

# ECHO TYGODNIA

## W NUMERZE NA ŚWIĘTA:

- \* 5 lat po Grudniu -  
sytuacja w Polsce  
- Druga Polska  
- "Normalizacja postępuje" -  
Solidarność żyje  
- Komunizm  
z powybijanymi zębami
- \* Specjalnie dla Echa  
Tygodnia piszą polscy  
autorzy z Kanady -  
Wacław Libert,  
Jerzy Rozwadowski,  
Krzysztof Sójka-Wilmański,  
Adam Tomaszewski -  
O Październiku 56 (esej),  
wigilii w polskim dworku  
(wspomnienia), królu  
Stasiu (opowiadanie),  
świątecznym zajeździe (też opowiadanie)
- \* Losy emigrantów - jak sobie dają  
radę dyplomaci, wojskowi,  
oficerowie wywiadu z Europy  
Wschodniej po ucieczce na Zachód
- \* Przywódca afgański w Kanadzie  
rozmawia z E.T. o walce z  
sowieckim napastnikiem
- \* Jan Paweł II o tym, gdzie  
przebiega granica Europy
- \* Zbigniew Rurarz o tym, jak był  
doradcą Gierka
- \* Jeden milioner na każde 1000  
mieszkańców RFN
- \* Kanadyjskie kontrowersje -  
T.W.Prus
- \* Galeria Fedorowicza  
w torontońskiej kolekcji
- \* Nowe kanadyjskie zdjęcia  
Andrzeja Stawickiego
- \* Ostatni sezon Kazia Deyny
- \* Czy wiesz czym jest radość życia -  
psychozabawa
- \* Tradycyjne uszka wigilijne i inne  
dania na Święta
- \* Horoskop świąteczny
- \* Przedświąteczna gorączka  
w Nowym Jorku
- \* Krzyżówka bombowa



Wesołych Świąt  
i  
szczęśliwego Nowego Roku  
zyczy  
Czytelnikom  
Współpracownikom  
P.T. Ogłoszeniodawcom  
Echo Tygodnia

W numerze podajemy szczegółowy program  
Świąt Bożego Narodzenia w polskich kościołach  
w Toronto i okolicy

● **Systematyczne torturowanie Afganczyków** Amnesty International podała, że afgańskie siły bezpieczeństwa torturują w sposób systematyczny ludność cywilną podejrzaną o współpracę z mudzaheddinami. Często dzieje się to w obecności sowieckich oficerów. Londyńskie biuro tej zajmującej się obroną praw człowieka organizacji podało również, że znanych jest tam wiele przypadków śmierci w rezultacie tortur. W 51 stronicowym raporcie Amnesty International przedstawia przypadki łamania praw człowieka od momentu wkroczenia wojsk sowieckich do Afganistanu w 1979 roku. W raporcie są zeznania byłych więźniów, którzy podają, że sowieccy oficerowie byli odpowiedzialni za tortury. Świadkowie mówią, że byli bici, wrywano im włosy i paznokcie, musieli ćwiczyć w prężącym słońcu aż do utraty przytomności czy w zimie stać w zbiornikach z lodowatą wodą. Stosuje się też wstrząsy elektryczne, a nieraz więźniowie zmuszani są do patrzenia na zabijanie przez komunistycznych oprawców innych więźniów. 16-letni uczeń, którego torturowano w kabulskim więzieniu zeznał o chłopcu, którego osadzili z nim w jednej celi, że w czasie gdy był przesłuchiwany widział "jak on umierał ponieważ rozbili mu głowę o mur". Inni świadkowie świadczą o zamykaniu w celach wspólnie z trupami by w ten sposób zmusić do składania zeznań. Według raportu torturę poddawanych jest także mnóstwo osób, których jedynym przewinieniem jest czytanie rozrzuconych na ulicy ulotek. Można też znaleźć w nim informacje o aresztowaniach i przesładowaniach urzędników państwowych, nauczycieli, przemysłowców i studentów.

● **Rozwody w Argentynie legalne** Pomimo sprzeciwów ze strony Kościoła Katolickiego, argentyński Sąd Najwyższy zlegalizował rozwody. Argentyna była jednym z siedmiu krajów, obok Filipin, Malty, Paragwaju, Irlandii, San Marino i Andorry, w których nie było rozwodów. Kościół Katolicki zorganizował protest, w którym wzięło udział 20 tysięcy osób. Wyniki najnowszych ankiet wykazały, iż olbrzymia większość argentyńskiego społeczeństwa popiera instytucję rozwodów.

● **Nowy Biskup Litwy** Pod koniec listopada Watykan oznajmił, że Ojciec Święty Jan Paweł II podniósł do godności biskupa sufragana księdza Władysława Michelewiciusa i polecił, aby nowy biskup prowadził pracę duszpasterską w archidiecezji kownińskiej na Litwie. Biskup Michelewicius będzie trzecim biskupem pomocniczym w tej archidiecezji, na której czele stoi 76-letni arcybiskup Liudas Povilonis.

● **Pacyfistyczne rezolucje ONZ** Na początku grudnia Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło trzy pacyfistyczne rezolucje. Rezolucja o zablokowaniu wyscigu zbrojen w kosmosie została przyjęta przez 154 kraje. Stany Zjednoczone były jedynym państwem, które wstrzymało się od głosu. USA, Wielka Brytania i Francja głosowały przeciwko porozumieniu o całkowitym zakazie dokonywania prób nuklearnych. Za porozumieniem wypowiedziało się 135 państw. Stany Zjednoczone, Francja i Izrael głosowały przeciwko przyjętej rezolucji o zakazie stosowania broni radiologicznej.

● **Czy żołnierze amerykańscy zostaną wycofani z Europy?** Dowódca sił zbrojnych NATO generał B. Rogers powiedział, że jeżeli brytyjska Partia Pracy dojdzie do władzy to Stany Zjednoczone wycofają swoje wojska z Europy. "I dobrze, nie będziemy dłużej narazali na niebezpieczeństwo 350 tysięcy naszych żołnierzy ze względu na filozofię w myśl której ktoś inny ma obowiązek zapewnić bezpieczeństwo krajom europejskim" - podkreślił Rogers w wywiadzie opublikowanym przez "Rheinischen Merkur". Jak wiadomo przywódca opozycji brytyjskiej N. Kinnock zapowiedział, że po zdobyciu władzy zlikwiduje brytyjski arsenał nuklearny. Partia Pracy zakłada, że wszelka walka odbywać się będzie jedynie na obszarach broniącego się państwa, by nie stwarzać żadnego zagrożenia dla Układu Warszawskiego. "W jaki sposób zdołamy wyprzeć agresora z naszego terytorium nie posiadając broni ofensywnej?" - retorycznie spytał generał. "Efektywność defensywy zależy przecież głównie od możliwości kontrataku". Zdaniem Rogera także strefy bezzatomowe nie mają żadnego znaczenia, gdyż tworzą jedynie iluzję bezpieczeństwa.

● **Gwałcenie praw człowieka w Iranie** 25-letnia Azam Riahi, obywatelka Iranu, powiedziała na konferencji prasowej w Nowym Jorku, że w czasie trzyletniego więzienia przez rewolucyjny rząd Iranu była często torturowana, że trzykrotnie musiała przechodzić operację chirurgiczną. Riahi oświadczyła, że "bito mnie w stopy przy pomocy elektrycznego kabla, aż cała skóra została zniszczona. Z każdej rany krew płynęła ciurkiem". Konferencja prasowa w Nowym Jorku zwołana została

przez Ludowych Mudzaheddinów - ugrupowanie walczące z reżymem Chomeiniego. Raport o naruszaniu praw człowieka w Iranie przedłożono też pod obrady Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nie uchwalono żadnych wniosków, lecz amerykańska delegatka P. Byrne stwierdziła, że "ONZ wyraża swe zaniepokojenie z powodu poważnego naruszania praw człowieka w Iranie". Behzad Nazari, inny zbiegły z Iranu były więzień polityczny biorący udział w konferencji prasowej powiedział, że rząd w Teheranie z powodów religijnych systematycznie torturuje około 140 tysięcy więźniów.

● **ONZ na krawędzi bankructwa** Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych Javier Perez de Cuellar powiedział, iż ONZ "znajduje się na krawędzi bankructwa" z powodu zmniejszenia o połowę sum przekazywanych co roku przez Stany Zjednoczone. Dodał, iż ONZ czeka w 1987 roku "niszczący kryzys finansowy". Cuellar zwrócił także uwagę członkom Zgromadzenia Ogólnego iż organizacja wchodzi w kolejny rok swojej działalności z sumą 10 milionów dolarów, wystarczającą zaledwie na pokrycie jej miesięcznych wydatków.

● **Straz graniczna NRD zastrzeliła uciekacza** 24 listopada wschodniemiecka straż graniczna zastrzeliła mężczyznę, który usiłował przedostać się przez Mur Berliński do Berlina Zachodniego. W kierunku uciekającego oddano około 50 strzałów. Zastrzeleń uciekającego wzburzyło jednego ze strażników, który w geście pro-

testu cisnął o ziemię swą czapkę. Został on rozbrojony i aresztowany.

● **Były szef policji skazany w Argentynie** Były szef policji na prowincję Buenos Aires generał Ramon Camps został skazany za bezpodstawne aresztowanie i torturowanie podczas przesłuchania wydawcy Jacoba Timermana na karę 25 lat więzienia. Szescioosobowy trybunał sędziowski skazał także czterech innych wysokich urzędników policji za stosowanie w latach 70-tych tortur w stosunku do przesłuchiwanego na kary od 4 do 23 lat więzienia.

● **Trzykrotny mistrz świata w podnoszeniu ciężarów poprosił Turcję o azyl polityczny** Etniczny Turek Naim Sulejmanow, znany światu pod nazwiskiem Neum Szalamow, zdobywający tytuły mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów w barwach Bułgarii oddał się od zespołu bułgarskiego na lotnisku w Melbourne i odjechał w samochodzie należącym do ambasady tureckiej w Australii. Rzecznik tureckiego ministerstwa spraw zagranicznych powiedział, że Sulejmanow poprosił o azyl polityczny w Turcji, by zaprzestować w ten sposób przeciwko prowadzonej przez Bułgarię przymusowej asymilacji mniejszości tureckiej.

**Wykopem na wolność** Władimir Wyhnek, 22-letni Czech, wykopał tunel w ziemi pod zaporami z drutu kolczastego na granicy czechosłowacko-austriackiej i w ten sposób przedostał się do Austrii, gdzie poprosił o azyl polityczny.

Wszystkie te siły zła chciałyby widzieć i przedstawiać owe zgasnięcia jako zgasnięcia na próżno. Już następnego dnia po informacji o śmierci Marczenki Związek Sowiecki zaproponował światu odbycie w lipcu przyszłego roku w Moskwie, międzynarodowej konferencji praw człowieka.

\*\*\* Jest jasne, że protest Marczenki i jego śmierć stanowią wartość autoteliczną, wartość samą w sobie, niezależną od innych przemyśleń. Ale owocność społeczna Marczenki zasadza się na tym, jaki opór przeciwko imperiom zła pobudza. W czasach broni nuklearnej filarem tego oporu może być tylko uzbrojony po zęby wolny świat na czele ze Stanami Zjednoczonymi.

\*\*\*\* W wieczor wigilijny zwyczajowo nakrywamy do stołu o jedną zastawę więcej. Jest to nakrycie dla niespodziewanego gościa. Ale przecież takiego, który jest w stanie niespodziewanie się zjawić. Miliony więźniów politycznych i więźniów sumienia pozbawione są tej możliwości.

Niech więc będą z nami jako wolne duchy, a dzielony z nimi opłatek niech będzie także opłatkiem wolności.

SWIATOWIT

**ECHO TYGODNIA**

JACEK ADOLF I GRAŻYNA FARMUS

Adres do wysyłki, korespondencji ogłoszeń płatności rachunków zamówień prenumerat  
862 Tandridge Crescent, REXDALE, ONT M9W 2P2  
TEL. 743 - 5706 w godz 10 - 3 po poł  
766 - 3774

ADVERTISEMENTS

● Display ads \$ 7 column inch ● Full page \$ 700 half page \$ 400  
● Classified ads \$ 4 (up to 25 words) 5+ each additional word  
● Box \$ 1.50 each issue

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów w nadesłanych listach i manuskryptach

Przeznaczenia półroczna \$ 25 roczna \$ 50

## WOLNE DUCHY NA WIGILIJNEJ WIECZERZY



\* W pierwszych dniach grudnia zmarł w więzieniu w Czystopolu w wieku 48 lat Anatolij Marczenko - jeden z najwybitniejszych dysydentów w historii Związku Sowieckiego.

Marczenko odsiadywał 10-letni wyrok za założenie w 1976 roku ugrupowania badającego (nie) przestrzeganie przez Związek Sowiecki Układu Helsińskiego. Wsławił się już wcześniej działalnością w obronie praw człowieka. W efekcie spędził w łagrach i więzieniach ponad 20 lat. Swe katorżnicze doświadczenia przedstawił w kronice "Moje zeznanie".

Duch Marczenki pozostał nie złamany do końca. Na wieść o rozpoczętej w Wiedniu w listopadzie br konferencji państw sygnatariuszy Układu Helsińskiego rozpoczął strajk głodowy. Delegację przybyłe do Wiednia otrzymały przemyczone ze Związku Sowieckiego raport, opisujący warunki w karnym łagrze VS-389/36 w pobl-

zu Kiszyna, nazwanym przez Amnesty International ze względu na wysoką śmiertelność więźniów, "obozem śmierci". Podejmując strajk głodowy Marczenko protestował przeciwko łamaniu praw człowieka w Związku Sowieckim i apelował o poparcie świata. Domagał się także postawienia przed sądem urzędników więziennych, którzy go bili i torturowali oraz wydali zakaz wizyt jego żony.

Wycienzone ciało Anatolija tym razem nie wytrzymało akcji jego wolnego ducha.

9 grudnia, w przeddzień Międzynarodowego Dnia Praw Człowieka, władze sowieckie poinformowały żonę Marczenki, Larysę Bogoraz, że jej mąż zmarł w więzieniu.

\*\* Zgasnięcie Marczenki jest tylko jednym z milionów zgasnięć w XX-wiecznym pochodzie śmierci sierpa i młota, swastyki oraz innych reżymów.

## Emigrancka Wigilia

Opłatek skropiony łzami, wyjęty w kawałeczkach z listu wrzuconego do skrzynki tysiące kilometrów stąd. W uszkach do barszczu prawdziwki zebrane w innych łasach pod innym niebem w innym świecie, w świecie naszego dzieciństwa. Kołęda, ta prawdziwa, a nie *dingle bells*. Emigrancka Wigilia.

W takich chwilach myślimy o cenie, którą musieliśmy - każda i każdy z nas zapłacić za wyrwanie się w szeroki świat za Amerykę za Kanadę. O cenę, którą wielu z nas będzie płacić już do końca, choćbyśmy nawet kiedyś zdecydowali się na powrót.

Proszę pomyslcie też wtedy i o tym, cośmy osiągnęli. Zdobyli czegośmy doświadczyli. O tym, że Polska jest nie tylko nad Wisłą, ale wszędzie tam, gdzie są Polacy, a zwłaszcza tam, gdzie są wolni Polacy. I że w końcu tutaj także jesteśmy u siebie, a prawo do tego zdobyliśmy ciężką pracą, z zacisniętymi zębami.

Łzy, ale i uśmiech. Żal, ale i dumę.

Wypijmy więc tym razem za nasze własne zdrowie i za nasze jutro. Zdrowie emigrantów!

Jacek Adolf

# KONTROWERSJE NASZE KOCHANE MEDIA

Pierwsza, powakacyjna konferencja prasowa premiera Mulroneya, która odbyła się 5 grudnia w Ottawie, potwierdziła raz jeszcze kłopoty Torysów z prasą. Perypetie te mają już ponad dwuletnią historię. Rząd oraz posłowie Progressive Conservative Party raz po raz uzewnętrzniają swoje rozgoryczenie.

Przyjrzyjmy się przyczynom ich frustracji. Bo przecież bezrobocie z 11,7% w 1984 roku spadło do 9,5% dzisiaj. Stopa procentowa obniżyła się o 3,8% i wysokość jej, 8,58%, jest najniższa od siedmiu lat. Odziedziczony przez obecny rząd deficyt \$38 miliardów zredukowano w ostatnim roku do \$34,5 miliardów. Inflacja zahamowana w granicach 4% w ciągu ostatnich 15 miesięcy, co jest rekordem od 1971 roku. To właśnie w czasie obecnej kadencji rządów konserwatywnych Kanada zostaje przyjęta do ekskluzywnego Klubu Siedmiu Grupy państw wytyczających strategię rozwoju Zachodu. Również wszelkie racjonalne przesłanki wskazują na to, że główny cel rządów Mulroneya - wprowadzenie wolnego handlu z USA - to idea nosząca perspektywę wprowadzenia Kanady w XXI wiek jako państwa stabilnego społecznie i ekonomicznie. Państwa, które poprzez unię handlową z Ameryką wzmocniłyby siły Wolnego Świata. Należy tutaj podkreślić, że koncepcja zniesienia barier celnych w handlu ze Stanami Zjednoczonymi zdobyła sobie aprobatę autorytetów ekonomicznych i to wcale nie związanych z partią konserwatywną. Wystarczy wymienić pro-wolnohandlowe rekomendacje Krolewskiej Komisji, kierowanej przez poprzedniego, liberalnego ministra finansów Donalda Macdonalda, czy akceptację Rady Ekonomicznej Prowincji Atlantyckich.

Świadomi własnych sukcesów, są jednocześnie konserwatyści świadkami postępującego spadku własnej popularności. Poparcie społeczeństwa, mierzone wynikami ankiet badania opinii publicznej, spadło z 60% w 1984 roku do 30% obecnie. Czy można zjawisko to tłumaczyć w pełni tylko pojawiającymi się tu i ówdzie skandalikami i potknięciami rządu? Czyżby zaciskanie pasa, zmierzające do redukcji deficytu poprzez cięcia w National Research Council, niedofinansowanie artystów, czy też plany opodatkowania emerytów, było aż tak drastycznie niepopularne wśród wszystkich?

Czemu więc przypisać, że relatywnie pozytywny przecież bilans sukcesów i potknięć administracji Mulroneya nie przejawia się w zwiększonej akceptacji społecznej? Czy wierzyć ankieta?

Sporadycznie, jesteśmy świadkami tego, że rząd federalny próbuje komunikować ludziom, iż środki przekazu niezręcznie transmitują jego intencje i dokonania. Oświadczenia takie stają się z kolei przedmiotem wyszydzania przez sporą część prasy. Błędne koło zamyka się. Ale przykłady jednostronnego komentowania i niepełnego relacjonowania istnieją.

18 listopada opozycyjny poseł Alfonso Gagliano oświadczył w parlamencie, że działająca z jego upowaznienia osoba, zdołała uzyskać tajne informacje z jego tax returnu, przedstawiając urzędnikowi jedynie Social Insurance Number, nazwisko i adres. Informacje te zawarte są na mikrofilmach, które ostatnio zniknęły (a następnie zostały odzyskane) z biur Revenue Canada w Toronto. Reakcja prasy była natychmiastowa. Tego samego dnia

CBC w głównym wydaniu w National News, już w czołowej informacji ukazywała tarapaty w jakiej afera Gagliano wpuściła rząd. Zas The Globe and Mail spieszył z publikowaniem artykułu "Test wykazał, że nie jest dobrze z tajnością dokumentów podatkowych", twierdził poseł w parlamencie. Tymczasem 19 listopada minister Revenue Canada Elmer MacKay, który poprzedniego dnia przyrzekł zbadać sprawę, przedstawił w parlamencie wyniki swojego śledztwa. Otoż minister wykazał, że Alfonso Gagliano zataił w swoim oświadczeniu wiele istotnych faktów. Okazuje się, że kobieta telefonująca w imieniu posła do Revenue Canada, wyposażona była własnie przez Gagliano w kluczowe finansowe i osobiste informacje. Informacje, które posłużyły do zalegalizowania i nadania ważności prośbie o dodatkowe szczegóły z dokumentów podatkowych. Te extra informacje, bez których żaden telefonujący nie mógłby uzyskać dostępu do akt Gagliano.

W kolejnych wydaniach zarówno The Globe and Mail jak i CBC National News nie było ani słowa o zde-maskowaniu "testu" Gagliano. Rzecz jednak w tym, że zarówno CBC jak i Globe, to jedyne kanadyjskie media o zasięgu ogólnonarodowym. Czyżby więc wyborczo zaczął się pas transmisyjny z informacją na odcinku rząd konserwatywny - społeczeństwo Kanady?

Niestety, sposób przekazywania informacji, ich rzetelność spędza sen z oczu w Kanadzie nie tylko konserwatystom. Jakież to obraz USA i Związku Sowieckiego zostaje obserwatorowi po lekturze The Globe oraz audycjach politycznych CBC? Czyż to nie Stany Zjednoczone maluje się nam jako światowego zandarma i ostoję wstecznicstwa na świecie. Zas prezydenta Reagana jako ignoranta politycznego i awanturnika, będącego jedyną przeszkodą na drodze do rozbrojenia, a zatem do pokoju światowego. Jeśli dodamy do tego podtrzymywanie atmosfery ciągłego zagrożenia suwerenności Kanady przez USA - nie powinna zdziwić nas już wymowa codziennych karykatur politycznych w Globe oraz lektura wyselekcjonowanych do druku listów. Zwrocmy uwagę również na dobor tematów i dyskutantów w głównej telewizyjnej audycji politycznej CBC, jaką jest The Journal. Na rutynowo ponury kontekst pokazywania Stanów Zjednoczonych i ich polityki międzynarodowej.

Z drugiej strony akwarela Związku Sowieckiego "Odnowionego", bez powiązań z zamierzoną historią zbrodni stalinowskich. Orędownika pokoju - wycofującego swoje oddziały okupacyjne z "niewdzięcznego" Afganistanu. Obrony praw ludzkich - w tym głównego - do pracy (w obozach pracy na Syberii). Oraz obraz ich lidera, usmiechniętego do świata, któremu na przeszkodzie do uszczęśliwienia ludzkości (komunizmem?) stoi tylko militarizm amerykański.

Przykładów nie trzeba szukać. Wystarczy otworzyć The Globe and Mail i włączyć się na CBC National News oraz The Journal. A metoda? 11 i 12 listopada można było ją zobaczyć w The Globe and Mail wyraznie - jak na dłoni w relacjach z dwóch konferencji prasowych. Najpierw Szewarnadze. Korespondent Globa w Moskwie buduje na wstępie przychylnosc czytelnika do Sowietów. Rysuje więc korzystne tło bohatera konferencji. Ukazuje nowy, bezpośredni styl pracy sowieckiego ministra, jego otwartosc na stawiane mu pytania. Widac, że dziennikarz czuje, że musi "cos" u czytelnika przełamać. Po czym następuje dokładna wykładnia poglądów Szewarnadze. Jeśli dziennikarz omawia, to bez interpretacji - a jeśli interpretacja to tylko w formie uogólnienia poglądów ministra. I cytaty, cytaty.

Następnego dnia The Globe and Mail dokładnie odwraca sympatie. Relacja z konferencji prasowej George'a Shultza na temat interwencji sowieckiej, kubńskiej, wschodniemieckiej i libijskiej w Ameryce Centralnej. Myśli Shultza pomieszane są tutaj z ich interpretacją. I to inter-

pretacją nie dziennikarza, a ministra spraw zagranicznych Nikaragui Miguela D'Escoto. A więc i tutaj, wyborczo, w sferze spraw międzynarodowych, zaczyna się pas transmisyjny z informacją.

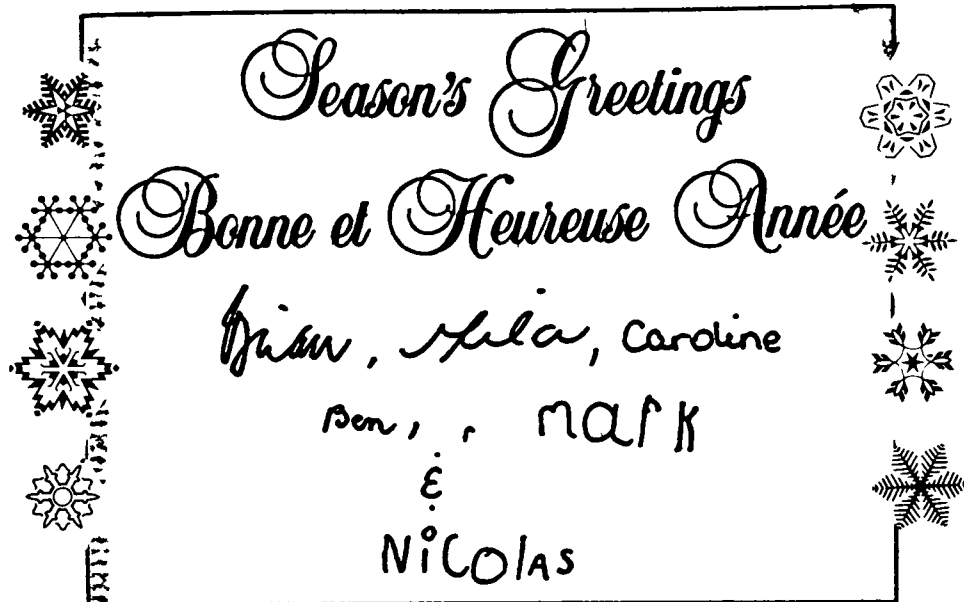
A może to po prostu my "Polacy" jesteśmy przeczułeni na punkcie myślenia "za nas" przez innych, tych będących bliżej źródeł informacji?

T W PRUS

P S W czasie kampanii wyborczej w 1984 roku duża część kanadyjskich środków przekazu popularyzowała etykiety, które przyklepał swoim rywalom szef New Democratic Party Ed Broadbent. John Turner i Brian Mulroney określani byli w nomenklaturze Broadbenta jako "Visa" i "Master Card". Było to w zgodzie z dia-

lektyką erystyczną, czyli nauką o wrodzonej człowiekowi chęci, aby zawsze mieć rację. Nauki, której jedną z zasad jest użycie tezy dowodzonej jako przesłanki dowodu Nauki, która "uczy" sztuki nadawania nazw, zalecając wybranie takiego porównania, które będzie korzystne dla naszego twierdzenia. Tak np. w Hiszpanii nazwy dwóch partii politycznych, serviles (służalcy) i liberales (liberałowie), z pewnością zostały wybrane przez ostatnią. W liście do Globe and Mail zwracalem uwagę wtedy, że istnieje jeszcze trzecia karta kredytowa - "American Express". Byłem zdania, że właśnie Broadbent powinien nazwać siebie "Anti-American Express". Cała polityka jego partii dowodziła (i dowodzi obecnie) tego. List nigdy jednak nie został opublikowany.

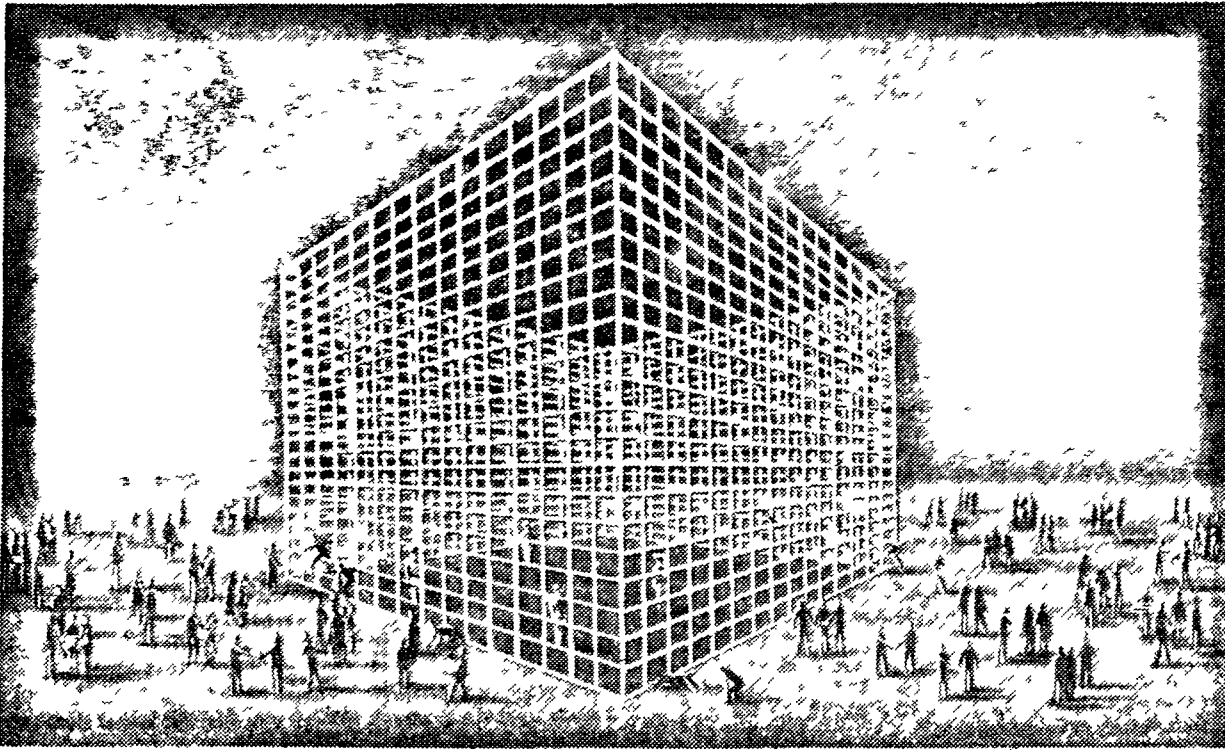
T W P



|                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                           |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                               |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <p><b>WESOŁYCH ŚWIAT<br/>BOŻEGO NARODZENIA<br/>ORAZ SZCZĘŚLIWEGO<br/>NOWEGO ROKU</b><br/>skład a<br/>całej Polonii, a specjalnie w okręgu<br/>Parkdale - High Park<br/><b>ANDREW WITER M.P.</b><br/>Constituency Office, 7673 Bloor Str<br/>Toronto, Ont M6P 1A6<br/>Tel 535-6593</p>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                     | <p><b>WESOŁYCH ŚWIAT<br/>BOŻEGO NARODZENIA ORAZ<br/>SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU</b><br/>całej Polonii,<br/>a szczególnie z okręgu High Park<br/>z y c z y<br/><b>JURI SHYMKO M.P.P.</b><br/>POSEŁ DO PARLAMENTU ONT<br/>Z OKRĘGU HIGH PARK<br/>zawsze gotowy służyć swoim wyborcom</p>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                           |
| <p>Office of the Leader<br/>New Democratic Party</p> <p>1700<br/>LEGISLATIVE ASSEMBLY</p> <p>December 1986</p> <p>Dear Friends</p> <p>Warmest best wishes to you and your family for this holiday season.</p> <p>We are blessed with a society which respects the family and all the rights of individuals and respects the rights of all. Above all we are thankful for the democratic society we live in.</p> <p>My wish to you and your family is that 1987 is a peaceful year where all the people of Ontario have the equal chance to enjoy the good things in our society. I hope you will have a great opportunity to enjoy the future and that of your family.</p> <p>On behalf of my wife Arlene and our three daughters Judith, Lisa and Eleanor I extend my sincere best wishes for a safe and happy holiday and for prosperity in 1987.</p> <p>Yours sincerely<br/><i>Bob Rae</i><br/>Bob Rae M.P.P.<br/>Leader<br/>Ontario New Democrats</p> | <p>Minister<br/>Manitoba</p> <p>Ministry of<br/>Citizenship<br/>and Culture</p> <p>Ministère des<br/>Affaires<br/>civiles<br/>et culturelles</p> <p>Dear Friends</p> <p>We are delighted to have this opportunity to send our warmest season's greetings to the staff and readers of Echo Tygodnia.</p> <p>As this year draws to a close, our thoughts turn to all that we have to be grateful for, and there is much to be thankful for.</p> <p>In the past year we have seen your guests, festive exhibitions and offerings. We have seen first hand how much time, energy and care you have invested in making Ontario a home for all a province where everyone is treated with respect and goodwill.</p> <p>As ministers of the Ontario government we have the special responsibility of working towards the ideal of full and equal citizenship for all.</p> <p>From our travels throughout the province, however, we know that it is people like you who will make it possible.</p> <p>We wish you the very best for a joyous and healthy holiday season.</p> <p>Yours sincerely<br/><i>John Munro</i><br/>John Munro<br/>Minister</p> <p>Yours sincerely<br/><i>Tony Ruprecht</i><br/>Tony Ruprecht<br/>Minister without Portfolio</p> |
| <p><b>SERDECZNE ZYCZENIA<br/>WESOŁYCH ŚWIAT BOŻEGO<br/>NARODZENIA I SZCZĘŚLIWEGO<br/>NOWEGO ROKU</b><br/>całej Polonii z asyła<br/><b>BILL BOYTCHUK</b><br/>Alderman - Ward One</p>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                       | <p><b>Z OKAZJI ŚWIAT BOŻEGO<br/>NARODZENIA ORAZ<br/>NOWEGO ROKU 1987</b><br/>najserdeczniejsze życzenia składam a<br/>CAŁEJ POLONII, a szczególnie<br/>z Okręgu Parkdale<br/><b>TONY RUPRECHT, M.P.P.</b><br/>Poseł do Ontarijskiego Parlamentu<br/>z Okręgu Parkdale - Toronto,<br/>1264 College St. - Tel 535-3158</p>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                      |



# 5 LAT PO GRUDNIU DRUGA POLSKA



Andrzej Dudziński

Tekst ten opublikowała 12 grudnia Susan Osnos, dyrektor prasowy Helsiński Watch Committee, amerykańskiej organizacji obrony praw człowieka. Organizacja ta właśnie wydała raport o alternatywnym społeczeństwie w Polsce.

W ciągu pięciu lat po narzuceniu stanu wojennego okazało się, że idea społeczeństwa alternatywnego jest dla Polaków bardzo atrakcyjna. Prawie wszyscy dorośli w kraju są świadomi, że w kraju istnieje podziemie. Wielu ludzi z nim związanych mówi, że udział w *paralelnym, równoległym społeczeństwie* dał im poczucie wolności, nieosiągalne dla obywateli większości krajów komunistycznych.

13 grudnia 1981, kiedy reżim, narzucając stan wojenny, podjął próbę zgniecenia ruchu Solidarności, reakcja polskiego społeczeństwa musiała być zaskoczeniem. Ludzie znaleźli przemysłowe sposoby stawiania oporu wobec stanu wojennego,

bez uciekania się do przemocy. Walka bez przemocy była kamieniem węgielnym Solidarności.

Spontanicznie powstała sieć niezależnych instytucji, obejmujących wszystkie prawie aspekty życia kulturalnego i politycznego. Sieć ta istnieje do dziś w kwitującym społeczeństwie równoległym. Wiele dziedzin oficjalnego życia kraju - wydawnictwa, prasa, oświata, nauka, informacja w sprawach zdrowia, ubezpieczenia, teatr, sztuka, film, radio i nagrania dźwiękowe i wideo - ma obecnie swój odpowiednik w równoległych wersjach tworzonych w niezależnym podziemiu.

W pierwszych tygodniach zamachu wojskowego sparalizowane zostały prawie wszystkie kanały informacyjne - prasa, radio i telewizja, telefony, dalekopisy, także komunikacja i publiczne zgromadzenia (łącznie ze szkołami i uniwersytetami).

Polacy odpowiedzieli na to tworząc niezależną sieć łączności i informacji. W Warszawie ukazały się ulotki, wzywające do samoorganizowania się społeczeństwa, do organizowania systematycznej pomocy ofiarom represji oraz do budowania sieci zbierającej i rozpowszechniającej informacje.

Odradzano spektakularne akcje, takie jak strajki i demonstracje, wzywano natomiast do powszechnego oporu na co dzień, w różnorodnych formach, w tym do odmowy udziału w oficjalnie popieranym imprezach i działaniach.

Wiktor Kulerski, działacz Solidarności, pisał z podziemia: "Ruch ten powinien stworzyć sytuację, w której władze będą kontrolować puste sklepy, ale nie rynek, drukarnie, ale nie ruch wydawniczy, pocztę i telefony, ale nie łączność, system szkolny, ale nie edukację".

W ciągu minionych pięciu lat wizja ta stała się niezaprzeczną rzeczywistością. Biorący w tym udział zdają sobie oczywiście sprawę, na jakie niebezpieczeństwo się narażają. Organizatorzy, autorzy, drukarze, wykładowcy i prelegenci, kolporterzy, uczniowie, studenci i inne osoby, ryzykują represje, od wyrzucenia z pracy lub ze szkoły czy uczelni po więzienie albo nawet napastę przez "nieznanych sprawców".

Wpływ tego równoległego społeczeństwa na kierownictwo PRL okazał się uderzający. Ponieważ tylu Polaków uzyskuje informacje z alternatywnych źródeł, reżim został zmuszony wyjawiać więcej prawdy, niż dawniej. Na przykład podano, że w ostatnich wyborach sejmowych głosowało 85% wyborców i była to najniższa liczba kiedykolwiek podana przez rząd komunistyczny ("udział" w wyborach sięgający 99% nie jest we Wschodniej Europie niczym niezwykłym).

We wrześniu tego roku rząd zwolnił wszystkich więźniów politycznych, częściowo w odpowiedzi na presję ze strony równoległego społeczeństwa. Zapowiada się wydawanie zakazanych autorów, między innymi George'a Orwella, przypuszczalnie dlatego, że jak wiadomo władzom, książki tych autorów już krążą w szerokim obiegu.

W pięć lat po wprowadzeniu stanu wojennego władze PRL stoją w obliczu społeczeństwa zjednoczonego i niezależnego. Jest to sytuacja we Wschodniej Europie bez precedensu.

Jacek Kuron, były przywódca KSS KOR stwierdził: "W komunistycznym, totalitarnym ustroju, mamy zorganizowane społeczeństwo, czegoś takiego nie było nigdy, w żadnym kraju oprócz Polski. A fakt, że jesteśmy zorganizowani oznacza, że elita stała się zjawiskiem masowym. Wiem, że mogą przyjechać czołgi i zrownac nas z ziemią. Ale nie da się cofnąć naszego zwycięstwa, dopóki ta elita istnieje".

## "NORMALIZACJA POSTĘPUJE" - SOLIDARNOŚĆ ŻYJE

Przed piątą rocznicą narzucenia Polsce stanu wojennego w dniu 13 grudnia 1981, prasa zachodnia poświęcała naszemu krajowi sporo uwagi.

Cytowano m.in. wystąpienie rzecznika rządu Urbana, który oświadczył, że "Być może 13 grudnia zasługuje na to, by go obchodzic bardziej, niż wiele rocznic narodowych powstan". Wygłosił pochwałę 19-wiecznych powstan, ale powiedział, że konczyły się one klęską, podczas gdy "w 1981 polscy przywódcy podjęli zdecydowane kroki, dzięki którym Polska okazała się zdolna do tego, by się ochronić przed kolejną tragedią i upadkiem". Korespondenci podkreślają, że w Polsce ogólnie wiadomo, iż takie mgliste uwagi o "tragedii i upadku" oznaczają sowiecką inwazję, być może nawet okupację kraju, podobną do sowieckiej interwencji na Węgrzech w 1956 i w Czechosłowacji w 1968.

Rząd i opozycja różnią się diametralnie w ocenie 13 grudnia i tego, co potem w Polsce nastąpiło. Zgadniają się tylko w jednym punkcie - że to co nastąpiło w Polsce w 1981 nie było tak złe, jak to, co się stało na Węgrzech po upadku powstania w Budapeszcie i w Czechosłowacji po upadku Praskiej Wiosny.

Jaruzelski i jego ekipa uznają stan wojenny i to, co po nim nastąpiło, za swój sukces. Twierdzą, że powoli lecz systematycznie postępuje normalizacja. Według niektórych przywódców opozycji, ta strategia "normalizowania" kraju polega na

izolowaniu najmocniej zaangażowanej opozycji, na próbach zjednania sobie niektórych elementów zbliżonych do kościoła oraz na dążeniu do tego, by dawniejszą wrogość w społeczeństwie wobec reżimu zamienić przynajmniej w obojętność.

W odpowiedzi na pytania zachodnich korespondentów, kilku funkcjonariuszy rządowych wymieniło następujące osiągnięcia minionych 5 lat: amnestię, poprawę stosunków z niektórymi krajami Zachodniej Europy, rozłożenie spłat długu, próby wprowadzenia reformy gospodarczej i poszerzenie demokracji pod przewodnictwem partii.

Za poszerzenie demokracji władze uznają takie kroki, jak stworzenie Rady Konsultacyjnej.

Zupełnie inaczej widzi sytuację opozycja. Jej zdaniem to, że w porównaniu z Węgrami i Czechosłowacją, polska "normalizacja" jest względnie łagodna i liberalna, nie wynika z dobrej woli generalnej ani z koncepcji rządu, lecz z ciągłego oporu znacznej części społeczeństwa wobec żądań partii i rządu.

Adam Michnik powiedział dziennikarzowi: "Czy sądzi pan, że ogłosili amnestię, bo tego chcieli, bo odczuli wpływ miłosierdzia, czy też dlatego, że nie mieli innego wyjścia?".

Ostatnio władze próbowały przekonywać, że solidarnościowa opozycja ma większe poparcie za granicą niż w samym

kraju i że największym atutem Solidarności były jej powiązania z zachodnimi politykami, którzy zablokowali zachodnią pomoc gospodarczą i kredyty dla Polski.

Solidarność zaś jest wdzięczna zachodnim rządowi i związkowi zawodowemu za poparcie, ale wskazuje, że w ciągu ubiegłych pięciu lat rozwinęła się w Polsce opozycja, której rząd nie może ignorować.

W niedawnej rozmowie z Michael'em T. Kaufmanem z *New York Times'a* Michnik powiedział: "W pięć lat po roku 1956 Budapeszt był pustynią. W pięć lat po Pradze roku 68 Czechosłowacja znajdowała się w epoce lodowcowej pod względem kultury. Ale tutaj, w pięć lat po ogłoszeniu stanu wojennego, niezależna kultura kwitnie".

"W całym kraju ukazuje się pięćset rozmaitych podziemnych gazet i czasopism, w ubiegłym roku podziemi wydawcy wydali trzysta książek, wśród nich oryginalne dzieła najlepszych pisarzy krajowych".

Niezależne wydawnictwo Nowa, założone przed 10 laty, publikuje teraz wideo-kasety z nieocenzurowanymi filmami i przygotowuje się do nakręcenia pierwszego własnego filmu. Podziemi wydawcy płacą swoim autorom honoraria porównywalne z honorariami wydawców państwowych, a wydane w podziemiu książki ukazują się w 10-tysięcznych nakładach.

Najnowszym osiągnięciem jest towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych, zorganizowane przez siedmiu podziemnych wydawców. W przypadku konfiskaty maszyn, papieru czy samochodów przez policję, ubezpieczenie pokrywa stratę.

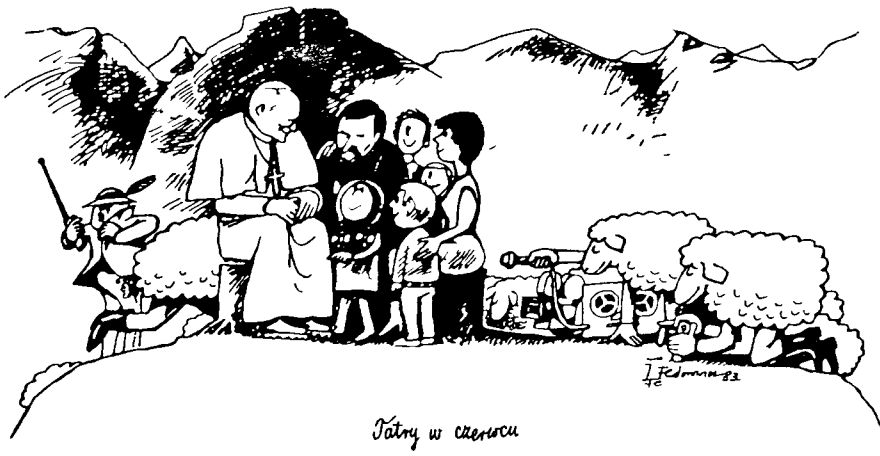
Zbigniew Bujak powiedział zachodniemu korespondentowi, że istnienie i trwanie niezależnej kultury jest najważniejszym osiągnięciem ruchu. Równie ważne, dodał Bujak, jest to, że stare komórki Solidarności i jej dawna sieć przetrwały i nadal istnieją mimo, że niektóre z nich są mało aktywne lub pozostają w uspianiu.

Bujak ostatnio wiele podróżuje po Polsce i powiedział, że praktycznie w każdej fabryce i w każdym warsztacie w kraju są grupy ludzi wzajemnie lojalnych wobec siebie i oddanych ideałom Solidarności. Ludzie ci czekają na odpowiedni moment.

Bujak mówi też, że kolejnym osiągnięciem opozycji było utrzymanie silnej więzi między robotnikami i inteligencją, mimo zabiegów władz i policji zmierzających do zerwania tej więzi. Ta więź, to ogniwo które przetrwało, to jeszcze jeden czynnik odróżniający Polskę od Czechosłowacji i Węgier, gdzie większość dysydentów to intelektualisci.

Rząd głosi hasło "normalizacja postępuje", a na murach ciągle od nowa pojawia się hasło podziemia "Solidarność żyje".





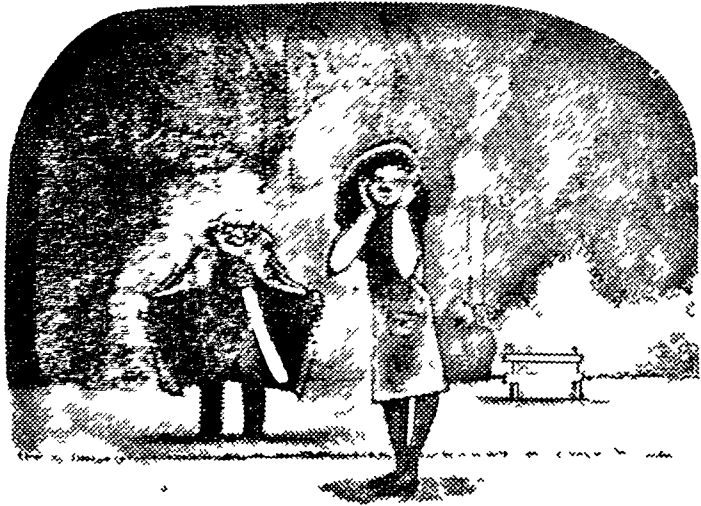
Autoportretokarykatura z zyciorysem



Urodziłem się w Gdyni w 1937 Dypłom PWSSP w Gdańsku (wydział malarstwa — pracownia prof Stanisława Teisseyre) — 1960 Od drugiego roku studiów utrzymywałem się z ilustracji, wniećek i rysunków satyrycznych drukowanych w prasie Podpisy pod rysunkami zaczęły mi się stopniowo wydłużać i powoli przekształcały się w felietony. Potem odkryłem, że najakreczniej udaje mi się przekazać Rodakom mój stosunek do rzeczywistości poprzez publiczne wygłaszanie tych felietonów. Stąd w zyciorysie teatr (BIM-BOM) estrada i wreszcie środki masowego Tak gdzieś mniej więcej pod koniec pierwszej połowy grudnia 1981 doszedłem do wniosku że interesuje mnie wygłaszanie tylko tego co myślę natomiast wygłaszanie dozwolonych fragmentów tego co myślę mnie nie interesuje i wróciłem do zajęć z drugiego roku studiów czyli do początku cyklu z czego wynika że dla mnie jest właśnie połowa lat pięćdziesiątych i z radością czekam co będzie dalej.  
Jacek Fedorowicz

# JACEK FEDOROWICZ

Te i inne grafiki Jacka Fedorowicza będzie można obejrzeć (i kupić) na wystawie "Sztuka Niepokornych" - 12, 13, 14 września w torontonskiej Credit Union Kolekcjoner, który nabył grafiki od artysty przekazał je do publikacji w Echu Tygodnia



(Znalazłem się w tym czasie w Warszawie 15 marca 1982)

## Expres poranny 18 maja wtorek

GAZETA CODZIENNA cena 15 gr

„To nie my zaciągnęliśmy ten dług!”  
**PREZYDENT RP ODRZUCA**

**DEFINITYWNE PROŚBY BANKÓW ZACHODNICH O SPŁATĘ 40 mld. dolarów**

„Niech to będzie pierwsza rata odszkodowania za zdradę jankińską” — mówią posłowie

### Przewodniczący NSZZ

**L. Wałęsa**  
WZNAWA ROZMOWY W SPRAWIE WOLNYCH PIĄTKÓW

**VETO** Frasyniuka!  
**Z. BUJAK** W KOWNIE

**J. Kuron krytykuje ostro ministra poligii**

ZETAŁA SIĘ REFERENDUM W SERAWIE UNII POLSKO-WĘGERSKO-SŁOWACKO-CZEŚKIEJ

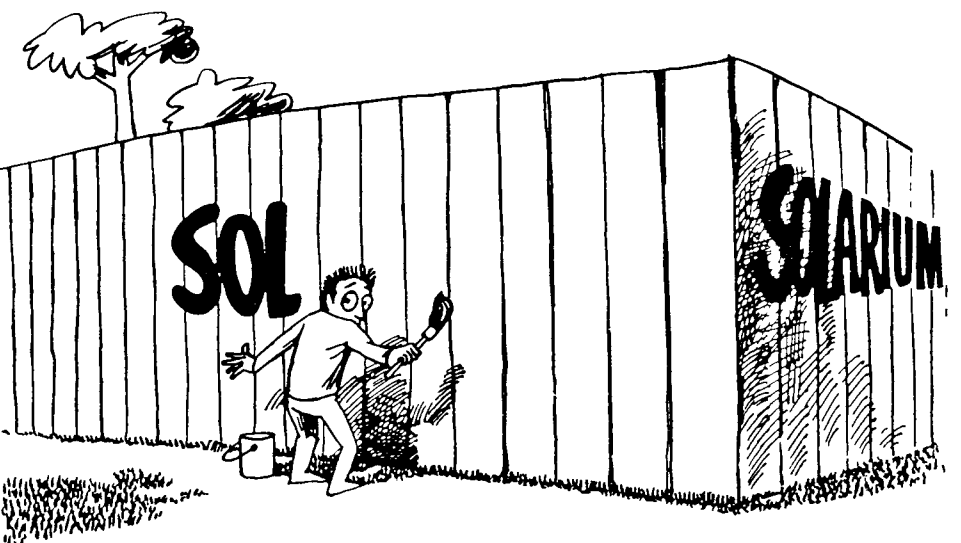
WEŹ UDZIAŁ W BIEGU O **ZŁOTE TRAMPKI RUIEW-SKIEGO!**

UNIEWINIENIA!  
**PROCES Bardownowej** ZAKOŃCZONY

— Nie rozumiem swych czynów — przyznała się sędzia Jacek Taylor



**WIELKI KONCERT** NA KZCZUCODZCÓW ZE SZWEDZKIEJ REPUBLIKI SOCJALISTYCZNEJ BILETY: SPATIF ZASP „AMNESTY INTERNATIONAL”



Fedorowicz

## KOMUNIZM Z POWYBIJANYMI ZĘBAMI ZAMIAST SOCJALIZMU Z LUDZKĄ TWARZĄ

### KORESPONDENCJA Z WARSZAWY

Flora Lewis znana dziennikarka i publicystka pochodzenia polskiego zajmująca się od lat sprawami międzynarodowymi odwiedziła w ostatnich dniach Polskę. Oto jej korespondencja z Warszawy opublikowana 2 grudnia w dzienniku *New York Times*

Zycie w Polsce toczy się dalej. Nie ma wiele nowego, co dla jednych jest znakiem, że nie jest aż tak źle, dla innych zaś to zły znak, pokazujący jak wszystko stało się już ponure i przygnębiające. Nawet codzienny przypływ nowych, ostrych dowcipów politycznych zamienił się w wąski strumyczek.

Przepase dzieląca rządzących od rządzonych jest olbrzymia i nie ma przez nią mostów. Reżim różnymi sposobami próbuje zabiegać przynajmniej o tolerancję jeśli już nie czynne poparcie ze strony zniechęconego społeczeństwa, aby odwieść jego energię. Ale większość Polaków po prostu zajmuje się swym życiem osobistym, walcząc o artykuły pierwszej potrzeby i o takie wygody, jakie można znaleźć i ignorując "prominentów", ludzi u władzy.

Jest jasne, że starają się, jak mogą, zyc według maksymy Adama Michnika, pisarza, który nawołuje, by zyc tak, jak

gdyby się było wolnym. To znakomite sformułowanie podsumowuje całą sytuację. Polacy po prostu przywłaszczyli sobie pewne swobody, których nie chce im państwo, i korzystają z nich w zakamarkach systemu, którego władza się skurczyła.

Albo inaczej, jak to określa Michnik: "Zamiast socjalizmu z ludzką twarzą, mamy komunizm z powybijanymi zębami".

Polacy zazdroszczą Węgom znacznie wyższej stopy życiowej, a Węgrzy zazdroszczą Polakom tego, że z takim wigorem zapewniają sobie swobodę intelektualną. Nadal istnieją i kwitną nielegalne wydawnictwa, całym strumieniem produkujące pisma, książki, nagrania, a ostatnio nawet kasety wideo. Wiele publikacji odznacza się znakomitą jakością, tryska humorem i niesamowicie jasnym, dużym talentem.

Zwolniono więźniów politycznych. Ludzie nie żyją w strachu, lecz wydajność pracy jest marna, bo nie istnieją bodźce, ani materialne, ani ideologiczne, ani moralne. Reżim stara się zachęcić ludzi, ale stosuje jedynie półśrodki, ustępstwa jakiegdyś uznanoby w państwie komunistycznym za ogromne, ale które już nie wywołują ani nadziei ani większego zainteresowania.

Impas jest głęboki i nie widać z niego wyjścia. Reżim przestał już nawet mówić o podziemiu i o wrogach, zamiast tego

używa słowa "opozycja", ale polityczne zawieszenie broni oparte jest na impotencji po obu stronach.

Rząd szuka środków pobudzających z zagranicy. Twierdzi, że amerykańskie sankcje gospodarcze kosztowały Polskę 15 miliardów dolarów bezpośrednio i pośrednio od 1982 roku i szuka nowych źródeł dewizowych w formie pomocy i na zasadach handlowych, kiedy zostaną zniesione sankcje, co prawdopodobnie nastąpi wkrótce. Spodziewa się też nowego przypływu entuzjazmu i sprężenia się do wysiłku, kiedy wczesnym latem przyszłego roku do Polski przyjedzie Papież, po planowanej podróży gen. Wojciecha Jaruzelskiego do Rzymu i do Watykanu.

Wyżsi funkcjonariusze mówią o wprowadzaniu "socjalistycznego pluralizmu" i o "stopniowym poszerzaniu naszej socjalistycznej demokracji". Rozróżniają między tym, co nazywają "umiarkowaną opozycją" a nieugiętymi przeciwnikami systemu, w nadziei że uda im się zwabić mniej wrogo nastawionych do zawarcia kompromisu, który dałby panującym zewnętrzne atrybuty prawowitości, a nie wymagał oddawania niczego z faktycznie posiadanej władzy.

Nie wydaje się, by cokolwiek z tego wszystkiego mogło się okazać skuteczne. Jest za późno, za wiele było zawodów i rozczarowań. Lecz nie ma także żadnych zapowiedzi, że grozi nowa konfrontacja. Przywódcy opozycji są zmęczeni i świadomi własnych ograniczeń, ich niedyspo-

racę zwolennicy wycofali się z daremnej walki.

W powojennej historii Polski każde dziesięciolecie miało swój wstrząs. Za każdym razem nagle wylaniali się nowi, nieznanymi przywódcy i za każdym razem, kiedy zawiodły ich nadzieje, znikali ze sceny. Za kilka lat można się spodziewać powtórki, bo młodzi są najbardziej zdecydowani i najbardziej nieugięci. W końcu prawdopodobnie przyjdzie na nich kolej i podejmą próbę decydującego przekształcenia Polski. A kiedy się do tego wezmą, to zrobią to z pełną świadomością wszystkiego, co się wydarzyło przedtem, świadomi wszystkiego tego, czego starsi od nich musieli się dopiero uczyć.

Wyrazna, dotykalna tęsknota za tym, by się stać w pełni akceptowaną częścią Europy, "zwyczajnym krajem" jak mówią nawet zwolennicy rządu, wspólna jest zarówno tym, co pracują dla reżimu jak i jego krytykom. Starszy człowiek, który spędził całe swe dojrzałe życie w służbie reżimu, powiedział: "Jak to może być, że w czterdziści lat po wojnie musimy jeszcze żyć w ten sposób?"

Niewielu korzyści oczekuje się od wprowadzanego przez Gorbaczowa programu reform w ZSSR, który tak bardzo pozostaje w tyle za tym, co już w Polsce osiągnięto, choć jest to tak niezadowalające. Tak więc perspektywy na razie się nie zmieniają, ale nie zmieniają się też i odległe cele. Tymczasem, nie osiągnąwszy tych celów, Polacy żyją "Jak gdyby". Namiastka jest lepsza, niż nic.

## DEGRADACJA I OPÓR

Znany francuski pisarz i publicysta katolicki Jean Marie Domenecq opublikował ostatnio w piśmie *France Catholique* artykuł o sytuacji w Polsce, pod tytułem *Ludobójstwo moralne*. Oto tłumaczenie.

Ostatni raz byłem w Polsce w roku 1975. Teraz odkrywam znowu ten sam pejzaz, może bardziej szary i bardziej smutny, zwłaszcza że w ciągu tego czasu nasz pejzaz zachodni uległ zmianie. Znowu ujrzałem ludzi ciągnących pieszo po drogach, te same wozy i konie i kolejki przed sklepami. To wszystko przypomina mi dawne wspomnienia z czarnych lat 1940-1944, tak jakby Polska zatrzymała się w historii.

I jedno z uporem powraca pytanie: dlaczego oni a nie my? Przecież oni pierwsi przystąpili do wojny, oni zrobili powstanie, oni zostali dziesiątkowani i przeżyli niewolę jak żaden inny naród europejski. Za co więc płacą dzisiaj? Za swój heroizm czy za zbrodnie, których nie popełnili?

A jednak coś zmieniło się w tym ciemnym świecie. 13 grudnia 1981 roku gen. Jaruzelski przeprowadził technicznie całkiem niezły zamach. Zapelniał więzienia, zdelegalizował *Solidarność*, aresztował jej przywódców, ograniczył żywość do kartek, zagroził głodem, ale narodu tego na kolana nie rzucił.

Polacy się nie boją i mówią głośno i jasno. Pamiętam moje rozmowy z kolegami włoskimi, słowackimi i amerykańskimi. Podnosili obawy, że *Solidarność* zbyt mocno miesza modlitwę i mszę sw. z

działalnością związkową. Dzisiaj widać, że gdyby nie było kościołów, nie byłoby gdzie rozmawiać. Ludzie godzinami uczestniczą w odczytach na tematy religijne czy kulturalne, w temperaturze 7-8 stopni, w kościołach wypełnionych po brzegi. I gdyby nie było kościoła, Polska by uległa.

U nas, na Zachodzie, wolność religijna jest jedną z podstawowych wolności. W Polsce jest ona podstawą i narzędziem walki o wszystkie inne wolności. U nas kościół żyje w atmosferze świeżości i niewiary. Tam świeccy i niewierzący żyją w kościele. Kiedy podczas rozmów w Gdansk, przedstawiciele rządu zauwazyli, że postulat transmisji mszy św. dotyczy kościoła, a nie ludzi pracy, przedstawiciel robotników wskazał na strajkujących za oknem i dodał: "Ich kościół jest tutaj".

Jest tutaj, żywy i pewny siebie, może zbyt pewny. I ma ku temu powody. Bez niego tysiące Polaków umarłoby z głodu, a Polska dzieliłaby los Czechosłowacji. Dzięki kościołowi społeczeństwo oddycha i doksztala się, żyje w cierpliwości i nadziei. Trzeba wieczorem pojsc do kościoła św. Stanisława na Żoliborz i zobaczyć grob ks. Jerzego Popiełuszki, wśród płonących świec, przykryty kwiatami, strzeżony bez przerwy przez parafian. Codziennie przychodzi tutaj około trzech tysięcy pielgrzymów z całej Polski, miaso wota i arcydzieła sztuki.

Nie udało się komunistom w Polsce to, czego zdołali dokonać w Rosji lub w Czechosłowacji. Nie udało im się w Polsce zniszczyć pamięci narodowej i poczucia godności, pomimo że doprowadzili ten kraj do takiego ubóstwa i niepewności, że na usta cisnie się pytanie, jak długo ten

narod to jeszcze wytrzyma. Komunistom udało się odciąć Polskę od techniki i cywilizacji materialnej Zachodu, ale nie udało im się odciągnąć Polaków od kultury i związków duchowych z Zachodem.

Konsekwentnie rodzi się pytanie: jak odłączyć się ekonomicznie od Rosji? Jak uniknąć tragicznego dylematu - albo Związek Sowiecki albo śmierć? Ale jest jeszcze coś gorszego. Pieniądz się dewaluje. Nie można zamknąć granic zupełnie i oddzielić się od Zachodu. Dolar i produkty zachodnie wspierają z jednej strony Polaków, a z drugiej rujną ich moralnie. Obok systemu walutowego, obok handlu za złotówki, rozwinął się system paralelny, handel za dolary. W tym kraju, w którym brakuje wszystkiego, można wszystko kupić za dolary, marki czy franki. Powiadają, że Arabowie i Turcy przyjeżdżają z Berlina po zakup żywego towaru, ponieważ warszawianki są tansze od dziewcząt zachodnich. Słuchaj zas i lokaje na Zachodzie uchodzą za królów w porównaniu z obywatelami demokracji ludowych.

Biedny Marks i Engels. Tyle wysiłku, tyle rewolucji, tyle rozlanej krwi po to, aby doprowadzić ludzi do takiego upodlenia. Obcokrajowca na krok nie opuszcza na ulicy cinkciarz, a prostytutka czeka przed jego pokojem w hotelu. Podobne sceny widziałem tylko w krajach trzeciego świata.

Ten naród, najbardziej szlachetny i najbardziej odważny w Europie, jest skazany na zagładę moralną przez głupotę władzy, która odmówiła kościołowi możliwości przyjscia z pomocą rolnikom indywidualnym. Nawet w obliczu bankructwa historycznego i głodu, władza usiłuje za wszelką cenę ocalić reszt-

ki dogmatów, w które nikt na świecie nie wierzy. Jest to religia straszna, bo chociaż nie ma wyznawców, domaga się zachowania rytuału i składania ofiar.

Polacy stawiają opór mimo wszystko, bo liczą, że nie załamię się braterstwo, które ich otacza, że znajdą siły do pokonania moralnych wrogów wewnętrznych takich, jak alkoholizm, degradacja moralna, przerywanie ciąży w obliczu piętnastu lat czekania na mieszkanie, opuszczanie kraju przez młodych, którzy stracili nadzieję godnego życia w ojczyźnie. Kościół głosi umiarkowanie i możliwość kompromisu. I ma rację. Ale nie można przecież popychać do służalstwa i tchorzostwa, redukując tym samym margines manewru, który imperium sowieckie pozostawia zawsze narodom podbitym.

Spółeczeństwo posiada dwa atuty: solidne w rozmowie z władzą. Klęska gospodarcza, która spycha Polskę do rangi kraju trzeciego świata, i drugi atut - możliwość pęknięcia granicy wytrzymałości narodu, co spowoduje wybuch, którego żaden związek zawodowy, poparty nawet przez kościół, nie zdoła opanować.

Co powinny uczynić kraje Europy zachodniej w tej sytuacji? Jak pomóc krajom Europy środkowej? Pozostac wiernym własnym przekonaniom, żądać konsekwentnie przestrzegania przez kraje komunistyczne umów, zawartych w Helsinkach. Domagać się pluralizmu związkowego i wolnego przepływu idei. I wtedy dopiero udzielenie na przystępnych warunkach pomocy technicznej i finansowej mogłoby stać się celem, mobilizującym całą Europę, poszukującą wspólnych korzeni.

## O POLSCE W DNIU PRAW CZŁOWIEKA

W Wiedniu, na pohelskiej konferencji przeglądowej, szef delegacji amerykańskiej Warren Zimmerman, mówiąc o ludziach których działalność zrosła się z pojęciem walki o prawa człowieka przypomniał polskiego księdza, ks Jerzego Popiełuszke

W Rzymie, przewodniczący największej włoskiej centrali związkowej Giorgio Benvenuto, wyraził poparcie dla walki Polaków o Solidarność Prawo do tworzenia związków zawodowych, powiedział, jest jednym z podstawowych, niekwestionowanych praw społeczeństwa

W związku z zapowiadaną wizytą Jaruzelskiego w Rzymie, szef włoskich związkowców dodał, że gen Jaruzelski będzie musiał wrocić do Polski z przekonaniem, że Solidarność jest reprezentowana nie tylko u siebie w Polsce, ale także we wszystkich demokratycznych krajach świata

W Brukseli, w Parlamencie Europejskim, większość centrowo-prawicowych delegatów poparła raport reprezentanta włoskich liberałów Gawronskiego, oświadczając, iż natura i zakres stosunków z Polską winny być uzależnione od zmian w sytuacji wewnętrznej kraju, którym rządzą władze paramilitarne, kontrolujące 24 godziny na dobę życie obywateli

Jeszcze jeden ważny dla Polski akcent Międzynarodowego Dnia Praw Człowieka w Paryżu, w Pałacu Inwalidów, francuski minister praw człowieka Claude Mallure otworzył wystawę polskiej prasy podziemnej

Tymczasem w Warszawie władze zademonstrowały w hali Gwardii sprzęt poligraficzny, zarekwirowany przez SB Solidarności

## PAŃSTWO-KOŚCIÓŁ

Piąta rocznica wojennego zamachu stanu w PRL, projekt wizyty Jaruzelskiego w Rzymie, trzecia pielgrzymka Papieża do kraju, znow zaktualizowały tematykę polską w prasie zagranicznej

Paryski dziennik *Le Figaro* zajmuje się przygotowawaną na styczeń audycją papieską dla Jaruzelskiego. Generał wybiera się do Włoch, a jak wiadomo Watykan również otwiera drzwi tym, co odwołują się do Wiecznego Miasta, także szefom państw i rządów komunistycznych, jeżeli o to proszą

W tej właśnie sytuacji jest Jaruzelski, któremu, zdaniem obserwatorów, na tej wizycie niezwykle zależy, że względów propagandowych jeszcze bardziej, niż politycznych. Ale przyjęcie go przez głowę kościoła nie będzie żadnym szczególnym wyróżnieniem ani aprobatą czy to obecnego ustroju, czy marksizmu, czy też tak zwanej normalizacji. W Watykanie bywali już Gromyko i Podgorny, Henryk Jablonski i inni. Papież jest bowiem nie tylko najwyższym pasterzem kościoła, ale również głową państwa watykańskiego. Od lat utrzymuje on stałe stosunki robocze z władzami PRL. Nie zawsze są one łatwe

Podkreśla to *Le Figaro* w pierwszych słowach swego artykułu, w którym też przypomina, że Papież widział się już w ubiegłych latach z Jaruzelskim w Polsce

"Nie będzie rzeczą łatwą ocena stosunków między kościołem i państwem w Polsce, ocena której dokonac mają obydwaj (Papież i generał). Zdaniem obserwatorów klimat tych stosunków najejony jest trudnościami. Wojciech Jaruzelski po raz pierwszy będzie w Watykanie, ale rozmawiał już z Ojcem Świętym 17 i 22 czerwca 1983 roku, podczas drugiego pobytu Papieża w Polsce

W następnych latach zawsze niełatwe stosunki państwa z kościołem wystawione zostały na ciężką próbę przez zamordowanie ks Jerzego Popiełuszki, proces jego morderców, wybory w jesieni zeszłego roku, które kościół de facto zbojkotował, a również przez laicyzację szkoły i

wychowania - co biskupi zwalczają, wręcz przeciwnie zamierzając projektu Fundacji Rolniczej"

"Śmierć duszpasterza Solidarności, zabitego w październiku przed dwoma laty przez trzech oficerów policji politycznej, pozwoliła społeczeństwu polskiemu wyrazić, raz jeszcze, całe swe przywiązanie do kościoła. Proces morderców, najpierw uznany w otoczeniu Papieża za akt odwagi ze strony władz, stał się potem okazją do rządowej kampanii oskarżenia pod adresem kościoła"

"W rok później biskupi polscy nie poszli do urn wyborczych, co równało się poparciowi bojkotu wyborów, ogłoszonego przez podziemną Solidarność. Natomiast przeprowadzona tego lata amnestia dla więźniów politycznych przyczyniła się do poprawy nastrojów w Polsce. Otworzyła też Jaruzelskiemu drogę do Rzymu i do Watykanu, a także urealniła projekt trzeciej pielgrzymki Ojca Świętego do Polski w czerwcu przyszłego roku"

"Zdaniem obserwatorów bliskich Watykanu, władze PRL bardzo potrzebują tych wizyt, aby wywołać korzystne wrażenie propagandowe w opinii polskiej i międzynarodowej. Ale jednocześnie rząd PRL będzie się starał możliwie pomniejszyć, ograniczyć do minimum wielki odzew, jaki słowa Papieża i głoszona przezeń nauka społeczna kościoła mogą wśród tłumów, które znowu cisnąc się będą dokoła Ojca Świętego. Przeciwnie wykwitem tej właśnie nauki kościoła jest również wielki ruch Solidarności"

Jednym z tematów styczniowego spotkania będzie też, zdaniem *Le Figaro*, uścislenie programu przyszłej pielgrzymki Papieża

## EUROPA POTRZEBUJE POLSKI

Prasa zachodnia żywo przyjęła rocznicę 13 Grudnia. Informacje, reportaż i teksty publicystyczne oraz wywiady z ludźmi Solidarności ukazały się w wielu gazetach i czasopismach w USA, w Brytanii, Austrii, RFN, we Francji, Włoszech i innych krajach wolnego świata. Z całego bogactwa materiałów wybieramy wypowiedź doc Bronisława Geremka w paryskim *L'Express*

Pięć lat po 13 Grudnia Bilans normalizacji w Polsce nie jest dla władzy pomysłny. Społeczeństwo stawia opór, Solidarność istnieje, a gospodarka stacza się dalej

Polski węzeł - arogancja władzy przeciwstawiona społeczeństwu, które odmawia poddania się, wydaje się obecnie niemożliwy do rozplątania. Ale upływ czasu nie sprzyja zbyt władzy. Sytuacja społeczna jest niepewna i może stać się wybuchowa

Jednym i pilnym wyjściem jest rozsądna ugoda między władzą a społeczeństwem. Wykraczając poza retoryczne hasła porozumienia narodowego, taka ugoda zmierzałaby do ustalenia celów i określenia środków, do dokonania oceny kosztu społecznego autentycznego otwarcia ku szerszym inicjatywom. Wiem, że jest to konieczne, wierzę że jest to możliwe, ale niestety nie dostrzegam żadnych sygnałów w tym kierunku

Tymczasem jednak blokada polityczna i rozkład gospodarki potęgują zależność polityczną i ekonomiczną Polski i przyczyniają się do oddzielenia jej od Europy, z którą łączy ją tysiącletnia historia. Spełnia się w ten sposób logika układów jałtańskich, w myśl której polityczne linie demarkacyjne w Europie mają się zamienić w granice cywilizacyjne. Polska opinia publiczna zdaje sobie sprawę z tej ewolucji i odrzuca ją

Wierzę nadal, że Europa zarówno jako ośrodek cywilizacji i jako wspólnota polityczna, może bardziej niż kiedykolwiek, potrzebuje dziś Polski. Po pierwsze dlatego, że cała ta część starego kontynentu silnie poczuwa się do przynależności do Europy. Poczuć tak jest zaś niezbędne dla utrwalenia wspólnoty narodów. Po drugie dlatego, że nie można sobie wyobrazić stabilizacji w Europie,

poki istnieje na jej obszarze naród w stanie fermentu; odrzucający ucisk i status kraju zacofanego. Po trzecie wreszcie dlatego, że w przyszłej Europie, opierającej się na pokoju i równowadze międzynarodowej, pozbawionej jakiegokolwiek hegemonii, Polska będzie miała swą rolę do odegrania

Z tych to przyczyn Zachód musi popierać ustanowienie w Polsce modelu polityczno-ekonomicznego, którego fundamentem będą pluralizm i poszanowanie praw ludzkich, a więc jedyny środek mogący powstrzymać upadek kraju, liczącego 37 milionów Europejczyków

## GRUDNIOWA ROCZNICA

W NIEDZIELĘ 14 GRUDNIA, Polacy zgromadzili się w kościołach na nabożeństwach związanych z rocznicą wydarzeń sprzed 5 lat

Podczas mszy w kościele św. Brygidy w Gdanku ks. Henryk Jankowski zaapelował do władz PRL o przywrócenie legalnego działania Solidarności i przypomniał o prawie społeczeństwa polskiego do pluralizmu. Obecny był Lech Wałęsa

## REFORMY POTRZEBNE JAK POWIETRZE

Piątek, 12 grudnia. Przewodniczący Solidarności Lech Wałęsa powiedział, że Polsce nadal potrzeba pluralizmu organizacyjnego, a także reform

Ani stan wojenny ani żadna inna siła, dodał Lech, nie może nas powstrzymać od reform

W wywiadzie dla amerykańskiej telewizji Wałęsa powiedział, że zwolnienie więźniów politycznych przez władze PRL było krokiem we właściwym kierunku. Należy jednak zabezpieczyć się na wypadek, gdyby w przyszłości władze PRL wycofały się z tej decyzji. Istniejące organizacje muszą mieć rzeczywisty pluralistyczny charakter, tak aby wszyscy mogli w nich pracować i być traktowani na równi

Polska potrzebuje reform nie mniej, niż świeżego powietrza i reformy te muszą zostać wprowadzone w interesie robotników, a także dla dobra kraju

## DZIEŃ WSTYDU I PRZESTROGI

Wałęsa w wywiadzie dla agencji AP powiedział, że 13 grudnia to dzień kłopotliwy dla Polaków, którzy wstydy się tej rocznicy i nie będą obchodzić jej w szczególny sposób. W kościołach odprawione będą jednak specjalne nabożeństwa

W innej rozmowie z korespondentem brytyjskiej agencji Reutera Wałęsa, który nadal nosi znaczek Solidarności, powiedział o 13 grudnia. Jest to smutny dzień przestrogi, że w 20 wieku można zgnieść argumenty za pomocą siły. To wstyd, że w Europie w ten sposób rozwiązujemy spory

## NA ŚLĄSKU

Na Górnym Śląsku miano uczcić 5 rocznicę zamordowania górników kopalni Wujek strajkujących po narzuceniu stanu wojennego. Władysław Frasyniuk oświadczył, że na uroczystości nie powinno zabraknąć przedstawicieli żadnego regionu Solidarności

## WAŁĘSA NIE POJEDZIE

PONIEDZIAŁEK 15 GRUDNIA. Wałęsa nie będzie mógł wziąć udziału w obchodach w Katowicach w rocznicę śmierci górników kopalni Wujek. Nie dostał urlopu z pracy. W rozmowie telefonicznej z agencją UPI powiedział, że zwrócił się do dyrektora Stoczni Gdanskiej o urlop na 16 i 17 grudnia, podane załatwiono odmownie

## "ZA BUNT GROZI ŚMIERĆ"

Przewodniczący Solidarności regionu dolnośląskiego Władysław Frasyniuk z okazji rocznicy przypomniał, że grudzień jest miesiącem smutnych wydarzeń, które przyniosły wiele nieszczęść naszej ojczyźnie. Polacy ginęli, bo się zbuntowali, a w państwie rządzonym siłą za bunt grozi często śmierć

Frasyniuk wyraził nadzieję, że tragedie takie jak grudniowe nie powtarzają się więcej. Frasyniuk przewiduje, że konieczne są jeszcze długie lata uporczywej walki, zanim spełnią się marzenia o życiu w kraju wolnych obywateli, gdzie działalność społeczna nie będzie wyjęta spod prawa, scignana i dławiona

## O PRAWORZĄDNOŚĆ

Piątek, 12 grudnia. Lech Wałęsa powołał przy Solidarności komisję, mającą się zajmować problematyką ustawodawczą ze szczególnym uwzględnieniem praw człowieka

Organizowanie Komisji Interwencji i Praworządności Wałęsa powierzył Zbigniewowi Romaszewskiemu

## O PLURALIZM

11 grudnia. Grupa polskich prawników wystąpiła do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o wycofanie ustawy z października 1982, zakazującej pluralizmu związkowego

Ustawa ta jest sprzeczna z ratyfikowaną przez PRL konwencją Międzynarodowej Organizacji Pracy, gwarantującej pracownikom prawo do tworzenia niezależnych związków zawodowych

Pod wnioskiem podpisali się m.in. mecenas Władysław Siła-Nowicki i Krzysztof Kubiszewski. Obaj wchodzi do składu utworzonej w ostatnich dniach Rady Konsultacyjnej przy przewodniczącym Rady Państwa PRL

## APEL SOLIDARNOŚCI

Frasyniuk, Wałęsa, Tadeusz Jędynak, Bogdan Lus i ponad 90 innych wybitnych działaczy Solidarności poparło wezwanie skierowane do Trybunału Konstytucyjnego, aby przywrócił on możliwość działania niezależnym związkom zawodowym. Apel ten przed kilku dniami wystosowało 7 wybitnych polskich prawników. Wyrazili oni przekonanie, że pluralizm związkowy przysłuży się w interesom pracowniczym i przezwycięzeniu kryzysu w Polsce

## BEZCZELNOŚĆ

Przed 13 grudnia reżimowy dziennik *Rzeczpospolita* wydrukował artykuł stwierdzający, że PRL ratyfikowała międzynarodowe paktów praw człowieka

## CZEKAMY NA PAPIEŻA

Wałęsa, w wywiadzie dla włoskiej agencji prasowej ANSA określił trzecią podróż papieską jako konieczność. Polska potrzebuje bowiem jeszcze większego wzmocnienia wiary oraz ugruntowania pokojowych metod walki o prawa człowieka, jakie społeczeństwo nadal stosuje. Kościół, zdaniem Wałęsy, już nie raz w dziejach ocalił samo istnienie Polski

## "WOLNOŚĆ I POKÓJ"

Amerykański tygodnik *US News and World Report* zamieścił własnie artykuł o polskim ruchu pokojowym

Tekst zaczyna się przypomnieniem ostatnich wydarzeń na cmentarzu w Machowej koło Tarnowa, gdzie znajduje się grob młodego Austriaka Ottona Schimka, rozstrzelanego w wieku lat 19 żołnierza Wehrmachtu. Schimek jest patronem ruchu Wolność i Pokój. Ruch ten, pisze amerykański tygodnik, nie jest liczebny, ale przyciąga wielu młodych Polaków swą ideologią głoszącą potrzebę wyrażenia się przemocy oraz potrzebę rozbrojenia i zachowania pokoju na świecie

Jeden z jego działaczy, Jacek Szymanderski, który spędził w więzieniu 10 miesięcy, powiedział władze znajdującej się w trudnej sytuacji. Nie wiedzą, jak z nami postępować w obliczu pokojowej inicjatywy Gorbaczowa

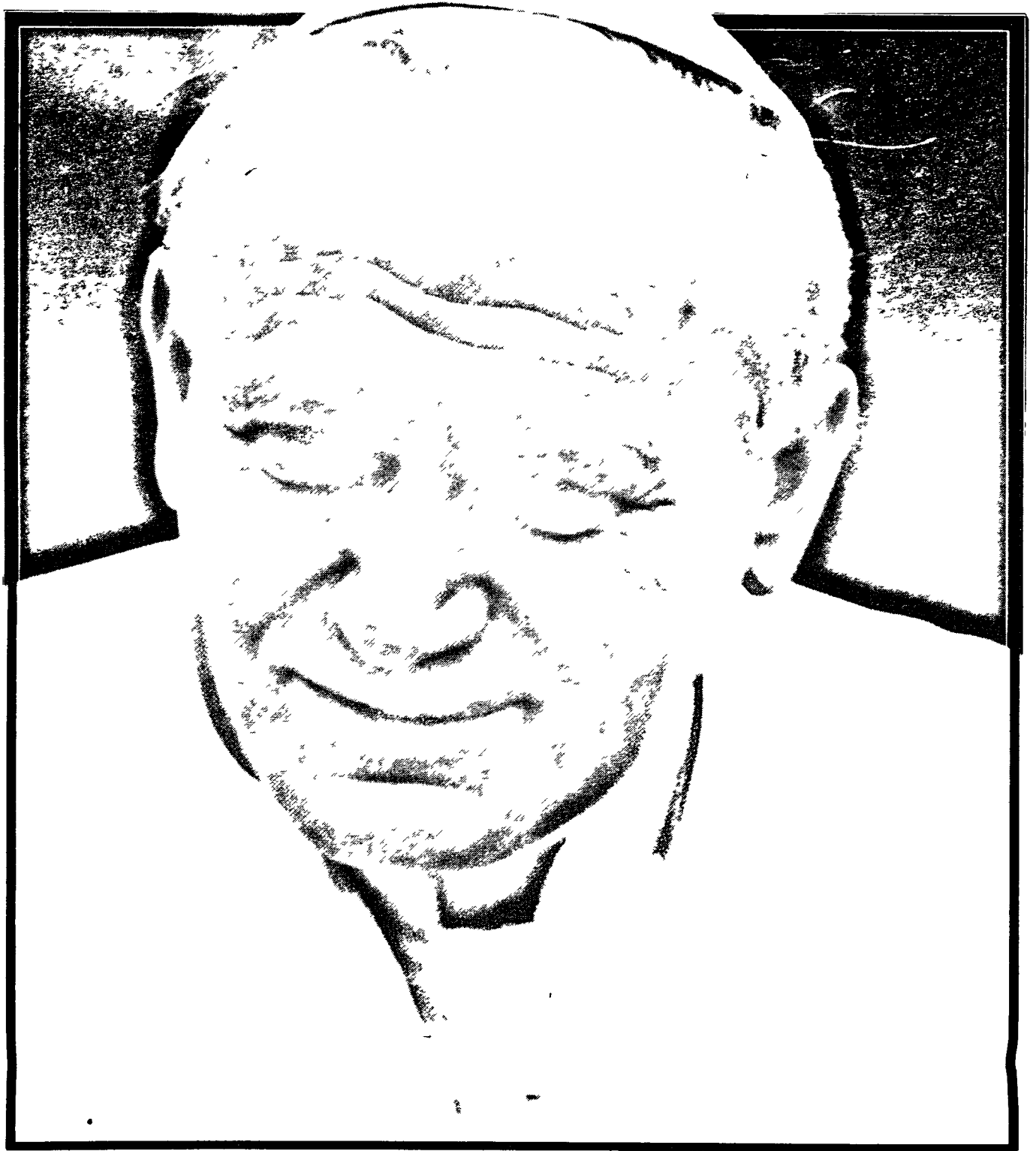
Ruch Wolność i Pokój powstał w roku 84 i wystąpił w obronie studenta Marka Adamkiewicza, który odmówił złożenia przysięgi wojskowej ze względu na to, że jej tekst zobowiązuje do wierności wobec ZSRR. Władze PRL zareagowały represjami i aresztowaniami. Członkowie polskiego ruchu pokojowego zostali nawet wyłączeni z ostatniej amnestii i odzyskali wolność dopiero po wytrwałych protestach

Ruch Wolność i Pokój domaga się obecnie wypuszczenia z więzienia około 900 świadków Jehowy, którym religia zabrania noszenia broni. Kontynuuje też prace na rzecz zorganizowania dorocznego Tygodnia Więźnia Politycznego



Z ARCHIWUM

WATYKAŃSKIEGO

Karol  
WojtyłaGDZIE  
PRZEBIEGA  
GRANICA  
EUROPY

Najnowszy artykuł został opracowany przez ks. kard. K. Wojtyłę i opublikowany w tomie "Vita e Pensiero"

R 4-5-6, s. 160-168, już po wyborze Jana Pawła II na Stolicę Apostolską

W związku z ogłoszoną niedawno encykliką "Slavorum

Apostolorum" wypowiedź Ojca Świętego nabiera szczególnego charakteru i aktualności

## 1 Pytanie nieodzwone

Dobrze że w kontekście wszystkich prac które *Vita e Pensiero* publikuje w niniejszym tomie znalazło się także pytanie o granice Europy. Wypada je rozumieć jako próbę uzupełnienia czy wręcz poprawienia obrazu jaki wyłonił się z całokształtu cennych prac specjalistycznych które w niniejszym tomie mają ukształtować pewien obraz Europy zwłaszcza Europy współczesnej. Gdyby nie postawiono tego pytania obraz ten wypadłby całkiem jednostronnie co zresztą nie rzadko się zdarza. Skłonność do myślenia i mówienia o Europie w wymiarach wyłącznie zachodnich jest znamienna dla ludzi i środowisk reprezentujących tę właśnie – zachodnią część Europy – i może nie tylko dla nich. Z pewnością ten sposób myślenia i wyrażania się ma pewne swoje przyczyny wynika z pewnych różnic obiektywnych racji i okoliczności – nie mniej zawiera się w nim niewątpliwie jednostronność może nawet coś w rodzaju „skrzywienia profesjonalnego” (jeśli fakt europejskości czy też bycia Europejczykiem w znaczeniu „zachodnim” można rozumieć jako pewną „profesję”).

Tym chętniej przyjmuję zaproszenie redakcji *Vita e Pensiero* aby odpowiedzieć na pytanie o granice Europy. Zniżyłoby to mam przesądzenie że dominujący od trzydziestu przeszło lat podział na Europę zachodnią i wschodnią w pewnej mierze wyparł z przeciętnego sposobu myślenia i wypowiadania się odrębność Europy środkowej. Od trzydziestu lat podział na Europę zachodnią i wschodnią przebiega wzdłuż granicy politycznej i ustrojowej która podzieliła nawet ten sam naród na dwa światy (chodzi o naród niemiecki) jednakże w pierwszej połowie naszego stulecia zwłaszcza pomiędzy pierwszą i drugą wojną światową pojęcie Europy środkowej było bardzo żywe. Było ono nasycone nadę wszystkim treścią narodów i narodowości które w tej części Europy szczególnie się uwidatniły zarówno w swym bogactwie jak i – co szło z tym w parze – w dużym zróżnicowaniu zwłaszcza w miarę przesuwania się od europejskiego środka ku środkowemu południowi wiadomo że

największe zróżnicowanie narodowościowe na horyzoncie europejskim istnieje na południu w Europie bałkańskiej

## 2 Granica która przebiega w ludziach

Kiedy stawiamy pytanie „una frontiera per l'Europa – dove?” już samym sformułowaniem tego pytania wyrażamy że owa granica należy rozumieć wielorako ze przyjmujemy ją tutaj w różnych znaczeniach. I słusznie. Właśnie tak trzeba stawiać to zagadnienie. Jeśli bowiem chodzi o samą granicę geograficzną Europy to ta jest jednoznacznie ustalona. Przebiega ona wzdłuż gór uralskich. Na wschód od nich rozpoczyna się olbrzymi kontynent azjatycki na zachód dużo mniejszy europejski który – biorąc pod uwagę proporcje czysto ilościowe w kilometrach kwadratowych – można by uznać za okazany połwysep tego właśnie euro azjatyckiego kontynentu.

Tak więc sama granica geograficzna Europy nie stanowi problemu od zachodu po północ i południe ani nawet od wschodu gdzie zdaje się ona bardziej umowna niż naturalna. A jednak postawione tutaj pytanie o granice Europy jest ze wszechmiar słuszne i potrzebne.

## Czy można powiedzieć

że w taki sam sposób przebiega granica na wschód od której pojawia się człowiek o którym mówimy „Azjata” a na zachód człowiek o którym mówimy „Europejczyk”? Jak dalece granica ta jest „umowna” a jak dalece umowna? Granica ta jest w o wiele mniejszym stopniu naturalna niż granice między narodami a logia zaś w stosunku do umownych części granic państwowych jest jeszcze dalsza. Wiadomo zresztą że podjęty przy końcu drugiej wojny światowej wysiłek poprowadzenia granic politycznych pomiędzy państwami wedle kryterium przynależności narodowej w znacznej mierze nie przetrwał na kontynencie europejskim próby drugiej wojny światowej. Z dziejów mojego własnego narodu wiem że kilka pokoleń Polaków musiało w swoich dowodach osobistych nosić pieczęć obcej przynależności państwa

związując na własnej ojczystej ziemi. A to w konsekwencji rozbiorów Polski (Polski Litwy i Rusi). Rozbiory nazwę Polski jako państwa wymazały z map Europy na prawie czterdzieści lat od 1795 do 1918 roku a jednak ten naród (czy raczej narody) przetrwał żyjąc swoim własnym autentycznym – chorującym życiem.

## 3 Pojęcie „Europejczyk” jego dwie odmiany

Jest rzeczą jasną że pojęcie Europejczyk które odpowiada granicom Europy w znaczeniu geograficznym nie może być zredukowane do wymiaru tych tylko granic. Nie wyznacza go też oczywiście pierwotna jedność języków indo europejskich chociaż analogiczna struktura nie w pełni się odzwiercudla w psychice ludów zamieszkujących Europę (nie tylko z racji genetycznych ale również na zasadzie sprzężenia zwrotnego). Tak to więc pojęcie Europejczyk jest pojęciem zróżnicowanym.

Trzeba tutaj wziąć pod uwagę inne kryteria i inne elementy które w dziejach naszego kontynentu wystąpiły już po upadku Rzymu i po zakończeniu wędrówek nowych ludów. Proces podziału Europy drugiego tysiąclecia na zachodnią i wschodnią – proces ukształtowania się w obrębie rozległej katedry Europejskiej dwóch powstających odrębnych odmian tego pojęcia – tłumaczy się promieniowaniem religijnym – kulturalnym dwóch ośrodków położonych na południowym krańcu Europy (a jeden z nich geograficznie już za Bosforem a więc na terenie Azji). Są to Rzym i Konstantynopol.

Fakt że granice Europy – a raczej europejskości – przebiegają także w obrębie geograficznej Europy pozostaje na poziomie geograficznym już za Bosforem a więc na terenie Azji). Są to Rzym i Konstantynopol.

Chodzi nie tylko o zróżnicowanie i przeciwstawienie nie ośrodków władzy – pierwotnie także państwowej a stałe kościelnej ale także o zróżnicowanie tradycji kulturalnej. Zróżnicowanie to i przeciwstawienie tylko częściowo pokrywa się z przedchrześcijańską odrębnością Grecji i Rzymu natomiast przysiadła samo w sobie własny profil a także cały szereg innych przyczyn i okoliczności które składają się na całokształt dziejów kościelnych i politycznych Europy od początków naszego tysiąclecia. Wiadomo jakie znaczenie dla ukształtowania się wschodniego ośrodka posiadało na przestrzeni pierwszego tysiąclecia dynamiczne przenikanie się wpływów greckich i mało azjatyckich. Konstantynopol który był ongiś ośrodkiem kształtowania się wschodniej odmiany europejskości i pozostał jej symbolem sam jest wynikiem wzajemnego przenikania się tych wpływów. Trzeba brać pod uwagę ten krótki odcinek granicy pomiędzy geograficzną Europą i Azją. Może bardziej jeszcze ten krótki odcinek północny biegnący wzdłuż Uralsu do Morza Kaspijskiego a z kolei wzdłuż Kaukazu.

Adam Mickiewicz w swoich wygłoszonych na Sorbonie w 1840 r. wypowiedziach się stosunkowo ogólnie na temat wpływu Azjatów (takimi bowiem byli Mongołowie) na kształtowanie się mentalności ludów słowiańskich które na terenach późniejszej (od 1450 r. car skiej) Rosji pozostawały przez długi czas pod tym wpływem. O wiele radykalniej pisze na ten temat historyograf cesarstwa rosyjskiego Karamzin.

Tak więc granica Europy od wschodu jest naprzód granicą przenikania Ewangelii a później granicą podboju idącego z głębi Azji i zmierzającego do zniewolenia ludów europejskich. W parze z tą przedziwną dialektyką wydarzeń dziejowych na zgłoszonych wielu granic wytyczanych i przesuwanych przez historię trzeba bacznie się zdziwić w jaki sposób przebiega granica w samych ludziach. Dokąd sięga w nich poczucie wolności i godności człowieka czerpane z Ewangelii a odkąd zaczyna się służalczą bierność jakby relikwii wiekowego zniewolenia. Musimy to w wydatnej mierze brać pod uwagę gdy stawiamy pytanie una frontiera a per l'Europa – dove?

6 Dialektyka granic Europy Zachod

Kiedy takie pytanie jest stawiane przez ludzi europejskiego zachodu wówczas za kładą się w nim poniekąd ze granice Europy tam skąd owo pytanie przycho- i t j właśnie na Zachodzie są oczywiste i nie budzą żadnych wątpliwości. Skoro jednak mówimy tutaj o granicach nie w znaczeniu tylko geograficznym ale również psychologicznym i etycznym to trudno nie dostrzec iż Europa zachodnia przeżywa dziś głęboki wstrząs który można by określić jako kryzys jej granic. Nie chodzi o granice w znaczeniu państwowym bo te wydają się tak spokojne jak dawno już nie były. Chodzi natomiast o zjawisko postkolonializmu które można by scharakteryzować jako powrót europejskiego Zachodu do jego pierwotnych granic. Era kolonialna bowiem rozszerzyła te granice daleko w świat przyniosła na inne kontynenty. Współczesne zjawisko tak pojętego "kurczenia się" granic Europy zachodniej nie jest bynajmniej tylko problemem ekonomicznym i politycznym jest nade wszystko problemem etycznym. Niesie on w sobie poniekąd zarówno usprawiedliwienie jak też wyrzut i przestrożę. Usprawiedliwienie gdyż narody i państwa kolonizatorskie w Europie zachodniej starają się wykazać iż przez swoją działalność w terenach kolonialnych sobie u przednio podległych przygotowały stopniowo ludzi tych terenów do narodowej samodzielności i politycznej suwerenności. Wyrzut - gdyż z pewnością także eksploatawały skarby ludzkie i skarby natury w ten sposób że usamodzielnieniu współczesnych poddani w dawnych koloniach nie przestają im tego wyrzucać. Prestrożę zaś - bo kolonializm stale się odradza w różnych postaciach neokolonializmu.

Tak więc od strony granicy zachodniej Europy rozumianej w tym dwojakim znaczeniu czasowo-przestrzennym a zarazem istotowo ludzkim czyli także etycznym trzeba nam patrzeć w stronę granicy wschodniej rozumiejąc również całą jej historię czno antropologiczną specyfikę i vice versa. Kiedy bowiem spojrzemy to w perspektywę rzucie odśladania przed nami dwa światy w znaczeniu przede wszystkim ustrojowo politycznym dwa bloki trzeba widzieć zarazem całą dalszą i głęboką złożoność którą ten podział pokrywa. Jest to złożoność olbrzymia i wieloraka albowiem warstw historii i dziejów dusz ludzkich i dziejów całych narodów nie sposób zaorac żadnym mechanicznym traktorem. Chyba też człowiek między innymi Europejczyk nie utożsamia się nigdy bez reszty z procesami eksploatacji, produkcji i konsumpcji w taki czy inny sposób zorganizowanymi. Natomiast może grozić człowiekowi - alienacja związana z tymi procesami głębokie schorzenie świadomości i samego społeczeństwa.

7 Wnioski

Nie odbiegamy jednak od tematu. Wydaje się iż odpowiadając na pytanie: "Europa - dove?" - możemy w wyniku niniejszych rozważań dość do następujących wniosków (i zarazem wyrazić te wnioski w formie następujących sugestii):

Bardziej chyba niż kiedykolwiek potrzebne jest uznanie dla tych odmian pojęcia "Europejczyk" które zostały ukształtowane przez różne tradycje niezależnie od tego że ujęte są w ramy odmiennych uwarunkowań ustrojowych.

Bardziej niż kiedykolwiek potrzebna jest świadomość że Europa w swych ciasnych granicach geograficznych ze swoistym przerosłem dziedzictwem kultury i cywilizacji może swą przyszłość budować tylko na mocnych zasadach etycznych jeżeli twórcze przenikanie ewangelizacji nie ma w niej ulec wyrzuceniu przez wzdoboj i niewalanie ludzi i na odwołanie.

Kardynał Karol Wojtyła

A Mickiewicz Wykłady o literaturze słowiańskiej wygłoszone w Kolegium Francuskim w Paryżu w latach 1840-1841. Przekład Feliksa Wrotnowskiego (1865). Lwów nakładem Słowa Polskiego 1900.  
Nie tylko gmin w swej zawziętości topił i palił ludzi ( ) ale same nawet kary wprowadzone do ustaw trąca barbarzyństwe i okrutnem ( ) Odiąg poczęto nawet ludzi mianych o zrudnionym statusu o krzyżach przybici i chłstac kikutem. Teraz polni żądający człowieka ze swą zyczą i w nim smy. Mongolom Sami kupcy lotry urw sze niungols v obchodzą się z nami jak ze służebnikami godnymi pogardy ( ) Strac wazy godności narodową wyuczylismy się nikczemnych przebiegów niewolstwa które u niedoleżnych między sły i następują. Ostukując Tys ow nabral smy na'ogow osz kiwania jedni drugich ( ) Chc wosc piemiędzy z oddła beczelność. Człec ucisku bojarz n enawidź wladając du szam rodzą obyczaje ponure i s og e ( ) Byc może tedy że dzisiejszy charakter Rosjan okazuje niektóre cechy jakimi go barbarzyństwo Mongolów napętr owalo. (T w st 413-414)

NIECH RADOSNE ŚWIĘTA NARODZENIA PAN-SKIEGO ZJEDNOCZĄ SOLIDARNIE WSZYSTKIE POLSKIE SERCA PRZY ŻŁOBKU JEZUSOWYM, BOGA, KTORY JEST MIŁOŚCIĄ

Duszpasterze polscy z Toronto i okolicy, życzą wszystkim Drogim Rodakom, głębokiego przeżycia religijnych wartości świąt Bożego Narodzenia, zdrowia oraz wszelkiej pomysłowości w nadchodzącym Roku Panskim 1987

Prowincjał OO. Oblatów. O. Antoni Mendrela, O.M.I.

OO. Oblaci pracujący w parafiach:

- SW KAZIMIERZA w Toronto
  - O Zygmunt Musielski, O.M.I.
  - O Francois Dyjak, O.M.I.
  - O Tadeusz Nowak, O.M.I.
- SW STANISŁAWA KOSTKI, Toronto
  - O Edward Świątek, O.M.I.
  - O Marian Sukienik, O.M.I.
  - O Stanisław Prokop, O.M.I.
- MATKI BOSKIEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ, Toronto
  - O Kazimierz Krystkowiak, O.M.I.
  - O Feliks Kwiatkowski, O.M.I.
- SW MAKSYMILIANA KOLBE, Mississauga
  - O Stanisław Bąk, O.M.I.
  - O Stanisław Bijak, O.M.I.
  - Siostra Alicja, C.S.S.F.
- SW ANNY w Fenwick
  - O Michał Kucharski, O.M.I.
- SW PIOTRA i PAWŁA w Wefland
  - O Wojciech Wojtkowiak, O.M.I.
  - O Antoni Hylla, O.M.I.
  - Siostra Aleksandreta, C.S.S.F.
- M B NIEUSTAJĄCEJ POMOCY, St Catharines
  - O Jakub Szwarz, O.M.I.
  - O Mieczysław Fidyka, O.M.I.
- Księża Chrystusowcy z parafii:
  - SW JADWIGI w Oshawa
    - Ks. Edward Mroczynski, S.Ch.
    - Ks. Edward Traczyk, S.Ch.
  - M.B KRÓLOWEJ POLSKI w Scarborough
    - Ks. Zbigniew Ołbryś, S.Ch.
  - Księża Diecezjalni parafii SW TERESY w New Toronto
    - Ks. Edward Ewerczyński
    - Ks. Prłat Franciszek Pluta



ST.CASIMIR'S CHURCH

156 Roncesvalles Ave, Toronto, Ont M6R 2L4  
TEL (416) 532 - 2822

PROGRAM ŚWIĄTECZNY

- Poniedziałek 22 grudnia - Msze i spowiedz 7 7 30 8 rano  
7 00 wieczorem-NABOZENSTWO POKUTNE ze sposobnością do spowiedzi ktorej sluchac bedzie wielu księzy rowniez z okolicznych parafii Mszy wieczornej nie bedzie
- Sroda 24 grudnia - Msze 7 7 30 8 rano  
Spowiedz 9 - 11 30 rano  
UWAGA Po południu i w Boze Narodzenie spowiedzi nie bedzie  
PASTERKA o polnocy (godz 12 00) w kosciele i na sali

- Czwartek 25 grudnia -BOZE NARODZENIE  
Msze 7 15 8 30 10 00 11 30 w kosciele i na sali 13 00  
UWAGA Wieczornej Mszy sw nie bedzie
- Piatek 26 grudnia -SW SZCZEPANA  
Msze 7 8 10 11 rano i 7 wieczorem
- Sroda 31 grudnia -ZAKONCZENIE STAREGO ROKU  
Msza o 7 00 wieczorem Po Mszy nabozenstwo dziękczynne
- Czwartek 1 stycznia 1987 -NOWY ROK  
Msze 7 15 8 30 10 11 30 13 00 i 7 wiecz
- Niedziela 4 stycznia OPLATEK PARAFIALNY o godzinie 4 00 po południu

PARAFIA MATKI BOSKIEJ  
1996 Davenport Road, Toronto, Ontario M6N 1C4  
TEL (416) 656 - 3130

PROGRAM ŚWIĄTECZNY — BOŻE NARODZENIE 1986

- PONIEDZIAŁEK 22 Grudnia  
Komunia św dla chorych po domach
- WTOREK 23 Grudnia  
o godz 7 00 wiecz NABOZENSTWO POKUTNE Z Sakramentem pojednania i Spowiedzi św
- ŚRODA 24 Grudnia  
Msze św o 8 00 i 8 30 rano  
Spowiedz św od 10 30 do 11 30 rano oraz od 1 00 do 3 00 po południu  
PASTERKA o 12 01 o północy
- CZWARTEK 25 Grudnia — BOZE NARODZENIE  
Msze św 9 00 po polsku  
10 15 po angielsku  
11 30 po polsku
- PIĄTEK 26 Grudnia - Św Szczepana  
Msze św o godz 8 00 i 10 00 rano
- NIEDZIELA 28 Grudnia - ŚWIĘTEJ RODZINY  
Msze św 9 00 po polsku  
10 15 po angielsku  
11 30 po polsku z SPECJALNYM BŁOGOSŁAWIENSTWEM DLA DZIECI
- ŚRODA 31 Grudnia - ZAKONCZENIE ROKU  
o godz 7 00 wieczór MSZA SW DZIEKCZYNNA
- CZWARTEK I STYCZNIA NOWY ROK  
Msze św 9 00 po polsku  
10 15 po angielsku  
11 30 po polsku
- OPLATEK PARAFIALNY W NIEDZIELĘ 11 Stycznia po Sumie (11 30)

PARAFIA SW. STANISŁAWA KOSTKI  
12 Denison Ave. Toronto, Ont

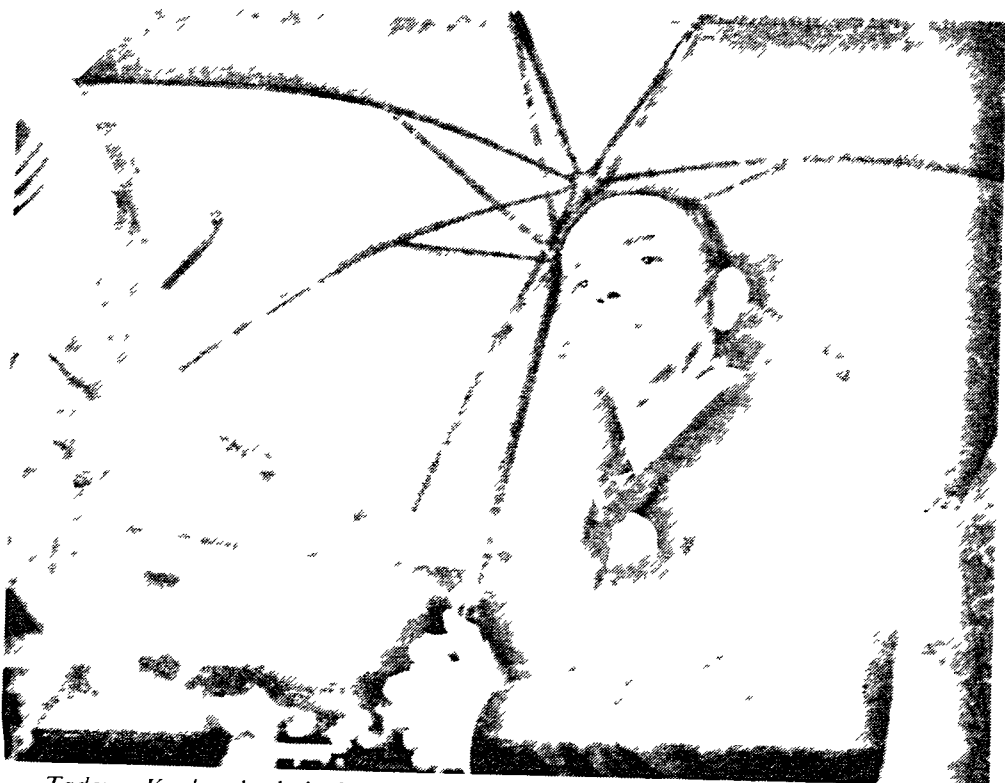
PROGRAM ŚWIĄTECZNY

- NIEDZIELA, 14 GRUDNIA  
Msze św 8 00, 9 30, 11 00 i 12 30 / ang / Jasełka i Sw Mikołaj 3 00 P M
- SOBOTA, 20 GRUDNIA  
Msze św 7 00, 7 30  
Spowiedz 9 00 - 11 30  
3 00 - 5 00 P M
- NIEDZIELA, 21 GRUDNIA  
Msze św 8 00, 9 30, 11 00 i 12 30 / ang /  
Spowiedz przed każdą mszą świętą  
Nabozenstwo pojednania 7 00 P M  
7 Sposobność do Sakramentu Pokuty Spowiedzi sluchac beda rowniez inni polscy księza /
- ŚRODA, 24 GRUDNIA  
Msze św 7 00, 7 30  
Spowiedz 9 00 -11 30
- BOŻE NARODZENIE  
Pasterka 12 00 / północ /  
Msze św 8 00, 9 30, 11 00 i 12 30 / ang /  
Nabozenstwa wieczornego nie bedzie
- PIĄTEK, 26 GRUDNIA  
Msze św 7 00 8 00, 10 00
- NIEDZIELA, 28 GRUDNIA  
Msze św 8 00, 9 30 / ze specjalnym błogosławieństwem dla dzieci /, 11 00 i 12 30 / ang /
- ŚRODA, 31 GRUDNIA  
Msze św 7 00, 7 30  
7 00 wieczorem - msza święta dziękczynna na zakończenie Starego Roku
- CZWARTEK, NOWY ROK 1987  
Msze św 8 00, 9 30 11 00 i 12 30 / ang /  
Nabozenstwa wieczornego nie bedzie
- NIEDZIELA, 4 STYCZNIA  
Msze św 8 00, 9 30, 11 00 i 12 30 / ang /  
Opłatek parafialny z udziałem dzieci - 4 00 P M

# EMIGRANCKIE LOSZY

**Jak układa się życie uciekającym na Zachód dyplomatom, wojskowym i oficerom wywiadu z ZSRR i Wschodniej Europy?**

Ladislav Bittman, były wyższy oficer w departamencie dezinformacji czeskosłowackiego wywiadu, mówi: Człowiek podejmujący tę decyzję (ucieczki na Zachód) wchodzi w głęboki, psychologiczny szok. Rezygnuje ze wszystkiego, co nadawało sens jego życiu. Musi od podstaw zbudować sobie nowy system wartości.



Tadeusz Kucharski, były dyplomata PRL, sprzedaje dziś domy w Nowym Jorku. Mówi: Nie mogłbym już dłużej znosić udawania, że wierzę w coś, w co nie wierzę.

Jest pewna szczególna kategoria imigrantów z sowieckiego bloku, ludzi którzy przed ucieczką na Zachód pracowali w aparacie władzy w swoich krajach, byli częścią tej władzy. Niektórzy pracowali w aparacie represji, tak jak przed laty Józef Światło. Dyplomaci, wojskowi, oficerowie wywiadu i komunistycznych służb bezpieczeństwa. Po angielsku określa się ich zazwyczaj jako *defectors*, język polski nie zna słowa, które by precyzyjnie oddawało to znaczenie. W słowniku znajdujemy *defection*, tłumaczone jako 1 odstępstwo, 2 dezercja, 3 zdrada. A więc zdraycy? Dezercerzy? Ale to z punktu widzenia tych, którym służyli przed ucieczką. Po tej stronie widzimy ich inaczej, jako tych, co być może przejrżeli, usłyszeli głos prawdy i sumienia, a w każdym razie z siebie tylko może znanych powodów, odmówili wykonywania brudnej roboty.

Losami tych ludzi po ucieczce na Zachód zajął się David K. Shipper, waszyngtoński reporter *New York Times'a*, autor wielu książek. Píše o nich w *New York Times Magazine* z 7 grudnia.

**defection [di'fekʃən] s 1. odstępstwo 2 dezercja 3 zdrada**

W ostatnich latach przechodzący na Zachód dyplomaci, wojskowi i oficerowie wywiadu z Sowietów i Wschodniej Europy przekonują się, że pomimo ich dogłębnej znajomości bloku sowieckiego, rząd Stanów Zjednoczonych nie czyni dosłownie nic, aby im pomóc w wykorzystaniu ich specjalistycznego doświadczenia lub w przystosowaniu się do życia w Ameryce, życia zaskakującego imigranta zawrotnym bogactwem możliwości wyboru swego losu. Wielu z nich mówi, że w rezultacie przechodzą ciężkie próby włączając się w amerykańskie społeczeństwo.

Kilku najgłośniejszych, takich jak Arkadij N. Szewczenko, były sowiecki funkcjonariusz, który był zastępcą sekretarza generalnego Narodów Zjednoczonych, pisze ciesząc się powodzeniem książki, wygłasza odczyty i dostaje za to

wysokie honoraria i od czasu do czasu służy radą Białemu Domowi i Departamentowi Stanu. Sowiecki pilot Wiktor Bielenko, który w 1976 uciekł do Japonii na swoim odrzutowcu MIG-25, pracuje jako konsultant w przemyśle lotniczym. Ale większość uchodźców zaczyna w Ameryce od niewykwalifikowanej pracy, nie mającej nic wspólnego z ich umiejętnościami.

"Znajdowaliśmy olsniewająco znakomitych ludzi przy myciu talerzy, naprawianiu maszyn do pisania, na zasiłkach", opowiada William W. Geimer, waszyngtoński adwokat, który był prawnym przedstawicielem Szewczenki. Geimer kieruje fundacją - Jamestown Foundation - założoną w 1984 przez grupę menadżerów z Chicago po to, by pomagać uchodźcom, zwłaszcza dyplomatom i intelektualistom,

w budowaniu zadowalającej kariery w Stanach Zjednoczonych.

Geimer mówi: "Oficer wywiadu, który ukończył studia prawnicze z najlepszym wynikiem na swoim roku, naprawiał maszyny do pisania. Rumuński ekonomista, oszukany przez prawników i wierzycieli, założył pralnię-automat w Brooklynie. Wyciągnęliśmy go. Zaczyna teraz karierę uniwersytecką".

Niektórzy uchodźcy są przekonani, że to właśnie ta wolność, do której dążyli, staje się problemem. Byli przyzwyczajeni, że decydowały o nich wyższe władze, teraz często oczekują, że jakaś rządowa agencja zaplanuje im życie. Kiedy uswiadniają sobie, że mogą polegać jedynie na sobie, czują się zagubieni, jak łódź bez steru, w morzu pozornie nieskoniecznych możliwości wyboru.

"To przejmuję lękiem", powiedział Mikołaj Mowczan, żołnierz sowiecki, co dezercerował w Afganistanie. Mówił o tym, że w amerykańskim społeczeństwie tak duży nacisk kładzie się na osobistą inicjatywę.

Ludmiła Thorne z Freedom House, organizacji obrony praw człowieka, z siedzibą w Nowym Jorku, interesuje się losami sowieckich dezercerów. Pięciu z nich mieszka teraz w Stanach Zjednoczonych.

"Są bardzo młodzi, mają po 19, 20 lat. Nie mają rodziców, nie mają przyjaciół, nie znają języka. To tak, jakby się znaleźli po drugiej stronie księżyca".

Jeden z nich, Aleksiej Pieresleni, w ciągu dwu lat podejmował szereg różnych prac, a teraz studiuje w rosyjskim, ortodoksyjnym klasztorze w stanie Nowy Jork. Inny, Mikołaj Ryzkow, opuścił już Amerykę. Wroczył do Związku Sowieckiego po trudnych przeżyciach w Stanach i, jak słychać, został skazany na 12 lat łagru.

"Nie umiał sobie radzić z wolnością" - mówi Ludmiła Thorne. "Nie mógł się utrzymać w żadnej pracy. Miał trzy prace w 1984, żadna nie trwała dłużej, niż trzy tygodnie. Był jak lisca na wietrze. Był człowiekiem wolnym, ale było mu trudno poradzić sobie z tą wolnością".

Ladislav Bittman uciekł w 1968. Jego zdaniem, przechodzenie na drugą stronę to ciężki, bolesny szok. On sam, we własnym życiu, dokonał osobliwej przemiany. Z wyższego oficera w departamencie dezinformacji czeskosłowackiego wywiadu stał się wykładowcą dziennikarstwa na Uniwersytecie Bostońskim, gdzie ostatnio założył ośrodek badań własnie nad dezinformacją i ostrzega, że "nie powinniśmy nigdy skazać się, dezinformując ludzi na łamach amerykańskiej prasy". Jak wielu uchodźców, zmienił nazwisko, znany jest teraz jako Lawrence Martin.

Mówi: "Człowiek z jakichkolwiek powodów podejmujący tę decyzję, wchodzi w głęboki psychologiczny szok. Rezygnuje ze wszystkiego, co nadawało jakikolwiek sens jego życiu. Musi od podstaw zbudować sobie nowy system wartości. Staje się nagle bardzo nieodporny. Rezygnuje z przyjaciół, z rodziny. Wie, że

nigdy już ich nie zobaczy. Każdy uchodźca musi przejść przez ten kryzys. Nie ma innej drogi".

Uchodźcy mogliby znaleźć pociechę wśród podobnych sobie, wśród emigrantów politycznych i innych uchodźców, ale raczej ich unikają, w przekonaniu, że w kołach tych kręcą się agenci tajnej policji z tamtej strony, z krajów, z których uciekli. Lawrence Martin mówi: "Najważniejsza sprawa to bezpieczeństwo. Każdy uchodźca stara się utrzymać wokół siebie bezpieczną strefę. Kontakty z innymi uchodźcami są ryzykowne".

Martin mówi, że rozumie decyzję Witalijsa S. Jurczenki, wysokiego funkcjonariusza KGB, który najpierw uciekł na Zachód, a potem wroczył do Moskwy.

"Jurczenko przeżył bardzo ciężki szok psychologiczny. Jest oczywiste, że ci, co się nim zajmowali, nie byli dostatecznie wyczerpani. Wroczył, bo to, do czego wracał, było mu znajome. Było bezpieczne. Nawet brutalna, surowa kara była czymś bezpiecznym, podczas gdy tu, w Stanach Zjednoczonych, wszystko było nowe i niemożliwe do przewidzenia. Nie otrzymał żadnej pomocy".

Uciekającymi do USA oficerami wywiadu zajmuje się CIA - Centralna Agencja Wywiadowcza - Central Intelligence Agency. Przez okres przesłuchania, trwającego nieraz do roku, CIA troszczy się o mieszkanie i wyżywienie dla tych uchodźców i płaci im. Od czasu sprawy Jurczenki CIA krytykowano z wielu różnych stron za zaniedbywanie społecznych i psychologicznych potrzeb uchodźców, którym się zajmuje.

"Wyciskają tych ludzi jak cytrynę, a potem ich porzucają", powiedział dziennikarzowi Amerykanin, utrzymujący bliskie kontakty z pewną liczbą uchodźców. "Ich przyszłość ich nie obchodzi. Nie chcą, żeby byli na widoku. Nie chcą, żeby się stali obywatelami".

Uchodźcy opowiadają, że po zakończonych przesłuchaniach, aby ich zabezpieczyć przed porwaniem lub zamordowaniem przez agentów z bloku sowieckiego, CIA zazwyczaj daje uchodźcom nowe nazwiska i często załatwia im skromną pracę. A uchodźcy są zwykle ulegli bo, jak zauważył ten sam Amerykanin, nie znają swych praw. "Na CIA patrzą jak na dobroliwce KGB. Przypisują CIA najrozmaitsze możliwości, których ta agencja wcale nie ma".

Mówi się, że Biały Dom niepokoi się, że krążące na Zachodzie historie o złym losie uchodźców mogą odstraszyć innych od pojęcia w ich ślady Biały Dom, według tych informacji, ma studiować takie przypadki i możliwe, że zaleci środki zaradcze. Panuje opinia, że zastępca dyrektora CIA Robert M. Gates zajmuje się tymi problemami. Były dyrektor Agencji Wywiadowczej Obrony - Defense Intelligence Agency - generał James A. Williams, obecnie wiceprzewodniczący Jamestown Foundation, wyraża jednak wątpliwość, czy organizacje wywiadowcze nadają się do takich spraw. Powiedział: "Żadna z agencji zajmujących się



chodzącami z punktu widzenia wywiadu i kontrwywiadu nie jest przystosowana o świadczenia czegoś w rodzaju usług społecznych. W ich oczach uchodźca jest drwiącą, niezależnie od okoliczności, i aktu ją go odpowiednio, mają go za "ic".

Większość uchodźców, ktorými CIA nie interesuje, pozostawia się własnej losowi, jak twierdzą osoby prywatnie obujące im pomoc Oprócz Jamestown Foundation, która jak podaje W Geimer, chwili obecnej pomaga 25 uchodźcom, miała inna prywatna organizacja, International Rescue Committee w Nowym Jorku, która udzieliła pewnej pomocy de-terrom z sowieckiej armii, w tym dała 1 zasilki w wysokości 45 dolarów tygodniowo

## TADEUSZ KUCHARSKI

"Nie mieliśmy żadnej zupełnie pomocy. Nie prosiliśmy o żadną pomoc i jednej nam nie zaferowano", wspomina Tadeusz Kucharski. "Posłaliśmy do hotelu. Mielismy oszczędności z Angoli i zaczęliśmy od dorywczej pracy, między innymi pakowaliśmy ryby w zakładach rybnych, później zona zaczęła pracować w banku. Ja pracuję teraz w handlu domowym, sprzedaję domy. Nie znaczy to, że skarżę. Ważne jest, aby być człowiekiem wolnym i żeby robić to, co chcę robić".

Tadeusz Kucharski, lat 42, mieszka teraz w Nowym Jorku. Był attaché handlowym w ambasadzie PRL w Angoli i w 1983, uciekł na Zachód wraz z żoną Anną. O azyl polityczny w Stanach Zjednoczonych zwrócili się w czasie wizyty w Portugalii, gdzie się znaleźli po drodze do Wschodniego Berlina.

Decyzja dojrzała powoli. Rozczarowanie zaczęło się, jak opowiada, w 1973 roku. Kucharski był członkiem delegacji PRL do Międzynarodowej Komisji Kontroli w Południowym Wietnamie. Jego oświadczenia zabronili mu meldować o ichkolwiek pogwałceniach rozejmu z Wietkong lub przez Południowych etnamięczyków.

W tym czasie przyszło ogłoszenie w Polsce stanu wojennego w 1981 i uderzenie w Solidarność. Kiedy Solidarność była u szczytu, Kucharski, jak opowiada, czuł się na wolności, by dość otwarcie wypowiadać swe niepoprawne dla władzy polityczne. Ta szczerość nie została zapomniana i później, kiedy nadeszło ogłoszenie powrotu do Polski, zwietrzył bezpieczeństwo.

"W pewnym wieku" - mówi Kucharski - "kiedy ma się około 40 lat, trzeba mieć własne poglądy i własne doświadczenia i wtedy nadchodzi czas, kiedy człowiek nie chce się kryć z tym, co popiera i myśli. Sądzę, że około czterdziestki ludzie coś odrzucają albo przyjmują coś nowego i podejmują decyzję. Nie mogliśmy już dłużej zniesć udawania, że wiemy coś w co nie wierzę".

Tadeusz Kucharski spędził w Angoli prawie 5 lat. Działała tam CIA, popierała w wojnie domowej partyzantów walczących z siłami wspieranymi przez Sowieci. Spodziewał się, że będą dla amerykańskich agencji bogatym źródłem informacji i że się one do niego zwrócą. Ale, mówi, CIA nigdy z nim nie nawiązała.

"Peerelowska propaganda bardzo to twierdziła, że CIA i FBI szczególnie zabiegają o to, by skłonić ludzi do wyjazdu do Stanów Zjednoczonych" - powiedział Kucharski. "Ale okazało się, że ta propaganda to kompletne bzdury. Kiedyś tu przyjechali to spostrzegli, że nikomu na nas naprawdę nie zależy. Nikt nie dbał o to, co wiedzieliśmy. Jakie mieliśmy doświadczenie, jakie informacje mogłyby się okazać przydatne dla Stanów Zjednoczonych. Mnie to nieważne. Nikt się naprawdę nie interesował tym, co się działo w Angoli, albo gdzie indziej".

## HELENA MITROCHINA

Zalążki decyzji o ucieczce na Zachód kryją się czasami w problemach rodzinnych. Małżeństwo Heleny Mitrochiny z waszyngtońskim przedstawicielem sowieckiej agencji praw autorskich podupadało, jak sama pisze w wydanych ostatnio pamiętnikach *Stepping Down From the Star*. Pisze, że mąż ciężko pił, a ona chciała zostać w Stanach Zjednoczonych z dwójkiem małych dzieci, które teraz mają 9 i 11 lat.

W 1978, opuszczając na zawsze swe mieszkanie w sowieckiej ambasadzie, zostawiła mężowi list, w którym proponowała by z nią został. Lew przez dwa dni się wahał, potem odmówił. Jako pierwszy członek ambasady, który wybrał wolność, Helena otrzymała ochronę CIA. Opowiada, że agencja dała jej bezpieczne mieszkanie, 12 tysięcy dolarów rocznie, oraz opłacała przedszkole dla dzieci i koszty studiów w Wharton School, gdzie robiła magisterium z handlowości (business administration). Kiedy dostała pierwszą pracę, CIA dopłacała do jej niskiej pensji, a potem pomogła jej w uzyskaniu dokumentów niezbędnych do uzyskania amerykańskiego obywatelstwa.

Mimo wszystko w jej odczuciu pracownicy CIA byli zimni. Mówi: "Byłam zdecydowana uciec od ich pieniędzy, możliwie jak najszybciej. Zaczęłam od pracy w Radio Shack za 5 dolarów na godzinę". W końcu założyła własną firmę jako konsultant komputerowy, prowadzi specjalistyczną księgowość dla firm Cieszyn, że jest "indywidualistką". Kiedy była w sowieckiej szkole, tak ją określali krytyczni nauczyciele.

Zarabia teraz, jak mówi, około 50 tysięcy dolarów rocznie i ma dom w podmiejskiej dzielnicy Virginia w Waszyngtonie.

"Poczucie, że się nie jest bezpiecznym, może zapewne sprawiać niezwykle trudności ludziom z bloku sowieckiego" - mówi - "Kiedy przez rok nie miałam ubezpieczenia lekarskiego, był to duży

szym przyjacielem, łączyła nas szczególna więź. Moi rodzice chcieli wierzyć w to, co mówi partia i nigdy tego nie kwestionowali. Kiedy ojciec zmarł odczułem, że nie zupełnie nie łączy mnie z ZSRR. Był to dla mnie obcy kraj, czułem się z niego wyobcowany".

W listopadzie 1984 Matuzok, który zna język koreański i, jak mówi, był w ambasadzie tłumaczem, otrzymał pozwolenie na udział w wycieczce do strefy zdemilitaryzowanej, leżącej między Południową a Południową Koreą. Wycieczkę organizował Uniwersytet Kim Il Sunga.

Matuzok opowiada: "Kontrola nad grupą była całkiem rozluźniona, na pewien czas zostawiono mnie samemu sobie i udało mi się dotrzeć pod samą linię demarkacyjną. Skalkulowałem, że mam dużą szansę przebiec na drugą stronę. Pobiegłem". Zaczęła się strzelanina. "Kiedy przebiegałem przez linię demarkacyjną, o mało mnie nie trafili. Skreśliłem w lewo, na drugą stronę, krzychałem po angielsku: 'Help me! Cover me!'".

Połnocnokoreańscy żołnierze scigali go już na terytorium południowokoreańskim, co wywołało utarczkę, w której zginęło trzech północnych Koreańczyków, jeden południowy Koreańczyk, a jeden Amerykanin został ranny.

Z pomocą organizacji International Rescue Committee Matuzok znalazł się w Nowym Jorku i przez sześć tygodni mieszkał w pobliżu Grand Army Plaza w Brooklynie. Wspomina to tak: "Usiłowałem jakos zrozumieć czym jest Ameryka. Nie wiedziałem, co począć. Bałem się iść do sklepu po paczkę papierosów. Nie wiedziałem, że istnieje taka różnorodność towarów. Nie mogłem się zdecydować co wybrać. Bałem się wychodzić na ulicę".

Zbijała go także z tropu różnorodność życia politycznego. "Na początku było to zdumiewające. Nie mogłem pojąć, jak Stany Zjednoczone mogą pozostawać na istnienie partii komunistycznej. Teraz rozumiem, że w prawdziwej demokracji nawet błędne idee powinny być tolerowane. Zwycięstwo jednej idei nie oznacza konieczności klęski wszystkich innych. Powinny mieć szansę na przetrwanie i na to, że zostaną zrozumiane".



Mikolaj Mowczan zdezerterował z sowieckiego oddziału w Afganistanie, scigały go helikoptery i czołgi. O Ameryce mówi: "W tym społeczeństwie wszystko zależy od własnej inicjatywy człowieka".

Wybor jest tu wielki i to jest dobre, ale poważna choroba może człowieka zupełnie zniszczyć. Nie ma nikogo na kogo można liczyć i nie ma sieci społecznych kontaktów".

Helena Mitrochina - obecnie Alexandra Costa - mówi: "Staję się teraz bardzo zamierzająca. Martwię się o hipotekę, ubezpieczenia, czytam najnowsze książki. Najpierw się pożyczają pieniądze na hipotekę, a potem człowiek wpędza się w wariatwo, usiłując ją spłacić". I śmieje się wesoło.

## WASYLI MATUZOK

Wasyl Matuzok miał 22 lata i przechodził przeszkolenie dyplomatyczne w ambasadzie sowieckiej w Pjongjangu w Południowej Korei, gdy w ZSRR zmarł mu ojciec, członek partii i pułkownik lotnictwa. Matuzok opowiada: "Ojciec nie był dla mnie tylko ojcem, był moim najlep-

## MIKOŁAJ MOWCZAN

"Po przybyciu do Afganistanu i spędzeniu tam pewnego czasu, zdałem sobie sprawę, że wojna nie jest tym, co przedstawiano nam w kraju. Zdałem sobie sprawę, że jest to wojna niesprawiedliwa", mówi Mikolaj Mowczan.

Mowczan pracuje teraz w ukraińskim wydawnictwie w Nowym Jorku, a w wol-

nych chwilach zbiera odzież i inne rzeczy dla afgańskich uchodźców w Pakistanie. Mówi: "Fakt, że w moim życiu był Afganistan, wpłynął na to, co chcę robić".

Mowczan jest Ukraińcem, nauczonego stolarki i meblarstwa, był sierżantem w jednostce przeciwpancernej przez siedem miesięcy, zanim - pewnej nocy w czerwcu 1983 - postanowił zdezerterować. Nie myślał o wyjeździe do Stanów Zjednoczonych, jak mówi, ale po prostu chciał się wyrwać z wojska.

"Stało się to bardzo wczesnym rankiem, kiedy wszyscy jeszcze spali i mogłem opuścić pułk, w którym byłem stacjonowany. Ale i tak mnie dostrzegli i zorientowałem się, że scigają mnie helikoptery i czołgi. Ale wtedy Afgańczyk pomógł mi i mnie ukrył".

W Stanach Zjednoczonych jego "pierwszym problemem", jak to określa, była nieznajomość angielskiego. Kiedy przyjechał, języka nie znał zupełnie i jeszcze teraz mówi słabo po angielsku. Następny problem w przystosowaniu się polegał na tym, że "w tym społeczeństwie wszystko zależy od własnej inicjatywy człowieka. Tam, po drugiej stronie, jest pod tym względem łatwo. Osobista inicjatywa nie jest ważna. Na przykład, zdecydowałem się na studia. Teraz wyłania się pytanie, co studiować? Jak to załatwić? Czy się dokąds przeprowadzić? Czy zostać na miejscu? Uświadamiłem sobie, że wszystko to zależy ode mnie. W Związku Sowieckim nie można, tak ot, przenosić się z miejsca na miejsce. Teraz, kiedy mogę to robić, niemal boję się tego".

## ROMUALD SPASOWSKI

W 1981, jako ambasador PRL w Waszyngtonie, Romuald Spasowski znalazł się w niewygodnej sytuacji, musiał bowiem usprawiedliwić narzucenie stanu wojennego odpowiadając reporterom, którzy go zarzucał pytaniami podczas wielokrotnych wizyt w Departamencie Stanu. "Jako ambasador rezimu, musiałem być w tej materii bardzo ostrożny", opowiada Spasowski. "Ale jednocześnie miałem na koncu języka bardzo ostre słowa, bardzo ostre sformułowania. Była to dla mnie sytuacja nie do zniesienia, to skrywanie w sobie tego, co myślałem".

W grudniu 1981 Romuald Spasowski po raz ostatni opuścił ambasadę. W samochodzie była z nim jego żona Wanda, córka i zięć. Od tego czasu były ambasador wygłosił wiele odczytów i napisał długą autobiografię pt. "The Liberation of One".

Ale sprawa wrażenie zawiedzionego, bo książka nie dała mu finansowego zabezpieczenia, na co liczył. Sprzedało się piętnaście tysięcy egzemplarzy w twardej okładce, ale wydania książki odmówiło 22 wydawców masowych *paperbacków*.

Pani Spasowska nie pogodziła się z tą decyzją rynku. Zapewnia zdecydowanie: "To jest jakiś spiszek. Czuję się nieswojo na myśl, że tutaj, w tym wolnym kraju, jest możliwe by ta długa sowiecka ręka manipulowała Amerykanami, amerykańską publicznością, amerykańskimi wydawcami".

Jej mąż nie jest tak skory do wyciągania takich skrajnych wniosków. Krytykę kieruje gdzieś indziej. "Podziwiam to społeczeństwo, ale pewne rzeczy są dla mnie szokujące - na przykład fakt, że w tym społeczeństwie, w najbogatszym kraju na świecie, tyle jest analfabetyzmu. Nie powinno być głodnych. Kiedy będą zarabiali jakieś pieniądze, część z nich oddam głodnym, bo uważam to za swój obowiązek". Wielu uchodźców, tak jak i jego, szokuje ubóstwo w Ameryce.

Jak inni, którzy tu przyjechali, Romuald Spasowski znajduje tu pewną zaskakującą, pewien brak finezji w odniesieniu do reszty świata. Słuchając go, Amerykanin zauważył, że może Stany Zjednoczone są nieco prowincjonalne.

P. Spasowski się rozjasnił, a potem wielkim głosem zawołał: "Ale jaka prowincja!"

Z chwilą śmierci J. Stalina stało się oczywiste, że system policyjno-panstwowy jaki przez blisko 30 lat budował uparty Gruzin zaczął ulegać erozji. Bynajmniej nie z przyczyn ze jego potencjalni następcy wywodzili się z kręgów o niewinności zbliżonej do kręgu chorych z Kaplicy Sykstynskiej. Przyczyny były bardziej prozaiczne. Zaden z desygnowanych następców nie miał podobnego skupienia władzy w swym ręku, a więc nie był w stanie rządzić podobnymi metodami. Ponadto zaden z nich nie posiadał graniczącej z kultem pozycji osobistej, zatem jako obiekt defikacji mógł być niestranny dla nominalnie ateistycznych mas Kraju Rad. Wysuwały się automatycznie dwa wnioski. Władza będzie musiała być kolegialna, gdyż wybranie jednej osoby byłoby obrazoburczym przejawem uwłaczającym zmarłemu.

O wykluczenie pierwszej możliwości dbał czcigodny nieboszczyk przez większość swego żywota. Nie ufając nikomu, periodycznymi zmianami na najwyższych (i na pozostałych) szczeblach zapobiegał, aby nikt z najbliższego "entourage" nie był bardziej popularny. Chyba że proces gromadzenia popularności odbywał się w ramach procesu pokazowego.

Następnym imperatywem charakteryzującym władzę "sierot po Stalinie", jak "vox populi" szybko nazwał jego spadkobierców, był inny sposób sprawowania tejże.

Nie można było rządzić w sposób bardziej czy choćby równie krwawy, gdyż w tej dziedzinie (pierwszej zresztą w jakiej dyktatura komunistyczna osiągnęła apogeum) nie dało się przewyższyć terroru stalinowskiego. Siłą rzeczy nadchodziła epoka łagodniejszych obyczajów w walce o władzę. Wprawdzie pomniejsi kacykowie nie od razu wyczuli skąd i jak wieje wiatr, idący od wschodu. B. Bierut akurat w momencie choroby Stalina rozpoczął swą rozgrywkę z Kościołem Rzymsko-Katolickim w Polsce (styczeń 1953, proces księży kurii krakowskiej, luty Dekret o obsadzeniu stanowisk kościelnych, maj odrzucenie postulatów państwa przez Prymasa S. Wyszyńskiego, wrzesień aresztowanie Prymasa) proces bpa kieleckiego C. Kaczmarka (skazanie na 12 lat za kolaborację i szpiegostwo na rzecz Watykanu).

W następnym roku, to Tomasz wykazuje się w większym stopniu proletariacką czujnością potrzebną do utrzymania się przy władzy. W marcu 1954 odstepuje swe stanowisko Premiera PRL swemu zastępcy J. Cyrankiewiczowi, co zapewne w jego mniemaniu nazywa się decentralizacją władzy. W grudniu 7 XII 54 zostaje rozwiązane Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego (No nie tak od razu, żeby całe - jego podstawowe członki MO, WOP i KBW zostają włączone do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych). Rozpoczęto wypuszczanie pierwszych więźniów politycznych do Świąt Bożego Narodzenia, zdołało ich wyjść kilkuset. W tej grupie także przetrzymywani w areszcie w domowym w willi na Miedzyszynskiej Władysław Gomułka (zamieszkały tam niezupełnie z własnej woli od 2 VIII 51).

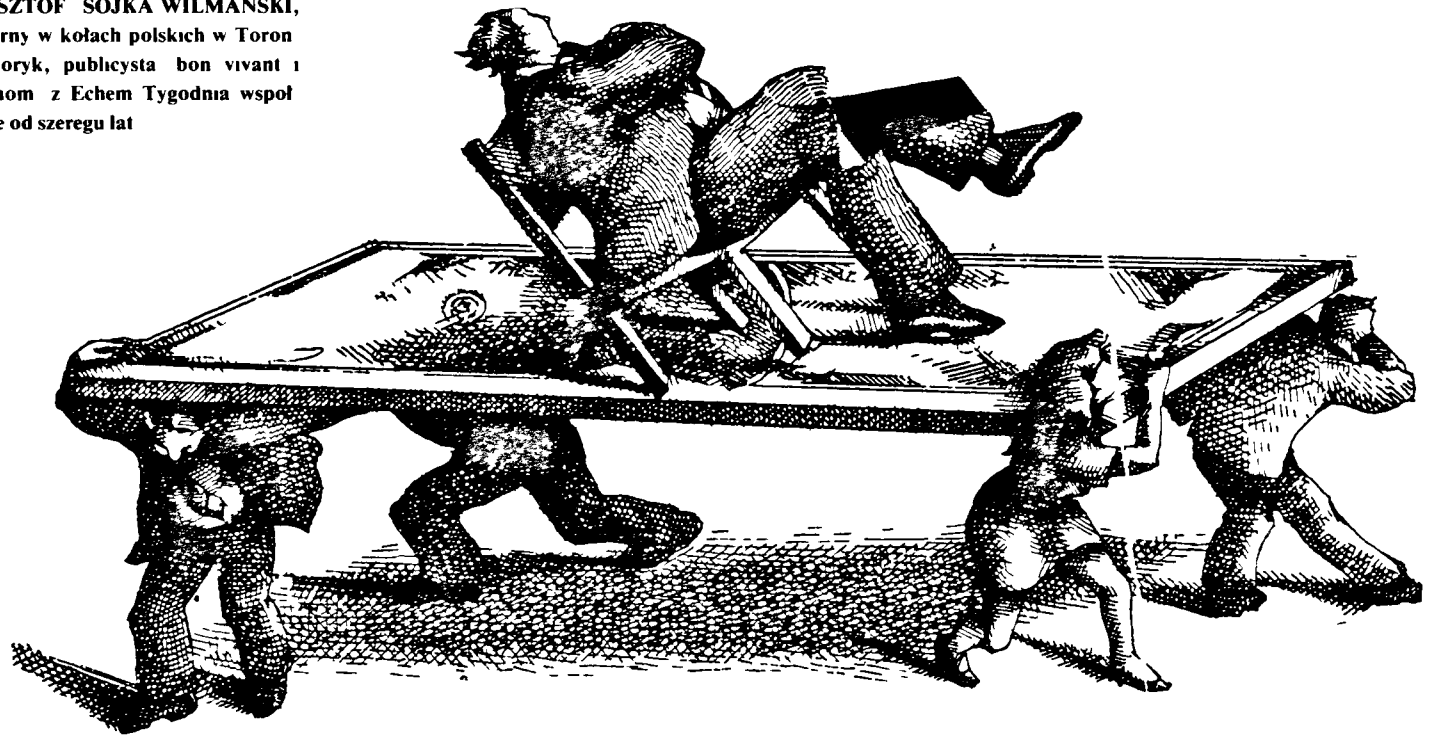
Z chwilą śmierci "generalissimusa" skończył się także okres swoistej autarki dyplomatycznej. Stalin tylko raz w listopadzie 1943 opuścił swe imperium, udając się do Teheranu (w Poczdamie był już na "swoim"). Jego kolegialni następcy, czyniąc odwozami międzynarodowymi, w lipcu 1954 toczą się rozmowy "Wielkiej Czwórki" w Genewie (Bułganin, Eden, Eisenhower, Faure). Rok wcześniej zawarty jest rozejm w Panmundzon, zawieszający działania wojenne na półkoreańskim, jedyny otwarty konflikt między supermocarstwami, toczony przez pośredników.

Sowieci zdobywają się nawet na gesty rezygnacji, że zdobyć, jak wycofanie się w maju 1954 ze strefy okupacyjnej w Austrii, czy z baz w okolicach Helsinek (Porkkala-Udd, wrzesień 1955). Obok rozluźnienia napięcia na rynku międzynarodowym następuje widoczna doza "laissez-

faire" na rynku wewnętrznym. Zarysowanie się gmachu terroru miało pośrednie i bezpośrednie skutki w wielu dziedzinach życia. Wraz z obumieraniem aparatu przeznaczonego do inwigilowania życia umysłowego zaczyna się bujny rozkwit tegoż.

Konczy się etap wyrownanego marszu, etap pieśni masowej "Miliony rąk, Tysiące rąk" (hymn onanistów, jak określił lapidarnie S. Grochowiak). Z fal eteru znikają dziarskie walczyki murarskie i marsze ku lepszej przyszłości. Sztuka socrealizmu, owi filary systemu, stawała się znowu sobą - Sztuka przez duże "S" bez

**KRZYSZTOF SOJKA WILMANSKI**, popularny w kołach polskich w Toronie historyk, publicysta, bon vivant i gastronom z Echem Tygodnia, współpracuje od szeregu lat.



dotkowego przymiotnika. Wyblakły plakat krzepkich trojek murarskich (Kobzdej - "Podaj cegłę") skruszały gipsowe świątki przodowników pracy. Na szczęście tylko w filmach A. Wajdy bohaterowie pracy socjalistycznej byli odkuci w marmurze. Rzeczywistość była bardziej prozaiczna. W charakterystycznej dla socjalizmu tandencie materiałowej pestacie nowych bozków były z gipsu lub w najlepszym wypadku jak na sigalinowskim MDM z piaskowca, który już kruszał i wietrzał jak idea, która to stworzyła pod dobrośliwym działaniem czasu.

System od początku z braku solidniejszych materiałów budowany był na licho spreparowanym kłamstwie, w połowie lat 50-tych walił się na całego. Uprzednio jego spoiwem był terror fizyczny, gdy go zabrakło, nic nie mogło uratować dotychczasowej formy i treści. Socrealizm zakorzenił się także i w literaturze, której określenie buraczana raczej ubliża tej roślinie. "Fundamenty" Pytlakowskiego, "Węgiel" Scibora-Rylskiego, "Traktory zdobędą wiosnę" Zakrzewskiego, "Nr 16 produkuje" Wilczka, "Na Budowie" T. Konwickiego, "Rodzina Lebiadow", "Lewanty", "Pencilina", "Żołnierze 4 rzek", "Wrzesień" i dziesiątki innych tytułów, które zasmieciły dorobek literatury polskiej, jeśli je w ogóle tam można zaliczyć. Od upakarzających powinności nie mogła się wykręcić debiutująca młodzież, ale co robiły nazwiska krajowych "skamandrytów", nestorów poezji polskiej pod egiptami na cześć Stalina, traktorów, wysyci pracy w znacjonalizowanym warsztacie, czy w procesie opluwania Zachodu i emigracji, a te właśnie się

spotykało od Broniewskiego po Tuwima, od Iwaszkiewicza po Słonimskiego. Inteligencja tworcza i elita umysłowa kraju odrabiała swe powinności, często ponad nakazaną normę. Owszem, zamykana za pisanie na "nie", ale za niepisanie w ogóle mogli najwyżej zwolnić, co też się przytrafiło całej redakcji "Tygodnika Powszechnego" kiedy to 8 III 1953 nie znalazł się nikt w jej składzie gotowy do napisania hagiografii czy elegii o stygnącym właśnie Wodzu Narodów. Z wyjątkiem wymienionej redakcji oraz Z. Herberta i L. Tyrmanda brakowało ludzi, którzy by mieli odwagę cywilną i

który, jak widać, nie miał złudzeń, jak mogli pachnieć jego "Obywatele" z 1954 roku).

Festiwal Młodzieży w Warszawie w sierpniu 1955 był nie tylko okazją do natychmiastowego zwiększenia częstotliwości wizyt w poradniach "W" czy do uoryginalnienia fali noworodków w 3 kwartały później, ale także asumptem do nawiązania wszelkiego typu kontaktów pozacielesnych między rzeszami uczestników prezentujących wszystkie kontynenty. Oprócz zetknięć osobistych, duży wpływ na otworzenie na osiecz za-

tworczą, robić nie to, co nakazuje władza. Ważniejsze były apanazy, profity, nagrody państwowe, wizyty w Natolinie czy Stawiskach, pobyt w Oborach, bo na Foksal można się było wcisnąć bez tego. Przedobrze na poprzednim etapie powodowało reakcje wymiotną, połączone z kacem moralnym na etapie następnym. Początkowe "gęganie" jeśli wolno mi użyc terminu J. Szpotanskiego, odbywało się w zaciszu domowym, po uprzednim sprawdzeniu, czy aby na pewno "agencja ucho" wyłączyła swój podsłuch. Później zaczęło się to odbywać znacznie śmieiej, przenosząc się do klubów dyskusyjnych, z których pierwszy niekontrolowany "Klub Krzywego Koła" powstał w marcu 1955.

Niedawni oficerowie z Głównego Wydziału Wychowania Politycznego zostali odkomenderowani do stania na straży w literaturze, inni jak B. Baczkowski czy Z. Bauman wprost na wyższe uczelnie, zwykle w stopniu profesorów (88 professors vaterland ist verloren).

Inny wykładowca nauk politycznych, tyle że z ZLP - A. Wazyk, pisze wstrząsającą "Poezję dla Dorosłych" taką rymowaną "odwilż" w percepcji, której okres stalinowski można określić najadekwatniej czasownikiem - "wyrzygac".

Inteligencja tworcza PRL wykonała chyba najostrożniejszy zwrot w swej historii. Skoro wspomina się o ekstremalnych postawach, warto przypomnieć tamtejsze motto o ekskrementach, z których jedno mówi do drugiego, "idzie odwilż, teraz dopiero będziemy śmierdzić" (dowcip, jak się okazuje, wyszedł od K. Brandysa,

śledzącego socjalistycznego zascianka, zamkniętego jeszcze przez Ojca Narodów (podobnie jak wytworcy konserw, uważającego, że hermetyczna izolacja zapobiega nie tylko wzajemnemu oddziaływaniu, lecz nade wszystko psuciu się) miała prasa "Po prostu", "Nowa Kultura", "Tygodnik Kulturalny".

W Moskwie w dniach 14-25 lutego 1956 obraduje XX Zjazd KPZR, na którym obrany jeszcze we wrześniu 1953 N. Chruszczow wygłasza słynny tajny referat o zbrodniach okresu "kultu jednostki". Do tej roli Chruszczow był szczególnie predystynowany, jako dawny I Sekretarz Ukrainy, która za jego kadencji miała najlepsze wskaźniki wykrywalności "wrogów ludu" (i oczywiście unicestwiania tychże) oraz jako były nadworny tancerz swity stalinowskiej, zdolny do wszelkiego typu "pas" i "wykręcania woli" nie tylko choreograficznych. O tym nie zadługo mieli się okazję przekonać mieszkańcy tego kontynentu, kiedy na sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ zaprezentował na podium swoje obuwie. Widocznie nawiązując do niedalekiej tradycji kraju, którym zarządzał (gdzie większość ludności używała tego akcesorium garderoby tylko podczas mrozów lub wizyty w mieście), chciał wejść w skarpetkach do annałów historii ONZ, co na pewno tutaj poczytano mu za objaw oryginalności. XX Zjazd KPZR w sprawie polskiej także podjął decyzję 19 lutego, zrehabilitowano Komunistyczną Partię Polski, rozwiązana na rozkaz Kominternu w 1937. Niewykluczone, że tego typu posunięcia mogły być niestrannymi dla osób, które dwie dekady wcześniej partycypowały w akcjach

NKWD mających na celu decyzje wszystkich polskich komunistów jacy się z należli w zasięgu działalności tej instytucji. Ow proces zmian ("Odwilż" jak z tytułował swą powieść I Ehrenburg) okazał się szkodzący zdrowiu zahartowanych w innej atmosferze walki działaczy 13 III 56 podano, że dzień wcześniej zmarł w Moskwie tow B Bierut, co momentalnie zaczęło nasuwać dziwne skojarzenia, jako iż każda nagła śmierć w tym mieście jest dla Polaków podejrzana, zwłaszcza gdy chodzi o osobę cieszącą się nie najgorszym zdrowiem

Wraz z odejściem tow "Tomasza" nadeszła szansa na zmiany nie tylko personalne 20 III I Sekretarzem zostaje E Ochab. Odchodzi z rządu najbardziej krwawo oprawcy czy też "budowniczo wie lepszego jutra" w zależności od normalnego czy też marksistowskiego punktu widzenia J Berman wykluczony z rządu i Biura Politycznego S Radkiewicz ostatnio piastujący funkcję Ministra PGR także oddaje swe stanowisko. Pozornie może się wydawać dziwne dlaczego były Minister Bezpieczeństwa Publicznego objął stanowisko identyczne w Ministerstwie Państwowych Gospodarstw Rolnych, jednak była w tym posunięciu swoista logika

W MBP piony pracy ministra szły "do ziemi", zaś w tym ostatnim z ziemi się wywodziły (no jeśli oczywiście obrodziła na państwowym, bo to nie było takie pewne). W tym samym miesiącu odchodzą z Prokuratury S Zarako-Zarakowski i S Kalinowski. W wyniku amnestii zwalniani są ponad 30 tysięcy więźniów, rehabilituje gen Mossora, Tatar, Kirchmayera. Rehabilitacja nie jest jednak w stanie przywrócić życia straconym oficerom PSZ jacy zwabieni rozmaitymi sposobami znaleźli się po wojnie w kraju. Trzeba obiektywnie przyznać, że karuzela zmian nie tylko miesza w głowach mieszkańców kraju nad Wisłą, nie są do niej immunizowani przedstawiciele emigracji. Jeszcze we wrześniu 1955 wraca Premier Rządu R P H Hanke, w czerwcu 1956 na lotnisku rzymskim w samolot odlatujący na Okęcie wsiada następny premier S Cat-Mackiewicz. Jednak nie jest to dekadę wcześniej, gdzie w czasach powrotu Mikołajczyka "władza ludowa" nadawała przechrzczone natychmiast stanowiska, teraz pozostaje głucha na ich umizgi

W czerwcu (28-29 VI) wybucha powstanie poznańskie, stłumione przez wojsko i policję, zapowiedziana przez Premiera J Cyrankiewicza vendetta nie dochodzi do skutku ("Kazdy prowokator czy szaleniec, który odważy się podnieść rękę przeciw władzy ludowej niech będzie pewien, że mu władza tę rękę odrąbie w interesie klasy robotniczej"). Rzeźnicze expose premiera nie zostaje wprowadzone w życie, zezwalając mu na zachowanie dotychczasowej pozycji oraz nowego miana - liberała (mógł odrąbać, a nie chciał, widac interes klasy robotniczej stał się mu obcy, tak zapewne zastanawiano się w Natolinie). W lipcu VII Plenum KC PZPR obradujące w dniach 18-28 rehabilituje Gomulkę, Kliszkę, Spychalskiego, Logę-Sowinskiego. 4 sierpnia Wiesław staje się znow Tow Wiesławem. Z Kliszko zostaje podsekretarzem stanu w Min Sprawiedliwości. Dojście Gomulki do "wierchuszki rządów" stawało się znow możliwe, bardziej skomplikowana była sprawa jakiego stanowisko uparty exczeladnik slusarski będzie chciał przyjąć. Upřednio piastował funkcję I Sekretarza PPR w latach 1943-48 było więc prawdopodobne, że nie zadowoli się niczym innym w partii, która obecnie zwala się, o ironio, zjednoczona (a której dwie frakcje szykowały się właśnie do decydującej rozgrywki)

19 X 1956 Gomulka, Kliszko, Loga-Sowinski i Spychalski zostają członkami KC. W tym samym dniu zjawia się w Warszawie niezapowiedziana delegacja czy raczej ekspedycja karna z nadrzędnego KC nadrzędnej KPZR. Przylatują Chruszczow, Mikojan, Kaganowicz, Mołotow, marszałek Koniew i tuzin generałów. Obydwie frakcje "natolinska"

(Jozwiak, Rokossowski, Witaszewski, Mazur) oraz "puławska" (Morawski, Bienkowski, Staszewski) starały się przekonać Sowieców, że właśnie one najlepiej będą sprawować władzę ludową w Polsce. Delegacja sowiecka niezbyt przyzwyczajona do głębokich przeto niesprawdzonych zmian starała się dać posłuch grupie "natolinskiej", jednak wizyta lokalna przekonała ich, że nie może się to odbyć bez rozlewu krwi. Głosowanie w Komitecie Centralnym, pierwsze w dotychczasowej historii PZPR gdyż dotychczas przynosiło się kandydatów w teczki przynosiło zwycięstwo Gomulce, który uzyskał cztery razy więcej głosów niż jego konkurent pełniący obowiązki I Sekretarza K Rokossowski. Im niżej w doł hierarchii władzy tym większe poparcie miał Gomulka. Widzieli to dotychczasowy I Sekretarz E Ochab i Premier J Cyrankiewicz gotowi poprzeć Gomulkę. Grupa "natolinska" przygotowała się do zbrojnego przejęcia władzy, jednak zwolennicy "puławszczan" jak mianowany 24 VIII 56 dowódca Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego wypuszczony wcześniej z aresztu gen Komar udaremniają ich zabiegi. "Natolinczyki" przy pomocy wojsk sowieckich, które już spod Legicy i Kołobrzega maszerowały na stolicę usiłowali dokonać zamachu stanu i aresztować 700 członków "puławszczan" z Gomulką na czele. Gen Komar zarządził wydanie broni organizacjom partyjnym większych zakładów stolicy. Przeciw puczowi opowiedzieli się kontr-admirał Studziński, który nie dopuścił do przyjacielskiej wizyty krążownika "Zdanow" (pamiętał widac z historii czym zakończyła się wizyta pancernika "Schleswig-Holstein" w tymże samym porcie). Większość lotnictwa także opowiedziała się za gen Frey-Bieleckim przeciw użyciu w walkach partyjnych. Nawet w jed-

nym z nich widac było ferment i w zasadzie można było liczyć tylko na Sowieców. Okazało się, że w ciągu tej decydującej doby, że marszałkowi jest gorzej nie tylko bez wąsów (co kiedyś zauważył L Solski), ale i bez armii. Jednym z niewielu popierających był mianowany rok wcześniej generałem brygady W Jaruzelski. Rokossowski wycofuje się ze "staran" o sekretarstwo i Sowieci niechętnie "akceptują" na tym stanowisku Gomulkę

Delegacja Kraju Rad wyjeżdża bez pozeznania 20 X, a nazajutrz I Sekretarzem zostaje tow Wiesław. Wojska sowieckie wracają na swe pozycje wyjściowe, natomiast stali nowicy wychodzą ze swych do tej pory zajmowanych pozycji

Odchodzi z Min Obrony Narodowej K Witaszewski, stanowisko jego zajmuje architekt tych zmian zresztą w ogóle architekt M Spychalski, który oprócz przedwojennej podchorążówki, posiadał trochę doświadczenia z wojska nieregularnego

okresu okupacji i paromiesięczną karierę w koncu wojny w LWP, najpoważniejszym chyba atutem było posiadanie brata zawodowego wojskowego, tyle że z wojska bezprzymiotnikowego)

28 X 56 wraca z odosobnienia w Komanczy Prymas Polski S Wyszyński

30 X 56 Sowieci deklarują nowe zasady współżycia z państwami socjalistycznymi - jak ma wyglądać to w praktyce dowie się świat już 4 XI 56 kiedy to rozpocznie się ich wprowadzanie na Węgrzech. W państwie tym wybrany 25 X 56 I Sekretarz Partii Pracujących I Nagy ogłasza po 5 dniach sprawowania rządów neutralizację Węgier, wystąpienie z Paktu Warszawskiego, porzucenie systemu monopartyjnego, utworzenie rządu koalicyjnego oraz obiecuje wolne wybory. Agencja TASS na określenie każdej z tych propozycji z osobna posiada tylko jedno słowo w swym słowniku - kontrrewolucja

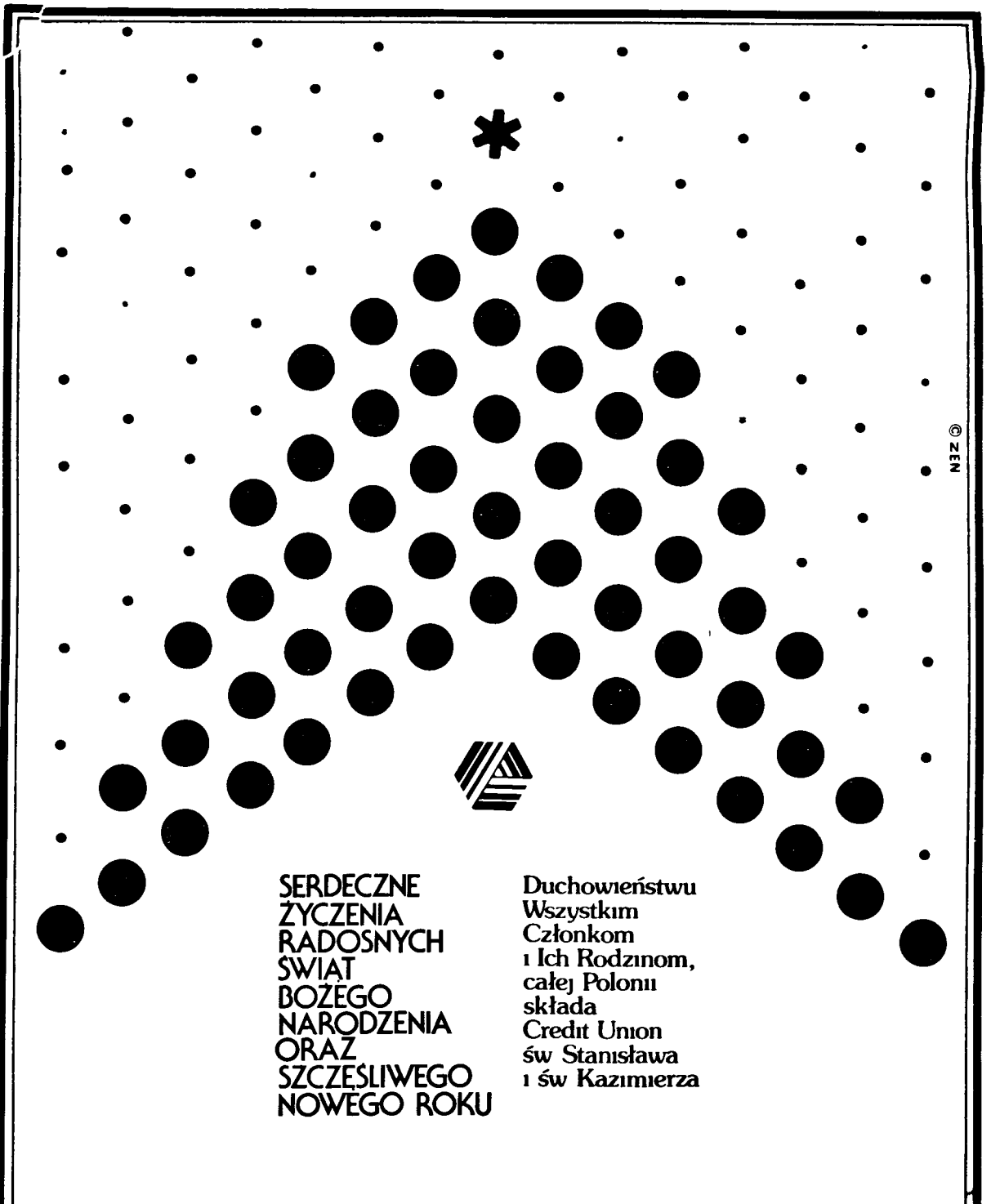
Natomiast ułożenie aż pięciu z nich we wspólny zestaw może być zwalczane nie słowem, lecz czynem. Wobec natychmiastowego zaangażowania się Armii Czerwonej na Węgrzech, gdzie sytuacja dla zachowania interesów sowieckich była znacznie groźniejsza spadło chwilowo zainteresowanie sprawami polskimi. Sowieci nie mieli wyjścia jak zaufać Gomulce, że "nie zdradzi interesów klasy robotniczej", a oglądanych przez pryzmat interesów mieszkańców Kremla. Stan napięcia zaczyna powoli opadać w Polsce, 5 XI odjeżdża pierwsza grupa specjalistów radzieckich, 8 dni później ich szef K Rokossowski. 14 XI Delegacja PZPR z I Sekretarzem W Gomulką udaje się na 4-dniowe rozmowy do Moskwy, gdzie ostatecznie następuje uznanie nowego pomazanca Moskwy w zamian za rezygnację z najbardziej liberalnych haseł "polskiego października" okraszonych drobnymi datkami tytułem "odszkodowan za

niewłaściwą wymianę handlową między ZSRR a PRL". Masa upadłościowa jak by można było określić ponad X-letni dorobek ideologiczny partii (co uczynił A Słonimski) targowała się coraz bardziej zawzięcie ze swymi wierzycielami czyli ze społeczeństwem

Rozpoczęły się apele o rozwagę, posłuch, porządek, wykonanie planów itp. Zapędy rewindykacyjne społeczeństwa zostały szybko przytłumione. Powstającemu wówczas samorządowi robotniczemu aparat administracyjno-partyjny od początku podcinał nogi

Partia uratowała swe pozycje sprytnie przedstawiając społeczeństwu W Gomulkę jako skrzyżowanie ludowego świętaka z ascetycznym męczennikiem wypaczeń okresu minionego. Była to karta nieograna i niestety społeczeństwo dało się na nią kupić, zaś główny hochsztapler tow Wiesław systematycznie krok po kroku odchodził od swych jesiennych pozycji. Partia ze swym nowym sekretarzem cofnęła się (czy raczej została cofnięta przez społeczeństwo) krok w tył w październiku po to by wkrótce pojsć dwa kroki naprzód, powracając do zamordyzmu bez terroru. Opornych lub tych, którzy za bardzo uwierzyli w zmiany odsuwając na boczne tory

Opracowanie materiału  
Krzysztof  
SÓJKA-WILMAŃSKI



SERDECZNE  
ZYCZENIA  
RADOSNYCH  
SWIAT  
BOZEGO  
NARODZENIA  
ORAZ  
SZCZESLIWEGO  
NOWEGO ROKU

Duchowieństwu  
Wszystkim  
Członkom  
i Ich Rodzinom,  
całej Polonii  
składa  
Credit Union  
św Stanisława  
i św Kazimierza



## Sowieci nadal zabijają, gdy Zachód udaje, że nie wie o agonii umierającego narodu.

Ponizszy tekst stanowi przekład artykułu zamieszczonego w sierpniowym numerze Reader's Digest. Są to wybrane przez Jean-Francois REVEL i Rosanne KLASS ważniejsze urywki materiału, który ukazał się pierwotnie w NATIONAL REVIEW, October - październik 85

Afganistan jest systematycznie przekształcany w trupiarnię

To nie tylko, że Sowieci i ich afgańskie marionetki wymordowali do tej pory lub zadreżyli na śmierć podczas tortur tysiące więźniów politycznych. To nie tylko, że atakują obiekty cywilne - wesela, chłopów na polach, wiesniaków na bazarach, czy wyznaczają pojedyncze obiekty medyczne do zniszczenia. Nie tylko, że scigają, ostrzeliwiają rakietami i bombardują powolne karawany uchodźców - głównie kobiety i dzieci szukające schronienia w Pakistanie i Iranie. I nie tylko, że palą zbiory, niszczą spichlerze i zabijają trzody i stada, czy burzą systemy nawadniające spychając wsie afgańskie na krawędź głodu

Dzieje się tak przede wszystkim dlatego, że jest to szczegółowo obmyślana, zamierzona i skalkulowana polityka Sowietów wysyłania swoich oddziałów do wsi afgańskich aby gwałcić, mordować, plądrować i palić pozostawiając okaleczonych i zabitych jako ostrzeżenie i znak dla tych co przeżyli. Przesłanie płynące z tej gigantycznej rzezi jest wyraźne bądź pokorny, wynos się, lub zdechnij

Ta polityka rozpoczęła się wraz z sowiecką inwazją w 1979 roku. Trzy lata temu, w Oslo, Afgańczyk z Doliny Panjsher opowiedział komisji praw człowieka o sowieckim ataku na jego wieś w czerwcu 1980 r. Wielu mieszkańców wsi zostało zabitych, włączając jego ojca i babkę, a sowieccy żołnierze z makabrycznym cynizmem, obcięte głowy zabitych mężczyzn nakładali na ciała kobiet i odwrotnie

Dzisiaj liczba, okrucieństwo i częstotliwość tych zbrodni wzrasta jako, że Rosjanie przeczesują metodycznie Afganistan miżdząc i wyprozniając kraj. W kwietniu 1985 r. w jednym tylko obwodzie w dolinie Laghman, we wschodnim Afganistanie, blisko 800 ludzi zostało zmasakrowanych, od ciężarnych kobiet i niemowląt do starców - zastrzelonych, spalonych żywcem, powieszonych, zadzganonych bagnietami, torturowanych i zamęczonych na śmierć, rozerwanych granatami, ściętych i okaleczonych

Zaledwie pięć miesięcy wcześniej sowieccy żołnierze wtargnęli do wsi Bilwom nad rzeką Issa Khel, w północnym Afganistanie, poszukując młodych mężczyzn, aby ich wcielić do afgańskiej armii reżimowej. Podczas przeszukania kilkanaście kobiet zostało zgwałconych, a kiedy żołnierze odchodzili od ich domu wrzuciono granat. Usłyszawszy o tym muhahedziini urządzili zasadzkę na powracające sowieckie oddziały. Siedem członków zostało zniszczonych rakietami, a jeden wpadł na minę i eksplodował

Pięć dni później, czterystu sowieckich żołnierzy otoczyło pięć sąsiadujących ze sobą wiosek i przetrząsnęło dom po domu zabijając szesciuset ludzi, włączając kobiety i dzieci, często strzelając w głowę. Trzem ciężarnym kobietom rozpruto wnętrzności. Domy zostały spalone, a pozary trwały jeszcze pięć dni

Chociaż takie okrucieństwa stają się czymś codziennym nie widuje się ich w środkach przekazu. Sowiecka okupacja trwa prowokując roznym przemilczaniem faktów. Skąpe informacje o Afganistanie są bez wątpienia spowodowane sowiecką cenzurą (patrz "The Soviet terror that stalks Afghanistan", Reader's Digest, May 84). Ale mimo wszystko jest

wciąż wystarczająca ilość wiadomości w prasie Zachodu - gdyby brane były poważnie - aby zaalarmować światową opinię publiczną o sytuacji narodu afgańskiego. Jeśli wolny świat ignoruje te wiadomości, to dlatego, że obawia się lawiny pytań o pewne uspakajające interpretacje sowieckiego postępowania i będzie zmuszony stanąć twarzą w twarz z ciężarem zbrodni popełnionych na narodzie afgańskim

Pierwszą przyczyną naszego ohotnego udawania niewiedzy o Afganistanie jest nasze pragnienie aby interpretować inwazję jako "wypadek" w sowieckiej polityce zagranicznej. Odczytamy ponownie jak zostało to określone przez niektóre z naszych wyroczni. To był błąd, nieistotny, marginalny postęp nie obrazujący podstawowych poglądów przywódców sowieckich. Dlatego też państwa Zachodu powinny pomóc im wydoszac się z tego, "uratować twarz". Jak? Przez nie naciskanie, nie rozbudzanie ich dobrze znanego poczucia braku bezpieczeństwa"

nistanu lista straconych obejmuje "jedyne" 12 tys. nazwisk raport ONZ potwierdza prawdziwość oryginalnej wersji. Raport Narodów Zjednoczonych opisuje kilka wypadków masakry cywilów

13 września 1982 roku w wiosce Padkhab oddziały sowieckie próbowały zmusić do wyjścia ludzi ukrywających się w kanale irygacyjnym przez wlane białawej mieszanki do kanału i podłożenie ognia. Mówi się, że wśród 105 ciał było 14 dzieci (patrz "Masacre in the tunnel", Reader's Digest, Sept 83). 12 października 1983 r. na placach w wioskach Kulchabat, Bala Karz and Mushkizi, 360 osób zostało zgładzonych, włączając 20 młodych dziewcząt i 20 starych ludzi. W marcu 1984 kilkuset cywilów zostało zmasakrowanych w wioskach Dash-e-Bolokhan i Dash-e-Asukhan

Dewastacja rolniczego Afganistanu przyniosła spodziewane i pożądane przez okupanta rezultaty: głodowe warunki bytowania. Według MEDICINS SANS

setką Afgańczyków - uchodźców o łamaniu praw człowieka przez Sowietów w Afganistanie. "Prawie każdy Afgańczyk może opowiedzieć historię" donosi zespół "Nasi tłumacze, nasi przewodnicy, ludzie których spotykaliśmy przypadkowo osobście doświadczali zbrodni równie okrutnych jak "ofiary", z którymi rozmawialiśmy. Afgański lekarz, służący nam swoją pomocą jako tłumacz podczas naszego pobytu w szpitalu, wybuchnął kiedy wychodziliśmy. "Co za sens ma to wszystko, ludzie dawno to powinni wiedzieć. Nie ma żadnych praw człowieka w Afganistanie, oni palą ludzi chętniej niż drewno"

Ponizsze urywki z raportu Komitetu Helsińskiego przedstawiają przerażające migawki zbrodni popełnianych w Afganistanie

Muhammad Eshaq dowódca partyzantów w Dolinie Panjsher, opisuje los dwóch mężczyzn z jego rodowej wioski - Mata, braci w wieku 90 i 95 lat. Starzy i oslepli pozostali w tyle kiedy reszta wiesniaków uciekła w czasie ataku. Byli ludźmi o wielkim szacunku. "Rosjanie przyszli, przywiązali dynamit do ich pleców i rozerwali ich wybuchem"

Mike Hoover, producent filmowy z CBS, przeprowadził wywiad z Afgańczykiem, który pracował kiedyś jako tłumacz dla armii sowieckiej. Tłumacz był "niesłychanie wzburzony". Powiedział, że w jednej z wsi Rosjanie trzymali dziecko nad ogniem dopytując się o muhahedzinów

Muhammad Amin Salim, były profesor prawa islamskiego, ze wsi w Shomali. "Byłem właśnie we wsi kiedy Sowieci przyszli przeszukiwać domy. Zamknęli starszych wioski. Pytali starców "gdzie wasi synowie? Starcy odrzekli, że nie mają synów. Natychmiast zabili dwóch z automatów. Trzeciego ustawili pod drzewem i długim gwoździem (najwidoczniej bagnietem) żołnierz przybił go do drzewa. Inny Rosjanin uderzył czwartego starca długim gwoździem w usta wyłamując mu szczękę z zawiąsów"

Francuski lekarz mówi, że Rosjanie ukarali całą wieś po jej opuszczeniu przez oddziały afgańskie. "Związali ich i ułożyli jak drewno, potem polali benzyną i spalili żywcem. Byli tam starcy i młodzi, mężczyźni, kobiety i dzieci. 40 osób zginęło"

Członek ruchu oporu wyjaśnia sowieckie metody przesłuchania. "Torturowano zawsze za pomocą prądu elektrycznego. Powodowali wyładowania pomiędzy palcami nog, rąk, na skroniach. Często omdlewałem. Jednego dnia powiesili mnie na ścianie z wielkimi hakami. Nie pozwalali mi spać, jeść i pić przez 48 godzin. Miałem rozkrzyżowane ręce, przywiązane do haków, nogi w obręczach. Powodowało to wielki ból żołądka i nerek. Następnego ranka zdjęli mnie i przyniesli kawałek chleba i trochę wody. Potem powiesili mnie do góry nogami na cały dzień"

Tekst

w

przekładzie

**Macieja Obary  
i Zbigniewa Andrzej Rychlika**

Na tym tragicznym obrazie tortur przerywa się tłumaczenie artykułu. Wstrząśnięci wymową faktów poprosiliśmy o rozmowę reprezentanta społeczności afgańskiej w Kanadzie Shafika Jasara. Jasar nie tylko potwierdził przedstawione informacje, ale także wyjaśnił mechanizmy które utrudniają ich ujawnienie. Rozmowa - patrz str 15

# AFGANISTAN

## HORROR TRWA

Według analiz niektórych osób, Zachód musi powstrzymać się od uzbrajania afgańskiego ruchu oporu z obawy sprowokowania Sowietów. Jakiegokolwiek zagrożenie interwencją z zewnątrz tylko opóźni dobrowolne wycofanie się Czerwonej Armii

W obliczu naszej niedostatecznej pomocy militarnej dla afgańskich bojowników oporu ciekawe jak bardzo i ta musiałaby być zredukowana dla "upewnienia Sowietów" i ile czasu upłynie aby ich rzekome pragnienie ewakuacji z tego kraju zostało zademonstrowane. A gdy już raz wyjdą czy pozwolą, aby miejscowy reżim komunistyczny został wyrzucony z Kabulu co bez wątpienia nastąpiłoby po wycofaniu wojsk sowieckich

Drugim powodem dla którego Zachód broni się przed informacjami o Afganistanie jest fakt, że łamanie praw człowieka jest tak rozległe, że nasze rządy obawiają się nawet podnieść tę kwestię. Wiedzą bowiem, że Moskwa w swojej zwykłej, ponizający sposób odmówi wszelkiej dyskusji

W ostatnim wydaniu kwartalnika "Politique Internationale" Michael Barry, czołowy ekspert od spraw Afganistanu mówi, że pomiędzy 27 kwietnia 1978 (data sowieckiego przewrotu poprzedzającego inwazję) a 5 stycznia 1980 - 27 tys. ludzi zostało zabitych w obozie koncentracyjnym Poli Charki, dziesięć kilometrów na wschód od Kabulu. "To nie jest szacunkowa ocena", pisze Barry. "To po prostu suma nazwisk ofiar z list wywieszonych w publicznych miejscach aby zniechęcić tłumy rodzin gromadzące się wokół bram obozu z paczkami żywności i odzieżą". Znaczną część elity intelektualnej, dodaje autor, zniknęła w tej rzezi: dyplomatów, lekarzy, profesorów, inżynierów, oficerów armii nie będących komunistami, przywódców duchowych. Mimo że opublikowana przez rząd Afga-

FRONTIERES, francuskiej organizacji humanitarnej wysyłającej do Afganistanu od 1980 r. potajemnie zespoły medyczne, śmiertelność niemowląt spowodowana niedożywieniem osiągnęła zimą 1985 r. w dolinie Panjsher, przerażający poziom 85%

Innym rezultatem jest exodus 4,5 mln Afgańczyków uciekło z rodzinnego kraju od 1978 r., głównie do Pakistanu. Ponieważ dzisiaj w świecie jest około dziesięć milionów uchodźców znaczy to, że blisko 1 na każdych dwóch refugees na naszej planecie jest Afgańczykiem. Jeśli dodamy do tego około pół miliona zabitych bojowników oporu oraz cywilów wymordowanych lub zgłodzonych na śmierć, znaczy to, że z 15 mln mieszkańców Afganistanu w 1978 r. pozostało na ziemi afgańskiej około 10 mln. Innymi słowy jakies 35% populacji albo zabito albo znalazło się na wygnaniu

Kiedy pierwsze wieści o nazistowskich rzeziach Żydów wydoszły się z okupowanej Europy, w 1942 r., zostały one odrzucone jako "bezpodstawne". Ich źródła oceniono jako hysteryczne i niegodne zaufania. 10 lat temu nikt nie chciał wierzyć w to co działo się w Kambodży dopoty dopoki więcej niż milion ludzi zostało wymordowanych. Ciągłe słyszemy w podobnych wypadkach spóźnione wyrazy żalu, że ludzkość nie o tym nie wiedziała. Slogan "nigdy więcej" jest ciągle powtarzany, ale Afganistan jest znowu, dzieje się teraz codziennie zabijanie trwa nadal

**PALA I LUDZI  
CHĘTNIEJ NIZ  
DREWNO**

We wrześniu 1984 zespół amerykańskiego komitetu nadzorującego przestrzeżenie porozumienia helsińskiego pojechał na granicę afgańską i rozmawiał z ponad

# BLISKIE SPOTKANIA DRUGIEGO STOPNIA

GRAZYNA FARMUS

Juz raz, kiedyś spotkałem Jasara Przemawiał na demonstracji pod konsulatem PRL w Toronto z okazji 22 lipca

Drobny brunet w okularach Około trzydziestki Przyglądał mi się z zaciekawieniem Nie bardzo pasował mi do obrazków brodatych afganskich mudzaheddinów w tradycyjnych strojach ze starzymi, długimi strzelbami Wyglądał raczej jak Arabowie, których widywaliśmy na Uniwersytecie Nie ci dolarowi z Emiratów Raczej ci z sowieckiej strefy

Jasar przemawiał po angielsku Topornie, jak większość z nas Rozmawialiśmy potem przez chwilę Miał bogate słownictwo i robił wrażenie wykształconego Wydał mi się, zarazem, prostolinijnym entuzjastą "działaczem pierwszego pokolenia"

Io spotkanie miało miejsce akurat po wyjeździe Adama Winklera, Polaka - partyzanta z Afganistanu Adam pozostawił nas z poczuciem, że powinniśmy coś zrobić dla tego kraju Zetknął się z nim wtedy także Andrzej Piekarski Organizował pod wrażeniem afganckiej sprawy torontonskie AMRO - komitet pomocy charytatywnej dla tego kraju Chyba to on zaciągnął Shafiqą Jasara na naszą demonstrację Andrzej w końcu dopilnował, żebyśmy się spotkali jeszcze raz, na dłuższą rozmowę

O zbrodniach w Afganistanie wiedziałam, jak mi się wydawało, wiele Nie mogłam zrozumieć dlaczego ta straszna wojna nie znajduje potępienia w oczach Zachodu Sądziłam, że Shafiq będzie w stanie to wyjaśnić Dowiedziałam się bowiem, że ukończył nauki polityczne w Kabulu

Czasem zbieżność zdarzeń w ludzkim życiu nadaje mu specyficzny sens Shafiq (nazwijmy go odtąd z polską "Szafik") robił dyplom z polityki, gdy czołgi sowieckie wkraczały do stolicy Afganistanu Uniwersytet był już wtedy mocno marksistowski, co nie przeszkadzało w odesłaniu kilkudziesięciu jego pracowników do obozów koedukacyjnych

Wielu z wykładowców politycznej mądrości straciło tam życie

Z tego co mi mówił wynikało, że należał w swym kraju do tych nieszczęśliwych, którzy wierzyli, że w reżymie da się jeszcze coś uratować Byłby może dobrym materiałem na kolaboranta - wychowany

na socjalistycznego rewolucjonistę, zeuropeizowany czy raczej wschodniozeuropeizowany, musiał tam się zdrowo szarpac przez jakiś czas

W góry nie poszedł Kolaborować nie chciał Uciekł, ale wybrał model emigracji najbardziej mi bliski Nastawiony na opuszczony kraj Znana, ale jakże cenna mieszanka dużej energii, nieudanej przeszłości, rozrosniętego poczucia winy, politycznej i społecznej pasji

Mieszkanie Szafika w miejskim budynku w centrum miasta wyglądało całkiem zwyczajnie Spodziewałam się pokoju-biura propagandowego Naszą gospodynią była zona, wysoka, ładna Kanaadyjka, która jak później się dowiedziałam, ma dużą styczność z imigrantami Pracuje w Welcome House Z rozmowy wynikało, że rozumie i popiera polityczną pasję męża Pomyslałam wówczas, że jak w wielu podobnych przypadkach, ten typ mieszanego małżeństwa znakomicie służy sprawie Rzeczywiście, Szafik nie tylko mówi lepiej od przeciętnego imigranta Rozumie też lepiej funkcjonowanie kanadyjskiego systemu i zna do niego drogi W papierach szefa ontaryjskich Afganów widziałam wiele listów i raportów do rządu różnych szczebli Zaczęliśmy rozmowę od organizacji, którą prowadzi

\*\*\*

**J S** Organizacja Ontario Afghans Association powstała w 1981 roku, wraz z pierwszą falą uchodźców z okupowanego kraju

Ontario zamieszkuje obecnie kilkuset zaledwie uciekinierów z Afganistanu Jako ich związek wyznaczaliśmy sobie trzy zadania

- Zorganizowanie pomocy dla uciekinierów,

- Informowanie i rozbudzanie kanadyjskiej opinii publicznej,

- Wywieranie nacisku na kanadyjskie władze by potępiły sowiecką agresję w naszej ojczyźnie

**G F** Właściwie niewiele się zmieniło w opinii publicznej od czasu wkroczenia Sowieców do Afganistanu Wojna ciągnie się latami Świat udaje, że tego nie widzi Myslę, że nie udało wam się wiele osiągnąć w tej sprawie

**S F** Jeśli chodzi o opinię publiczną, to udało się nam nawiązać kontakty ze społecznością środkowej i wschodniej Europy, mamy sporą pomoc i zyczliwość tych ludzi

Mamy też wspólny język wynikający z podobnych tragicznych doświadczeń z sowieckim systemem

Najlepszym przykładem naszej współpracy był Black Ribbon Day Szczególnie zyczliwy mają do nas stosunek Polacy I my również cenimy ich bardzo za ruch Solidarności W czasie, gdy Afganczyki walczą w krwawej wojnie, w innym rejonie sowieckiego imperium toczy się bezkrwawa walka o prawo Narodu do samostanowienia Oceniam ją jako świetnie zorganizowaną, konsekwentną

Jeśli chodzi o społeczeństwo anglosaskie powstała niedawno organizacja charytatywna AMRO, jest z nami w stałym kontakcie Nasza znajomość warunków lokalnych, kontakt z obozami uchodźczymi i z samymi Mudzaheddinami jest dla nich bardzo pomocna AMRO gromadzi lekarstwa, odzież, sprządza na operacje dzieci i dorosłych zranionych w sowieckich atakach, a także zbiera pieniądze na zakup środków medycznych i opatrunkowych

Dbamy o to, by wysyłano rzeczy naprawdę niezbędne i by dotarły do rąk najbardziej potrzebujących Znając warunki lokalne zarówno w Afganistanie jak i w Pakistanie możemy również służyć radą jak najtaniej wszystko to można przekazać Nie jest tajemnicą, że nie opłaca się wysyłać kontenerów z Ameryki O ile nie zdobędzie się bezpłatnego, lub taniego transportu, lepiej kupić potrzebne przedmioty w Pakistanie Staramy się jak widzisz mimo stosunkowo krótkiego, kilkuletniego doświadczenia, pomagać krajowi i sądzę, że częściowo nam się to udaje

**G F** A jak wygląda sprawa z trzecim punktem programu?

**S J** Jeśli chodzi o nacisk na rząd kanadyjski, nie możemy pochwalić się wielkimi sukcesami Probowałismy zbudować proafganskie lobby np poprzez United Church of Canada Pewien sukces odnieśliśmy w dziedzinie polityki imigracyjnej Do niedawna ministerstwo uchylało się od akceptowania Afganczyków, nieustanna nasza presja w tej dziedzinie

przyniosła rezultaty Uzyskalismy jako organizacja prawo sponsorowania Spotkaliśmy się z ministrem imigracji Weinerem kilkakrotnie

**G F** O co prosiłiscie?

**S J** Prosiłismy o pięć rzeczy

- Łączenie rodzin, zwiększenie kwoty dla uchodźców afganskich w obozach w Pakistanie, Indii i Iranie, opłacenie przewozu i leczenia rannych cywilów i powstańców i o roztoczenie opieki nad wybranym rejonem Afganistanu wyzwolonym przez Mudzaheddinów Uczyniła to niedawno Francja W naszej rozmowie domagaliśmy się jeszcze wywierania rzeczywistego nacisku na Sowieców

**G F** I co z tego uzyskaliście?

**S J** Konkretną obietnicę łączenia rodzin, o całej reszcie mowa była, że rząd rozpatrzy Sprawa naszych dzieci wywołała duże wrażenie i jest najbliższą realizacją Weiner poradził mi również wysłanie listu do ministra spraw zagranicznych i Mulroneya A do Clarka trudno dotrzeć Wiele różnych grup etnicznych próbuje na niego wyrzec wpływ Sądzę, że antysowieckie lobby wobec jego ministerstwa powinno być zjednoczone, by przemawiać mocnym głosem

**G F** A inne drogi do polityków?

**S J** Znaleźliśmy dojskie do odważnych dziennikarzy, publicystów i redaktorów Zaczęli publikować nasze listy W "Sun" ukazała się seria artykułów o wojnie

Myslę, że reperkusją wzrostu zainteresowania prasą naszą sprawą było precedensowe wystąpienie ambasadora Kanady w ONZ Stephena Lewisa Lewis przemawiał podczas 41 Sesji Rady Generalnej i nazwał zbrodnie sowieckie ludobójstwem nie znającym porównania we współczesności Odpowiadał zresztą Edwardowi Szewarnadze, który chwalił się postępem i owocami rewolucji afganckiej

Szafik dał mi tekst tego przemówienia Rzeczywiście było bardzo dobre i warte przetłumaczenia Z pewnością wrócimy jeszcze do tej sprawy

**G F** Mimo tych akcji, mimo ujawnionych okropności okupacji w Afganistanie wciąż znajduje się ona poza centrum uwagi na międzynarodowej arenie

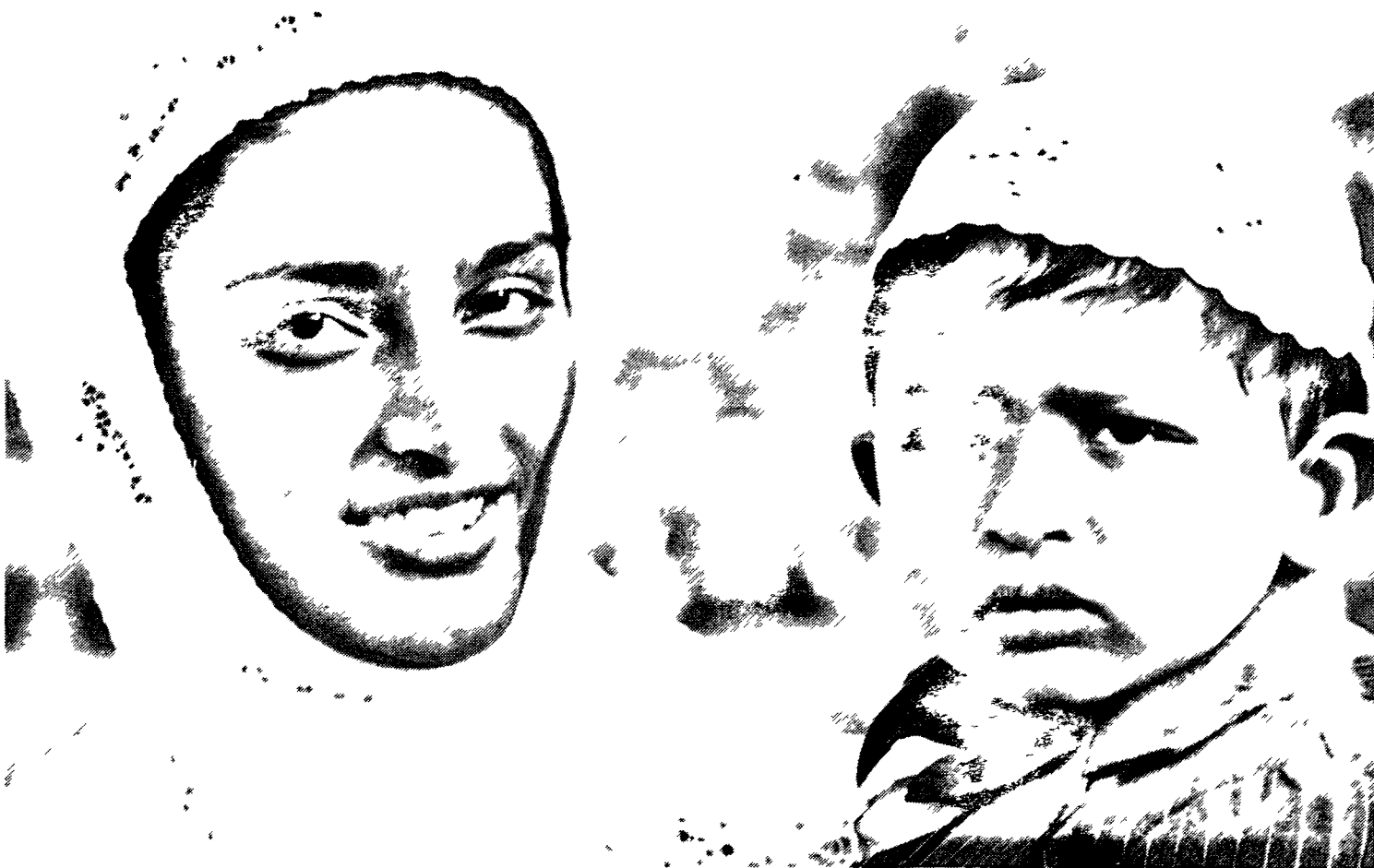
**S J** Proces ten jest stopniowy Miną lata, zanim dotrze to wszystko do świadomości ludzi Pamiętajmy, że w pierwszym okresie tej wojny nie było na Zachodzie jej świadków A poza tym Sowieci robią wszystko, by nie dopuścić do ujawnienia swych zbrodni Używają wszelkich możliwych sposobów, by środki masowego przekazu nie informowały o tym Mówię to z całą odpowiedzialnością

**G F** Czy masz na to dowód?

**S J** Specyficznym przykładem może być dziennikarz o nazwisku Lawrence Martin, korespondent "The Globe and Mail" w Moskwie Znalazł się w ekipie dziennikarzy, którą na sowieckie zaproszenie zawieziono do Kabulu Pozwolono mu poruszać się po dzielnicach miasta ściśle kontrolowanych przez żołnierzy armii okupacyjnej Nasłuchał się tam o postępie wzniesionym na bagnietach, o tzw "rewolucji marksistowskiej" Niewiele, jak sądzę, zrozumiał z tego co się dzieje w stolicy Na ulicach pełno kręciło się okaleczonych i kalek Z wszystkich rejonów kraju ciągną tu ludzie szukając pomocy lekarskiej Ranni w nalotach bombowych, postrzeleni podczas inwazji wiosek, poparzeni Czasami są to nawet i partyzanci, choć ci częściej ciągną po pomoc za granicę, do Pakistanu Powiedziano Martinowi, że okaleczyło ich stare prawo islamu, które nakazuje uciąć grzeszną część ciała Rękę za kradzież I oczywiście Martin powtórzył to kłamstwo

Dokonczenie rozmowy w następnym numerze

Na koncu Shafik prosi mnie, by Polacy przyszli na demonstrację w rocznicę inwazji w Afganistanie Demonstracja, mówi, będzie miała miejsce przed miejskim Ratuszem na Nattan Philip Sq, 27 grudnia o 2 po południu



AFGANCZYCY

Zdjęcie ANDRZEJA STAWICKIEGO

**KAZIMIERZ DEYNA**

Dwukrotny uczestnik IO Dwukrotny medalista Monachium (1972) złoty medal Montreal (1976) srebrny medal Jeden z naj lepszych pomocników w historii polskiego i światowego futbolu porównywany z takimi sławami jak Di Stefano R Charlton czy F Beckenbauer Wspaniała gra na mistrzostwach świata w 1974 r Wielokrotny kapitan drużyny narodowej jej lider Nieszablony sposób gry zaskakujące strzały Dwukrotny uczestnik mistrzostw świata (1974 1978) brązowy medalista Debiut w reprezentacji 1968

Ur 23 X 1947 r w Starogardzie Gdańskim Wykształcenie średnie Klub w Włocławku Starogard ŁKS Łódź Legia Warszawa Manchester City (Anglia) San Diego Sockers (USA) Wzrost 179 cm waga 72 kg

*Kazimierza Deynę spotkałem w Nassau Coliseum przepięknej hali sportowej Uniwersytetu Heftra (grają tu m in hokejści New York Islanders) Klub Deyny San Diego Sockers rozgrywał tu mecz z NY Express Deyna w meczu nie zagrał była więc okazja do rozmowy*

**S** Meksykańskie mistrzostwa świata poddano w prasie sportowej dokładnej analizie Mecze Polaków oglądałeś na żywo w Monterrey Jakże są Twoje wrażenia z mistrzostw?

Ogólnie oceniam mistrzostwa jako słabsze od poprzednich Na boiskach za dużo było przecięt nosicieli nie pojawił się oprócz Maradony żaden wybitny gracz Reprezentacja Polski miała w swych szeregach za dużo słabych graczy którzy nigdy nie zmieszciliby się w polskiej lidze Świadczy to w moim odczuciu o obniżeniu poziomu polskiego piłkarstwa

RFN przeszła do finału bardzo szczęśliwie Ich forma i styl gry bardzo mnie zaskoczyła Graли bowiem bardzo mizernie szczerze mówiąc nie lepiej od naszej reprezentacji W finale z Argentyną po wyrównaniu stanu meczu na 2:2 gdyby się z tego faktu nie cieszyli za wcześniej i nie zdekoncentrowali się mogli nawet wygrać

Francja kilku zawodników nie wytrzymała mistrzostw stąd słabszy od oczekiwanego rezultat

ZSRR nie widziałem ich żadnego meczu ale wynik 6:0 z Węgrami był dla mnie zaskoczeniem

Argentyna najlepsza drużyna mająca w swym składzie najlepszego gracza mistrzostw Maradone

**S** Maradona został zasłużenie uznany najlepszym piłkarzem ostatnich mistrzostw świata i od razu rozpoczęły się spory kto jest najlepszym dotychczasowym królem futbolu Pele czy też jego następcą Maradona A kogo Ty uważasz za najlepszego w historii gracza?

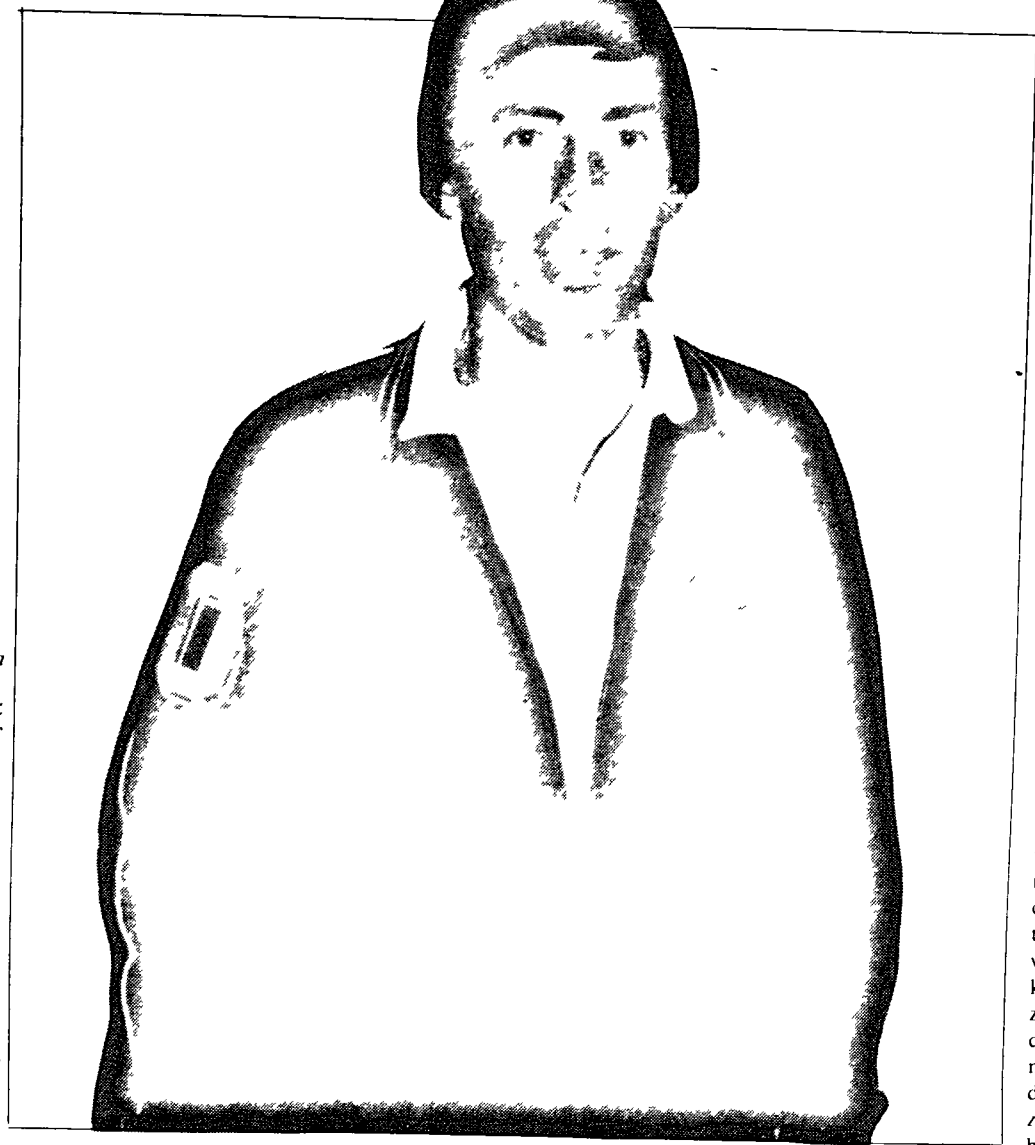
Patrząc na piłkę nożną od wielu lat uważam iż Pele swą wielkość zawdzięcza przede wszystkim doskonałej reklamie która towarzyszy mu od wielu lat i tak jest do dziś Nie ma wątpliwości iż był on bardzo dobrym piłkarzem ale jak innych piłkarzy stawiałbym wyżej od Pelego

Najbardziej cenię Argentynczyka Di Stefano On umiał wszystko był mózgiem drużyny Pele grał tylko w napadzie otoczony innymi równie wspaniałymi graczami Podobnie było z Gerdem Mullerem który przez kilka lat w reprezentacji RFN i w klubie Bayern Monachium wszystkie piłki jak to się mówi miał wykładane na talerz i je tylko dobijał Tuz za Di Stefano umieszcilibym Holendra Johana Cruyffa prezentującego wszechstronne cechy Do dziś załóżę szansy jaką straciła polska reprezentacja w 1974 roku podczas mistrzostw świata w RFN staczając mecz z zespołem gospodarzy w anormalnych warunkach Gdyby nie to nasza drużyna zmierzyłaby się z Cruyffem i jego drużyną Takim powinien być wówczas finał

**S** W Polsce panuje moda na wspomnienia Niedawno spotkali się siatkarze złoci medalisci olimpijczy z Montrealu z 1976 roku Teraz kolej na spotkanie piłkarzy z kadry Kazimierza Gorskigo Jedyńciesz?

Gdyby doszło do spotkania zawodników z reprezentacji lat 1972-1976 z przyjemnością przyjechałbym na to spotkanie ale obawiam się iż sprawa może rozejść się po kosciach lub sama organizacja potrwa rok dwa lata Ludzie rozjechali się po świecie i dograć wszystkim odpowiedni termin takiego spotkania będzie prawdziwą sztuką

**S** W Monterrey trzymałeś się blisko Władysława Zmudy który nie znalazł szczęścia w oczach trenera kadry Antoniego Piechniczka



W Monterrey odwiedziłem zawodników przyglądałem się ich treningowi Władek Zmuda na tle innych wypadł wówczas bardzo dobrze Dziwię się iż nie było możliwości aby wziąć go na ławę i pozwolić zagrać w każdym spotkaniu po kilkanaście minut Tak zasłużonemu zawodnikowi trzeba było pojąć na rękę

**S** Trudno jest oczekiwać aby w reprezentacyjnej jedenastce znajdowali się sami przyjaciele Byłoby to idealne ale przecież wiadomo iż jednych lubi się bardziej innych mniej Dlaczego akurat lubiliście się ze Zmudą?

Zawsze uważałem Władka Zmudę za bardzo dobrego piłkarza To jest także dobry człowiek Gdy ja grałem już na dobre w reprezentacji Zmuda do piero wchodził do drużyny był bardzo młodziutki Doceniałem wtedy jego wysiłek jego starania o utrzymanie się w drużynie reprezentacyjnej I po latach się okazuje iż ci ludzie to pamiętają Podobnie było przecież ze mną gdy przyszedłem do warszawskiej Legii Miałem wtedy osiemnaście lat sezon w lidze w barwach ŁKS mecze w reprezentacji Polski juniorów pewne doświadczenie jak widac już miałem Ale to było nic W Legii grał Grzybowski Wozniak Mashelk Zientara Brychczy same ligowe sławy Myślałem wtedy iż ze mną już koniec A oni mnie bardzo serdecznie przyjęli I dopiero teraz po latach wiem dlaczego tak jest Jak grasz i chcesz to będziesz zawsze przyjętym W każdej drużynie najlepszy zawodnik przyjmie cię po koleżeńsku Wtedy w drużynie obowiązywała pewna hierarchia Ja na przykład nigdy nie odezwałem się do Lucjana Brychczego dla mnie piłkarza legendy inaczej niż per Mistrzu Mimo iż czasami Brychczy się tym niecierpił nigdy nie powiedziałem mu Kici lub per Ty I dzisiaj gdybym go spotkał też mówiłbym do niego Mistrzu bo Brychczy w latach mojej młodości właśnie takim dla mnie był mistrzem A inni którzy ze mną przyszli do Legii w tym samym czasie już po dwóch tygodniach zwracali się do Brychczego per Kici lub Lucjan a w piłkę w ogóle grać nie umieli Mnie szczerze mówiąc do ludzi nauczyli moi nieżyjący rodzice którzy mieli nas w domu dziesięćoro ciężko pracowała mama w domu a ojciec od piątej rano do dziesiątej wieczorem w wytworni serow

**S** Grasz w piłkę ponad dwadzieścia lat miałeś więc różnych trenerów Jak ich oceniasz który wywarł na Ciebie największy wpływ?

Różnych trenerów miałem w ciągu swojej kariery lepszych i gorszych Dzielę ich na dwie grupy trenerów teoretyków czyli takich którzy skonczyli w Polsce AWF ze specjalnością piłkarską nie grając nigdy w piłkę w I czy II lidze oraz takich którzy zdobyli później wiedzę poparli swoje duże umiejętności piłkarskie Trenerów z tej drugiej grupy za moich czasów było w polskiej lidze mało stąd się bierze u nas słaby poziom wyszkolenia Tacy trenerzy nie są w stanie nauczyć dużo młodych piłkarzy zademonstrować trudniejsze zagrywki Skoro

brak jest dobrych trenerów dla seniorów to trudno jest o takich aby pracowali już z dziećmi z młodszymi A tak powinno właśnie być Jesli chodzi o moją karierę w kraju największy wpływ wywarł na mnie trener Legii Jarosław Vejvoda który doprowadził Legię do dobrego poziomu europejskiego Oceniając prace trenerów reprezentacji z okresu kiedy ja w niej występowałem czyli z lat 1972-1978 muszę przyznać iż Kazimierz Gorski od mojej drużyny duże sukcesy ale wynikały one także z tego iż miał w zespole brwianty samorodki Bez tych talentów z 1974 roku sam niewiele by zdziałał A gdyby takich samych jak wtedy miał nas dwa lata później w czerwcu 1986 roku w Meksyku nie melibymy sobie równych Trener Jacek Gmoch był człowiekiem o niesłychanej pracowitości i ambicji Dzięki tym cechom przecież DREWENKO załapał się w swoim czasie do reprezentacji Ale za dużo myślał o swoich sprawach a nie o interesie drużyny Muszę przyznać iż z wiekiem w stosunku do trenerów stawałem się coraz bardziej krytyczny Od początku mego pobytu w San Diego trenerem jest Ron Newman który może mówić o zrobieniu dużej kariery w tym fachu a szczerze mówiąc miał on to szczęście iż trafił do San Diego gdzie zebrała się niezła paczka chłopaków potrafiąca grać indoor soccer Przez pięć lat z rzędu zdobyliśmy tytuł mistrza Major Indoor Soccer League (MISL) Dzięki temu Newman został okrzyknięty wielkim fachowcem a jak jest naprawdę wiemy tylko my zawodnicy Newman jest ciągle z nami bo wgrwającego trenera się nie zmienia Ale ma to także swoje złe strony Z roku na rok wzrasta na niego presja właściciela klubu aby zdobyć kolejne mistrzostwo Ono musi być nasze tak myślą w klubie Od tego zależy przecież być albo nie być San Diego Sockers Gdy zabraknie tytułu i ludzie przestaną przychodzić na nasze mecze skonczy się tutaj gra w piłkę Właściciel umie liczyć pieniądze i dokładać długo do tego interesu nie będzie Rozpoczęcie tego sezonu było w San Diego bardzo uroczyste Szczerze mówiąc uhonorowano tych graczy którzy zdobyli mistrzostwo MISL po raz piąty Oprócz mnie byli to Coker i Willrich

**S** Za najwybitniejszego napastnika kanadyjskiego uważa się Branko Segota który gra z Tobą w San Diego Głośno było zwłaszcza o nim tuż przed Mundialiem kiedy to dołączył do reprezentacji dosłownie w ostatniej chwili Twoja opinia o Segocie

Branko Segota jest zawodnikiem bardzo precyzyjnym Za czasów mojej gry w lidze w Polsce taki gracz nie znalazłby miejsca w żadnym zespole ekstraklasy Segota dziś gra tak jak ja będę grał mając 45 lat

**S** Mimo początkowego burzliwego rozwoju piłka nożna na terenie USA nie zdobyła spodziewanego powodzenia Grales przez kilka lat w nie istniejącej już lidze NASL znasz więc przyczyny słabości amerykańskiej piłki na wylot

Przyczyn słabości piłki nożnej na kontynencie amerykańskim jest wiele Pierwsza z nich to brak

# Ostatni Kazimierz Deyna

dobrych trenerów fachowców znających tę dyscyplinę sportu Inna przyczyna według mnie nie mniej ważna jest mentalność tutejszych ludzi Tu wszystko musi przechodzić w życiu easy czyli łatwo Nie pracować relaks a pieniądze same się robią Tak myśli tutejsza młodzież a mając taką dewizę zwyciężają nie ma już miejsca na upor i pracę nad podnoszeniem swojego kunsztu sportowego Gdy ja miałem dwadzieścia trzy lata to od rana do wieczora ganiałem za piłką Nie siedziałem i czekałem ale latałem w powietrzu prawie zapominając o wszystkich innych sprawach które się wokół mnie działy

Trzecia sprawa to świadomy brak zainteresowania piłką nożną przez tutejszy biznes Tutaj sport musi przynosić pieniądze Ci co rządzą baseballlem czy amerykańskim footballlem jakies dziesięć lat temu w okresie największego rozwoju piłki nożnej w USA wpadli w panikę Liga północno amerykańska NASL liczyła wówczas ze dwadzieścia drużyn i zachodziła obawa iż zacznie odciągać widzów od w dyscyplinie bardziej popularnych Zaczęto piłkę dusić hamowano reklamę dostęp do prasy telewizji Efekt był taki że NASL zakończyła swój żywot utrzymała się zaś tylko piłka halowa która zdobyła sobie pewną popularność Nasze mecze ogląda średnio w tym sezonie pięć tysięcy kibiców Gry odbywają się w największych halach w danych miastach

Tak więc piłka halowa ma szanse przetrwać ale na rozwój tej dyscypliny sportu outdoor uplynie w USA jeszcze trochę czasu Najpierw trzeba stworzyć ogólnokrajowy system rozgrywek dla seniorów Przy dobrej organizacji reklamie kibiców piłki nożnej nie zabraknie Przecież mecze piłkarskie podczas olimpiady w Los Angeles oglądało zawsze po kilkadziesiąt tysięcy ludzi To o czymś świadczy!

**S** Od momentu wyjazdu z Polski do Manchesteru w Anglii a potem do San Diego w USA nie odwiedziłeś nigdy kraju Jak sobie dajesz radę z wychowaniem syna któremu w San Diego na pewno jest się trudno zetknąć ze środowiskiem polskim?

W San Diego jestem już sześć lat bo obok Warszawy jest to najpiękniejsze miasto jakie znam Nie ma tu sniegu deszczu temperatura zawsze w okolicach 25 stopni a od Oceanu Spokojnego wieje orzeźwiający powiew

Norbert ma w tej chwili trzynaście i pół roku Trenuje grę w piłkę w miejscowym klubie Apetyt mu dopisuje je więcej ode mnie Uczy się dobrze co mnie bardzo cieszy ale jeszcze bardziej jestem dumny iż Norbert nie ma żadnych kłopotów z językiem polskim a przecież wyjechał z kraju mając niecałe pięć lat A niestety dzieci w innych polskich rodzinach które wyjechały z kraju w tym samym co my okresie po polsku mówić nie umieją Tak jest prawda Zona i ja mamy zasadę naszą dom w San Diego jest domem polskim i u nas się mówi po polsku! Syn musi się od tego dostosować bo taka jest nasza wola wola rodziców

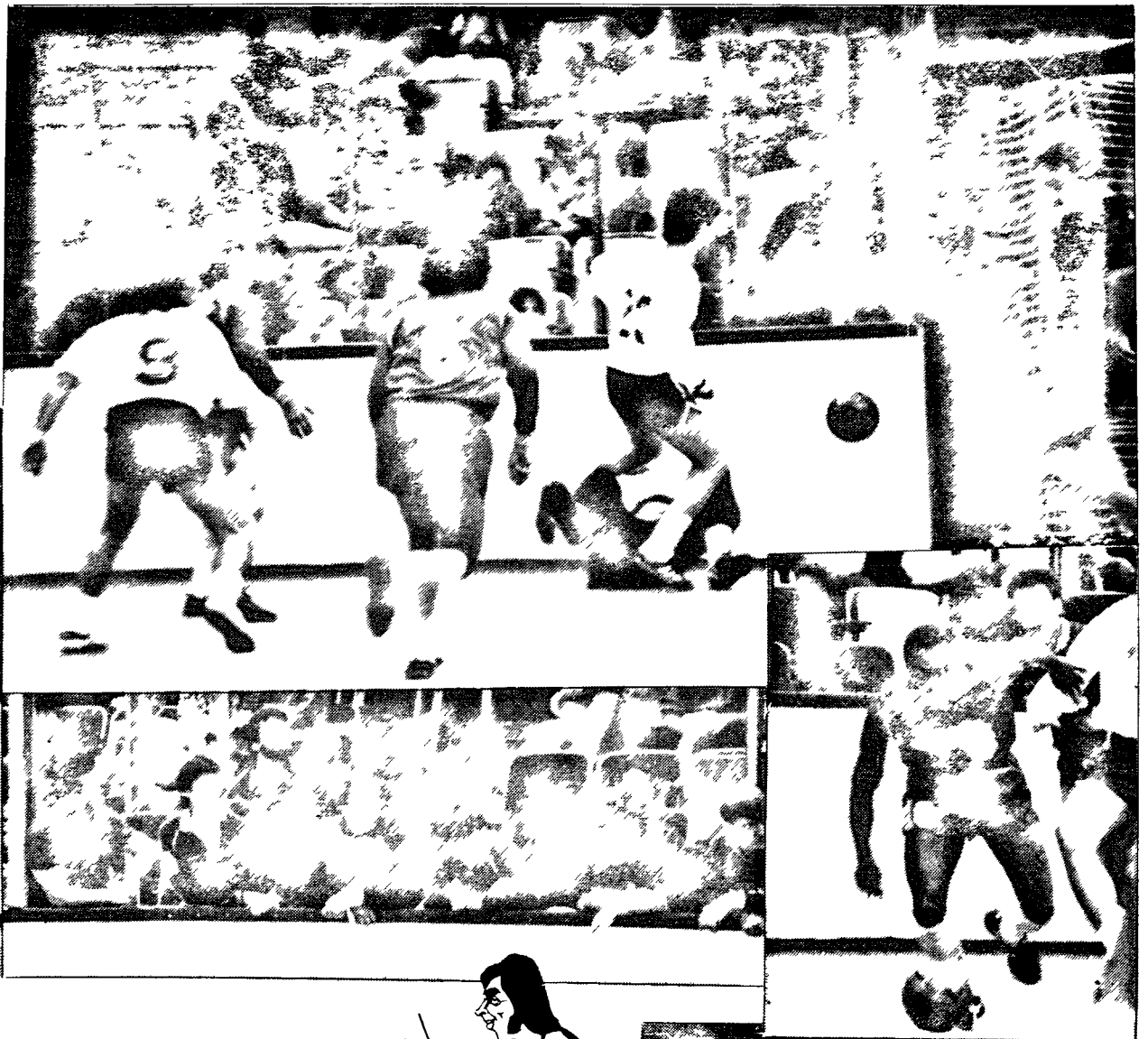
Norbert został wychowany w takich duchu iż zdaje sobie sprawę iż jest Polakiem i nie chciałby być nikim innym nawet za milion dolarów W lecie tego roku zona zabrała Norberta do Polski Objędzili wszystkie najpiękniejsze miejsca Kraków Zakopane zaliczyli spływ Dunajcem Chłopak wrócił oczarowany Planujemy wrócić do Polski na stałe Jeszcze przyszły rok jestem związany kontraktem z San Diego Sockers i to mnie tu trzyma Chciałbym także aby Norbert ukończył tu szkołę tzw high school to potrwa trzy lata Przyszłości w Polsce się nie boję Chciałbym być instruktorem i prowadzić zajęcia treningowe z dziećmi Od piłki nożnej nigdy już nie odejdę dotychczas przecież poświęciłem jej całe życie

**S** W Nowym Jorku nie zagrales Muszą być tego jakieś przyczyny

Od końca ostatniego sezonu a także w tym nie gram już w zespole tak często jak kiedyś Przestałem także pełnić funkcje kapitana drużyny Złożyły się na to sprawy nazwijmy je prywatno kontrakto we Jestem już w tym wieku iż mogę sprawę postawić otwarcie Moją ofertę z klubem gwarantuje mi stałą pensję miesięczną a także bonusy za udział w meczu Obojętnie czy zagram ale spotkać nie czy wyjdę tylko na kilka sekund gry moja premia wynosi 500 dolarów I teraz zaczyna się sprawa prywatna Trener zespołu Newman jest przyjacielem właściciela klubu i za wszelką cenę chce osz



# ni sezon imierza YNY



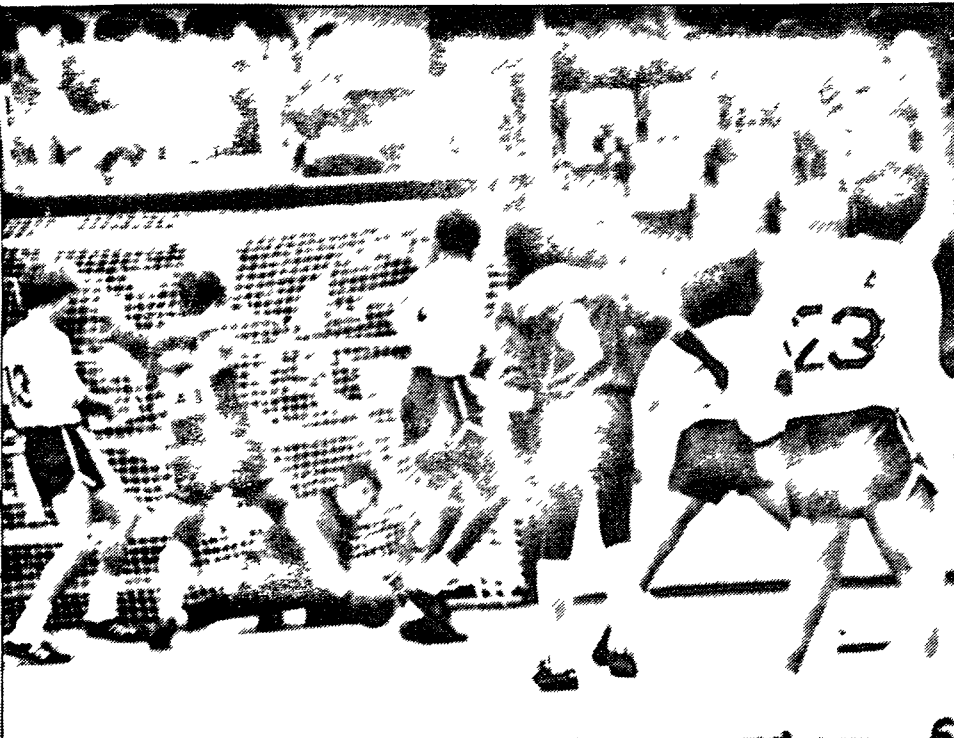
## SAN DIEGO SOCKERS



Z K Deyną rozmawiał  
i zdjęcia wykonał SKRZYDŁOWY

San Diego Sockers z ławki mecz obserwuje Deyna, w akcji Perez (nr 18), Segota (nr 21), kapitan drużyny Willrich (nr 15), Ladouceur (nr 16), Namdar (nr 6), Coker (nr 4)

Pod bramkami San Diego (u góry) - broni Toth, NY Express (u dołu) - broni Birkenmeier



czędzić jego pieniądze. Stąd moja obecność na meczach, ale coraz częściej oglądam je z boku. Jest to dla mnie nie do przyjęcia. Gdyby o wszystkim zdecydowała forma, ale tu decydują układy z właścicielem klubu. Inni grają, nie mają bowiem kontraktu gwarantującego bonusy, ja nie mogę, bo klub oszczędza. Sportowa ambicja nie pozwala mi się dzieć bezczynnie. Fizycznie czuję się świetnie, gram nie gorzej niż pięć, sześć lat temu, strzelałem po pięć bramek, gdy pozwolą mi wejść na boisko. Widząc co się dzieje, pod koniec ubiegłego sezonu, w rozmowie z trenerem zrezygnowałem z funkcji kapitana, bo uważam, iż jako kapitan drużyny powinienem grać, zawsze wygrywać mecze, mieć decydujący wpływ na grę, być przykładem dla innych z drużyny, być najlepszym.

Newman wie, iż nadal taki jestem, o którejkolwiek porze dnia i nocy, ale zawiązywał układy i dręczony zazdrością odsuwa mnie, z czym moja ambicja nie może się pogodzić. Bo kocham piłkę, i nadal mogę dobrze grać. Oceniając umiejętności piłkarskie nigdy nie patrzę na lata.

Gdy myślę o swojej dzisiejszej sytuacji w San Diego, przychodzi mi na myśl koniec kariery Lucjana Brychczy w warszawskiej Legii. Brychczy był już graczem dojrzałym, wchodził na boisko na końcowe piętnaście, dwadzieścia minut. I wcale nie było jego zadaniem uspokajanie gry, bo Brychczy nie był tego rodzaju zawodnikiem, który przytrzymałby piłkę, zagrał z powrotem, aby sekundy leciały itd. Gdy dostał piłkę szedł do przodu i albo ją oddał, albo

starał się strzelić. Brychczy wchodził na koniec meczu, bo trener doceniał jego zasługi jako piłkarza, który przez wiele lat grał w reprezentacji Polski i był jednym z najlepszych jej zawodników. Trener też wiedział, iż z czasem piłkarz zakłada rodzinę, ma dzieci, premia za mecz jest mu potrzebna.

Coach Newman charakteru polskiego nie posiada. Pięć razy z rzędu zdobywałem także dla niego tytuł mistrza MISL, ale on na zasługi nie patrzy. Tu liczą się jedynie układy. Mnie one nigdy nie interesowały, zajmowałem się grą w piłkę, i to starałem się robić najlepiej, jak umiem. Nigdy się nie starałem wkraść w łaski Coacha czy właściciela klubu. A czynią to prawie wszyscy zawodnicy w klubie. Może oprócz mnie znajdzie się

jeden czy dwóch, którzy w żadne układy nie wchodzi i swą pozycję w drużynie zawdzięczają jedynie grze.

Innym przykładem niech będzie sprawa naszej masażystki. Była z nami od początku, cztery lata jeździła z nami po USA, cztery razy zdobywałem przy niej mistrzostwo ligi i w końcu nagrodzono ją zwolnieniem z pracy. Załamała się i skończyła ze swoim życiem, popełniając samobójstwo. Gdy zmarł brat właściciela i poszedłem z kondolencjami, co w Polsce jest rzeczą naturalną, ten odpowiedział mi: OK, Kazi, no problem. Tu obowiązują zasady: no blood, no heart, only business. Po amerykańsku może się to da zrozumieć, ale po naszymu nie. Ludzie mają znieczulicę.

Kiedy się spaceruje po ulicach miast i miasteczek w RFN, najbardziej przyciągają oczy wystawy sklepowe i różnorodność znajdujących się tam towarów luksusowych. W błyszczących, obramowanych chromem i niklem oknach, panuje niesłychany przepych.

Najdroższe futra, nie dające się opisać elegancji, powłoczyste suknie wieczorowe, najdroższa odzież osiada się w oczy przechodnia. Na niektórych towarach są etykiety firm, które je wyprodukowały oraz ceny. Granatowy kostium damski 2095 m, męski garnitur 2700 m, szeleszczące szale z kaszmiru, najrozniejszych kolorów, zaden poniżej 200 m. Stosy sweterów, pulowerów osiagających cenę 1879 m, a blezery z kaszmiru w granicach 2000 m, natomiast taki sam płaszcz kosztuje dwa razy tyle.

Fala jedwabiu kusy połyskiem i płynnością. Jedwabne męskie koszule po 500 m, a damskie bluzki w szczególne wzory lub fasony nawet po 1000 m. Jedwab na dzień i na noc, dessous, nocna bielizna, nawet jedwabna posciel za skromne 1250 m.

Oczywiście można także ubierać się w dzinsy i trykotowe bluzeczki, lecz i tutaj moda wyciska swoje piętno - można kupić niedbały kombinezon za 950 m.

Przesadnie skromne palto, zwyczajna popelina, służy jako pokrycie futra za 5998 m, zaś sobole już od 59 tys. marek.

I wreszcie skóra, setki kurtek, spodnic - ceny ich dochodzą do 4200 marek. Przechodzien zaczyna się zastanawiać, czy będzie mógł sobie kupić buty poniżej 200 marek, kiedy zobaczy, że ręcznie robione kosztują 995 m, a długie damskie buty z krokodyłowej skóry 3900 marek.

Paski z różnych skór, często ozdobiane srebrną klamrą, jeżeli ręcznie robione - cena 1498 marek. Piramidy walizek od najmniejszych do ogromnych, ceny ich sięgają 10 000 marek.

Trudno pojąć, ile wartościowych ciekawostek można kupić dla kochanych miłusinkich. Drogie zabawki dla dzieci też podnoszą prestiż rodziny, nie mogą więc być pominięte w tym wyszczególnieniu. Zaprzęg konny z wozem drabiniastym za 400 m, arka Noego ze zwierzętami 779 m, wiejska chałupa z dachem krytym gontami za 1130 m.

Najbardziej luksusowe sklepy nie zawsze znajdują się na głównych ulicach, nieraz można je znaleźć na bocznych ulicach, lecz zawsze okna wystawowe wabią połyskiem chromu, niklu a nieraz miedzi.

Różnorodność i bogactwo towaru widac jeszcze bardziej w okresie przedświątecznym, reklamy kuszą, a kupcy liczą na to, że 19 miliardów marek, zamiast powędrować do banków, wpłynę do ich kas.

Artykuły spożywcze nie podrożały, reforma podatkowa spowodowała, że ludzie mają więcej pieniędzy, uważa się więc, że po siedmiu latach chudych, nastąpiło siedem lat tłustych.

To, co widzi się w oknach wystawowych nie jest krótkotrwałą reakcją na dodatkowy przyływ pieniędzy, lecz jest to wyraz dokonującej się głębokiej przemiany w społeczeństwie. Nie jest to tylko strategia pozbywania się nadprodukcji. Powstały mechanizmy irracjonalne, które trudno pojąć. Producenci zaś przescigają się w spełnianiu nowego zapotrzebowania społecznego - zapotrzebowania na luksus.

Spółeczeństwo to przed 40 laty rozpoczynało od zera. Po zakończeniu wojny naród niemiecki jakby przestał istnieć. Pozostała mała grupka "rowniejszych" lecz dopiero "cud gospodarczy" pozwolił im odzyskać grunt, a następnie już przychodziło jedno po drugim, coraz lepiej, tak że trudno było ludziom w to uwierzyć.

Znaleźli się wtedy tacy jak Rudi Dutschke, którzy wzywali do buntu przeciwko ideologii konsumpcyjnej. Nawet lu-

dzie zamozni zaczęli potępiać fetyszyzowanie bogactwa. Symbolem tego stały się powycierane dzinsy, a garnitury i eleganckie suknie zostały odwieszane do szaf. Jednakowe ubieranie się stało się modą panującą.

Jednak wśród tych równych zaczęła się tworzyć grupa ludzi, która zaczęła wyróżniać się ubiorem i stylem życia, tworząc własną klasę. Jej symbolem był dobrobyt, elegancki strój, bywanie w dobrych restauracjach, zaczęła ona wpływać na zmianę dotychczasowej mentalności.

Ta subkultura na najwyższym poziomie życia powstała nie tylko w RFN, lecz także w innych krajach. Polegała ona na "ustawicznym głodzie przeżywania

czegoś nowego", ekscentryczności, myśleniu w superlatywach o "krotkich perspektywach", stawianiu sobie ekstremalnie wysokich wymagań konsumpcyjnych - wszystko co najpiękniejsze, najdroższe jest interesujące.

Także jeżeli idzie o pracę zarobkową, szukano takich zawodów, które maksymalnie szybko pozwolą zrobić karierę i osiągnąć sukces.

Zaczęło to pociągać coraz szersze rzesze ludzi, znaleźli się naśladowcy takiego stylu życia, siła pociągania była szybka. Było to uosobieniem ducha czasu, symbolem spełnienia marzeń drzemających w ludziach. Nastąpił wyszcig o sukces, naśladowanie i demonstrowanie tych rzeczy, które pomogły go osiągnąć.

Ten świat pięknej fikcji potrzebował żywych symboli, nie wystarczyły polityczne przyrzeczenia, trzeba było wrocic do hasła, że wysiłek się opłaca. Oczywiście, że obok świata ludzi dobrobytu była też klasa ludzi ubogich. Także dzisiaj obok tych błyszczących magazynów, można zobaczyć siedzącego na kawałku kartoniku, zebra czekającego na jałmużnę.

Jest grupa ludzi bezrobotnych, ludzi żyjących z zasiłku socjalnego, ludzi zepchniętych na skraj minimum socjalnego. Ludzie ci o bardzo niskich dochodach, wchodząc do tych wytworknych sklepów, czują się jakby weszli do ZOO.

Powstał nowy typ kupującego, określanego przez handel następująco: oszczędzacz i byc rozrzutnym. Jakie są jego cechy charakterystyczne? Idzie się do najdroższego sklepu i kupuje puszkę kawioru, a następnie szuka się gdzie najtaniej można kupić proszek do prania. Podjeżdżająca pod dom ciężarówka, z której wyładowuje się meble z Ikea, a jednocześnie na ulicę wychodzi się w płaszczu z kaszmiru.

Moda na rozrzutność wciągnęła

## W RFN LUKSUS STAŁ SIĘ NOWYM NARKOTYKIEM



także drobnomieszczaństwo, którego dotychczasową dewizą życiową było "na miarę posiadania i celu". Stanowią oni pokazną grupę, bo aż 26% społeczeństwa

Oczywiście, że dla dopełnienia obrazu dobrobytu niezbędny jest drogi i dobry samochód. Kiedy firma Porsche zapowiedziała produkcję nowego samochodu sportowego model 959 osiągniętego szybkości 315 km/godz., próbna seria 200 egzemplarzy została sprzedana w ciągu kilku dni po 420 tys. marek za woz.

Każdego tygodnia obywatele RFN zamawiają 2 Rolls Royce, 50 limuzyn Jaguar i 8 Ferrari-Flitzer. Zatrudniają setki fachowców przy upiększaniu samochodów. Siedzenia obciąga się piękną skórą, ręcznie wykonuje drewniane tablice rozdzielcze, instaluje się telefony, kolorowe telewizory i aparaty video.

Jest to po prostu żądza, która się rozprzestrzenia, żądza posiadania coraz lepszego. Bogactwo musi być widoczne, jako dowód wyższości. Tylko rozrzutność podnosi prestiż. Nic nie jest takim sukcesem jak pozory sukcesu.

Panującą obecnie formą wyrazu stał się "teatr". Polityka stała się teatrem polityków, sport stopił się z interesem widowiskowym, nawet rewolucyjne walki powstańcze stały się teatrem partyzanckim. Ten ogólny teatr postępuje naprzód i wciska się nawet do najmniejszych struktur.

Osaczony ładnymi sylwetkami swoich współtowarzyszy w ładnych ubraniach, przeciętny człowiek jest stale zachęcany do dopasowywania się do otaczających go realiów. Oglądana stale w środkach masowego przekazu wizja śmierci i zniszczenia powoduje dodatkowo atmosferę niepewności, powoduje uczucie zwariowanego tanca na wulkanie. "Tylko głupcy będą odkładać na jutro to, czego mogą użyć dzisiaj". Są i tacy, którzy uważają, że lepiej przeznaczyć pieniądze na luksus niż na bron.

Zamiast syntetycznej przyszłości, dla której było tyle entuzjazmu, należy zwrócić się do natury, która też zresztą kończy się powoli na naszych oczach.

Handlowcy, jubilerzy uważają, że znowu nastąpiły normalne czasy. Antyki, srebro stołowe i porcelanę znowu coraz częściej widzi się w prywatnych domach.

Artykuły spożywcze znajdujące się tylko w sklepach delikatesowych można kupować obecnie w domach towarowych.

Nadszedł czas, kiedy trzecia generacja urodzona po wojnie, żyje w pełnym dobrobycie.

Tak dla dorosłych, jak i dla dzieci wszystko jest coraz bardziej eleganckie i coraz droższe. Żadne przeciętne dziecko nie jest źle ubrane. Produkcja dla dzieci goni za produkcją dla dorosłych. Nawet samochody dla dzieci produkują się na wzór samochodów dla dorosłych, a ceny ich kształtują się w granicach od 5 do 25 tys. marek. Takie dziecięce samochody produkowane w małych seriach, są też symbolem realizacji marzeń, nie tylko dziecięcych.

Tych, którzy zechcą zapytać to jutrzejsze społeczeństwo, dzisiaj 12-14-letnie, jak sobie wyobraża przyszłość, co drugi odpowie "być bogatym", a tylko co dwudziesty "dużo pracować".

W porównaniu z 1968 r., kiedy jeszcze miejsca pracy czekały na każdego, obecnie wartość marki jest o połowę niższa, a liczba milionerów wzrosła nieporównywalnie.

Podczas kiedy w połowie lat siedemdziesiątych liczba osób, których majątek wynosił ponad milion wynosiła 18 790, to w połowie lat osiemdziesiątych liczba ich wynosi 67 000, co znaczy, że na 1000 mieszkańców przypada jeden milioner.

Tłum. S. CECH

Der Spiegel 24.11.1986

## Wesołych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku!



## Season's Greetings

*Międzynarodowy Rok Pokoju  
dobiegł już niemal końca. W chwili  
zastanowienia żyjemy nadzieję, że  
będziemy mogli nadal pracować dla sprawy  
pokoju i zgody na świecie.*

*W Kanadzie, zwłaszcza o tej porze,  
w sposób szczególny odczuwamy  
łączące nas więzi rodzinne i społeczne.*

*Życzę wszystkim  
szczęścia i pomysłności  
w Nowym Roku*

*The Hon  
David Crombie*

*Secretary of State  
and Minister Responsible for Multiculturalism*





## SOWIECI TRZESA

### POLSKA

W grudniu 1986 do nas opublikowana w 1986 roku książka byłego ambasadora PRL Zdzisława Rurara. Wydał ją Instytut Wydawniczy POMOST 3242 N Pulaski Chicago 11 606 41. Książkę można tam nabywać.

Zanim jednak dotrze do szerzego czytelnika prezentujemy jej fragment. Dotyczy on spraw znanych tylko nielicznym osobom z nomenklatury i jeśli wie rzyć autorowi którego nie sposób zweryfikować przedstawia rozmiar i rodzaj wpływów jakie utrzymali Sowieci w Polsce. Pomijając pamiętnikarskie czy literackie walory książki, która a priori o wyglądnienie, ten raport tajemniczego wnętrza systemu jest fascynujący i pozwala na zrozumienie szeregu decyzji podejmowanych nie tylko w opisanych latach 70-tych, ale także współczesnych. O ile banalna jest teza, że Sowieci rządzą w Warszawie, o tyle ciekawe i oryginalne jest opisanie mechanizmów ich interwencji.

W książce pokazany jest z bliska Gierek. Wygląda tu na dobrodusznego przyglupą trwonącego energię na głupstwa. W galerii postaci spotykamy demotyznego Jaroszewicza wska zwanego często jako przyczyna zła, bezwolne Biuro Polityczne obstawione sowieckimi sługusami. Mamy epizody z Szydłakiem Jagielskim i Jaruzelskim ('Anteni nastawione na Moskwę'). Ponury gmach KC pełen sekretarek i panów z ochrony osobistej oddanych zagranicznemu szefom. Tłucze się po nim nasz bohater Doradca idealista trochę fachowiec pokryty lakierem aparaczką. Czytając książkę trudno uwierzyć czasami w rozterki moralne, którym się z nami dzieli.

Cała książka wydaje się być próbą rozliczenia się z własną przyszląsnością, apelem o uznanie dobrych intencji sposobem przejścia na emigrację Rurara, podobnie jak opisani w tym numerze promienni z azyłem próbując znaleźć się na Zachodzie pozbawiony i przywilejów i ich ciężkiej ceny.

Wprawdzie mowi o wielu sprawach bardzo ogólnie, straszcza się gdy mowi o rzeczach najważniejszych, rozwodzi się nad anegdotami, to jednak uchyla rąbka tajemnicy wobec emigracyjnej publiczności i to wcale ciekawego.

## BYŁEM DORADCĄ GIERKA

ZDZISŁAW RURARZ

Instytut Wydawniczy POMOST

1986



Rzecz jasna najwięcej interesował mnie okres przed wojenną wojny a szczególnie pakt Ribbentrop Mołotow. Przy tej okazji natrafiłem na nazwisko Astachowa charge d'affaires ambasady sowieckiej w Berlinie i Babarina przedstawiciela handlowego. Obaj odegrali ważną rolę w przygotowaniu wspomnianego paktu.

Po powrocie do Warszawy nie pamiętam już przy jakiej okazji usłyszałem nazwisko Babarina. Zapytałem kogoś nieznającego Babarina i najnowsza historia Polski czy to nie ten sam Babarin który był ongiś w Berlinie? Ten sam usłyszałem w odpowiedzi. Moj rozmówca dodał że o ile Babarin mówił biegle po niemiecku to mimo wielu lat pobytu w Polsce nie chciał się nauczyć słowa po polsku. Nic dziwnego zresztą kochać on nas przecież nie kochał.

Nie wiedziałem też wtedy że wkrótce natknę się na Babarina w ogóle. A było to tak. W MHz byłem przewodniczącym Koła Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Był rok 1967 i zbliżała się 50 ta rocznica rewolucji bolszewickiej. Każda rocznica tej rewolucji jest w PRL uroczystość obchodzona ale ta miała być szczególnie. No i wezwał mnie minister Trampczyński i jako przewodniczącemu koła PTE w MHz polecił zorganizować 3 dniowe seminarium na temat ekonomicznych stosunków polsko sowieckich. Głównie referaty mieli wygłosić oni Babarin już wówczas Radca Minister d/s ekonomii cznych ambasady sowieckiej w Warszawie (inni mówili że chyba rezydent KGB także). Trampczyński poprosił mnie też żeby skontaktowałem się z Babarinem i ustalił różne szczegóły.

Zadzwoniłem Babarin się odezwał po dłuższym czasie. Widocznie był zaskoczony że ktoś tak ma to ważne do niego dzwonił. Odezwał się po rosyjsku oczywiście i cała rozmowa odbyła się po rosyjsku.

Jak się dowiedział w jakiej sprawie dzwonił to nawet stał się ugrzeczniony ale na chwilę tylko. Ustaliłem z nim temat i jakby od niechcenia dodałem że oczekuję tekstu wystąpienia gdyż chcielibyśmy go przepisać (fotokopiarka była zbyt droga na to) powielić i rozesać uczestnikom. Jako rzecz oczywistą dodałem także że rozumiem iż wystąpienie będzie po polsku.

I tu pękła bomba!

Kakże to pa polski? Polsko ja nie poznaję. Tak puskaj kto to! Wam tekst pierewiedoi na polski! A u nas nie pierewodczikiwo.

Kakże nie? Ja sam ich znaju (w istocie znałem jedne go).

Niet pa polski wystupał nie budę.

Milczałem. Wobec tego odłożył słuchawkę.

Chyba na drugi dzień wezwał mnie roztrzęsiony Trampczyński i zapytał co zaszło między mną a Babarinem? Spokojnie mu wszystko wyjaśniłem. Trampczyński był wyraźnie wściekły ale mi nic nie powiedział. Po paru dniach zadzwonił do mnie że seminarium trzeba odwołać! Oj jak się ucieszyłem! No i teraz po latach ten sam Babarin dzwonił do mnie i słodkim głosem zapraszał do siebie bo niby zapraszano mnie do Moskwy. Cała sprawa mnie zaniepokoiła. W ogóle ponadto miałem miec na taki wyjazd zgodę Gierka. Ponieważ Gierek mówił mi że bym w sprawach technicznych chodził do Szlachcica przeto do niego poszedłem. Szlachcic gdy tylko usłyszał kto do mnie dzwonił i kto mnie zaprasza to poderwał się z za biurka i jakoś dziwnie bla dy zaczął szybko mamrotać.

Musicie iść do towarzysza Babarina i do Moskwy też musicie jechać. Każdy musi! Babarin jedzie na spotkanie z towarzyszem Gierkiem w Łansku i pewnie towarzysze Gierek nie będzie miał nic przeciwko Waszemu wyjazdowi.

Zdrętwiałem. Babarin jedzie z Gierkiem do Łanska? No żeby to ambasador ale adca? I gdzie do Łanska? Co miałem robić? Zadzwoniłem do Babarina i zapytałem o datę naszego spotkania. Niby się ucieszył że mogę przyjść do niego i chyba nawet spotkalismy się zaraz w jego biurze które wtedy jeszcze nie mieściło się przy ul. Belwederskiej a w Alejach Armii WP niedaleko Placu Unii Lubelskiej.

Kiedy zaszedłem do Babarina to bardzo wylewnie mnie przywitał mowiąc mniej więcej tak: Rad Was uwidiet! Skolko liet proszto! A pomnitie kak wy mienja rugali?

Oj marnie pomyślałem ale nie dałem się zbic z tropu. Da pomnju pomnju wremja bystro tieczot.

Teraz dopiero zobaczyłem Babarina bo przedtem nigdy go nie widziałem. Miał już prawie po 60 ce. Miał rzadkie siwe włosy gładko przyczesane. Twarz czerwona na pociągła i bardzo toporna. Postać nieco zgarbiona. Średniego wzrostu. Duże i silne dłonie. Wyglądał na wszystko ale nie na dyplomata. I pomysleć że taki wtedy pewnie nawet nie mając 30 lat dogadywał się z hierlowcami na nasz temat.

Babarin posadził mnie na kanapce przy stoliku i wyciągnął ormiański Tabak szumnie nazywany koniakiem choć obojętnie uważam że wcale niektórym tan szym koniakom francuskim nie ustępuje.

I tak przeszliśmy do dzieła. Otoż zaproszenie było co najmniej dziwne. Pod przewodnictwem Szitkowa jednego z zastępców przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR oraz członka Świątowej Rady Pokoju miało się odbyć w Moskwie w lutym 1972 r międzynarodowe spotkanie ekonomiczne Wschod Zachod na które jestem zaproszony. No ZSRR nie opłaca oczywiście kosztów podróży ani pobytu dla ludziej s brackich stran ale z tego co słyszałem mam być przewodniczącym delegacji polskiej na to spotkanie. Moim zastępcą jak słyszałem ma być prezes Polskiej Izby Handlu Zagranicznego Michał Kajzer. Będą jeszcze inni w delegacji i koszty poniesie PIHZ. Tak się też i stało! Rozmawialiśmy potem o wielu innych sprawach. Najbardziej namawiał mnie na zakup licencji KHD na produkcję autobusów o czym wspominałem w poprzednim rozdziale.

Wypiliśmy z Babarinem buteleczkę Tabak dał mi ją kies drobne podarki tzn jakiś kalendarz i blaszany model sputnika i rozstaliśmy się w najlepszej zgodzie. Nie wiedziałem czy to dobry omen czy zły bo przecież ktoś by brał poważnie różne wylewności przy takich okazjach.

I tak w lutym poleciałem do Moskwy. Zatrzymałem się w hotelu Metropol nieopodal Placu Czerwonego w hotelu dobrze znanym mi z przeszłości. Pierwszy raz mieszkalem w nim w kwietniu 1954 r kiedy to wracalem z Korei po 9 miesięcznym tam pobycie.

Już w dniu przyjazdu zaproszono mnie na przyjęcie do ambasady PRL. Ambasador Zenon Nowak nie wiem

już z jakiej okazji gościł wielu wyższych oficerów sowieckich będących już w stanie spoczynku którzy ongiś służyli w wojsku polskim. Tak się złożyło że opodal mnie stał akurat Gen Płk Jurij Bordziłowski ongiś Gen Broni Jerzy Bordziłowski wieloletni Szef Sztabu Generalnego LWP. Zamieniałem z nim nawet kilka słów acz kolwiek nigdy przedtem nie znaliśmy się choć we wrześniu 1956 r zatwierdził mnie jako oficera Zarządu II.

Rozmowę z nim jednak przerwano. Powodem była chęć osobistego poznania mnie przez Piotra Kostikowa. Oczywiście Kostikow nie podszedł do mnie ale po prostu o doprowadzenie mnie do niego. Uważał się bowiem za wielce ważnego i co tu dużo mówić tak istotnie było.

O Piotrze Kostikowie słyszałem już od pierwszych dni mojego doradztwa u Gierka. Był on kierownikiem sekcji polskiej w Wydziale Stosunków z Krajami Socjalistycznymi KC KPZR który podlegał wówczas Sekretarzowi KC Konstantemu Katuszewowi.

Mówiąc inaczej Kostikow nadzorował pracę KC PZPR a przy tej okazji nie tylko KC Często przyjeżdżał do Warszawy. Wyjeżdżano po niego z największymi honorami. Przyjmowano go na najwyższym szczeblu z Gierkiem włącznie choć wizyty jego były zawsze niby nieoficjalne. Wiedziałem też że Kostikow mówił swobodnie po polsku. Niektórzy twierdzili nawet że pochodził z terenów zachodniej Białorusi należących przed 1939 r do Polski. Jeszcze inni mówili że był nawet Żydem polskim i w czasie okupacji niemieckiej przechowywanym w jakimś klasztorze katolickim.

I wreszcie mowiono też że w czasie czestych pobytów w Warszawie szył sobie garnitury oczywiście bezpłatnie gdyż materiał i krawca otrzymywał zawsze w formie podarku. Szeptano też że żądał również przygod mitosnych i MSW dostarczało mu panie ze swej puli.

Nie było więc innego wyjścia i trzeba było poznać tego nowozłotego Nowosilcowa.

Bardzo powoli i z pewną wyniosłością podszedłem do katedry sali recepcyjnej gdzie Kostikow stał w towarzystwie ambasadora Nowaka i całej smietanki ambasady. Był spocony i czerwony na twarzy gdyż widocznie podpił sobie już zdrowo. Był chyba w moim wieku i bynajmniej nie miał rysów semickich. Przeciwnie był iście cym jasnym blondynem (potem wyłysiał kompletnie i z ledwością raz rozpoznałem go na zdjęciu kiedy towarzyszył Olszewskiemu w czasie rozmowy jego z Breżniewem. Można było dodać że Kostikow zawsze siadał wśród delegacji polskiej. No ostatecznie miał ku temu prawo.)

Przywitaliśmy się i Kostikow z miejsca zaczął krzyczeć.

Prasa u was szumi! Co się tam u was dzieje? krzyczał po polsku wyraźnie próbując zbic mnie z tropu. Stara metoda rosyjsko sowiecka.

Szumi? A gdzie? Nic mi o tym nie wiadomo odparłem bardzo spokojnie.

Co znaczy gdzie? W Krakowie! wrzeszczał Kostikow.

W Krakowie? A to dziwne. Byłem tam że trzy tygodnie temu i nic podobnego nie zauważyłem. znow odparłem bardzo spokojnie. Istotnie byłem w Krakowie rozmawiałem z Sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego. Jo zefem Klasą a nawet miałem spotkanie z pracownikami miejscowej prasy radia i telewizji i doprawdy nie zauważyłem żadnego szumu.

No nie ważno przeszedł na rosyjski Kostikow dałajtie wstrietimsja zawtra i podobno pogovorim po raz znym waprosam.

Wizyte ustaliliśmy na 8 00 rano w gmachu KC położonym na Staroży Płoszczadzi która z kolei znajduje się nieopodal Placu Czerwonego. Mimo że mogłem pojsć pie szo z hotelu to jednakże ambasador Nowak uważał iż tak będzie nieprzyzwoicie i dał mi swoją Czajkę czyli olbrzymiego ZIL a wyglądającego raczej jak karawan pogrzebowy ale w Moskwie cieszącego się specjalnymi przywilejami. Na głównych ulicach Moskwy są specjalne pasy dla Czajek i nie ma dla nich ograniczenia szybkości. Widzący mknącą Czajkę mijającym którym w Moskwie zawsze musi być oficer zatrzymuje ruch Czajki a przejeżdża nawet na czerwonych światłach.

Podjechałem więc pod gmach KC wyglądający raczej niepozornie i myślałem że zaraz wyjdzie Kierowca miał zresztą czekać na mnie.

Wszedłem do gmachu KC. Czekało na mnie na dole ale bynajmniej nie probowano mnie wprowadzać dalej bez obowiązującej przepustki. Gdy w Warszawie wprawda wadałem raz do gmachu jednego z moich kolegów sowieckich to po prostu przeszedłem z nim koło ochrony i powiedziałem że idzie on do mnie. Nawet się nie pytało kto to był.

Tutaj jednak było inaczej. Młody kapitan z czerwonymi wylęgami czyli członek monstrualnie rozbudowanego KGB skierował mnie do okienka przepustek. Młody żołnierz kagebecznik zaczął moźolnie wypisywać przepustkę. Obracał w palcach mój paszport dyplomatyczny. Pytał o nazwisko bo nazwisko nie było napisane cyrylicą. Wypytywał gdzie mieszkam i do kogo idę. Pracownik Kostikowa stojący koło mnie był jakiś cichutki i wcale nie próbował ani dawać wyjaśnień w moim imieniu ani bynajmniej nie przyspieszać całej procedury która trwała pewnie z 10 minut.

W KC PZPR też była ochrona gmachu ale po cywilnie mu i w dodatku rygory były całkiem inne. No tutaj było co innego. Ostatecznie KC KPZR a KC PZPR to nie było i nie jest to samo.

Wreszcie było po wszystkim i dostaliśmy się do jakiegoś staroswieckiego windy. Potem szliśmy ciemnym i ostęchłym zapachu korytarzem. Pod nogami był jakis sflatygowany chodnik. Jak na partię która miała prowadzić narody całego świata do świetlanej przyszłości to wygląd jej kwatery głównej świadczył o czymś wręcz odwrotnym. Można było raczej pomyśleć że było to miejsce gdzie stara swietnosc została dokumentalnie rozdeptana i zaszargana.

Nareszcie znaleźliśmy się w gabinecie Kostikowa który wyglądał daleko bardziej ubogo niż mój choć mojemu daleko było do luksusu. Z gabinetu Kostikowa który witał mnie teraz serdecznie i był wyraźnie ugrzeczniony przeszliśmy do małej salki gdzie czekało na mnie jeszcze szesnaście jego pracowników. Nie wiem czy byli to wszyscy. Nie liczę tu sekretarki która w rozmowach udziału nie brała. Salka konferencyjna miała jakiegoś obstrukcyjne meble a długi stół przykryty był zielonym

suknem. Stały na nim spodeczki fajansowe z moskiewskimi kuchi czyli ciastkami nie słynącymi ani ze smaku ani z wyglądu. Była też woda sodowa i mineralna. Potem wniesiono herbatę.

I tak rozpoczęła się nasza niemal 7 godzinna rozmowa na przemian po polsku i po rosyjsku gdyż wszyscy pracownicy Kostikowa znali polski. Opisywanie tej rozmowy w szczegółach zabraloby zbyt wiele miejsca. Stąd też należy się skoncentrować tylko na jej ogólnej charakterystyce i pewnych szczegółach.

Otoż rozmawialiśmy dosłownie o wszystkim dalece za dużo jak na wizytę doradcy ekonomicznego. Ostatecznie nie musialem o wielu innych sprawach wiedzieć w ogóle ale moi gospodarze raczej innymi sprawami byli szczególnie zainteresowani. Interesowała ich sprawa kosciola w Polsce i moje ogólnikowe wyjaśnienia nie trafiały im do przekonania. Pytali też dlaczego aż 30 tysięcy Polaków chodzi rocznie na przyjęcia do zachodnich ambasad. Interesowała ich sprawa młodzieży środków masowego przekazu a nawet turystyki w tym na Zachod w szczególności.

Wszystko to wydawało mi się być obliczone na obserwowanie moich reakcji w sprawach które formalnie leżały poza sferą moich bezpośrednich zainteresowań. O moim stanowisku w sprawach ekonomicznych wie dzieli już pewnie od Barkowskiego i innych dostatecznie dużo. Było to przecież swoistego rodzaju przesłuchanie a nie żadna przyjacielska biesiada. Rozumiałem to doskonale i stąd kluczylem jak mogłem. To z kolei przeciągało naszą rozmowę w nieskonńczoność.

Nie powiem były też i sprawy czysto ekonomiczne. Głównie huty Katowice i licencji na autobusy. Czym wspominałem już wyżej. Warto może dodać że podobnie jak Babarin również i tu myślało iż zakup licencji KHD byłby lepszy. A co do huty Katowice to nalegano tylko na szybkie danie odpowiedzi bo jak nie to budowa huty kurskiej ruszy bez nas. A niech ruszy pomyślałem sobie.

W każdym razie w trakcie rozmowy stało się dla mnie jasne że KC sowieckiej partii wie chyba wszystko co się w PRL dzieje. Leżeliśmy przed nimi przemknęło mi do słownie przez myśl jak nowonarodzone dziecko bez bronnie i nagie.

Przygnębienie moje wzrosło nawet gdy sekretarka poprosiła na chwilę Kostikowa do telefonu. Po jakimś czasie wrocił i jakby od niechcenia powiedział: Dzwonił do mnie właśnie Janek Szydłak. Chce przyjechać do mnie w celu poradzenia się w wielu sprawach.

A więc to tak! Członek BP i Sekretarz KC butny niby Szydłak dzwoni do takiego Kostikowa wprasza się na wizytę! A ten jeszcze mowi po prostu że Janek a nie żaden Towarzysz Sekretarz. Oj nisko upadliśmy po myśleniu sobie.

Wreszcie rozmowa się skończyła. Zziębnięty kierowca Czajki odwoził mnie do hotelu. Przepraszałem go że tak długo na mnie czekał.

Ej co tam Pan taki ważny to pewnie cos pan dla nas dobrego musiał załatwić - zupełnie chyba szczerze mowił do mnie młody polski kierowca. Eh żeby on wie dział jak ja byłem ważny i co mogłem załatwić!

Wynik tej rozmowy dotarł do mnie pocztą pantoflową zanim zdążyłem powrócić do Warszawy. Kostikow miał ponoc powiedzieć na moją temat że słyszko um nyl chytroj czyli trochę za mądry i za przebiegły. W lot pojąłem że moją egzamin w Moskwie wypadł dla mnie niepomysłnie. Oni woleli miec w otoczeniu Gierka zresztą nie tylko tutaj bądź donosicieli bądź też różne miernoty. Wszyscy inni byli groźni.

Po powrocie do Warszawy zacząłem się już teraz na dobre zastanawiać jak zrezygnować z zajmowanego stanowiska. Niemniej jednak z taką decyzją nie tylko się nie spieszyłem ale też z nikim poza własną żoną nie dzieliłem. Można nawet nie zgryznowałbym nigdy gdyby nie dwa wydarzenia które taką właśnie decyzję przyspieszyły.

Pierwszym wydarzeniem była dla mnie sprawa do dzisiejszego niezrozumiała.

Otoż Rynki Zagraniczne publikacja Polskiej Izby Handlu Zagranicznego ukazująca się w tym czasie 3 razy w tygodniu odbchodziły swoje 15 lecie. Ponieważ czasem pisałem do Rynków wtedy jeszcze kiedy były tylko biuletynem odbijanym na powielaczku i nie podającym nazwisk autorów przeto zwrócono się do mnie o napisanie kilku słów z okazji jubileuszu. Również inni byli poproszeni o napisanie kilku słów o okolicznościach. Napisalem i podpisałem się tylko swoim nazwiskiem. Ktos jednak w redakcji wiedząc gdzie pracowałem i jakie miałem tytuły naukowe podpisał mnie Doc Dr Hab Zdzisław M Rurarz Komitet Centralny PZPR.

Sprawa była właściwie błaha i zapewne przeszłaby niezauważona gdyby nie Szydłak. Nawet nie wiem czy Szydłak Rynki czytał a jeśli nawet to czy zauważyłby tutaj cos z drogi albo ktos mu to podsunął. Jednak zauważył i postawił sprawę na posiedzeniu BP! Akurat na tym posiedzeniu nie byłem ze względu na jakies inne wydarzenie którego już nie pamiętam. Czy Szydłak skorzystał z mojej nieobecności czy też sprawę postawiłby tak czy owak tego już nie wiem. Jak mi potem doniesiono Szydłak zaatakował mnie gwałtownie oskarżając o występowanie w imieniu KC a także o posługiwanie się tytułami naukowymi które w przypadku pracowników KC nie powinny być rzekomo w ogóle wspomniane. Do magali się nawet wyciągnięcia jakichś nieokreślonych sankcji dyscyplinarnych za te niby uchubyenia.

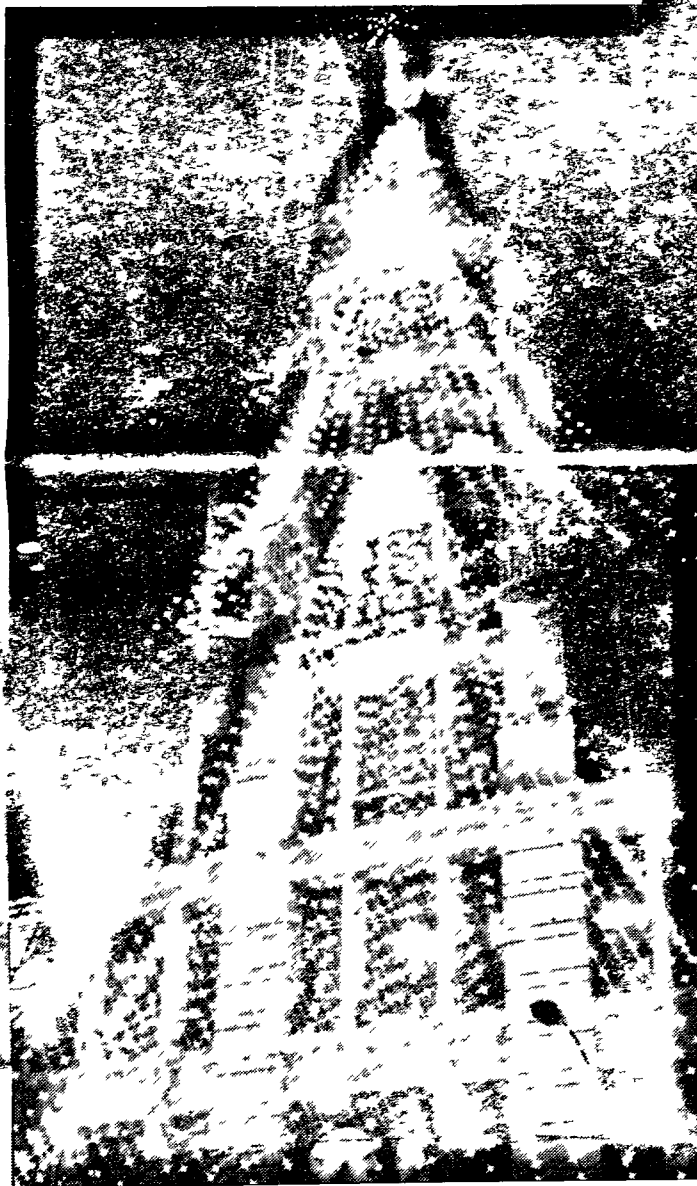
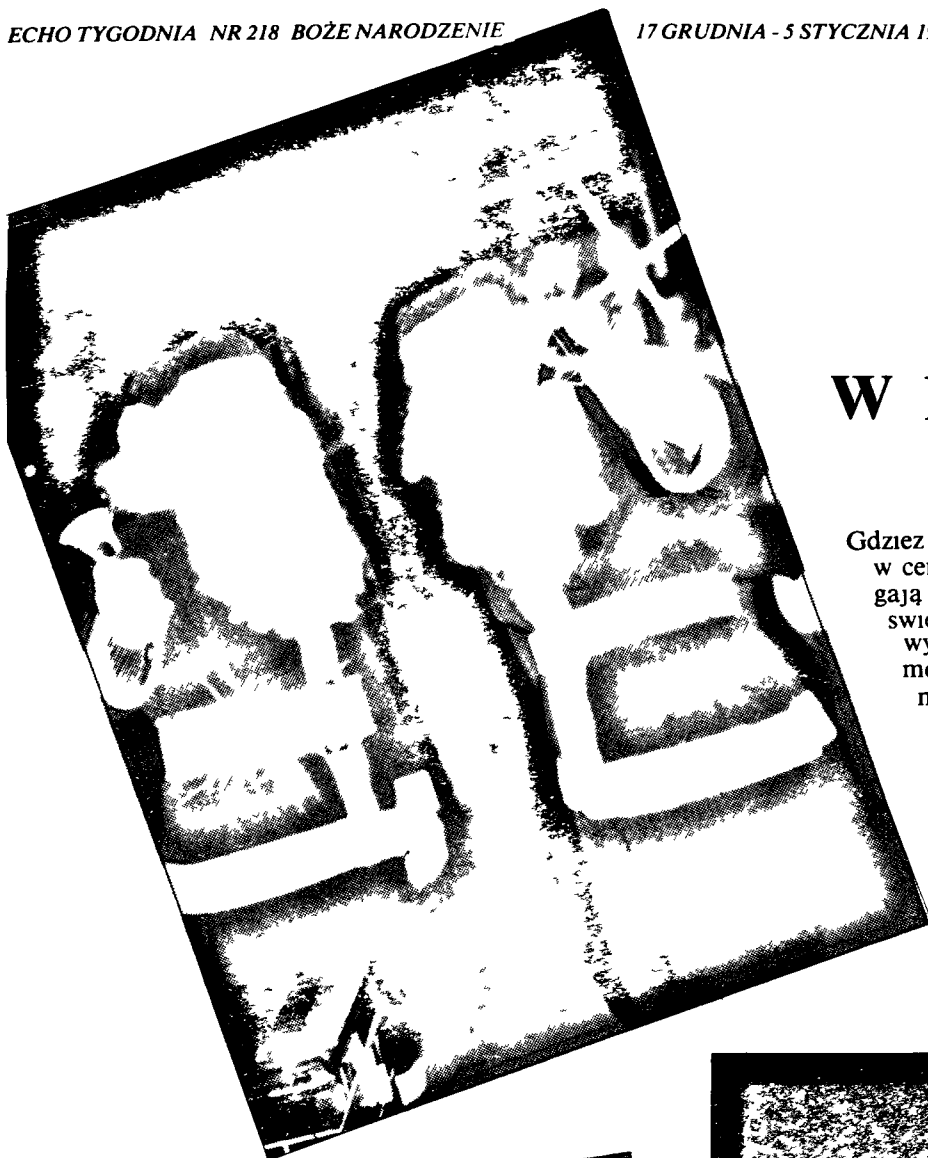
Cała sprawa zdziwiła mnie niepomniernie. Zapytałem jak się zachował Gierek po tej tyradzie Szydłaka. Powie dziano mi że milczał. To zmartwilo mnie najbardziej. Albo więc zdanie Szydłaka podzielał albo też wiedział cos więcej na temat motywów jego postępowania. Na tych miast bowiem skojarzyłem sobie podróz Szydłaka do Kostikowa którą podobno odbył zaraz po moim powrocie z Moskwy. Przypomniało mi się też zdanie Kostikowa na moją temat. Czyżby więc Kostikow użył Szydłaka do zmuszenia mnie do rezygnacji z pracy w KC albo nawet dyscyplinarnego zwolnienia za rzecz tak błahą jak ow list do Rynków? I czyżby Gierek wiedział o tym i był bezsilny wobec takiej presji?

Czy tak było istotnie czy nie nie wiem do dnia dzisiejszego. Ale zbieg okoliczności wcale nie wydawał mi się wtedy przypadkowy i dziś po latach również tak mi się

# New York

## W PRZEDŚWIĄTECZNEJ GORĄCZCE

Gdzie jest bardziej świątecznie na świecie niż w centrum Manhattanu? Z całej Ameryki ściągają tu tłumy ludzi na zakupy. Nigdzie na świecie nie spotkacie tak uduchowionych wystaw z teatrem marionetek, żywymi modelkami i muzyką. Ustawiają się do nich kolejki. Korzystają z tego wędrowni sprzedawcy. Oto rozłożył swą walizkę polski handlarz glinianymi piszczałkami, obok jazzmen gra za wolne datki. Po ulicach krążą brodate Mikołaje zachęcając gawieźd do odwiedzania sklepów. Zainicjowany chór śpiewa koledy pod złotymi aniołami.



mi strzegącymi choinki przy centrum Rockefellera. Śpiewy zagłusza prorok rowerzysta - głosząc karę na miasto przekupniow - trzęsienie ziemi. "Oby po sezonie", zartują handlarze.

Warto pojechać do Nowego Jorku, warto to przeczyc!



Zdjęcia  
SKRZYDŁOWY

Sędziwe miasto Grodno, co to nagle do honoru stolicy w czasie ostatniego sejmiku Rzeczypospolitej awansować miało i przez 2 lata pełne było assambli, balów, muzyki i tanców, a także politycznych knowań, znalazł się nagle po drugiej stronie nowo ustalonego kordonu - odrętwiał. Wprawdzie zamieszkał tu książę Repnin, mianowany przez imperatorową gubernatorem Litwy i zajął na rezydencję dawny pałac Tyzenhauza na Horodyszczu, więc kozaków i żołdatów ruskich kręciło się tu co niemiara.

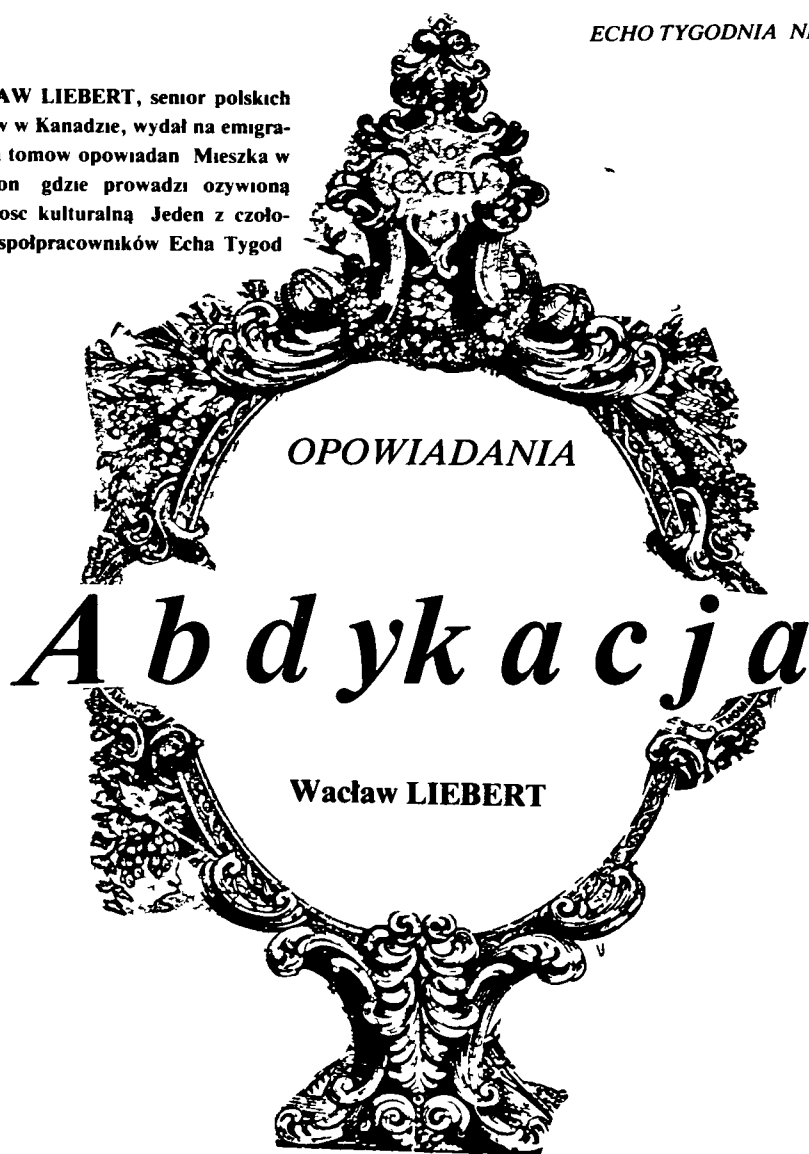
Wydawało się nieco dziwnym, że to nie Wilno, lecz Grodno na Główną Kwaterę zostało wyznaczone, lecz dwór petersburski w planach swych dawno obmyślonych Grodno właśnie przeznaczał na pobyt pozbawionego ziemi króla polskiego I oto gdy książę Suworow krwią obrońców zrosił Pragę, a przerażona Warszawa odesłała mu swe klucze, on wkroczywszy do stolicy oddał należne majestatowi honory, lecz zażądał, by król Stanisław August opuścił co prędzej ziemie przyznane królowi Prus Fryderykowi i udał się do cichego miasta nad Niemnem, gdzie stoi wyrychtowany tam dla niego zamek gotów na przyjęcie całego dworu i Familii.

Dziwny kraj była ta Polska końca osiemnastego wieku, dziwny naród, którego imię wywabiane było z map kaustycka, dziwny też król, który miłośnicznie "zapanował" na grodzińskim zamku pod nadzorem księcia Repnina i hrabiego Bezbordki. Dozorcy oddając mu honory jak panującemu władcy, śledzili go i pilnowali niby przestępcę. By mu na niczym nie zbywało co się monarchom słusnie należać powinno, carowa Katarzyna przyznała mu pensję pięć tysięcy dukatów na osobiste potrzeby, a do tego jeszcze drugie tyle na utrzymanie dworu z wszelkim lokajstwem, francuskimi kucharzami, włoskim kondyturem, a także strażą królewską i stajni osobistej. Do tego jeszcze dochodziły koszty stągwi drzewa na ogrzanie zamku i co dnia dwustu świec woskowych dla oświetlenia pokojów. Po prawdzie obie te kwoty nie dość regularnie z Peterburka przychodziły, bo pieniądze lubi się czasem do rąk ludzkich kleić. Czasem te pieniądze umyślnie nadchodziły za późno, by króla łatwiej do abdykacji przymusić.

Owego ranka król Jegomosc Stanisław August był "indispose". Duszy go w nocy ciężkie zmyły, że jest w Warszawie, że tłum mieszczan zebrał się na Zamkowym Placu i "śmierć zdrajcom" woła. A potem, że jacys ludzie tron królewski zabrali. Przyczyny złej kondycji były różne, bo to i pora roku sprzyjała dokuczliwosciom reumatycznym, ale przede wszystkim gnębiły go "souciery", czyli troski osobiste, których nawet i królom nie brak. Wczorajszego wieczora książę Repnin odbył właśnie w złotym gabinecie konferencję z królem. Tematem tej konferencji była abdykacja Stanisława Augusta, o co w Peterburku nalegał Orłow jak i sama imperatorowa. Król nie chciał się zgodzić argumentując, że gdy przystępował do Konfederacji Targowickiej, ciesząc się faworami cesarzowej, miał on otrzymać gwarancje zachowania swej korony. Książę Repnin uzasadnił żądanie imperatorowej tym, że król bywało nierządkiem przysparzał petersburskiemu dworowi różnych kłopotów, dopóki więc korony i wszelkich pretensji u stop majestatu nie złoży, dopóty będzie traktowany jako zakładnik osobistej swobody życia pozbawiony.

Wielce się król Jegomosc rozmową tą zgrzył, szczególnie, że z kasą było niedobrze, a z Wolczyzna ekonomii przystali pismo domagając się zasłuszkow na zrujnowane gospodarstwo. Jeszczeby te przeciwności król jakos znosił, gdyby na dobitkę generałowa Grabowska nie importunowała go sprawą edukacji kochanego przecie przez króla jego syna Stasia Grabowskiego, który mając lat ze czternastu potrzebuje metrów, którzyby umysł jego w odpowiednim kierunku zwrocili. Tymczasem Stas, wykazując niezwykle podobienstwo do księcia Jozefa zwłaszcza kiedy mu pod nosem jedwabisty puszek wy-

WACŁAW LIEBERT, senior polskich literatów w Kanadzie, wydał na emigracji kilka tomów opowiadań Mieszka w Bampton gdzie prowadzi ożywioną działalność kulturalną. Jeden z czołowych współpracowników Echa Tygodnia



rosł, gustuje w konnej jeździe i nieodpowiedniej lekturze. Słuchając dziejów świata, które mu szambelan Trembecki na prośbę króla wyklada, Stasiowi przypadł do smaku Aleksander Macedonczyk, który już w szesnastym roku życia świat miał zdobyć. Po trzy razy kazał sobie Stas tę historię opowiadać. Okazało się także, że potajemnie do kordegardy zachodzi, aby pistoletów holenderskiego musztrunku podziwić. Pani Elżbieta Grabowska stanowczo żądała, aby do Stasia płatnego metra angażować, a wszelkie powstające przeciwności na opór króla składała, że się żądaniom imperatorowej przeciwstawiła i mało ważnego aktu abdykacji podpisać się wzdraga.

A za oknami śnił listopadowy deszcz.

Po wypiciu ziołek przepisanych przez doktora Beckera, król nałożył pułdery i zasiadł przed lustrem gotował, w którym odbijała się jego tysi cząszka. Ryks czekał tylko, by zacząć poranną toaletę króla i pędzlem rozrabiał pachnący proszek mydlany w srebrnej miseczce. Król pomacał szczecinę na swej przywidłej twarzy, przyjrzał się złotym plamom na skórze i westchnął.

- Starzejemy się, moj Ryksiu, starzejemy - rzekł zbolalym głosem.

Ryks ostrząc teraz brzytwę na pasku zaprzeczył.

- Votre Majeste! Niejeden młodzieniec chciałby tak wyglądać jak nasz król!

- O tak. Jak młodzieniec! Gdy mnie wymasujesz, podmalujesz i przysypiesz pudrem - zasmiał się Mydlana piana siadła na jego brodzie.

Gdy Ryks skończył golenie, Stanisław August poczuł się nieco rzezwiejszy i spytał swego famulusa jakie obowiązki mają go dzisiaj spotkać.

- Nic osobliwego - odpowiedział Ryks - Wczesnym popołudniem Jego Królewska Mość zgodziła się dać audiencję pewnej "Disease de bonne aventure", co w drodze do Peterburka zatrzymała się w Grodnie. Nazywa się Marie Lenormand. Król skrzywił się, słyszał już o niej, nie wierzył w prorocтва, kabaty i inne tego rodzaju przesady.

- Madame Lenormand - poinformował go Ryks - przepowiedziała pewnemu młodemu generałowi w Paryżu, że zostanie cesarzem.

- I co - zasmiał się król - został tym cesarzem?

- Obaczym, obaczym, moj Królu,

może tak i będzie.

Król przykleił sobie nad górną wargą czarną muszkę, która dodawała mu wdzięku, poprawił harcap peruki i stwierdził.

- Mówili mi, że takich peruk już się nie nosi na szerokim świecie. Dzisiaj modne są rozwiane grzywy naturalnych, własnych włosów, ale skąd je brać, gdy się łysieje? - Ostrożnie odrzucił pudermaniela, przywdział podany mu błękitny frak, w którym było mu tak do twarzy, ale król był wciąż nie zadowolony. Nawet fraków takich już się nie nosi, tylko czarne surduty. Jakbym ja wyglądał w takim surducie wynalezionym wraz z gilotyną przez francuskich Jakobinów? Ale coż, Paryż zawsze dyktuje mody. Mówiąc to przeglądał się w lustrze i uśmiechnął do siebie.

Ryks wyczuł, że teraz nadeszła najodpowiedniejsza chwila do załatwienia osobistych interesów. Chciałby wyprosić u króla dwa, tylko dwa blankiety patentu na order "Białego Orła", oczywiście podpisane in blanco przez króla. Takie blankiety mogłyby mu przynieść co najmniej tysiąc dukatów. Miał jeszcze inną sprawę obiecał starszemu Gminy Żydowskiej w Grodnie, że zaaranżuje rozmowę delegata tej gminy z królem. Od czego zacząć? - Wybrał to drugie.

- Mam unisoną prośbę do Jego Królewskiej Mości - odezwał się uroczysto, jakając się z lekka.

- Co takiego, Ryksiu? - zainteresował się król.

- Jego Miłośniczosc wie przecie jak był szanowany przez ludzi niskiego stanu.

- A no tak - zasmiał się król - Podczas tej warszawskiej rewolucji omalże mnie oni nie ubili!

- To nie tacy - odparł Ryks - chcą złożyć czelobitność swemu opiekunowi.

Król odczytany Rousseau-em i Voltairem lubił, gdy go nazywano opiekunem prostych ludzi.

- Dobrze - rzekł - Niech przyjdą. Ale trzeba to uzgodnić z Bezbordką.

- Ee tam! Bezbordkę prosić o zezwolenie? Hrabia od wczoraj pijany ledwie się na nogach trzyma. Obajdzie się bez zezwolenia. W kordegardzie z dyżurnym sam załatwię.

W przyległej do królewskiej garderoby antyszabrze od godziny czekał już sekretarz Friese, któremu król regularnie z rana memuary swoje dyktował. Friese stał z uchem przy drzwiach chcąc ułować choćby parę słów o czym tak król debatuje ze

swym kamerdynerem. Jesliby to było coś ciekawego, to kancelaria na Horodyszczu mogłaby zapłacić za wiadomość złotem. Opiekunowie króla chcieli wszystko o nim wiedzieć, podejrzewali, że ten stary już i bez charakteru człowiek pewnego dnia uczyni coś, co będzie zagroziło jednemu z władczyń. Wszehrosji Drzwi grodzińskiego zamku wprowadziły mało ozdobne i z gruba ciosane nie przepuszczały jednak głosu. Friese się tym nie przejął, bo i tak miał dziś pisać pod królewskie dyktando list do księcia Jozefa, który ciągle jeszcze pozostawał w Warszawie w swoim pałacu "Pod Błachą". Kopia tego listu będzie warta z dziesięć dukatów.

Król próbował przez księcia Jozefa uregulować swe sprawy finansowe, gdyż prócz długów pozostawił w Warszawie własne składy solne, kamienicę na Marymoncie, prywatny księgozbiór złożony w Zamku, no i perłę nad perłami, letnią rezydencję "Łazienkami" zwaną w pałacyku łazienkowskim pełno było francuskich płocien, bibelotów i dywanów wschodnich. Miało to wszystko przepaść i być rozdrapane przez chciwe łapy pruskich żołdaków?

Listy dyktowało się w zamkowym pokoju zwanym "biblioteką", gdzie wprowadziły książki było jak na lekarstwa, ale regały sięgały samego sufitu. Za Sejmem Grodzińskim była tu kancelaria i archiwum. W tym prawie pustym pokoju dyktował Poniatowski swe pamiętniki chodząc nerwowo z kąta w kąt. Tym razem kazał pisać tak:

"Mosci Książę i moj Faworycie! Piśszę ten list do Ciebie w nudnych sprawach majątkowych, które Ci moj pan Friese w suplemencie do tego pisma dokładnie wyłoży. Rob jak uważasz i nie daj się Prusakom oszwabić. Zrob co możesz, jeśli nic z tego nie wyjdzie - trudno. Wiesz przecie w jakiej pogardzie mam pieniądze i złoto. Ja jestem tu otoczony staranną opieką i niczego mi nie brak, prócz widoku Twojej osoby. Mogłbys mi niejedną doradzić jak na przykład w sprawie abdykacji, o którą tu mocno zabiegają. Oni by także chcieli, abys opuścił Warszawę i zgłosił się na służbę Imperatorowej. Mowiono mi, że Cesarzowa chętnie widziałaby Cię w mundurze oficera swej Gwardii. Mozeby to była dobra idea. Zastanów się nad tym i pomysł, że przy Twoim doswiadczeniu jakby Ci się udało gdzieś jakichs Szwedów, czy Turków zwyciężyć, mogłbys dojść w tym państwie do wielkiego znaczenia.

A powracając do sprawy korony mojej, wydaje mi się, że rozstając się z nią, rozstawałbym się z własnym życiem.

Przyjmij ode mnie, Książę, najszersze itd. itd."

Po napisaniu tego listu i załączeniu sprawozdania finansowego, król osobicie kopertę zapieczętował, ale Friese tak sprytnie laku nakapał, że pieczęć znaczną Ciolkim nożykiem z łatwością podnieść można było i treść listu skopiować.

Po przedyktowaniu listu król poczuł się zmęczony i słaby. Mimo to udał się na południowy posiłek podawany w sali jadalnej. Ale jedzenia wszelkich potraw odmawiał. Wypił jedynie filizankę mocnego "konsoma", który przegryzał "cwibakiem". Odmówił też ruszenia ulubionego "blankanza".

W oczekiwaniu pani Lenormand całe towarzystwo grodzińskiego zamku zebrało się w rozowym salonie. Wroźbitka jakos opóźniła się, co o tyle było zrozumiałe, że ziemia o tej porze roku rozmokła była i karetka mogła uwięznąć gdzieś po drodze. Takoz w poł godziny po oznaczonym czasie przybyła sumitując się przeszłodami w podroży. Z inicjatywy pana Baciarellego postanowiono zbadać zdolności wroźbitki sadzając na eksponowanym miejscu pana Kickiego, zaś króla schowano w tylnych szeregach. Pani Lenormand, osoba zadziwiająco piękna i młoda, o ciemnych włosach i ognistych oczach, gdy tylko do salonu weszła złożyła wszystkim pięknie ułożony, dworski ukłon, ale rozejrzawszy się uważnie po zebranych weszła między nich i odnalazł-



wszy prawdziwego krola powrotnie złożyła rewerans Krol lubiący ładne, młode kobiety wdał się z nią zaraz w towarzyską rozmowę, a pani Lenormand namowila go, by dał sobie z kart wyczytać przyszłość Wzdragal się, ale w koncu uległ Zaprowadzono go w kąć do stolika, gdzie wrozbiarka przetasowała talię kart Taroka i poprosila krola, by przelozył ją lewą ręką ku swemu sercu Potem ukladając te karty w dziwne desenie opowiedziala dosc trafnie całą przeszłość krola zgadując rozne tajemnice znane tylko krolowi i moze kilku osobom z Familli

- Opowiedzialam to Jego Krolewskiej Moscici - rzekła, aby przekonac go, ze mowię prawdę Teraz - dodala - będę mowila o przyszłości Ale zeby się ona akuratnie sprawdzila, muszę od Jego Krolewskiej Moscici otrzymać zapłatę Kazda zapłata będzie dobra Nawet dudek, albo trojaczek

Krol poszukał w kieszeni i wygrzebał stamtąd ze trzy dukaty Wrozbitka zgarnęła je i znow prosila o złamanie talii A gdy karty były juz rowno na stole rozłożone, powiedziala

- Moj krolu, czeka Cię niedługo podroz, lecz nie chcę Cię martwic, ale kobiety, którą kochałeś cale życie, nie zobaczysz juz nigdy Moze to i dobrze, bo jest ona twoja "femme fatale" i chociaz zawdzięczasz jej swoje honory, to honor twój ona własnie roztrwonila

Krol zbladł i poderwał się z miejsca nie chcąc juz dalej losu swego sluchac

Gdy Stanisław August wstał od stolika wrozebnego, wszyscy zaczęli się teraz do niego cisnąć i pani Lenormand miała wiele roboty aż do samego zmroku A gdy hajduki do sali kandelabra ze swiecami woskowymi wnieśli, pani Lenormand zapytala, czy zebrani mają chęć, aby im także losy swiata przepowiedziala Uzyskawszy przyzwolenie, posłala do swej karety, skąd przyniesiono jej kryształową, nieco zmetnialą kulę Kulę tę polozyła po między swiecami tak aby się w niej płomienie odbijały i do tej kuli uwaznie zaglądac poczęła, wypatrując w niej co się na Bozym swiecie dzial miało Az strach było sluchac, gdy ciągle powtarzala o krwi przelewaniu, zmarzniętych na smierc żołnierzach, zniszczeniach i klęskach, które swiat miały nawiedzić Ktos niesmiało przerwał jej wywody i zapytał o losy naszej ojczyzny Wieszczka długo wpatrywala się w kulę i milczala A w koncu tak rzekła

- Widzę ją, tę waszą ojczyznę Jak będzie przez lata i lata wciąż oszukiwana tak przez swoich wrogow jak i przyjaciół, a nawet przez własne swoje dzieci Dostrzegam takiego jednego Polaka, co dobrotliwego ojca udając w skrytosci dąży do jej zguby

- Więc co z nią będzie? - wołali z cizby

- Nie umiem tego powiedziec, za daleko, za trudno Polska krotko będzie szczęśliwa Jakis cien wielki zastania mi jej losy Niedzwiedziem mi się wydaje

Był wieczor, gdy sławna prorokini odjechała do swej kwatery Udano się teraz na spoznioną wieczerzę Cale towarzystwo było mocno podekscytowane i gwar był przy stole nielada, gdyż kazdy chciał swe wrazenia innym opowiadac Zasypywano tez pytaniami doktora Beckera, który jako uczony medyk znal się na telepatii i magnetyzmie Wyložyl im, ze w przyrodzie wszelkie nadprzyrodzone zjawiska naturalną przyczynę mają Ze moze je powodowac elektryka, która w chmurach, rzecz zbadana przez Amerykanina nazwiskiem Franklin, obfituje - Stanisław August, jakby nieobecny, ponuro patrzył w sufit Milczal

Cala jednak socjeta nie chciala juz sluchac wykładu doktora, nawracając wciąz do osobistych wrozob pani Lenormand Po wetach krol opuscil towarzystwo, a za intencją krola poszli wnet i inni Panie wesolo szczebiocząc popfrunęły do swych fraucymerow W zamku ucichło Krol zdjął swój błękitny frak i przybrat

aksamitną "robę", zas ustawiwszy dogodnie lichtarze, zabrał się do odczytywania myśli pana La Rochefaucolda Na podworzu niby na wsi szczerkały psy, a wartownicy stukali głośno obcasami w deski chodników Zaledwie krol poł strony przeczytał, jak się do sypialni niby duch kamerdyner Ryks wsunął

- Moscici krolu - odezwal się półgłosem

- Co znowu? Czego chcesz ode mnie?

- Jego Krolewska Mosc przyobiecail mi przyjąc człowieka wprowadzie podłego stanu, ale zawsze człowieka, a on juz czeka od godzin

- Ja? Przyjść? - zdziwil się Stanisław August - Jesli tak powiadasz, ze obiecałem, to przyprowadz go tutaj I przypilnuj, aby ta wizyta za długo nie trwala - Powiedziawszy to wsadzil znowu nos w książkę

Po chwili w drzwiach stanął chud erlawy Zyd w odświętnym chatacie, na krory kładła się długa, siwa broda Milczal i czekal, aż krol zwróci na swą łaskawą uwage Lisi kolpak trzymal pod pachą, ale głowę przykrywala jeszcze mycka Chrzaknął Krol podniost na niego wzrok

- Coscie za jeden? - zapytał

Zyd uklonil się w pas, potem uklakł przed krolem, by ucalowac rękę monarchy

- Wstancie, wstancie - rozkazal krol, który nie lubil tego rodzaju demonstracji

Zyd podniost się z klęzek i powiedzial z szacunkiem

- Sluga najnizszy Jego Krolewskiej Moscici Jestem Szmul, syn Abrama Od siedemdziesięciu rokov poddany krola Z zawodu kupiec Handluję z drzewem i tak sobie myslę, ze w tym piecu do się pewnie pali drzewo co je do zamku sprzedalem, zeby jego Krolewska Mosc bylo cieple Ale ja tu przychodzę nie zeby sprzedac, nie zeby kupic, tylko jako delegat gminy starozakonnych miasta Grodna I czemu przychodzę? Zeby pokazac nasze uszanowanie

- No dobrze juz dobrze, ale konkretnie - czego chcecie? Bo ja jestem takim krolem, który nie wiele moze dac komu

- Us, Jego Krolewska Mosc taki skromny i sam nie wie jak wiele on moze Dlatego przystala mnie tu Rada Starszych, zebym krolowi powiedzial, ze grodzienkie Zydki byly zawsze za krolem Ze jak byly jakie rozkazy, to my je zawsze sluchali i bardzo nam smutno, ze stalo się takie nieszczęście, co to Krolewska Mosc wie

- Nie mowmy o tym - mruknal Stanisław August

- Juz ja nic nie będę mowil - ciagnal Zyd - tylko powiem, ze niektorzy mysla, ze nic nie mogą, a one wszystko mogą My wiemy, ze jego Krolewska Mosc jest dobrze z samą carową, która ma nami rządzić Rządzić, to ona rządzi, ale ona nic nie wie o tym, ze jej soldaty gwałca nasze kobiety, a czasem dla zabawy pierzyny nasze prują bagnietami Pierze teraz bardzo drogie, bo rozne wojska, co się teraz po swiecie włoczą, wszystkie gesi pojadali

- No dobrze, juz dobrze zniecierpliwil się krol - ale co ja mam do tego?

Zyd cmoknal, pokiwal głową i powiedzial

- Co do tego? Bardzo wiele Jego Krolewska Mosc napisze do carycy, ze my spokojne Zydki nikomu w droge nie chcemy wchodzic, bedziemy posluszni tej nowej pani jak byli posluszni krolowi Jegomosci

- Dobrze - powiedzial krol - napisz do carycy, a wy mozece juz odejsc Zycze wam wszystkiego dobrego

Zyd się jednak nie ruszal

- Ja, proszę Krola wiem, ze trzeba mi odejsc, ale na odchodnym chcę się jeszcze zapytac, czy krolowi czego nie trzeba Nie dla interesu, przez wdzięcznosc My tu proszę Krola mamy swoje interesa w Tyłzy i Kenigsburgu i przez granice chodzim - moze cos potrzeba do toalety? Puder? Pachnidlo jakie? A moze nawet i peruczkie? W Prusach pełno wszelkiego dobra A jak nie trzeba jakiego towaru, to moze jaki list zaniesć, albo nowin ze swiata trzeba?

- Nie ma nowin ze swiata, które by mnie interesowaly - rzekł krol ze smut-

kiem

- A ja sobie tak myslę, ze są takie wiadomosci, co Ich Krolewskie ucho nie sluszy, bo nowiny ruskie oficery po drodze zjadaja Ot, na ten przyklad, czy Jego Krolewska Mosc wie, ze znowu jest polskie wojsko

- Co wy tam gadacie? Co i jak, gdzie?

- Gdzie? To znaczy w Italii, a jak to ja nie wiem, to wie jeden general, co do Francuzow pojechał i polskie wojsko wymusztrował, zeby się bili z Austriakami

- O jakim generale mowicie? Jak on się zwie?

- Powiadaja - odpowiedzial Zyd przyciszonym głosem - ze zwie się Dąbrowski

- Aa, ten luter Dąbrowski - westchnal krol

- Ja tam nie wiem, czy on jest luter, czy katolik, tylko wiem, ze o nim spiwki ulozyli A zaczyna się to jakos tak za przeproszeniem i tu szepciem prawie, a fałszywie, zaspiewal "Jeszcze Polska nie zginela, poki my zyjemy "

Krol zerwal się gwałtownie ze swego fotela i zaczął chodzic nerwowo po sypialni

- Jeszcze Polska nie zginela, nie zginela spiewaja i biją Austriakow Nagle zatrzymal się przed wylęknionym Zydem i powiedzial - Nie Zginela! - Czy ty to rozumiesz? Więc ja abdykacji nie podpisze! Nie podpisze!

Podpisal

### STOWARZYSZENIE POLSKIE W BRAMPTON ZWRACA SIĘ DO POLEK I POLAKÓW

by zechcieli

wstapic do Stowarzyszenia majacego na celu nawiązanie przyjazni i solidarnosci między Rodakami, kultywowanie własnego języka i obyczaju, propagowanie polskiej kultury

Zainteresowani mogą otrzymac dokładne informacje telefonując pod numer 793 - 7811



(Z kronik Ziemi Sanockiej  
w XVII wieku)

Mroźny wiatr ściął grudy, pokrył ka-  
tuze szybkami szklawa Potem przyszła od  
Karpāt wieja Dunęła kurniawą, zasypa-  
ła do cna pagory, puszcze, wąwozy, na-  
walilo zasp na drogę przetartą mało-wiele,  
przez płozy i kopyta konskie

Dobrze było już pod południe, gdy  
gromadka konnych dotarła do lasu  
Szlachcic z Niewistki w sanockiej ziemi  
pan Jacek Dydyński jadący na czele or-  
szaku, rozejrzał się bacznie po czubach  
drzew, przyjrzał się głębiom lesnym czyli  
gdzie zasieku nie widac, po czym cugle  
ściągnął i zwrócił się do towarzyszy

- Czuj duch, teraz wacpanowie, czuj  
duch

- Snadnie tu mozem natknąć się na  
grasantow Hultajstwo teraz głowy coraz  
smielej podnosi, bezkarnosci pewne, na-  
padami na kupcow rozzuchwalone Usko-  
czyc tu w gory latwo, prawda jest Pod-  
sypac tedy prochu pod panewki, krocice  
opatrzc dobrze Jesli kupa nam zastąpi,  
nic to, przerąbiem się szablami

Wojewodztwo Ruskie zawsze było  
widownią mordow i rozbojow, ale prze-  
cie w latach trzydziestych siedemnastego  
wieku, kiedy to rozpoczyna się nasze opo-  
wiadanie, nasilenie napadow zbojeckich  
doszło chyba do zenitu Nie pomagały  
surowe dekryt krolewskie i hetmanskie  
uniwersaly, nawołujące do bezlitosnego  
łepienia zbojcow Wojny tureckie, szwe-  
dzkie, moskiewskie, prywatne magnackie  
wyprawy na Moskwę i Wołoszę, zamiesz-  
ki domowe, gwałty i bezprawia szlachty,  
specyficzna aura bezkarnosci dozwalają-  
ca wszelkim oczajduszom haniebnych za-  
jazdow, bijatyk, dowodzenia swych pre-  
tensji więcej "lewym" niz prawem, dłu-  
gie lata trwoj tatarskich - wszystko to  
zmieniło zwłaszcza ziemie halicką i sa-  
nocką w istne dzikie pola, gdzie mocniej-  
szy szabla i pięścią ustanawiał swoj wła-  
sny porządek, własne racje, własne prawa

Jesli dodamy do tego opryszkow,  
zbiegow spod ekonomskich batow, karp-  
packich gorali, dzikich "Beskidników" i  
węgierskich Sabatow plądrujących po  
polskiej stronie gor, Wołochow, Tatarow,  
Kozakow, pocztowych, a nawet towarzy-  
szow zbiegłych spod chorągwi, rozsmako-  
wanych w rozboju szarakow szlacheckich,  
smiesznie okreslanych w aktach grodz-  
kich jako "odardi et golotae" - uznac  
musimy ze zaden podrozny zapuszczający  
się w dzikie gorskie drogi, nie mógł po-  
zwolic sobie na lekcewazenie hazardow,  
jakie zagrazac mogły jego zyciu i mieniu,  
na kazdym zakręcie drogi Nie lekcewa-  
zył ich sobie tedy i pan Jacek, choctaz i  
zbyttnio nie brał do serca

Wielu on niebezpieczeństw w swym  
czterdziestoletnim zyciu doswiadczył, z  
wielu najostatniejszych terminow się sal-  
wował Bywały i rozgromy tak straszne,  
ze juz tylko zelazna wytrzymałosc po-  
dolskiego bieguna i cięcia wiernej szabli  
ratowały z objęc smierci - kostuchy, żoł-  
nierskiej towarzyski i dobrej znajomej  
Podrostkiem jeszcze nieledwie zaciągnął  
się pod znak pułkownika Lisowskiego  
Przeszedł kampanię moskiewską, kiedy to  
w paręset lisowskiej jazdy poszli paląc i  
scinając az po krance orbis terrarum, w  
podbiegunowe kraje lodow, mrozow, po-  
larnej zorzy Widział walecznosc bez gran-  
nic i polskie szalenstwo bez granic i siwą  
hetmana głowę pod kopytami koni Noga-  
jcow na Cecorskich polach Po tym, juz  
pod rotmistrzem Rogowskim Walentym,  
wyniosło go przez Śląsk, Węgry, cale  
Niemcy scierane przez dwie sciany ognia -  
w samo jądro rzezi, gwałtow, w morze  
najstraszniejszej bo religijnej nienawisci  
Nie prędko powrócił do ojczyzny i ojco-  
wizny Porąbanego strasznie wierny pa-  
cholik wyniosł z pobjowiska, a po tym z  
ropiejącymi ranami wioził ukradkiem  
przez cale Niemcy Az dziw, ze nie za-  
rąbali go po drodze strasznie zawzięci na  
"lisowczykow" heretycy

# Świąteczny Zajazd

ADAM TOMASZEWSKI pisarz,  
eseista autor reportazy, od dawna  
związany z Toronto, jeden z założycieli  
Polskiego Funduszu Wydawniczego

Substancję rodzinną zastał w ruinie  
Rodziciele obumarli kiedy wędrował  
światami, chciwa służba rozkradła  
ostatki Cienko zrazu przadł pan Jacek w  
swej Niewistce Ale tez i Dydynscy nie ta-  
ka to była szlachta "W bitwie wybor-  
ni, w zwadzie gwałtowni, w miłości go-  
rączki, w radzie roztropni, w polu robot-  
ni" - mawiano o tym rodzic

Na jednej wiosce sam gospodarowac  
zaczął, drugą, koło Leska wypuścił temu-  
tą panu Rudawskiemu, szlachcicowi do-  
bremu, jak zapewniali znajomki a sąsie-  
dzi

Minęło kilka lat Zagoiły się rany  
Wrocila dawna pana Jackowa ochota,  
dawny wigor i chęć do zycia Łupy przez  
długie lata wojaczki zdobył wcale grzeź-  
ne, dobyte teraz z sepetow postużyły do  
odrestaurowania dawnej swietnosci

Przyszło don trochę dawnych towarzy-  
szow, trochę krewniakow i powinowa-  
tych, zawiadakow, a rębajłow przednich  
Urosło znaczenie dawnego żołnierza w ca-  
łej sanockiej ziemi Włosci jego strzegła  
sława wojenna, kilkanascie wiernych szab-  
el, dwa działka wpuszczone w palisady  
Wiedziało hultajstwo kto zacz tu zywie i  
wołalo gdzie indziej szukac łatwiejszego  
łupu

Pan Jacek polował, zabawiał się  
szklanicą w wesolej kompanii, rej wodził  
po sejmikach, godził powasnione strony,  
rotmistrzował sanockiej szlachcie w cza-  
sie dorocznych wojewodzkich "ilustra-  
cji"

Wszelako ostatniemi czasy niespo-  
koina jako się rzekło krew pana Jacko-  
wa, zaczęła się burzyć Powodem był  
dzierzawca spod Leska Dwie wiosny mi-  
nęły bez wieści Dwie wiosny ani jednego  
tyńfa nie przysłał pan Rudawski A prze-  
cie wioska była nie ostatnia Dochody z  
bydła i owiec, wełny, smoły, potaszow,  
pięknych bieszczadzskich lasow, niewątpli-  
wie bogaciły szkatułę niesumiennego  
szlachcica

Krewki pan Jacek nie zwykł zasypiac  
gruszek w popiele Skrzyknął przyjaciel,  
w to im i graj Popili mocno przed dro-  
gą, kurzyło się z podgolonych łbow, kie-  
dy pachotki oprowadzały po majdanie  
konie, gotowe juz do drogi Ruszyli w  
dziesiątkę, komunikiem, ot i trzeci juz  
dzien telepią się po wertepach, przebijają  
przez zasy, kluczą po wądolach

- Wyprawimy panu bratu Gody -  
myśli trochę dziko pan Jacek Nie spo-  
dziewają się tam nas na same święta Sta-  
niem zajazdem, żołnierską hiberną, po  
woluntarsku, a stawi szlachcic opor, tedy  
gorze, polecą tby

Msciwe myśli nie przeszkadzają jed-  
nak wytrawnemu żołnierzowi, obserwo-  
wac bacznie trakt Droga jest tu równie-  
sza, śniegu znacznie mniej Konie bucha-  
ją kłębami pary, prychają raznie Cisza  
Czasem wiatr obudzi się gorą i strąci okisc  
śniegu, czasem zakwili kania Bystre wo-  
jackie oczy wypatrzyły na drodze liche sa-  
nie, wyladowane suszem

Woznica na widok zbrojnych probow-  
wał skoczyć w las Nie zdążył Ktorys z  
jezdcow złapał zbiega za kark i cisnął w  
śnieg u kopyt pana Jackowego konia  
Przerazony chłop padł na kolana "Po-  
mitujcie jasne wielmożne pane" Osadził

się mocniej w siodle pan Dydyński, po-  
stawił na czole marsa "Ty czyj?" Za-  
strachane oczy ledwie widoczne w masie  
rudego zarostu, biegają po twarzach, scis-  
nięta przerażeniem grdyka przetyka z wy-  
siłkiem "Pana Rudawskoho z Horo-  
denki" Wies daleko? Oj ne daleko pane,  
bude mil ze try

Poszli od razu z kopyta, az sypnęło  
śniegowym pyłem Chłop patrzył za nimi  
długo Splunął, pogroził pięścią "Idy  
k'czortom Lachy proklatyje" Powłokł  
się ku saniom Zgarbiony jak i jego szka-  
pa, obojętnie czekająca swej niewesolej  
doli

Zaczął się wczesny zimowy zmierzch  
Kiedy droga wyniosła ich między młod-  
niaki zwiastujące niedaleki kraj puszczy,  
zaczął proszyc miakki śnieg, który wnet  
przeszedł w zadymy Siegnął ktorys do  
terlicy i wydobył bukłak wina Krzął  
chwile od siodła do siodła, zaraz przybyło  
sił i fantazji Wypłoszone gwarem, poszy-  
ciem lasu smignęły dwa szare cienie Za-  
strzygły uszami niespokojne konie, wnet  
się uspokoiły pod szorstką pieszczotą  
dłoni

- Nie wierzgaj stara, wilk żołnierzowi  
nie straszny

- Patrzcie, wilcy ku sadybom ciągną

- Nie dziwota I wilk dzis jagnięciu  
bratem Gody

- Dajcie jeszcze wina bo zimno

- Nie boj się, popijem zdrowo w gos-  
cinie

- A nie dadzą, to sami wezmiem

- Znasz ma szarak czeladz zbrojną,  
zastawi się szablą

- Ba, nie takich bijalim

- Zaspiewał ktorys z całej piersi, az  
echo poniosło się borem

"Prynese koli bies lisowczyki  
Zaroblu se na czerewiki  
Nie zdaj ty na lisowczyki  
Dam ja tebe na czerewiki  
Ne choczu tebe wołe lisaka  
Z ostrohami krasnoho kozaka"

\*\*\*\*\*

Bitwa pod Beresteczkiem



Wyjechali na kraj lasow Zewsząd  
szły im na spotkanie gory Zasnute śnie-  
gami, ciche, złane juz w jedno morze  
mierzchnących białosci W dole, w zawa-  
lonych zaspami opłotkach, migotały  
światła wsi Pchnął pan Dydyński prze-  
dem pacholika z wieścią kto jedzie Kop-  
neli się w dol pędem Z wiwatami, z krzy-  
kami, z palbą Jak w bitwie Wypadł na  
ganek gruby szlachcic z rusznicą i po-  
chodnią w dłoni, sypnęła się służba z obe-  
scia Niespokojne i wrogie spojrzenia  
omioty konnych, cwałem zajezdzających  
przed domostwo Pan Jacek zsiadał po-  
woli z konia Pod podcieniami witał go  
juz gospodarz miodopłynną mową, gnąc  
się w ukłonach "Proszę w niskie progi  
J W Rotmistrza Dobrodzieja Raczce  
Wasza Miłosc zaszczytic, gosc w dom,  
Bog w dom A jeszcze taki gosc, cho-  
ctaz i niespodziewany"

"Łze szarak niecnota" - pomysłał  
pan Jacek Chciał juz słowem ostrym  
przerwac nieszczerą jak mu się wvdawało  
orację gospodarza, gdy niespodziewany  
widok za plecami dzierzawcy kazał mu  
zerwac kołpak z głowy i w dwornym ukło-  
nie zamiesc śnieg czapłą kitą Zza sze-  
rokich barow szlachcica wyjrzała z nagła  
twarzyczka jejmoscianki, rumiana,  
swieza, smagła od wichrow spod wier-  
chowiny Spod rżęs jak frędzle spojrzali  
nan oczy trochę zalotne, trochę smutne a  
tak piękne, ze pan Jacek w swiecie by-  
wały i ponęt niewieskich swiadomy, za-  
pomniał przecie jezuka w gębie Nim się  
opamiętał, urocze zjawisko zniknęło w  
głębi domu, a gromada towarzysow  
wchodziła do wielkiej sieni z gwarem, tu-  
paniem butow, zrzucaniem szub i kozu-  
chow podroznych

\*\*\*\*\*

Uderzyli od razu w kielichy, przy-  
pijając do siebie miodem i przednim moł-  
dawskim winem Dwor był stary, osiadły  
nieco węglami w ziemie, ale przestronny i  
dobrze opatrzonej od karpackich wich-  
row Nędzę czerniałych, zadymionych

belek pokryto makatami i kobiercami Na kolorowych oponach nieco broni wschodniej, jakiej wojenny wiek siedemnasty, zasiał bez liku po domach szlacheckich I bogactwo swojskiej, pozytywnej w czasie łowow, zajazdu, nagłego napadu łukow, sajdakow, oszczepow, spis, rohatyn, tasakow, nade wszystko prostych polskich szabel, wyszczerbionych w ojczy- stych potrzebach i na karkach panow braci

Na kominie płonęły całe kłody, smolne, zywiczne, gorąco też zrobiło się takie, że porzucali wierzchnie okrycia, pozostając w samych zupanach

Zaraz też służba zaczęła się krzątać koło stołu, zascielając go sianem pod lnianym obrusem, wnosząc pszenne snopy i umieszczając je po kątach izby, ustawiając talerze z cyny, srebrne pucharki i nalewki, serwety misternie w rogi złożone, przed każdym nakryciem, chleb

Z bokówek, z wirydarza łączącego główną komnatę z resztą domu, zaczęli wychodzić domownicy Trzęsą się staruszka, sumiastci rezydenci, spłoniona dziewczyna z parą grubych warkoczy na odświętnej szubce Sprezentował ją ojciec kompani z widoczną dumą Dygnęła gościom wdzięcznie, z uśmiechem, z kręceniem wstążki od warkocza - az zadygotało serce pana Jackowe lubością jakąś dziwną i zgola nieznana Zaraz też obiadli długi stół i rząd kozaczkow zaczął obnosić potrawy Polewkę piwną gesto kawałkami sera kraszoną, ryby pieczone, smazone i warzone, z "juchą czarną", z "juchą zieloną" z "juchą szarą", kuttę czyli pszenicę z miodem, mak słodki, suszki, a konfekty

Przelamali się chlebem po Bożemu, jak wiara święta nakazuje, a tradycja stara uczy, ale niedługo tego było bo goście głodni byli, a zdrozeni

Przy uczcie i miodzie rozwiązały się języki Zalił się gospodarz (jako to zwyczajnie w czas Godow kiedy wspomina się tych których już nie masz z żywymi) na sieroctwo i opuszczenie "tej oto jejmościanki, którą mac obumarła w czasie napadu ordy Opowiadał o niebezpieczeństwach życia na takim pustkowiu, o grozie od strony watah mołdawskich i bukowinskih, spadających jak sępy na Pogorze 'O! Panskiego roku zwała się na nas banda Łapszuna i mimo zaciętego oporu pewnie bym się nie obronił, gdyby nie sąsiad Wysoczanski, który choć infamis, z pomocą przybył i hultajow zniósł ze szczerem"

W czasie opowiadania pan Jacek wpatrywał się w zasmucone oczęta panny Az w pewnej chwili spod rzes pobiegło w jego stronę spojrzenie tak ciepłe, że wstrząsnął się zabijaka i serce roztajało w nim do reszty

Z kolei daleki krewny gospodarza pan Damazy Sulatycki, wspominał dawne służby pod krolem Stefanem Mozajski szlak, wybraneckich zuchow, kręte zamysły chytrego Possewina, ktorego chmu- rny krol słuchał w obozie pod Pskowem

Tymczasem siedząca przy ojcu panna Olesia, nagle zairzęła się z trwogi Gosc w istocie zrobił na dziewczynie duże wrażenie Junak, pan całą gębą, rotmistrz opromieniony sławą wojenną, udał się jej pan Jacek, oj udał I nagle w blaskach łuczywa, w łunie palących się w kominie smolakow, przerażona, dostrzegła, niezauważony przez innych, wielki czarny cien nad głową rycerza Wedle prastarej, faktami potwierdzonej tradycji, cien przy wieczerzy wigilijnej oznacza niechybny zgon

W gwarze, w brzęku spełnianych kielichow, w ucieście z opowiadanych facecji, tych dwoje siedzi cicho Strapiona dziewczyna i dziw nad dziwy Jacek Dydinski, bibosz nad biboszami, rębacz nad rębaczem, facecjonista pierwszy między facecjonistami

Spoglądają nan spod oka zdumieni towarzysze Co mu się stało? Nie zwykł sumowac przy pucharach

W koncu stołu pan Dezydery Wyszomirski, pana Jackowy kompan od serca, opowiada na całe gardło "Stali my w onej Lotaryngii czy Szampanii już nie pomnę Po klasztorach tam mnichow italskich zatrzeszenie Na Nowy Rok mnichow oni z wielkim sumptem i sapientią widowisko nam prezentowali Była tam Panna Święta, Dzieciatko, Jozef stary, z wielkim kunsztem odrobieni Trzech Krolow peregrynacja Wojska całe niemieckie, frankonskie, szwedzkie, bardzo misternie wyobrazone A obok tego figurki rozmaite krotochwilne Zyd w futrze, złodziej z instygatorem i strażą, corką złotnika jednego, którą złe języki bardzo na czci oprymowały "

\*\*\*\*\*  
- Czego wacpanna się smucisz, nie święto to?

- Jakcesz mam byc wesola, kiedym sierota?

- Sama jedna na swiecie  
Tu oczy panny Olesi przykryły się rzęsami spod ktorych wybiegły dwie łzy jak krople rosy Wzruszył się pan Jacek, az spotniał

- Tego wacpanna nie mow, nie przystoi

- Znajdą się jeszcze tacy na swiecie, co w ogien skoczą dla wacpanny, porąbac się dadzą, na całą orde uderzą Chocby ja sam

Spłonęło rumiencem liczko Szept niesmiały, cichutki

- Wacpan?  
- A cozes myslala krolewno moja? Pania mi bedziesz ukochaniem detyna słodka

- Zaraz jutro ojcu się poklonię Troska się jegomosc, oj troska, chćdziaz i mina u niego diabla Kwitami za tenutę się sumuje Nic to tenuta, nic to wioska

\*\*\*\*\*  
Zniknęła już dawno dziewczyna Nie pora na białogłowy kiedy biesiada staje się pijatyką, uczta-krzykliwą bachanalią Gdanski zegar wybił już pozne godziny nocy, gdy zataczający się mocno gospodarz poprowadził kompanię do odryny Na siano

Jednemu panu Jackowi poscielono we dworze Powoli gasty w domu łuczywa az pogasty i nastala cisza, przerywana tylko graniem swierszcza nad kominem, trzaskiem dopalających się głowni, głosem trąbki czuwającego czeladnika

Pan Jacek Dydinski nie mógł jednak zasnac Juz pierwsze i drugie kury wywiodły się po opłotkach, już zuraw studzienny zaskrzybiał przeraźliwie - na znak że idą zorze Między junakiem a snem stały uparcie czarne warkocze i jasne oczy i przyszłosc z kochaną dziewczyną szczęśliwosci pełna i radosci

Nie znał pan Jacek złowrogiej wrozyby, która czarnym cieniem stanęła mu nad głową A pewnie gdyby znał, nie martwiłby się wiele Zoinierz smierci nie szuka - sama go znajdzie Losy jego dopełniły się dopiero w dwadziescia lat pozniej, kiedy legł chwalebnie w obronie Rzeczypospolitej Na Beresteckim polu

## DRZEWKO

Wieszano na nim opłatki symbol Ciała Pańskiego które potem przeniesiono na stół wigilijny zastąpiwszy je na choince ciastkami i słodyczami W tym samym pomieszczeniu stawiano Bożonarodzeniową konstrukcję w kształcie piramidy gdzie na półkach jak w obecnej szopce umieszczano figurki religijne dekoracje świeczki a na szczycie gwiazdę W XVI w drzewko rajskie przyjęło rolę piramidy Bożonarodzeniowej

Zwyczaj ubierania choinki upowszechnił się w XVIII w zwłaszcza wśród Luteranów Legenda głosiła że Marcin Luter był autorem pomysłu dekoracji drzewka błyszczącymi kawałkami szkła Ponoć urzeczony gwiazdą nocą wigilijną spróbował ozdobić

choinkę błyszczącymi dekoracjami

W dziewiętnastym wieku drzewko pojawiło się w Anglii za sprawą męża Królowej Wiktorii niemieckiego Księcia Alberta Wiktoriańskie drzewko zdobyły świeczki cukierki pierniczki wymyślnych kształtów kokardy i papierowe lancuchy Niemcy i Anglicy przywieźli zwyczaj ubierania choinki do Stanów Zjednoczonych ale dopiero w XIX w stał się on naprawdę popularny W tym samym okresie pojawił się w Polsce Austrii Szwajcarii i Holandii

W Chinach i Japonii przyjął się również choinkowy zwyczaj przyniesiony przez chrześcijańskich misjonarzy Cudowne papierowe ozdoby

japońskie na choinkę można znaleźć przed świętami w chińskich i japońskich sklepach Papierowe figurki nawiązują do mitologii przedstawiając smoki duchy i rycerzy

### KOLEDY TANCAMI?

Słowo kołeda w języku angielskim "carols", oznacza taniec w kole Tańce takie były wśród starożytnych ludów bardzo popularne zwłaszcza podczas festiwali gdy grupa tańczerzy ramię przy ramieniu śpiewała wesole piosenki Taniec koledników był formą wyrażenia radości z powodu narodzin Jezusa

Pierwsze informacje o koledach w Wielkiej Brytanii pojawiają się w 1100 roku W południowej Europie pojawiły się chyba nieco później, jak przynajmniej głosi legenda Święty Franciszek z Asyżu który żył we Włoszech około 800 lat temu zalecał i propagował śpiewanie koled Bywa z tej racji nazywany ojcem koledy



## Zaśpiewajmy razem

### KOLEDA WARSZAWSKA

Weselmy się, radujmy się  
pożądany narodził się,  
hej, hej, hej!

Anieli się w niebie cieszą,  
pasterze do szopy śpieszą,  
hej, hej, hej!

Opuścili swe bydłeta,  
a pobrali instrumenta,  
hej, hej, hej!

Do Betleem gdy przybiegli,  
szopę z wszystkich stron oblegli.

Poustawiali się w szyki,  
i wzięli się do muzyki

Stach najpierwszy na swym rogu  
rozpoczął rznąc chwałę Bogu

Nuz w swe dudy Walek chudy,  
Wit w multanki, Jach w organki

Banach w parze na fujarze,  
Bartek z Senku na bębenku

Kopet kraje w szalamaje  
Wach na lirze rześko gmyrze

Jacek Krupa w dromle chrupa,  
Jaros bzdurzy na bandurzy

Sobek sobie w kobzę skrobie,  
Wojtek ryczy na basicy

Wawrzko mały tnie w cymbały,  
Knapik wali na regali

Szczesny chełce po surmerce,  
Kacper goli na wjoli

Kuba Łyczek złamał smyczek,  
Grześ wpadł w dołek zgubił kolek

Szymek Chróściel kwintę spuścił,  
wciąż od ucha smyczkiem rucha.

Nie ma czym smyczka smarować,  
kalofonu nie chciał schować

Ruśniaczkowie, śpiewaczkowie,  
Fiedor, Jantor, pierwszy kantor

Hawrył hoży — podkantory  
Petr z Banasem ryczą basem

Zas dyszkantem Jur z Wolantem.  
Dymitr Warga w uszy targa.

Kontra-alty i tenory  
podzielili na dwa chóry

I trębaczów na partyje,  
ów nad tego lepiej wyje

Stasek z Dębni w kotły bębni,  
Fabijanek trąbi w dzbanek

Kurantów z konwie dobywa,  
temu, owemu nalewa.

Tomek łamie na puzanie,  
Frugał doi na oboi

Filip plecie na kornecie,  
Krzyś bełkoce na fagocie

Misiek dzwoni na bassoni,  
Jaś wyborne na waldhornie

Piotr na sztorcie trze paznokcie,  
Michner cmyrze na fajferze

Marcin z Górcie na amorce,  
Stefko smutny gra na lutni.

Harfy z sobą nie przymiesli,  
naprawic ją dali ciesli

Z Tub Marynę Bartek dostał,  
idąc przez wieś, w karczmie został.

A gdy się już dość nagrali,  
pokłon Panu oddawali.

Potem kazdy do swej trzody  
wrocil, nie doznawszy szkody

Na to Boze Narodzenie,  
wesel się, kazde stworzenie

I my się dzisiaj weselmy,  
wypijmy po szklance pełny







## IGRASZKI Z POLSZCZYZNĄ KOMU ORDER, KOMU?

W Kanadzie wśród Polaków mamy sporo zawodowych filologów języka polskiego i filologów angielskiego. Ci ludzie byłiby świetnymi tłumaczami tekstów z języka angielskiego na polski. Mamy Związek Nauczycielstwa Polskiego w Kanadzie i panie nauczycielki znają doskonale oba języki. Pracownicy etatowi i społeczni KPA również są dwujęzyczni. To jest jedna strona zagadnienia.

W Kanadzie władze rządowe różnego szczebla drukują od czasu do czasu informacyjne broszurki czy książki w języku polskim. Powinny te wydawnictwa być napisane językiem w języku polskim. Powinny te wydawnictwa być napisane językiem polskim poprawnym i zrozumiałym. Jasne jak słońce! Ale to jest pobożne życzenie. W rzeczywistości wydaje się takie pozycje napisane koszmarną polszczyzną. Rzecz ta musi oburzać przeciętnego człowieka. Dlaczego potencjalni tłumacze nierzadko myją szklanki w bufetach, noszą worki na budowie, a jacyś tam cwaniacy potrafią wmówić do broduśnym i łatwowiernym Kanadyjczykom, że znają dobrze język angielski i polski?

Osobście mnie to wcale nie oburza. Przeciwnie. Żywię szczerzy i niezwykły podziw dla tego rodzaju spryciarzy. Za krótko jestem w Kanadzie by znać wszystkie sprzyny i kołka napędowe różnych polonijnych ważnych instytucji. Nie wiem więc komu należało by zaproponować ustanowienie orderu dla tych zasłużonych (sobie samym) ludzi. Skoro Anglicy mają od wieków Order Podwiązki, niech i Polacy zdobędą się na coś oryginalnego. Proponuję order Lisa-Witalisa. Ten lis jest bohaterem poemaciku Jana Brzechwy. Nazwa orderu pasowałaby jak ulał, bo order dostawali by spryciarze, chytrusy, zasłużeni nie jakiemus tam nieokreślonym społeczeństwu, ale zasłużeni konkretnie sobie i swojej rodzinie.

Dotąd spotykane przez mnie wydawnictwa rządowe w Kanadzie w języku polskim miały jedną wspólną cechę: polszczyzna bywała niepoprawna, czasem ko-

szmarna, ale w każdym przypadku czytelnik wiedział, że tłumacz zna doskonale angielski, a dużo gorzej polski. Teoretycznie mogłoby być odwrotnie, że tłumacz zna doskonale polski, a dużo gorzej angielski. Idealem byłby duet tłumaczy: jeden spec od angielskiego, drugi od polskiego.

Czy czytelnicy mogą sobie wyobrazić w Kanadzie nie duet lecz trio tłumaczy z których nikt nie zna dobrze ani języka polskiego ani angielskiego? Nie do wiary, ale znalazła się trojka ludzi, którzy bez dostatecznej znajomości OBU języków potrafili uzyskać zamówienie na tłumaczenie książki i to od kogo? Od Kongresu Polonii Kanadyjskiej - Okręg Toronto. Podziw mój jest bezgraniczny. Jakiej użyli metody? Hipnozy? Jakiego Czarnej Magii?

Kto nie wierzy, może się przekonać na własne oczy. Należy w tym celu zapoznać się z *Ontaryjski Informator dla Nowo Przybyłych* wydany przez *Ontaryjskie Ministerstwo Obywatelstwa i Kultury* w lecie 1986 roku. Książka liczy 155 stron, jest dwujęzyczna: nieparzyste strony po angielsku, parzyste po polsku. *Informator* jest bezpłatny. Biura Pomocy Imigrantom, szkoły i inne organizacje służące nowo przybyłym rozprowadzają go wśród imigrantów. Można również owym *informator* zakupić za dwa dolary i 50 centów w Księgarni Rządowej *Ontario Government Bookstore*, 880 Bay St Toronto, Ontario M7A 1N8.

Parę cytatów świadczących o niedostatecznej znajomości języka polskiego u trojki tłumaczy.

"Emeryckie ulgi" zamiast emerytalne na stronach 15 i 91

"Jeśli wypełnisz aplikację" aplikacja została. Aplikacje te czytamy na stronie 27. Nowo przybyli takiej polszczyzny nie rozumie, bo angielskie application to po polsku wniosek.

Nieszczęsna aplikacja powtarza się na wielu innych stronach.

"Istnieją trzy stopnie rządu w Kanadzie" strona 33, zamiast szczeble. Ten sam byk na str 101.

"Nowo przybyli są zapraszani" zamiast "Nowo przybyłych zaprasza się" jest na str 35.

W języku polskim unika się "tykania" w informatorach, stosując raczej bezosobową formę: należy, trzeba, można, a nie jak to czyni poufale omawiany *Informator* musisz, możesz itp.

Nieznamość angielskiego u tłumaczy krzywdzi nowo przybyłego.

Str 42 "In seeking accomodation a person cannot be discriminated against for receiving public assistance" Przetłumaczono to horendalnie: "Przy szukaniu mieszkania osoba nie może być pozbawiona rządowej pomocy". Ludzie, gdzie Krym, a gdzie Rzym! Osoba znająca bardzo słabo angielski przetłumaczy to jasne zdanie poprawnie: "Przy poszukiwaniu mieszkania nie można dyskryminować człowieka z powodu pobierania przez niego zasiłku z opieki społecznej. Trzeba to dodatkowo przelożyć z polskiego na nasze" jak się to mawia. Nowo przybyli często utrzymują się z funduszy opieki społecznej w formie opieki rządu nad nowo przybyłymi (sponsorstwo rządowe), nieraz utrzymują się z funduszu Welfare, Family Benefits czy podobnych. Takim ludziom prawnie nie wolno odmawiać wynajęcia mieszkania w budynku apartamentowym. Ale tłumacze tę sprawę pogrzebali!

Str 24 "All post offices sell stamps" przetłumaczono "Wszystkie punkty sprzedają znaczki pocztowe" przecież post office to nie punkt, lecz urząd pocztowy.

Wystarczy. Poznalismy zasłużonych kandydatów do udekorowania orderem Lisa-Witalisa. Zazdroszczę lisiego sprytu - ubolewam, że trochę osmieszono KPK - Oddz Toronto.

Aleksander Piekarski

## KŁOPOTY Z ANGIELSKIM

### ZDANIA WARUNKOWE

#### - dokończenie

Poznalismy dotąd sposoby utrwalenia w pamięci dwóch typów zdań warunkowych, przystąpimy do trzeciego typu.

1 Co zrobisz jeżeli nie zdązysz na autobus?

Jesli nie zdązę na autobus wezmę taksówkę

What will you do if you miss the bus?

If I miss the bus I will take a taxi

2 Co bys zrobił gdybys nie zdążył na autobus?

Gdybym nie zdążył na autobus wziąłbym taksówkę

What would you do if you missed the bus?

If I missed the bus I would take a taxi

3 Co bys był zrobił gdybys był nie zdążył na autobus?

Gdybym nie był zdążył na autobus wziąłbym taksówkę

Ten polski tekst może się wydawać niepoprawny gramatycznie, zapewniam, że w polskim języku był dawniej w użyciu. Czas zaprzeszy, a obecnie niektorzy go czasami świadomie stosują, jest to polszczyzna dla bardzo zaawansowanych! Tak!

What would you have done if you had missed the bus?

If I had missed the bus I would have taken a taxi

Powyższy dialog jest językiem pisanym. W mowie stosujemy formy skrócone zwane potocznie przez nas "skrotami".

A więc

What would you ve done if you d missed the bus?

If I d missed the bus I d ve taken a taxi

Prawdziwa wyższa szkoła jazdy dla bardzo zaawansowanych w języku angielskim. Kto w nauce angielskiego jest jeszcze niemowłkiem, wcześniakiem, nie rozgryzie powyższych zdań. Trzeba czekać, aż ząbki wyrosną. Trudno. Dryl na zdania warunkowe trzeciego typu.

1 What would he've done if he hadn t received her letter?

Sent a telegram

If he hadn t received her letter He d've sent a telegram

2 What would you ve done if you d known this was a test?

Been more careful

If I d known this was a test I'd ve been more careful

3 What would she ve done if she'd had enough money?

Bought the dress

If she d had enough money she d ve bought the dress

Jak na dryl, to nieco za mało dialogów. Należy sobie samemu ułożyć nie mniej niż pięć dalszych dialogów, wykuc je na pamięć, wówczas nauczymy się posługiwać nawet tak trudnymi strukturami. Zdania warunkowe trzeciego typu na szczęście nie występują często i w praktyce wystarcza ich bierna znajomość.

Właściwe proporcje przy nauce angielskiego

Ostatnio losy przenoszą tysiące Polaków do innych krajów. Powszechnie wiadomo, że najtrudniej z adaptacją na angielskim obszarze językowym. Język angielski jest zdecydowanie trudniejszy od niemieckiego, francuskiego, włoskiego, greckiego, wynika to z czasu jakiego potrzebuje Polak na wymienionych obszarach.

Dlaczego język angielski jest dla mieszkańców Europy najtrudniejszym językiem z języków europejskich?

Gramatyka? Ta jest dziecinnie prosta w porównaniu z innymi językami. O tym wie każdy Polak, który próbował się uczyć choćby niemieckiego nie mówiąc o porównaniu z gramatyką polską.

Trudność angielskiego tkwi w wymowie, łatwości w gramatyce. Uczenie więc kogos, czy też samokształcenie wymaga określonych proporcji w aspekcie czasowym.

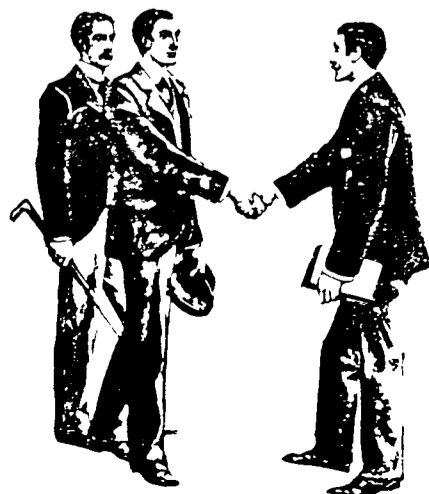
Skoro wymowa stanowi najtwardszy orzech do zgryzienia, skoro gramatyka jest fraszką, igraszką, zabawką, proporcje muszą być takie same! Trzy czwarte czasu przy nauce angielskiego należy poświęcić ćwiczeniom wymowy. Zebysmy rozumeli co do nas ktoś mówi i żeby na rozumiano. To wszystko dotąd jest logiczne. Ale zaraz zacznie się polka. Na kursach angielskiego w Kanadzie 90% czasu zajmuje nauka gramatyki. Wymową się rzadko który nauczyciel przejmując. Weźmy do ręki jakikolwiek samouczek wydany w Polsce czy w USA do nauki angielskiego. Wszystkie niemal komentarze, wyjaśnienia kręcą się wokół łatwej gramatyki. Brak jakichkolwiek wskazówek, objaśnień i ćwiczeń dotyczących wymowy, akcentu czy intonacji, jeśli cokolwiek na ten temat jest, to potraktowane krociutko, marginalnie.

Na bezpłatnych kursach w Kanadzie identyczna sytuacja. Wyolbrzymia się i utrudnia studentom naukę gramatyki angielskiej. Poprawa wymowy studenta? Od czasu do czasu lub wcale. Ćwiczenia tego rodzaju by wszyscy uczestnicy powtarzali za nauczycielem wielokrotnie. Pełne zdania są rzadkością. Nauczyciel woli rozdać pisemne testy do rozwiązania: "niech się dranie męczy i pocą, przynajmniej sobie przez kwadransik gazetę poczytam".

Jaki moral wynika z powyższych faktów? Tak, że należy braki podręczników i kursów uzupełnić samodzielnie. Nie każdego stac na opłacanie indywidualnych lekcji wymowy. Ale każdy może kupić tanio magnetofon kasetowy. Przy dobrej woli postarać się o kasyety, też można codziennie powtarzanie pełnych zdań po angielsku jest jedyną sensowną drogą prowadzącą do opanowania języka. Gramatyką można się zająć potem, nigdy przedtem!

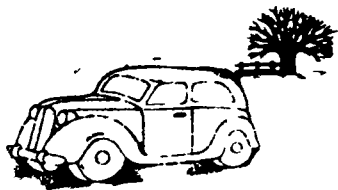
KŁOPOTY Z ANGIELSKIM pojawiły się na naszych łamach w styczniu br. W dzisiejszym numerze drukujemy pięćdziesiąty odcinek. Rozważamy wydrukowanie tych artykułów w formie książkowej. Decyzja zależy od Czytelników. Prosimy o listy i telefony w tej sprawie.

Redakcja ECHA TYGODNIA



## ZANIM KUPISZ SAMOCHÓD....

### NOWY CZY UŻYWANY?



ODCINEK 1

Przymierzając się do kupna samochodu roz mawiamy na ten temat z otoczeniem. Otrzymujemy od zycielich przyjaciół szereg sprzecznych ze sobą rad: kup tylko nowy bo... kup tylko używany bo... Kogo tu słuchać i kto ma rację? Ist na dzungla gdzie musi człek zablądzić. Trzeba po dejsć do zagadnienia naukowo. Opierac się więc będę w niniejszym cyklu porad głównie na podręczniku Lemon Aid Used Car Guide 1986.

Autor Phil Edmonston jest prezydentem Automobile Protection Association i jako taki w każdym roku bada tysiące skarg jakie składają pechowci po siadacze samochodów. Człowiek ten jest najwyższym autorytetem i znawcą problematyki samochodowej w Kanadzie. W niektórych przypadkach cytując wymienionego autora mogę się nie zgodzić z jego opinią. Pozostawię wówczas czytelnikom dwa punkty widzenia na daną sprawę.

Na decyzję czy kupić nowy, czy używany wóz wpłynie w pierwszym rzędzie wysokość ceny jaką możemy wydatkować na samochód. Przestrzegam się tu Czytelniku

ka przed nadmiernym zadłużaniem się Pan P E twierdzi, że wprost nie wolno kupić droższego samochodu niż wynosi 20% naszych rocznych zarobków. Tak więc osoba samotna zarabiająca 15 000 dolarów rocznie nie powinna kupować droższego samochodu niż za 3000 dolarów - będzie to w tym przypadku wóz nie nowy, lecz używany. Podzielam opinię autora wymienionej na wstępie pracy. Będę go dalej nazywać w skrócie panem P E.

Jeśli nas stac na nowy samochód, po co kupować używany?

Sprawa nie jest prosta i oczywista jak się na pozór zdaje. Faktem jest to, że od lat w Kanadzie i w USA sprzedaje się jeden samochód nowy na trzy używane. A więc większość ludzi woli kupić samochód używany czyniąc to z dobrowolnego wyboru, a nie z finansowej konieczności. Pan P E twierdzi że

"Gwarancje udzielane są na nowe samochody po to by je łatwiej było sprzedać, a nie po to by rzetelnie naprawić wszelkie usterki. Producent samochodów w treści gwarancji chytrze zamieszcza niewinne brzmiące zdanie "gwarancja nie zapewnia bezpłatnej naprawy, jeśli defekt powstał z winy użytkownika". W praktyce często przedstawiciel firmy udzielającej gwarancję robi wszystko by oczywistą winę producenta zwinąć na niewinnego użytkownika zarzucając mu spowodowanie zepsucia. Takie jest życie, ktoz tego nie zna?"

Autor przedstawia dużo argumentów przemawiających na korzyść kupna samochodu używanego. Oto jego niektóre tezy.

1 Wartość samochodu spada aż o 30% w pierwszym roku, a 20% w drugim. Po dwóch latach samochód za który się zapłaciło np 12 000 dolarów nie można sprzedać drożej niż za 6000 dol.

Z tą tezą nie zgadzam się częściowo z autorem. Jeśli się śledzi w prasie przez parę tygodni ceny nowych i używanych wozów można stwierdzić, że w pierwszym roku spada cena o 30% tylko niektórych samochodów amerykańskich. Ceny japońskich i europejskich wozów spadają bardzo powoli - nie 30, lecz 10% w pierwszym roku.

Na okoliczność spadku wartości wozu należało by przyjąć, że warto kupić nowy japoński wóz lub zachodnioeuro-

pejski, gdyż jego wartość spada powoli, natomiast co do większości wozów amerykańskich istotnie korzystniej kupić używany.

2 Kupując używany samochód można go dokładnie zbadać z pomocą swego mechanika. Takie badania nie są możliwe w odniesieniu do nowego samochodu. Rzadko który dealer pozwoli na badanie nowego samochodu przez niezależnego mechanika.

3 Łatwiej o części wymienne do używanych wozów. Kiedy pojawia się na rynku nowy model wozu wymienne części do niego można kupić dopiero po 6 miesiącach lub później. Fakt!

4 Przedwczesne rdzewienie ujawnia się w samochodzie używanym. Przy kupnie nowego nie wiemy czy nie należy on do pechowo przedwczesnie rdzewiącego.

5 Można trafić na korzystnie niską cenę kupując używany samochód wprost od właściciela.

6 Nizszą opłatę płaci się za ubezpieczenie używanego wozu niż nowego.

Autor cytuje aż 15 argumentów za kupnem używanego wozu zacytowałem tylko 6 najważniejszych.

Na zakończenie nowy czy używany? Zdecydowana odpowiedź brzmi jasno - lepiej kupić używany. A jeśli ktoś koniecznie chce nowy, to raczej japoński czy inny zachodnioeuropejski niż amerykański.

Jerzy KOLANKO

## KULISY BIZNESU

WESOŁYCH ŚWIAT

I  
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU  
ZYCZY

PIOTR CHWALISZ

MURRAY KEESO & CO.  
Chartered Accountants  
(416) 598-2512, 530-0305

## STRATEGIE FINANSOWE

ODCINEK 21

W poprzednim odcinku pisałem na temat bankructwa. Tym razem chcę poświęcić trochę czasu różnym stopniom zaawansowania objawów wskazujących na stan "zdrowia" finansowego biznesu. W tym celu przeanalizuję siedem modeli zestawień bilansowych ("balance sheet") odpowiadających siedmiu fazom zarządzania, w wyniku którego następuje bankructwo.

**Stadium I** W tym nieco wyidealizowanym przypadku, na naszym zestawieniu bilansowym nie posiadamy żadnych zadłużeń. Wkład gotówkowy udziałowców (właścicieli) jest wystarczający do finansowania bieżącej działalności biznesu i wszystkie płatności pokrywane są z wpływów. Tak sytuacja jest w praktyce nierealna, gdyż możliwa byłaby tylko w przypadku sprzedaży wyłącznie gotówkowej i natychmiastowym regulowaniu należności za dostawy, co byłoby szalenie uciążliwe.

**Stadium II** Na tym etapie pojawiają się tzw "trade creditors". Zakładając, że wysokość kredytów udzielanych przez dostawców utrzymywana jest na właściwym poziomie w odniesieniu do tzw "liquid assets" czyli gotówki lub innych dóbr łatwo zamienialnych na gotówkę (np terminowych depozytów bankowych czy akcji).

**Stadium III** Wzrost zadłużenia powyżej limitu udzielonego przez dostawców może przynieść dalszy rozwój firmy, o ile

zostaną podjęte właściwe środki ostrożności. Ten rodzaj finansowania pochodzi głównie z banku, przy założeniu, że łączne zadłużenie w stosunku do wierzycieli i dostawców nie powinno przekraczać łącznej kwoty "pożyczonych" dłużnikom (np odbiorcom) oraz posiadanej gotówki.

W takiej sytuacji firma może spłacić dostawców oraz bank ściągając pieniądze od dłużników oraz przy użyciu posiadanej gotówki ("fixed assets") bez szkody dla poziomu inwentarza czy dóbr trwałych. Większość biznesów odnoszących sukcesy ustala takie strategie finansowe, które zapewniają optymalizację pozycji finansowej bez konieczności przekraczania tej fazy. W trudnych czasach można bowiem "dopozyczyc" gotówkę w celu przetrwania kryzysu, w lepszych czasach zaś zastosoować posiadany nadmiar środków do wykorzystania każdej okazji sprzyjającej dalszemu rozwojowi firmy.

**Stadium IV** Niejednokrotnie kierownictwo biznesu odnoszącego sukcesy ma tendencję do przechodzenia w tej fazie bezwzględnie w kierunku na średnio i długoterminowe konsekwencje. Ma wtedy zwykle miejsce dodatkowe zewnętrzne finansowanie i w rezultacie bieżące zadłużenia zaczynają przekraczać wysokość tzw "current assets" czyli sumy kwot należnych od dłużników, ilości posiadanej gotówki oraz wartości inwentarza i niewykonanych produktów. Niektóre firmy pomysłnie wychodzą z takiej sytuacji poprzez wytwarzanie dodatkowych zysków pozwalających na zmniejszenie zadłużenia oraz spłatę kosztów pożyczek. Inne z kolei, nigdy nie będą w stanie wyjść z tego stanu i są zmuszone do nieustającej walki o przetrwanie.

Sytuacja w stadium IV nosi nazwę "over trading". Może ona przejawiać się w dwóch alternatywnych postaciach: "the big project" lub "high gearing". W pierwszej sytuacji kierownictwo za nisko szacuje wymagania finansowe poprzez zanizanie spodziewanych kosztów oraz zawyżenie przewidywanych zysków. Jeżeli błędy są zbyt duże, nie ma praktycznego sposobu na przezwyciężenie problemu.

W drugiej sytuacji, kierownictwo zbyt szybko zwiększa obrót towarami stwarzając potrzebę zaciągnięcia dalszych pożyczek na zakup nowego inwentarza. Jeżeli jednak powstający zysk jest za mały na spłacanie bieżących i nowych pożyczek, nadmierne zwiększenie obrotu może okazać się zębne.

**Stadium V** W tej fazie, całkowite za-

dłużenie zewnętrzne przekracza nie tylko posiadane tzw "current assets", ale "podkopuje" solidną podstawę biznesu, tzn "fixed assets" (budynek, parcela, sprzęt, samochód, etc).

Biznes jest w niebezpieczeństwie iście śmiertelnym, gdyż grozi mu przejście przez wierzycieli lub całkowitą kasację. Ewentualne wyjście z tego stanu wymaga głębokich i bolesnych cięć. Z obserwacji wynika, że im dłużej firma trwa w takim stanie, tym trudniejsze jest odwrócenie trendu i przejście do normalnego stanu. Przyczyny są oczywiste: po pierwsze - ogromne koszty spłaty pożyczek, po drugie - wszystkie ewentualne źródła finansowania zostały bądź wykorzystane, bądź zastawione pod bieżące pożyczki co redukuje nowe źródła niezbędnej do przetrwania gotówki do zera.

**Stadium VI** W tym układzie trudno mówić o kierownictwie pracującym dla korzyści właścicieli. Decyzje podejmowane są w stanie zapamiętania, na ślepo. Praktycznie jedynymi, którzy korzystają są wierzyciele, dostawcy, banki oraz instytucje rządowe, czyli ci, którzy bądź pożyczili pieniądze, bądź dostarczyli towar lub ściągają podatki.

**Stadium VII** Na dobrą sprawę firma działa nielegalnie, gdyż jest niewypłacalna. Jest to zwykle sprawą jedynie czasu (i to krótkiego), w którym kolejna spłata nie zostanie dokonana z dniem upływu terminu płatności. Firma zostaje przejęta przez automatyczny mechanizm tzw "receivership" lub "liquidation".

W wielu przypadkach odpowiedzialność za ten stan rzeczy spada nie tylko na odwrócenie korzystnych trendów gospodarczo-ekonomicznych, nad którymi żadna ludzka siła nie panuje, ale również na kierownictwo finansowe firmy, które nie potrafiło zinterpretować wczesnych objawów niebezpieczeństwa i skutecznie zapobiec niepożądanemu obrotowi spraw.





## BARAN

### Charakterystyka

Dla małego Barana każda sytuacja stanowi dobry powód do rozpoczęcia działania. Biega, skacze, wykazuje niebywałą aktywność. Lubi rywalizację - to urodzony zawodnik. Ma naturę twórczą, nie znoszącą codziennej monotonii. Pełno go wszędzie tam, gdzie można dowodzić i rządzić, natomiast nigdy nie pozwoli się komus zdominować.

### Wychowanie

Przed wszystkim pomożcie mu skierować energię w stronę jakiegoś pozytywnego celu i doprowadzić do końca jego zamierzenia. Wysiłek interpretujcie - na jego użytek - jako coś w rodzaju zabawy lub nawet zwycięstwa - do którego się zdąży. Zbytne popuszczanie nie pozwoli mu przystosować się do otaczającej rzeczywistości, z kolei zbyt wiele surowości i narzucania dziecku swojej woli zaprowadzi je najpewniej na drogę buntu i zacznie szybko trzaskać drzwiami. Trzeba bowiem pamiętać, że w każdym dziecku - Baranie drzemie mały buntownik. Nie budźcie go!

### Szkoła

Marzeniem jego jest szkoła zabawa, w której można wygrać. Idealny nauczyciel dla Barana to taki, który potrafi być sprawiedliwy, zdecydowany i jedno - cześnie pełen uczucia, który zdaje sobie sprawę z trudności Barana w skoncentrowaniu się na lekcji. Jeśli takiego nie spotka, mały Baran będzie najprawdopodobniej "rozkiadał" się na lawce, okazując w ten sposób kompletny brak zainteresowania dla przedmiotu.

### Zachowanie

Baran jest pełen energii i potrzebuje dać jej upust, musi rozładować swą nadpobudliwość. Najlepszym wyjściem jest kupienie mu takiej zabawki, która pozwoli mu się wyładować, a rodzicom da pięć minut upragnionego spokoju. Barana napawa przerażeniem świat pozbawiony zwycięzców i zwyciężonych, ciemnych i ciemnych. Świat, w którym wszyscy są podobni do wszystkich, a cała tajemniczość znikła. Świat, w którym nie ma pięknych księżniczek z zagrożonym życiem a konie nie czekają niecierpliwie na swych jeźdźców. Krótko mówiąc świat, w którym nikt go nie potrzebuje.

### Znani spod znaku Barana

Jean Paul Belmondo, Simone Signoret



## BYK

### Charakterystyka

Mały Byk jest powolny, spokojny, cierpliwy. Musi najpierw zrozumieć, zanim podejmie działanie. Wszystko dla niego musi być zrozumiałe i wytłumaczone. Nie znosi ewentualności i tajemniczości, zbyt wiele przyjemności znajduje bowiem w konkretnych zyciach każdego dnia. Jest czystym realistą.

### Wychowanie

Przywiązany jest bardzo do swej rodziny, pochodzenia, do swego poczucia bezpieczeństwa. Uwaga łatwo przejmie od Was wszelkie Wasze uprzedzenia. Jeśli obawiacie się czarnego kota, on także będzie zwił te obawy. Zapewnijcie mu otwarcie na świat zapoznawając z innymi stylami życia, innymi wartościami. Nauczcie go elastyczności, dyplomacji w postępowaniu z innymi. Odwołujcie się do wyobraźni i jego smaku estetycznego. Nawet jeśli was to czasem denerwuje, nie poganiajcie go, pozwólcie mu działać w swoim własnym rytmie.

### Szkoła

Największym nieszczęściem dla małego Byka byłoby zetknięcie z nauczycielem, który wytykałby mu powolność i bez przerwy porównywał z innymi, bardziej przebojowymi dziećmi. Jemu tymczasem

# Horoskop świąteczny

potrzebna jest nauka, w której przykłady pochodzą z życia codziennego i gdzie liczą się wartości, jakie on sam prezentuje. Dobra pamięć, pracowitość i pilność.

### Zabawa

W tej dziedzinie możecie wybierać albo zaproponujcie mu czynności odwołujące się do jego umiejętności twórczych (muzyka, lepienie z plasteliny, gotowanie), albo powierzcie jego opiece jakiegoś żywego stworzenia (pies, kot, etc.). Uwielbia to, więc spokojnie macie zapewniony

### Znani spod znaku Byka

Marks, Freud, Jan Paweł II



## BLIŹNIĘTA

### Charakterystyka

Małe dziecko spod tego znaku czuje wewnętrzną potrzebę mówienia, przekazywania jakichś treści, ruchu, kontaktu z innymi. Dotyka wszystkich, chciałoby też o wszystkim porozmawiać, tak jest zafascynowane mocą słów. Ma mnóstwo zainteresowań i wiele pomysłów, choć na zadnym się specjalnie nie skupia.

### Wychowanie

Nie spierajcie się z nim nigdy - i tak ostatnie słowo nie będzie do was należeć! Ułatwiającie mu natomiast pogłębianie własnych sądów i ugruntowywanie opinii. Starajcie się rozwijać wszechstronność jego zainteresowań i wyrażajcie otwartość wobec jego punktów widzenia. Bądźcie wobec niego zdecydowani, ale zawsze czynicie to z humorem i pewną elastycznością.

### Szkoła

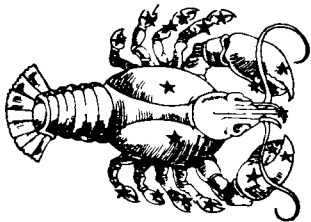
Jest błyskotliwy i "inteligentny", ale obawia się trwania w bezruchu - jeśli nauczyciel zmusi je do tego, stają się bezustannie rozrabiają. Lubi pracę w grupach i dobrze się w nich czuje.

### Zabawa

Na pewno nie taka, która wymagałaby pozostawania w jednym miejscu. Wykluczamy więc wszelkie układanki, monopole itd. W zamian można mu zaproponować zabawki bardziej twórcze dające upust inwencji, np. drukarenka, na której byłby w stanie drukować swoje własne pisemko.

### Znani spod znaku Bliźniąt

Marilyn Monroe, Jean-Paul Sartre, Offenbach



## RAK

### Charakterystyka

Mały Rak bardzo pragnie całe życie pozostać Waszym malenstwem. Marzy o tym, aby wciąż być przytulany, usypiac w ciepłe mamusinych ramion. Przeraza go nieznanne. Woli żyć w wymyślonym świecie własnej wyobraźni, niż w nieprzyjemnym nieznanym otoczeniu. Mało przejmuje się szarą codziennością.

### Wychowanie

Jego mama ma prawdziwy skarb - Rak kocha ją nad życie! Ale uwaga - wciąż wraca pamięcią do swego dzieciństwa i dlatego matka musi stworzyć mu warunki "wyjścia na zewnątrz", w dorosłość. Uczcie go kontaktów z innymi ludźmi, niech rozmawia z Waszymi znajomymi, ze sprzedawcami w sklepie. Kiedy poczuje się pewniejszy siebie sam zacznie podejmować drobne inicjatywy. Niech daje upust własnej wyobraźni, która ma niezwykle twórczy charakter. Nie drzyjcie wciąż o niego z pewnością umie zrobić użytek z własnych pazurków!

### Szkoła

Jego sukcesy zależą od zycziwego zainteresowania, jakie okazuje mu nauczyciel. Uczy się, żeby mu sprawić przyjemność. Szkoła ma dla niego duże znaczenie - jest to krok w kierunku puszczenia się trzymanej dotąd kurczowo matnej spodnicy. Idealnie by było gdyby miał nauczyciela umiającego mu wszystko wytłumaczyć z pomocą odpowiednich historyjek. W przeciwnym razie grozi mu umieranie z nudów i przysypianie na szkolnej ławce.

### Zabawa

Nie ma z tym kłopotu - Rak chętnie ślecałby godzinami nad np. albumem z rodzinnymi zdjęciami. Powinien też mieć dużo zabawek pluszowych i futrzanych do przytulania. Lubi także zabawy w kąpiel, w wannie.

### Znani spod znaku Raka

Marcel Proust, Lino Ventura, Lady Diana



## LEW

### Charakterystyka

Dziecko-Lew wcale nie chce pozostać dzieckiem i okropnie się złości, jeśli zbyt długo traktuje się je niepoważnie. Jest śmiały i pracowity, a także rozrzućny. Żyje w wymyślonym świecie wielkich dam i walecznych kawalerów i za nic nie chce bliżej zainteresować się błahostkami spraw codziennych.

### Wychowanie

Wierzy, że jego rodzice, a szczególnie matka, posiadają wszelkie umiejętności i zalety, dlatego w kontaktach należy zawsze być bezwzględnie szczerym i śmiało wyjaśnić interesujące go sprawy. Często spotyka się z uwielbieniem ze strony własnych rodziców, ale - uwaga! - umie to doskonale wykorzystać i w pewnym momencie może się okazać, że wychowalicie sobie despotę.

### Szkoła

Potrzeba mu nauczyciela na miarę własnych ambicji. Nauczyciel z kolei powinien dawać mu zadania stosunkowo trudne, ponieważ dziecko-Lew czuje się niemal równie nauczycielowi pod względem zdolności i umiejętności. Uczy się dużo i chętnie, na ogół wszystkiego na raz. Jeśli tylko zda sobie sprawę z użyteczności nauki dla przyszłego życia, to o jego edukację szkolną możecie być spokojni.

### Zabawa

Bawi go rywalizacja, coś w czym może zabłysnąć. Postarajcie się zapewnić mu możliwość dodatkowej nauki, w dziedzinie go interesującej. Chętnie bawi się w zwycięskie wojny, rezerwując dla siebie rolę zwycięskiego przywódcy!

### Znani spod znaku Lwa

Dustin Hoffman, Robert Redford, Napoleon



## PANNA

### Charakterystyka

Ma naturę realisty. Dąży do zrozumienia każdej sprawy "do podszewki" i jej przeanalizowania. Wydaje mu się, że świat jest wielką układanką, w której należy pracowicie poskładać poszczególne części, żeby go zrozumieć. Jest także przebiegły wie, że to, co dziś triumfuje, co jest gorą - jutro może okazać się bezużyteczne. Dlatego nigdy nie wychyla się, nie dąży do zajmowania pierwszych po-

### zycji

### Wychowanie

Wczesnie zdaje sobie sprawę z udręk i niedogodności życia. Dlatego starajcie się pokazywać mu także jasne strony egzystencji. Odkrywajcie przed nim przyjemności włości bez celu, świat fantazji, drobne radości. Stwarzajcie mu możliwość pairzenia na świat przez "rozowe okulary", przytulajcie często, zamierzajcie się razem z nim. Słowem osławiajcie go ze światem, który wydaje mu się tak niepokojący.

### Szkoła

Nie lubi błyszczyć i nie osiąga znaczących sukcesów. Ale lubi pracę w grupie, gdyż jest świetnym organizatorem, ma zmysł analizy i potrafi pracować w sposób prawdziwie metodyczny.

### Zabawa

Lubi wszelkiego typu układanki, także krzyżówki i wszelkie quizy typu trivia. Wczesnie nauczy się grać w szachy i w brydża.

### Znani spod znaku Panny

Greta Garbo, Sophia Loren, Julio Iglesias, Jimmy Connors



## WAGA

### Charakterystyka

Idealista, wierzy w dobroć i sprawiedliwość. Nie jest w stanie zrozumieć, dlaczego dorośli mogą przeciwko sobie walczyć w gronie swych - na pozór identycznych idealów. Dla niego sytuacją optymalną byłoby podpisywanie pokoju i unikanie zagrożenia związanego z wojną. Marzy o świecie coraz lepszym. Ma mocno ugruntowane poczucie wartości słowa "my". Największym nieszczęściem jest dla niego sytuacja, w której zmuszony jest dokonać jakiegoś wyboru.

### Wychowanie

Chciałby pogodzić wodę z ogniem, nie zdając sobie sprawy z niemożności połączenia tych dwóch żywiołów. Przeraza go konieczność dokonywania wyboru, dlatego przekonujcie go, że nawet nie wybierając, czyni pewien wybór - to go oswoi z sytuacją, której się obawia. Staje zawsze w obronie słabych i pokrzywdzonych. Zarówno zbyt surowe jak i nadto łagodne wychowanie nie daje dobrych rezultatów, trzeba o tym pamiętać mając w domu małą Wagę.

### Szkoła

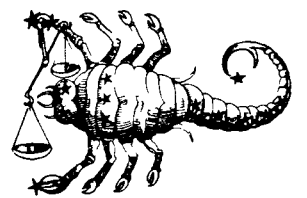
Uczy się dobrze, jeśli zdoła polubić swego nauczyciela. Jeśli nie, to nie widzi powodu, dla którego miałby się starać. Sprawiać mu przyjemność. Dobrze się czuje w grupie rówieśników - ten sposób nauki pozwala mu podciągnąć się i utrzymać zainteresowanie nauką na odpowiednim poziomie.

### Zabawa

Wrodzony zmysł estetyczny nakazuje mu bez przerwy zabawę w przebieganki lub w najlepszym razie w chowanego. Trzeba go często zabierać do teatru, czy na inne tego rodzaju rozrywki.

### Znani spod znaku Wagi

Aleksander Wielki, Yves Montand, Brigitte Bardot, Marcello Mastroianni



## SKORPION

### Charakterystyka

Uparty, narzucający swą wolę, dumny, zawsze dąży do upatrzonego celu. Indywidualista, poszukuje zawsze własnych rozwiązań i nie odpowiada mu rola "jednego z wielu" w większej zbiorowości. Ma nieomylną intuicję.

### Wychowanie

Ma świadomość własnej wyjątkowości. Nade wszystko ceni sobie i to już od



**POZIOMO**

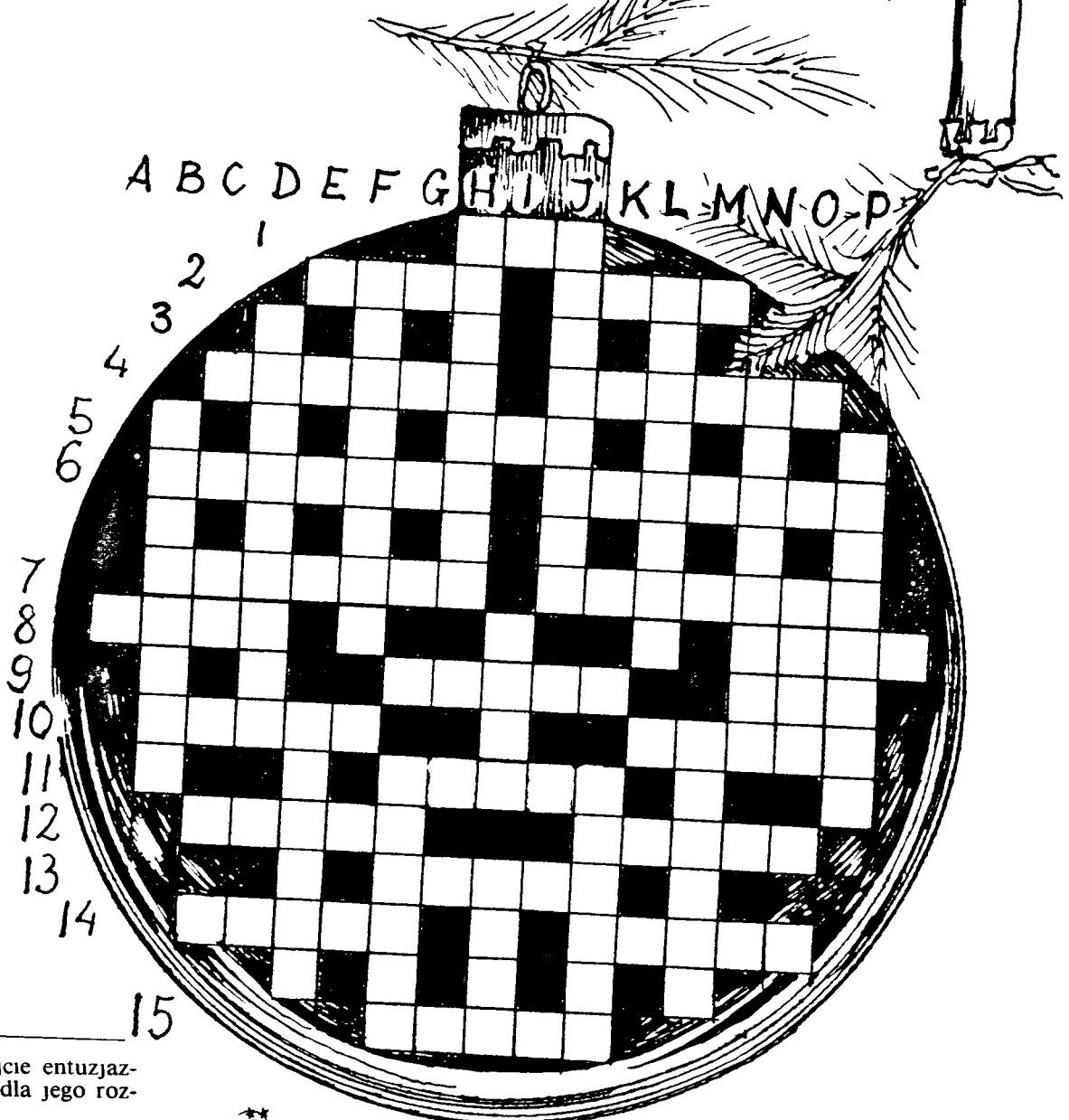
- H Srebrny Salomei
- E po zaparzonej kawie
- J grecka bogini - Jutrzenka
- C np udoskonalenia techn
- J stare polskie miasto gorn (srebro i ołów)
- H niski głos zenski
- B wygoda
- J rzymski Hermes (pisany z prawej do lewej)
- B arystokratka nad sklepowym oknem
- J utarty do sałatki
- A opera Verdięo
- N brat biblijnego Mojżesza
- G konski posilek
- N tytuł honorowy w dawnej Hiszpanii
- B pisarz irl, autor "Ulisse-sa"
- L bije od wypolerowanej powierzchni
- G rzymski historyk
- C płacziwe stworzenia tylko z przyszłowa
- K zwyciężona w wojnie 1905 przez Japonię
- G w gwarze Podhala przybysz z nizin
- C sławny polski bokser - medalista
- K specjalne karty do stawia-

nia kabały  
15-G rodzaj rewolweru bębenkowego

**PIONOWO**

- 1-H uczucie zywione do przyja-cioł
- 1-J faworyzowanie krewnych w zyciu publicznym
- 2-F miejsce dla mizantropa
- 2-L włączenie
- 3-D ptaki wodne
- 4-N grana i wyspiwywana pod balkonem
- 5-B przymusowo usunięcie ko-gos na mocy wyroku
- 5-P wielka rzeka Ameryki Łac
- 7-O Amor, kupidyn
- 8-I zwykle kaflowy
- 10-E przy niej ła się w oku kre-ci
- 10-M nowoczesne przyrządy elektroniczki kwantowej
- 11-G wielki malarz włoski okre-su Odrodzenia
- 11-K bostwo morskie, jeden z synow Posejdona
- 13-I przenosi się przezen pannę młodą

**Krzyżówka  
własna Nr 214  
bombowa**



**Rozwiązanie  
krzyżówki Nr 213  
z miękka  
kita**

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| A | B | C | D | E | F | G | H | I | J |   |   |   |
| R | E | D | U | T | A | S | P | O | M | N | I | K |
| E | L | U | L | E | W | A | A | O |   |   |   |   |
| A | S | T | E | T | K | W | A | D | I | U | M |   |
| T | I | B | A | S | R | P |   |   |   |   |   |   |
| T | J | M | E | T | S | Z | Y | B | E | R |   |   |
| Z | A | E | O | O | G | O |   |   |   |   |   |   |
| Y | T | E | C | K | P | A | C | J | A | P |   |   |
| T | F | B | U | Z | Z | A | K | I |   |   |   |   |
| Y | B | C | E | E | V | P | S |   |   |   |   |   |
| L | G | N | I | E | W | I |   |   |   |   |   |   |
| P | E | R | W | I | Z | L | C | R | A | Z |   |   |
| G | R | Z | A | J | A | C | P | R |   |   |   |   |
| B | A | R | N | I | M | O | A | P | A | C | Z | E |
| T | A |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |

zesnego dzieciństwa, niezaleznosc, dla-o chętnie i dosc wczesnie rozstaje się z luchami Starajcie się zrozumiec ową rzebę niezaleznosci, ale uczcie go ze, ze inni taką potrzebę odczuwają i ezy się z tym liczyć Postępujcie uczci-wobec dziecka-Skorpiona, a będzie w przyszłości potrafiło także płacic hunki za swoje błędy i wybryki

Umie docenic jedynie nauczyciela o ej osobowosci Biada jesli nie trafi na jego będzie dzieckiem zbuntowanym, chętnym wszystkiemu, co nauczyciel roponuje, rozrabiaka Nie lubi pracy olektywie, jest na to za duzym indy-ualistą

Najlepiej machnąć ręką i dac mu y budzik Ale niezaleznie od rozbie-a starych maszynarii, kocha tez Skor-i tarzanie się w błocie i byc brudas-1 Pozwolicie mu na to, gdzy w prze-ym razie "roznieście" wasz swiat

**Znani spod znaku Skorpiona**  
Richard Burton, Charles de Gaulle, lo Picasso

ale jednocześnie nie zabijajcie entuzjaz-mu, byłoby to krzywdzące dla jego roz-woju

**Szkola**  
Najbardziej zainteresują go zajęcia techniczne i gimnastyka Lubi wszystko co związane jest z ruchem i jesli nauczyciel nie stworzy mu warunkow do swo-bodnej wypowiedzi, rychlo będzie przez malego Strzelca obrzucony samolotami z papieru Największą szkolną karą jest skazanie go na bezczynnosc i nieruchomą pozycję

**Zabawa**  
Lubi książki przygodowe i zabawy ruchowe Najchętniej na swiezym powiet-rzu Uwielbia rower, łyżwy, itd

**Znani spod znaku Strzelca**  
Jean Marais, Jane Fonda, Beetho-ven



**KOZIOROZEC**

**Charakterystyka**  
Jest powazny, zrownowazony, cierp-liwy, szybko przyzwyczajają się do otacza-jącej nas rzeczywistosci Nigdy nie zrzuca na innych odpowiedzialności za to, co po-winno byc jego udziałem Sprawia czasem wrazenie, ze o trudach zycia wie więcej niz dorosli Marzy o wzmiesieniu się na wyziny, skąd mogłby kontemplowac bez przeszkod swiat

**Wychowanie**  
Pozornie obojętny, lubi jednak, by go zauwazono Ceni nauczyciela, który będzie potrafił docenic jego wysiłki i w odpowiednim momencie pochwalic Jego wielkimi sprzymierzencami w szkole po-winny byc cisza, czas i koncentracja

**Zabawa**  
Nie lubi zabaw głosnych i hałasli-wych - pod tym względem można napraw-dę zazdroscic jego rodzicom Chętnie bę-dzie oglądał klasery ze znaczkami i książki będą jego pasją

**Znani ludzie spod znaku Koziorozca**  
Albert Schweizer, Marlena Dietrich



**WODNIK**

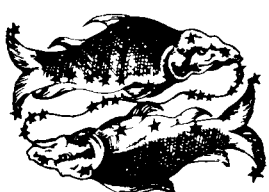
**Charakterystyka**  
Z pozoru niewinny aniołek, ma jed-nak ukryte rezerwy sił Obawia się prze-mocy, jest idealistą, wrażliwym na naturę zjawisk i rzeczy Kocha piękno, chodzi trochę z głową w chmurach W zyciu co-dziennym moze miec trudnosc, poniewaz tak bardzo zapatrzony jest w przyszłosc, ze zapomina o potrzebach chwili bieżącej

**Wychowanie**  
Nie wytykajcie mu bezustannie, ze potrafi zyc jedynie w swiecie fantazji i utopii Przeciwnie pomagajcie mu osiąsc mocniej w rzeczywistosci, bądźcie dla niego prawdziwą ostoją i portem, do kto-rego się wraca Wprzęgajcie go wczesnie w rytm codziennych drobnych obowiaz-kow, co pozwoli mu mocniej pocuz otaczającą go rzeczywistosc Unikajcie kry-tykowania jego sposobu widzenia swiata, gdzy moze okazac wam swą dezaprobatę niedbałym strojem czy wręcz opuszcze-niem się w nauce

**Szkola**  
Mały Wodnik lubi w nauce nowe me-tody i pragnie, aby nauczyciel podchodzil do wyjasnienia przedmiotu w sposob mniej konwencjonalny Jesli nauczyciel okaze mu zrozumienie i pełną akceptację, można miec nadzieję na szkolne sukcesy malego Wodnika

**Zabawa**  
Pozwolicie mu robic w swoim pokoju to na co ma ochotę jesli pragnie swoje lozko przemienic w Przylądek Dobrej Na-dziei, to nie protestujcie zbyttnio, niech rozwija swoją wyobraznię Chętnie bawi się tez z rowiesnikami, gdzy ma dobrze rozwinięte poczucie wartosci przyjazni

**Znani spod znaku Wodnika**  
Jules Verne, Paul Newman, Roose-velt



**RYBY**

**Charakterystyka**  
Dziecko-Ryba to urodzony aktor, który umie wcielac się w tysiące rol Zmienne jak kameleon, upodabnia się do innych i nie wie samo, kim jest Nie roz-myśla nad zyciem, uwaza, ze tak jest, jak czuje Obce mu jest analizowanie sytu-acji, za to jego intuicja godna jest pozaz-droszczenia

**Wychowanie**  
Pomozcie mu okreslic własną osobo-wosc, tak by plawilo się w wymagino-wanym swiecie Potrzebuje narzucania pewnych ram w czasie i przestrzeni, bez tego czuje się zagubione i z trudem znosi rzeczywistosc Zachęcaniu go do wysiłku musi towarzyszyć odpowiednia dawka uczuc ze strony najbliższych Czulość i zdecydowanie rodzicow pozwolą mu wy-dobyc drzemiące w nim mozliwosci twor-cze i bogactwo podswiadomosci

**Szkola**  
Dziecko-Ryba nie marzy o błyszczec-niu w szkole Jesli trafi na nauczyciela, który go zafascynuje, pozwoli się prowa-dzic i będzie umiał dokonywac analizy swego zasobu wiedzy i swych mozliwosci

**Zabawa**  
Stworzcie mu warunki do zaprezen-towania swoich mozliwosci tworczych, np w jakimś kołku plastycznym Zapra-szajcie kolegow bardziej ruchliwych niz on sam - to go ozywi Najchętniej jed-nak bawi się sam ze sobą, opowiadając sobie nader smutne historyjki z nim samym w roli głównej

**Znani spod znaku Ryb**  
Jan Sebastian Bach, Victor Hugo, Liza Minelli



**STRZELEC**

**Charakterystyka**  
Mały Strzelec potrzebuje przestrzeni galopowania i tarczy do oddawania ółow Zamknięty w czterech scianach iu marnieje, w jego naturze bowiem entuzjazm, szerokie horyzonty, wiel-narzenia Zyje rozdarty na dwoje jest m cos z filozofa i mysliciela, ale także / szatan i zabijaka

**Wychowanie**  
Stwarzajcie mu mozliwosci harmoni-ania dwoch drzemiących w nim prze-ych natur Uczcie go rozrozniwania nie admonego wysiłku od dobrze pojety-zyka Starajcie się sprowadzic w ch zamierzeniach bardziej na ziemie,

**RAZ NA WIGILIĘ**

Już za tydzień Wigilia i Święta. Dla wielu z nas jedna z pierwszych z dala od kraju zegnając opiekuncze skrzydła mam, które wystąpiły w kolejce karpia, wiedziały jak zabrac się do maku, jak zakwasic barszcz!

Jak się za to samemu zabrac? Akurat ten ty dzień wystarczy. Barszcz zdąży skwasnieć, sędzie wy moknąc a karpia złowimy w greckim sklepie, na rynku lub polskim wozie. Nie musi pływać w wannie. Znika też odwieczne pytanie: kto go zgładzi?

W sklepie utulą go i wypatroszą obrębrą z łusek (przesądni niech sobie ich troszkę włożą w portfel a będą się pieniądze trzymały).

Kanadyjski karp jest większy od polskiego i co tu ukrywać smierdzi mułem. Nie cieszy się tu szczerym poważaniem. Przywrócimy mu statut krolewskiej ryby mocząc pokrojonego w lodowatej wodzie lub mleku, niczym pospolitego sędzia.

A i sędziowi na polskim wigilijnym stole należy się poczesne miejsce. Wyszukaliśmy przepisy na postnego sędziaka.

Aby Wigilia z Echem była kompletna dołożyliśmy prosty przepis na uszka (kwadracik z nadzieniem złożony w trójkąt, dwa rogi połączyć) a także przyrządzenie maku do makowców, klusek ciastek i kutni. Jest i lukier i kruche ciastka na choinkę. Lukier ekstra.

Polskie Torontunki mają zadanie ułatwione. Makowiec zmielony i przyprawiony mak można dostać w europejskich delikatesach, razem z pierogami z grzybami i kapustą, uszkami barszczem w proszku i innymi przysmakami.

Ale i samodzielny panom i paniom nic nie stoi na przeszkodzie, by uczyć wigilijną przygotowali, jak tradycja nakazuje. Uszka można zrobić na parę dni wcześniej ugotować i zamrozić.

Kto o sianku pod opłatek zapomniał, zdąży jeszcze trochę trawy spod śniegu uszkubać i w piekarniku ususzyć.

A więc do dzieła! Sukcesów kulinarnych i przyjemnej polskiej Wigilii!

**Karp nadziewany w dzwoncek w galarecie**



120 kg karpia (1 sztuka) wywar 1 1/2 l wody, odpadki rybne 20 dkg włoszczyzny 2 liście laurowe 5 ziaren ziela angielskiego, nadzienie 25 dkg mięsa z ryby 5 dkg cebuli 3 dkg tłuszczu 5—10 dkg pieczarek 2 dkg marmelady 3 dkg bulki 1/16—1/8 l mleka 1 jajko sól pieprz galareta 1 l wywaru 1 dkg żelatyny 2 białka 1 łyżka octu przybranie kilka listków salaty 1 jajko (ugotowane na twardo) ogórek

Karpia oczyścić z łuski, opłukać, odciąć płetwy i ogon, nadciąć skórę dookoła głowy, nie przecinając przelyku, wyjąć głowę wraz z wnętrznościami. Wnętrznosci odrzucić. Karpia opłukać, pokrajać w poprzek na dzwonek szerokości 2 cm. Najładniejsze, mniej więcej równej wielkości dzwonek odłożyć do nadzienia z mniejszych kawałków (od ogona) i nierównych (od głowy) obrać mięso z ości i użyć do masy rybnej. Z oczyszczonej opłukanej włoszczyzny wody ości głowy ryby i przypraw ugotować wywar. Pod koniec gotowania osolic po czym przecedzić. Pieczarki oczyścić, opłukać, obrać ze skórki, wyciąć trzony, pokrajać jak najcieniej. Włożyć na rozgrzany tłuszcz, dodać obraną cebulę, pokrajaną w krążki, sól, pieprz, dusić 10 minut. Bulkę namoczyć w mleku. Przyrządzić nadzienie, obrać głowę z mięsa, połączyć z mięsem surowym, dodać bulkę namoczoną, odciśniętą, pieczarki, uduszone z cebulą, wszystkie składniki przepuścić przez maszynkę, wymieszać z jajami, surową kaszą manną i dwiema łyżkami wody lub mleka, przyprawić do smaku solą, pieprzem, utrzeć starannie na pulchną masę (nadzienie powinno być gęste). Ułożyć dzwonek na płaskim talerzu, nałożyć do środka nadzienie, wyrównać nożem. Porcję ryby włożyć na wstawę do wanienki z letnim przecedzonym wywarem. Gotować po woli, około 25 minut. Pozostawić do zupełnego ostygnięcia w wywarze. Rybę wyjąć, ułożyć na półmisku. Sklarować galareta (wg przepisu 66). Krzepnącą galareta zalać dwukrotnie porcję ryby, przybrane talarkami, jaj, ogórków, marchwi itp. Zastudzić. Zamiast pieczarek można dać 10 dkg świeżych borowików lub 1 dkg suszonych grzybów, namoczonych i ugotowanych w mleku. Podawać z ostrym zimnym sosem.

**Leszcz lin dorsz szczupak karp w galarecie**

80 dkg leszcza wywar 1 1/2 l wody, odpadki rybne 20 dkg włoszczyzny 2 listki laurowe 5 ziaren ziela angielskiego galareta 3/4 l wywaru 1—2 dkg żelatyny 1 łyżka octu 2 białka

Leszcza sprawić (p. wstęp Potrawy rybne), przeciąć ostrym nożem wzdłuż kręgosłupa na połowę. Rybę wyporcjować w poprzek na kawałki szerokości 4 cm. Z głowy ryby włoszczyzny przyprawy i wody ugotować wywar, pod koniec osolic. Do ciepłego przecedzonego wywaru włożyć porcję ryby i gotować powoli około 30 minut. Pozostawić rybę w wywarze do ostygnięcia. Wyjąć, wybrać większe ości, ułożyć rybę na długim półmisku. Sklarować galareta (wg przepisu 66) i krzepnącą zalewać dwukrotnie przybrane porcje ryby. Przybrać talarkami, jaj, ogórka, marchwi, pomidorów, groszkiem zielonym itp. Rybę ostudzić. Podawać z chrzanem lub zimnym ostrym sosem. Przyrządzając galareta z dorsza lub szczupaka należy użyć 2 dkg żelatyny.

0 80—1 kg ryby 20 dkg włoszczyzny 1 1/2 l wody 2 liście laurowe 3—5 ziaren ziela angielskiego sól 1—2 łyżki octu (3%) 1—2 dkg żelatyny 2—3 białka

**Galareta z ryby**

Galareta sporządza się z wywaru uzyskanego przez gotowanie warzyw i ryby oraz odpadków jadalnych z ryb. Technika przyrządzania galarety obejmuje 3 etapy: gotowanie wywaru, przygotowanie i klarowanie oraz zalewanie i zastudzenie.

**Gotowanie wywaru.** Ugotować sprawioną rybę w całości lub w porcjach na ugotowanym uprzednio wywarze z warzyw, przyprawy i wody. Solić pod koniec gotowania. Rybę wyjąć lub zostawić do ostygnięcia w zależności od przepisu. Pozostały wywar, jeśli potrzeba, odparować, zmniejszając w ten sposób ilość płynu, który ma być sklarowany. Gotować wywar z warzyw, przypraw jadalnych, części ryby, głowy, mleczka skory i kręgosłupa. Solić pod koniec gotowania. Wywar przeznaczony na klarowanie powinien być esencjonalny.

**Przygotowanie i klarowanie galarety.** Przecedzić wywar. Namoczyć żelatynę w wodzie na 1/2 godziny, zalać 1/8 l gorącego wywaru. Przygotować głęboki rondel z cedzakiem, na którym umieścić odpowiedni kawałek zmoczonego płotna i przywiązać go do cedzaka. Zimny wywar wlać do rondla, dodać ocet, białka, rozpuszczoną żelatynę, ubić mocno różgą. Podgrzać stopniowo, aż do momentu zawrzenia. Odstawić na bok, płyty na 20—30 minut, aby galareta sklarowała się. Zdjąć pianę z powierzchni. Gdy sprawdzimy, że czysta galareta oddzieliła się od szumowiny, przecedzić gorącą przez płotno lub gazę. Pierwszy przecedzony płyn (3—4 łyżki) wlać z powrotem na płotno. Następny płyn powinien być czysty. Galareta przyprawiona do smaku solą, octem, ilości dodawać, niej do galarety żelatynę zależy od gatunku ryby. Karp, lin, leszcz, zawieć raję, więcej części klejodajnych, anizeli, dorsz, szczupak, sandacz.

**Zalewanie i zastudzenie galarety.** Galareta, zależnie od rodzaju wywaru, można zalewać mięsą, rybą, drobiem, jajami. Zalewać należy w specjalnych formach, na których dno układa się listki salaty, połówki jaj, talarki, korziszonow i marchwi. Zalewa się dwukrotnie. Pierwszy raz, tyle, aby zostało zakryte przybranie, następnie po zastudzeniu foremkę napełnia się mięsem, rybą itp. zalewa i odstawia w zimne miejsce, aby skrzepła. Specjalne, głębsze foremki do galarety przed wyrzuceniem galarety na 1/2 minuty w sztereckę zmoczoną w gorącej wodzie. Brzegi galarety okroić nożem i szybko wyrzucić ją na płaski półmisek, przybrany zieloną. W taki sam sposób należy zastudzić galarete w małych porcjowych foremkach. Półmiski z przybranymi przekąskami należy również zalewać krzepnącą galareta dwukrotnie. Pierwszy zalew płaski, przeprowadzając należy za pomocą łyżki, polewając mięso, rybę itp. oraz przybranie. Gdy galareta zastygnie, należy zalać po raz drugi grubszą warstwą i ostudzić do zupełnego skrzepnięcia. Całkowicie lub częściowo skrzepniętą galareta użyć jako przybranie do różnych przekąsek.

Galarete można wycisnąć przez szprycę lub woreczek z pergaminu za pomocą tulejki. Galarete używaną jako przybranie, można zabarwić na jasny brąz (karmelem) lub na czerwono farbą jadalną albo sokiem wyciśniętym z surowych, obranych startych buraków.

**Karp lub dorsz w sosie chrzanowym**

50 dkg karpia wywar 1 1/2 l wody 10 dkg włoszczyzny 1 liść laurowy 3—4 ziaren pieprzu sól sos chrzanowy 8 dkg chrzanu 3 dkg masła lub margaryny 3 dkg maki 1/8 l śmietany 1/8 l wywaru 2 jajka (ugotowane na twardo) sól cukier ocet (3%) lub kwasek cytrynowy przybranie zielona pietruszka salata

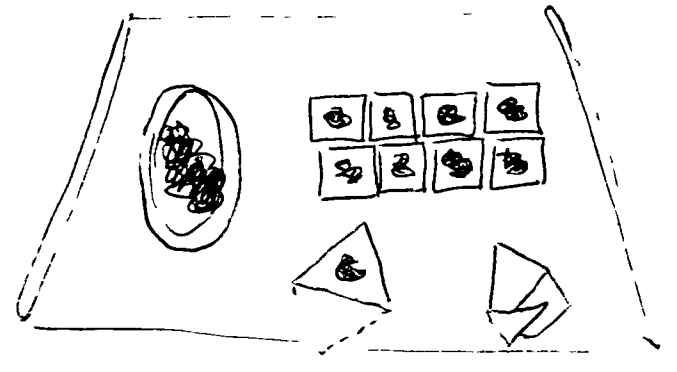
Jaja obrać. Warzywa oczyścić, opłukać, dodać przyprawę, zalać wodą, osolic, ugotować wywar. Rybę sprawić, opłukać i całą włożyć na wstawę do wanienki z gorącym przecedzonym wywarem. Gotować powoli około 30 minut. Chrzan oczyścić, opłukać, zetrzeć na drobnej tarce, skropić octem, aby nie ściemniał. Z masła i maki przygotować białą zasmażkę. Rozprowadzić zimnym wywarem, dodać do smaku chrzan, sól, cukier i ocet. Zagotować, wymieszać ze śmietaną i drobno posiekanymi jajami. Ugotowaną rybę pozostawić w wywarze do ostygnięcia, po czym wyjąć, dokładnie osuszyć z wywaru, ułożyć na długim półmisku. Rybę obłożyć gęstym zimnym sosem chrzanowym. Przybrać gałązkami zielonej pietruszki lub salata. Sos chrzanowy można przyrządzić bez jaj. Do rozprowadzenia zasmażki zamiast wywaru można użyć śmietany.



**Uszka z grzybami suszonymi lub pieczarkami**

6 dkg grzybów suszonych lub 20 dkg pieczarek 3 dkg czarstwej bulki 2 dkg tartej bulki 5 dkg cebuli 2 dkg tłuszczu pieprz sól ciasto 15 dkg maki 1 jajko ok 1/8 l wody sól

Grzyby dokładnie umyć, namoczyć na kilka godzin w wodzie, ugotować tak, aby zostało niewiele wywaru. Cebulę obrać, pokrajać w kosteczkę, usmażyć na tłuszczu na jasnożółty kolor. Bulkę namoczyć w wodzie, odciśnięć. Odcedzić grzyby i wraz z bulką i cebulą przepuścić przez maszynkę do mięsa. Dodać tartą bulkę, sól, pieprz i utrzeć. Z maki, przesianej na stolnicy, jaj i wody zagnieść wolne ciasto, jak na pierogi. Wywałkować cienko, pokrajać na kwadratowe kawałki szerokości 3—4 cm, nałożyć nadzienie, złożyć każdy kwadrat po przekątnej, zlepiać brzegi. Dwa rogi u podstawy trójkąta zlepiać. Ugotować zaraz po uformowaniu w dużej ilości wody. Wybierać łyżką cedzakową, przelać gorącą wodą. (Uwaga: pieczarki do uszek należy udusić.)



**Kiszenie barszczu czerwonego**

1 kg buraków ćwiklowych 2 l wody 5 dkg chleba razowego

Buraki wyszorować, szorstką opłukać, obrać, cienko pokrajać w plastry, włożyć do kamiennego garnka lub słoja ze szkła. Zalać przegotowaną ciepłą wodą. Dodać kawałki chleba razowego ze skórki, przykryć pokłutym papierem, pozostawić w ciepłym pomieszczeniu (18—20 C). Po kilku dniach, gdy jest kwaskowy, zlać do butelek, szczelnie zakorkować. Pozostałe buraki można ponownie zalać wodą.

**Barszcz burakowy**

1 1/2 l wody 40 dkg buraków 30 dkg mięsa z kością 20 dkg kości 20 dkg włoszczyzny 1/2 dkg grzybów suszonych 5 dkg cebuli 1/4—1/2 l kwasu burakowego 1 liść laurowy pieprz sól cukier 1 ząbek czosnku

Namoczyć grzyby i opłukane kości z mięsem, zalać wodą, osolic, powoli gotować. Na dogotowaniu włożyć włoszczyznę, zrumienioną cebulę, przyprawy. Osobno upiec lub ugotować w lupinach, dokładnie wyszorowane, opłukane buraki. Gdy są miękkie, odcedzić, obrać, zetrzeć na tarce o dużych otworach, włożyć do przecedzonego wywaru, zagotować. Barszcz przyprawic do smaku czosnkiem, rozartym z solą, cukrem i kwasem burakowym. Podawać z fasolą perłową lub fasolą dużą, tzw. Jaśkiem, kaszą gryczaną, jajami, na twardo. Czysty barszcz przecedzony przez gęste sito i odłuszczonego podawać z pasztecikami z ciasta francuskiego, półfrancuskiego, drożdżowego, z uszkami z paluszkami kruchymi. Pozostałe z wywaru, mięso, użyć do przyrządzenia nadzienia do pierogów, pasztecików, uszek itp. Barszcz burakowy przyrządza się też na rosolu z szynki, na boczku i kiełbasie.



**Kruche gwiazdki**

30 dkg maki krupczatki 15 dkg masła 5 dkg margaryny 10 dkg cukru pudru 3 surowe żółtka skórka cytrynowa 5 dkg grubego kryształu do posypania 1 jajko lub białko do smarowania

Makę przesiać, dodać masło i margarynę, posiekać szerokim nożem, dokładnie mieszając, włożyć przesiany cukier i skórkę cytrynową oraz surowe żółtka. Szybko zagnieść ciasto, zostawić 10 minut pod przykryciem w chłodnym miejscu. Wałkować na grubość 1/2 cm, wykrawać foremką gwiazdki, smarować rozmażonym jajem lub żółtkiem. Układać na blasze, posypać grubym cukrem kryształicznym, zaraz wstawić do dobrze nagrzanego piekarnika. Piec na złoty kolor, około 10 minut. Zdejmować gorące z blachy, układać na deseczce lub stolnicy, po ostygnięciu ułożyć na szklanym półmisku.

2 białka 20 dkg cukru pudru wanilia cytryna albo kwa sek cytrynowy

**Lukier surowy z białek**

Białka z cukrem pudrem ucierać w misce wałkiem, tak długo, aż otrzymana się gęsta, pulchna masa. Przyprawic do smaku sokiem z cytryny lub kwaskiem cytrynowym albo wanilią. Lukier ten można barwić skórką cytrynową, barwnikiem różowym itp. Można nim lukrować pierniczki, niektóre torty, opisywać ciastka, mazurki, placki.

**Masa makowa I**

50 dkg maku 30 dkg cukru z białka 5 dkg margaryny olejek migdałowy skórka cytrynowa wanilia (3 dkg rodzynków)

Mak opłukać, odcedzić, zalać wrzącą wodą i trzymać na ogniu, tak długo, aż da się roztrzeć w palcach. Odcedzić przez gęste sito, starannie osączyć, przepuścić 2 razy przez maszynkę z gęstą siatką. Włożyć do rondla na stopioną margarynę, dodać cukier, skórkę cytrynową, olejek migdałowy do smaku i opłukane rodzynki (można dać 3—4 łyżki miodu).

**Sędzie smazone marynowane**  
50 dkg sędzi nieosolonych (surowych) 2—3 łyżki oleju zaprawa z octu 1/8 l octu (3%) 1/8 l wody 3—5 ziaren ziela angielskiego 1 liść laurowy 3 dkg cebuli 3 dkg marchwi 3 dkg pietruszki i selera 1/2 dkg soli 1/2 dkg octu

Sędzie sprawić, zdując skórę, odfiletować, posolic, połówki, usmażyć na tłuszczu. Warzywa wyszorować, szorstką opłukać, pokrajać w krążki. Cebulę obrać, pokrajać w talarki. Wodę zagotować z solą, cukrem, przyprawami i warzywami, połączyć z octem. Usmażone sędzie ułożyć warstwami w słoju, zalać zimną zaprawą z octu. Słój zakryć papierem pergaminowym. Przechowywać w zimnym miejscu. Podawać do chleba, ziemniaków, pieczonych.



50 dkg sędzi nieosolonych (filetów z dorsza, halibuta lub karamuzyna) 2—3 łyżki oleju zaprawa pomidorowa 5 dkg koncentratu pomidorowego 1/8 l wody 1/8 l octu (3%) 1 liść laurowy 3—4 ziaren pieprzu 5 dkg cebuli sól cukier

**Sędzie smazone w zaprawie pomidorowej**  
Sędzie sprawić, opłukać, zdjąć skórę, odfiletować, osolic, usmażyć. Każdą połówkę przekroić w poprzek na 2 kawałki. Zimne sędzie ułożyć w słoju. Przygotować zaprawę z zago-towaną wodą z przyprawami, cebulą, pokrajaną w talarki, zmieszając z konserwą pomidorową i octem, dodać do smaku sól i cukier. Zaprawę ostudzić, zalać nią sędzie. Słój zakryć pergaminem. Podawać z chlebem lub pieczonymi ziemniakami.

**Sędzie Rolmopsy**  
Z mlecza zdjąć błonę i namoczyć je osobno. Przyrządzić zaprawę z octu (wg przepisu 61). Sędzie wyjąć z wody, odciśnięć, odfiletować, obrać z ości. Na połówkę sędzia kładzie talarek ogórka i marchwi z konserwą marynowaną. Włóżkę sędzie ciasno spiąć wykalcazką, ułożyć w słoju, zalać zaprawą. Przyrządzić sos z mlecza, wymoczone obrane z błony mlecza, prze-lane przez włosiane sito, wymieszać z oliwą, połączyć z zaprawą z octu. Przejrzeć do smaku solą, cukrem. Ułożone w słoju sędzie zalać sosem. Słój zakryć pergaminem. Przechowywać w zimnym miejscu (w zimnie około 10 dni). Podawać do chleba, ziemniaków, pieczonych i jako przekąskę.

50 dkg sędzi (filetów) 5 dkg ogórka kwadratowego lub kromsionów 5 dkg marchwi 2—3 łyżki oleju lub oliwy zaprawa z octu 1/8 l wody 1/8 l octu (3%) 3 dkg cebuli 3 dkg marchwi 1 liść laurowy 3—5 ziaren pieprzu 1/2 dkg soli 1/2 dkg octu

**PSYCHOZABAWA**

**Czy wiesz, czym jest radość życia?**

Nie każdy człowiek potrafi cieszyć się życiem. Przyznajmy, że widząc na ekranie filmowym bohaterów współczesnej amerykańskiej komedii - z hamburgerem pod pachą, z kieliszkiem wina w ręce, z muzyką z akordeonu w tle, myślimy sobie - tym to dobrze! Trochę mają w kieszeni, mnóstwo trosk na głowie, a niczym się nie przejmują, potrafią cieszyć się najmniejszym drobiazgiem.

A dlaczego my tego nie potrafimy? Być może dlatego, iż życie rzadko kiedy bywa - tak dla nas zresztą, jak i dla Kanadyjczyków - przyjemne i proste, jak we francuskiej komedii. A po wtore, że nauzeni dotychczasowym doświadczeniem życiowym - "wyposażeni" jesteśmy w bardzo różne talenty do odczuwania szczęścia i radości, a więc i tym samym - do opanowania sztuki życia. Czy i w jakim stopniu udaje się to każdej z Was, powie niniejszy tekst. Na każde z poniższych pytań należy odpowiedzieć krótko - tak lub nie.

- 1 Nagle otrzymujesz spadek, który całkowicie zmienia Twoje życie. Marzyłaś o tym kiedykolwiek?
- 2 Zrob remanent w swojej szafie. Czy wisi tam więcej ubrań modnych niż wygodnych?
- 3 Czy Twoim ukochanym miejscem do spędzania urlopu jest to, gdzie już wielokrotnie byłaś i wszystko znasz?
- 4 Czy czujesz się urazona, jeśli koleżdy lub przyjaciele robią sobie dowcipy Twoim kosztem?
- 5 Czy byłabyś spokojniejsza, gdybyś wiedziała, co Ci przyniesie przyszłość?
- 6 Czy jesteś zazdrosna i niezadowolona, gdy w filmie widzisz ludzi, którzy prowadzą luksusowe życie?
- 7 Czy drażni Cię to, gdy niektórzy przy najmniejszej okazji mieliby ochotę strzelać korkami od szampana?
- 8 Dzwoni telefon na Twoim biurku, podczas gdy Ty jesteś zajęta prywatnymi sprawami. Podejmiesz słuchawkę mimo wszystko?
- 9 Czy chciałabyś od czasu do czasu być znowu bezradnym, małym dzieckiem?
- 10 Czy chodzisz regularnie do fryzjera? Bierzesz codziennie natrysk lub myjesz się od stop do głowy? Czy regularnie robisz porządku w mieszkaniu?
- 11 Czy w Twoim przypadku z każdego flirtu robi się dramat miłosny?
- 12 Oto nagroda dla Ciebie w konkursie weekend w Nowym Jorku albo abonament na bezpłatne obiady w McDonaldzie. Rezygnujesz z weekendu?

Za każdą odpowiedź twierdzącą "zaliczasz" jeden punkt. Ile ich zebrałaś?

**Jesli 0 do 3**

Czy byś była Kanadyjką? Skąd bierze się to, że tak dobrze rozumiesz na

czym polega sztuka życia? Jeśli każdy dzień wykorzystujesz tak, jakby to był Twój ostatni - Twoja sprawa. Od czasu do czasu powinnas jednak pomysleć, że nie jesteś sama na świecie. Osoby z Twojego otoczenia są jakby nieco pokrzywdzone tym, że tak zachłannie korzystasz z radości, jakie niesie życie.

**Jesli 4 do 6**

Postępujesz prawidłowo. Choc rano miałaś dużą przykrość w pracy, a po południu zastrajkował "Chrysler" - nie zrezygnowałaś z zaproszenia do przyjaciół. Zdajesz sobie sprawę, że nie można dać się zjeść kłopotom i drobnym, lecz dokuczliwym przykrościom. Dla swojego partnera jesteś idealną mieszanką - kobietą odpowiedzialną za swoje obowiązki, ale równocześnie umiejącą korzystać z radości, jakich dostarcza powszedni dzień.

**Jesli 7 do 9**

Chciałabyś wszystko traktować bez troski, gdy jednak przychodzi co do czego - zaczynasz sobie nie dowierzać. Każdy z nas, w pewnym stopniu, trzyma swoje szczęście w ręce. Tych, którzy umieją korzystać z życia, cechuje odwaga i optymizm. Bądź odważniejsza! Dojdziesz może wtedy do wniosku, że wszystko jest prostsze i piękniejsze niż się myśli.

**Jesli 10 do 12**

Dlaczego właściwie uważasz, że sens naszego życia polega na tym, aby zawsze spełniać to, czego inni od nas oczekują? Jako dziecko byłaś zapewne tak dzielna i grzeczna, że wszyscy Cię chwalili. Dzisiaj także żyjesz kierując się zasadą: żadnego ryzyka, żadnego błędu. Ciągłe

ludzisz się planowaniem i myśleniem o swojej przyszłości, wskutek czego w ogóle nie potrafisz cieszyć się dniem dzisiejszym. Jeśli pomyślisz więcej o sobie, nie będzie to miało nic wspólnego z egoizmem, lecz z Twoim prywatnym prawem do szczęścia.

**EWA DEMARCZYK**

**KALENDARZ WYSTĘPÓW**

MONTREAL 8 stycznia 1987 g 20:00  
Theatre St Denis  
Inf tel (514) 934-6162 766-1362

OTTAWA 9 stycznia 1987 g 20:00  
High School of Commerce Auditorium  
Inf tel (613) 733 9712

TORONTO 10 stycznia 1987 g 20:00  
w Ryerson Theatre 43 Gerard St  
E Toronto

Bilety do nabycia w terenie Toronto  
Główny Punkt: 390 Roncesvalles Ave. tel 533 1623  
Soborski Pharmacy 149 Roncesvalles Ave tel 516 5452



**MODA**  
**na**  
**czarne**  
**i białe**



I jeszcze raz swetry! Tym razem odmienne, chociaż utrzymane w czarno-białych wyraznie w tym sezonie preferowanych zestawieniach. Skandynawskie tradycyjne wzory stosowane są w nietypowy sposób często zestawiane z obrazkiem (vide "Panna z niedźwiedziem"). Bogactwo tej ornamentyki ma wiele uroku i ciepła, którego tak jesteśmy spragnione po tak częstych obecnie chłodnych geometrycznych zestawieniach.

Halka Siermięga



|                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                           |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                             |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                      |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                             |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                              |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <p><b>ONTARIO BREAD Co.Ltd.</b><br/>178 Ossington Ave Toronto<br/>TEL 532 - 4929</p> <p><b>NAJPOPULARNIEJSZY PYSZNY SWIEZY CHLEB<br/>DO NABYCIA W NAJLEPSZYCH SKLEPACH<br/>W TORONTO I W ONTARIO</b></p> <p>Nowy punkt sprzedazy<br/>Eden bridge italian bakery<br/>EDEN BRIDGE PLAZA, 25 Fontenay Crt</p>                                                                                                                                                                                                | <p><b>AB VIDEO - LUX</b><br/>Profesjonalne video,<br/>ceny amatorskie,<br/>wszystkie okazje i systemy<br/>Rowniez Insurance Claims,<br/>koncowy montaz w studio</p> <p><b>Efekty</b><br/>Powitania z lotniska \$ 26<br/>Wesela od \$ 200<br/>TEL (416) 278 - 5684<br/>Spoza Toronto do 250 km</p>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                           | <p><b>QUALITY AUTO SERVICE</b><br/><b>BODY SHOP</b><br/>WOJTEK GRABOWSKI<br/>Blacharstwo lakiernictwo<br/>i wszelkie naprawy samochodow<br/><b>SZYBKO SOLIDNIE</b><br/>Zabezpieczenie antykorozyjne</p> <p>931 A Weston Rd (kolo Black Creek)<br/>TEL 763 - 2618 warsztat<br/>249 - 9791 dom<br/>Czynny rowniez w sobote</p> <p style="text-align: right;">130-141</p>                                                                                                               | <p><b>SAVE-O-WAY</b><br/><b>BIURO PODROZY</b><br/>I<br/><b>PACZKI DO POLSKI</b><br/>Po rezerwacji i informacji prosze<br/>dzwonic<br/><b>(416) 532 - 3042, 532-3794</b><br/>OVERSEAS SERVICES<br/>331 Roncesvalles Ave, Toronto</p>                                                                                                                                                                                                         |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                              |
| <p><b>THE FUTURE BAKERY</b><br/>NAJLEPSZY W MIEŚCIE ŚWIEZY CHLEB<br/>Dostarczamy do sklepów i domów<br/>739 Queen St W - Toronto, Ont.<br/>TEL. 368 - 4235</p>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                            | <p><b>OPIEKA<br/>NAD GROBAMI W POLSCE</b><br/>Odzyskasz spokój, powierzając<br/>nam, za niewielką opłatą,<br/>opiekę nad grobem swoich blis-<br/>kich w Polsce Informacje<br/>762 - 0591</p> <p style="text-align: right;">194</p>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                          | <p><b>ROWLAND<br/>MERCURY<br/>FORD</b><br/>POZYCZKA 9 9 %<br/>KLIMATYZACJA<br/>BEZPŁATNA<br/>w niektórych modelach samochodów<br/>Dalsze informacje</p> <p><b>TERESA BEDNAREK</b><br/>Toronto, 1800 O'Connor Dr<br/>TEL. 759 - 4422</p>                                                                                                                                                                                                                                              | <p><b>MIRAPOL Air Transit Co.</b><br/><b>TORONTO -<br/>MONTREAL -<br/>TORONTO</b><br/>Kazdego wtorku i piatku<br/>Superluksusowy minibus<br/>Rezerwacje odlotow, pomoc w<br/>odprawie bagazy<br/>Sezonowa obnizka kosztow<br/>TELEFONUJ Tadeusz<br/>275-7747 i 239-9411</p>                                                                                                                                                                 |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                              |
| <p><b>HUMBERVIEW<br/>INSURANCE</b><br/>337 Roncesvalles Ave Toronto<br/>TEL 531 - 4647</p> <p>Ubezpieczenia chorobowe dla<br/>odwiedzających Kanadę</p>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                   | <p><b>APPLIANCE CLINIC CO</b><br/>oferuje naprawę lodowek, pralek, su-<br/>szarek pieców elektrycznych i automa-<br/>tycznych zmywarek do naczyń</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Zniżka dla rencistów • Gwarancja na 1 rok • Obsługa 7 dni w tygodniu</li> <li>• Dzwonic całą dobę</li> </ul> <p>TEL TORONTO 261 - 7619<br/>Kupuje i sprzedaje w/w sprzęt używany</p>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                          | <p>CANADA'S LARGEST FORD CAR<br/>DEALER</p> <p><b>TOTAL FORD</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Duży wybór używanych samochodów</li> <li>• Dogodne pożyczki</li> <li>• Samochody dostawcze i mikrobusy</li> <li>• Otwarte w każdą sobotę oraz dwie niedziele w miesiącu</li> <li>• Specjalne ogłoszenia w Toronto Star</li> </ul> <p>DALSZE INFORMACJE<br/><b>ROMAN GORSKI</b><br/>TEL (416) 781 - 5531<br/>2401 DUFFERIN STREET<br/>(100 m na północ od Eglinton)</p> | <p> <b>dermatonee</b></p> <p><b>ZAKŁAD<br/>KOSMETYCZNY</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Pielęgnacja twarzy rąk i stóp</li> <li>• Usuwanie zbędnego owłosienia</li> <li>• Specjalistyczna aparatura</li> <li>• Jakosciowe kosmetyki</li> <li>• Wizyty prosimy zamawiac telefonicznie</li> </ul> <p>2198 Bloor St W<br/>TEL 766 - 1867</p> |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                              |
| <p><b>TANIO, TANIEJ, NAJTANIEJ!</b><br/><b>KOMIS - CHANCE</b><br/>TEL 533 - 0751<br/>305 Roncesvalles Ave., Toronto,<br/>ONT M6R 2M6</p> <p>Szansa kupna i sprzedazy nowej lub<br/>używanej odzieży dla kazdego<br/>Wysylamy paczki do Polski<br/>odzieżowe, owocowe i inne<br/>Gwarantowane doręczenie<br/><b>DUZA OSZCZĘDNOŚĆ</b></p> <p>Towary u nas zakupione i wyslane przez<br/>nas do kraju<br/>bez podatku prowincjonalnego!</p> <p style="text-align: right;">211 223</p>                        | <p><i>Superior Sausage Co.</i></p> <p>1004 DUNDAS ST W<br/>TEL 531 - 8422<br/>KONKURENCYJNE CENY!</p> <p><b>WĘDZONE NA MIEJSCU</b><br/>SLYNNE NA CAŁE TORONTO<br/>I ONTARIO<br/><b>POLSKIE KIEŁBASY</b><br/>Szynki kabanosy wędliny mięsa,<br/>rozne delikatesy</p>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                         | <p><b>CARCARE Co</b><br/><b>Gasoline Service<br/>Station</b></p> <p>Fachowa pomoc we wszelkich<br/>sprawach związanych<br/>z problemami samochodowymi<br/>560 Evans Ave<br/>(rejon 427 i Browns Lins)<br/>TEL 255 - 3245</p> <p style="text-align: right;">204-215</p>                                                                                                                                                                                                               | <p><b>SAFETY<br/>AUTO REPAIRS</b><br/>WIESŁAW SOKOŁOWSKI<br/>3005 Bloor St w., Etobicoke<br/>TEL 231 - 6996</p> <p>Swiadczymy usługi w zakresie <b>mechaniki<br/>samochodowej</b> wszystkich marek oraz<br/>wydajemy zaświadczenia potrzebne do<br/>rejestracji samochodów</p> <p><b>SZYBKO I SOLIDNIE</b></p>                                                                                                                              | <p><b>STRANDS HAIR<br/>UNISEX</b><br/>BRAMPTON<br/><b>ZAPRASZAMY</b><br/>wszystkich do nowo otwartego<br/>Salonu Fryzjerskiego<br/>Grazyny KMIĘCIK, która<br/>posiada 10-letnią praktykę<br/>w Polsce i 5-letnią w Kanadzie<br/>W listopadzie oferujemy<br/><b>ZNIZKĘ 50%</b> na trwałą, oraz<br/>30% na kolor i pasemka<br/>Wszystkie ceny bardzo dostępne<br/>78 Queen Str West, Brampton<br/>TEL 457 - 3299</p> <p style="text-align: right;">212 224</p>                                 |
| <p><b>COPERNICUS<br/>MEAT PRODUCTS</b><br/>79 Roncesvalles Ave<br/>TEL 536 - 4054</p> <p>Posiadamy swieze mięso wykrojone na<br/>zyczenie Szynki bockki, balerony kieł-<br/>basy na sposob polski oraz wiele innych<br/>wędlin i delikatesow ogorki kiszzone,<br/>kapustę z beczki sledge pierogi</p> <p><b>T S PAKULSKI</b></p>                                                                                                                                                                          | <p><b>M-C DAIRY co.Ltd.</b><br/><b>PRODUCTS</b></p> <p>Dostarczamy wszystkie znane produkty<br/>mleczne do kazdego sklepu w Toronto<br/>Wyrabiamy kwasną smietanę yogurt<br/>puszankę sery białe i topione</p> <p><b>ŻĄDĄCIE NASZYCH WYROBOW<br/>W SWOICH SKLEPACH</b><br/>Godziny otwarcia 7 00 do 4 00<br/>212 Mavety St Tel 766-6711</p>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                 | <p><b>ROCKWOOD<br/>DELICATESSEN</b><br/>4141 Dixie Rd, TEL 624 - 1244</p> <p>Nowo otwarty sklep delikatesowy<br/>w Mississauga na Rockwood Mall<br/>pomiędzy Bevar Lumber &amp; beer store<br/>Posiadamy wysmienite polskie<br/>i europejskie wędliny i wyroby<br/>delikatesowe oraz polskie gazety</p>                                                                                                                                                                              | <p><b>QUALITY<br/>SAUSAGE</b></p> <p></p> <p>BLOOR ST W<br/>78 SIX POINT RD<br/>ISLINGTON</p> <p>THE QUEENSWAY</p> <p>SKLEP OTWARTY<br/>czwartki i piatki od 8 rano do 7 00 wiecz<br/>w soboty od 8 00 rano do 5 00 po pol</p>                                                                                                                         | <p><b>QUALITY<br/>SAUSAGE</b></p> <p>Meat Production Ltd<br/>78 Six Point Rd, Etobicoke<br/>Ontario M8Z 2X2<br/>TEL. 239 - 1281</p> <p>Nowo otwarta<br/>wytownia wędlin<br/>oferuje po najniższych<br/>hurtowych cenach wyroby<br/>wędliniarskie i swieze mięsa</p>                                                                                                                                                                                                                          |
| <p><b>KARL'S BUTCHER<br/>&amp; GROCERY</b><br/>Wlasciciel Karol Jarzabek<br/>Posiadamy na skladzie zawsze<br/>swieze mięsa, wędliny własnego<br/>wyrobu smaczne i swieze oraz<br/>importowane z Polski i Europy<br/>artykuły spozywcze</p> <p>105 Roncesvalle Ave Toronto<br/>TEL 531 - 1622</p>                                                                                                                                                                                                          | <p><b>FINE PIANO SERVICE</b><br/>Strojenie pianin i fortepianow,<br/>strojenia koncertowe, wszelkie<br/>naprawy<br/>Zgłoszenia przyjmujemy w<br/>językach polskim, angielskim,<br/>niemieckim</p> <p>Toronto, TEL 249 - 8628</p> <p style="text-align: right;">204-216</p>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                  | <p><b>BISTRO</b> Jedna z najlepszych małych<br/>restauracji w Toronto<br/>(wg gazetv Toronto Sun)</p> <p><b>EUROPE</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Europejska atmosfera • Znakomite<br/>miejsce na spotkanie • Cos na żąb</li> </ul> <p>2390 Bloor West<br/>Toronto, Ont M6S 1P5<br/>TEL (416) 767-0848</p>                                                                                                                                                         | <p><b>HOME TARIO<br/>REAL ESTATE LTD<br/>&amp; INSURANCE BROKERS Ltd</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• KUPNO I SPRZEDAŻ NIERU-<br/>CHOMOŚCI WSZELKIEGO<br/>RODZAJU</li> <li>• UBEZPIECZENIA NA SAMO-<br/>CHODY — OD OGNIA — KRA-<br/>DZIEŻY I INNE</li> </ul> <p>171 Roncesvalles Ave Toronto<br/>TEL 531 - 3506</p>                                                                                                         | <p><b>INTERNATIONAL<br/>VIDEO SERVICE</b></p> <p>oferuje obsługę video w systemie amerykańskim na<br/>terenie Polski</p> <p>Nagrywanie wszelkiego rodzaju spotkan<br/>i uroczystości itp od 49\$<br/>Odtwarzanie video kaset we wskazanych<br/>miejscach w kraju od 29\$<br/>Świąteczne video-listy i życzenia jedno i dwu<br/>stronne oraz wszelkie inne zlecenia<br/>Informacje <b>416 - 769 - 4366</b>, 24 godz<br/><b>OBSLUGUJEMY CAŁĄ KANADĘ<br/>I USA</b><br/>VISA — MASTER CHARGE</p> |
| <p><b>jolanta interiors</b><br/>poleca</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• konsultacje w urzędzu wężrz</li> <li>• modne żalony pozome i psonowe blinds</li> <li>• wyposażenie nowoczesnej kuchni i łazienek</li> <li>• srebrna biżuteria</li> <li>• europejskie oświetlenie wężrz</li> <li>• pelny asortyment zabawek firmy BRIO LITTLE<br/>TIKES, AMBI</li> <li>• szeroka asortyment importowanych prezentow</li> </ul> <p>2368 Bloor St. West Toronto Ont M6S1P5<br/>Tel 762 9638 762 9880</p> | <p> <b>KURSY</b><br/>American<br/>social dancing</p> <p><b>AMERYKAŃSKI<br/>TANIEC TOWARZYSKI</b><br/>walce, tango, foxtroty, rumbly,<br/>cha-cha, samby, swing<br/>Informacje i rejestracja<br/>(416) 782 - 9776<br/>Młodzież i dorośli</p>                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                              | <p><b>PRZEPROWADZKI<br/>BLISKIE I DALEKIE</b><br/>oraz wszelkie przewozy towarów<br/>Umarkowane ceny<br/>Solidna i szybka obsługa<br/><b>TORONTO, Tel 691-3161</b><br/>JANUSZ 151 176</p>                                                                                                                                                                                                                                                                                            | <p><b>JOHN<br/>CZECHOWSKI<br/>UNIQUE SAUSAGE<br/>BOUTIQUE</b><br/>650 The Queensway, Toronto<br/>TEL (416) 252 - 4567</p> <p>Najwyższej jakości wyroby<br/>delikatesowe - wędliniarskie<br/>własnej produkcji - wyroby<br/>mięsne oraz swieze mięso<br/>pierwszej klasy,<br/>7 gatunkow pierogow własnej<br/>produkcji</p> <p style="text-align: right;">208 217</p>                                                                        | <p><b>POLSKA KSIĘGARNIA<br/>WYSYŁKOWA</b></p> <p>POSIADA słowniki francuskie angiel-<br/>skie techniczne i inne książki do nauki<br/>językow kulinarne młodzieżowe, bajki,<br/>religijne kartv świąteczne<br/><b>MONTREAL, P Q P.Box - 647<br/>N D G H4A 3R1 Canada<br/>TEL (514) 489 - 0396</b></p>                                                                                                                                                                                         |
| <p><b>ONTARIO MEAT<br/>PRODUCTS LTD.</b><br/>783 Queen St W TEL 364-7720<br/>157 Roncesvalles Ave<br/>TEL 535 - 4648</p> <p><b>NAJWYŻSZA JAKOŚĆ!<br/>KONKURENCYJNE CENY!</b></p> <p>Swieze mięso, sery, pieczywo w bogatym<br/>wyborze</p> <p>Europejskie wyroby delikatesowe<br/>DOSTARCZAMY DO DOMOW<br/>NA SPECJALNE OKAZJE WEDŁUG<br/>CEN HURTOWYCH</p>                                                                                                                                               | <p><b>ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY</b><br/><b>ANKA &amp; PETER</b><br/>2374 Bloor Str W Toronto<br/>TEL 769 - 4488</p> <p>Zdjęcia i portrety na rozne okazje</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• zaproszenia dla krewnych z kraju</li> <li>• oficjalny przedstawiciel PKO</li> <li>• przeloty czarterowe i indywidualne do wszystkich krajów świata</li> <li>• formalności paszportowe, wizowe, legalizacje</li> <li>• ubezpieczenia dla przybywających z wizytą - 3 miesiące \$ 95 00</li> <li>• tłumaczenia i akty notarialne</li> </ul> <p>Proszę zgłaszać się do naszej fachowej załogi</p> <p><b>EMDRESS<br/>TRAVEL AGENCY Ltd</b><br/>185 Roncesvalles Ave, TORONTO, ONT M6R 2L5<br/>(naprzeciw Credit Union)<br/>TEL 536 - 3554</p> | <p><b>RENEWAL</b><br/><b>Construction and Renovation</b><br/>Instalacje elektryczne, renowacje łazie-<br/>nek, kuchni, wykładziny, kafelki,<br/>wykanczanie piwnic Bezpłatna wycena<br/>TEL 249-5212 lub 742-1302</p>                                                                                                                                                                                                                                                                | <p><b>euro-AMERICAN<br/>ELECTRICIAN INC</b></p> <p>Instalacje elektryczne<br/>Residential, Commercial<br/>Industrial</p> <p>Tel (514) 334-2966</p> <p style="text-align: right;">198</p>                                                                                                                                                                                                                                                    | <p><b>RENEWAL</b><br/><b>Construction and Renovation</b><br/>Instalacje elektryczne, renowacje łazie-<br/>nek, kuchni, wykładziny, kafelki,<br/>wykanczanie piwnic Bezpłatna wycena<br/>TEL 249-5212 lub 742-1302</p>                                                                                                                                                                                                                                                                        |

# ARNOLD PENK

PRZEDSTAWICIEL Addison on Bay Limited

PREZENTUJE  
**WIELKĄ  
WYPRZEDAŻ  
SAMOCHODÓW**

przy wyjątkowo niskim oprocentowaniu



● Szeroki wybór nowych i używanych samochodów ● Nowe samochody '86 posiadają 3-letnią gwarancję lub 60 tys km power i train, jak również 5-letnią gwarancję korozyjną ● Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję

PENK gwarantuje najlepsze warunki sprzedaży samochodów, załatwia na poczekaniu sprzedaż, pożyczkę Polecam tanie ubezpieczenia uwzględniające zagraniczne prawo jazdy Osobista opieka ARNOLDA PENKA w ciągu całego okresu posiadania auta ARNOLD PENK posiada długoletnią praktykę w sprzedaży samochodów i udzielaniu pożyczek Cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polaków, a także znany jest jako społecznik Kupno samochodu jest poważnym wydatkiem finansowym, trzeba wiedzieć z kim nawiązać tak poważną transakcję ARNOLD PENK jest wyróżniony przez GM jako "SENIOR MASTER SALESMAN" Czy jeszcze ktos może to zaoferować? Zanim podpiszecie gdziekolwiek transakcję zakupu, sprawdźcie u PENKA

Po wszelkie informacje proszę dzwonic 964-3211 lub do domu o kazdej porze 731-0757 podając nazwisko i numer telefonu

**832 Bay St., Toronto, Ont.** (przy College Str)

**ELŻBIETA  
(ELIZABETH)  
KORZYCKA**  
PRZEDSTAWICIEL  
COOKSVILLE DODGE  
CHRYSLER  
290 DUNDAS ST E. Miss  
(pomiędzy Cawthra i # 10)  
TEL. bus (416) 279-3031  
Res. 625-1961



**ZNIZKA PIENIĘŻNA do \$ 3000**  
na wybrane modele Olbrzymi wybór  
"PICKUP TRUCKS" i "VANÓW"  
Model 1987 - rodzinny samochód Shadow  
● Nowe samochody mają gwarancję na 5 lat lub  
80 tys km

**UREK PHOTOGRAPHY**  
proponuje  
PIĘKNE KARTY ŚWIĄTECZNE,  
IMIENINOWE I URODZINOWE  
DO NABYCIA  
Toronto  
● Cepelia 139 Roncesvalles Ave  
● Pharmakon Pharmacy -  
313 Roncesvalles Ave,  
● Solarski Pharmacy,  
Winnipeg  
● Cracovia Trading Co., 217 Selkirk -  
● U Producenta J Pawlaka  
(416) 244-8903  
POLECAM USŁUGI FOTOGRAFICZNE

**T & R  
HOUSE RENOVATION**  
40 High Park Ave # 2001  
TEL (416) 769-3896  
Renowacje malowanie tapetowanie  
reperacje i modernizacja piwnic  
i strychów oraz inne prace renowacyjne  
Prosim  
**TOM KOWALSKI  
i ROMAN MIRSKI**

**UWAGA**  
**Polonia w Toronto i okolicy**  
POLISH ALLIANCE TORONTO  
CREDIT UNION LTD  
2150 BLOOR ST W  
(Wejście od wschodniej części budynku)  
Credit Union TEL 762-9523 Credit Union

CODZIENNIE od 12 do 2 30 po poł. i od 7 30 do 9 wiecz.  
WTORKI tylko od 12 do 2 30 po poł.  
oraz SOBOTY od 10 do 12 30

|                                                                                  |          |         |
|----------------------------------------------------------------------------------|----------|---------|
| Konta depozytowe                                                                 | 5 1/2 %  | rocznie |
| Specjalne konta depozytowe                                                       | 5 %      | rocznie |
| <small>(m numalny depozyt \$5 000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)</small> |          |         |
| 3-miesięczne certyfikaty                                                         | 7%       | rocznie |
| 6-miesięczne certyfikaty                                                         | 7 %      | rocznie |
| 1-roczne certyfikaty                                                             | 7 1/2 %  | rocznie |
| 3-letnie certyfikaty                                                             | 8 %      | rocznie |
| 3-letnie certyfikaty (non-redeemable)                                            | 9 %      | rocznie |
| RRSP                                                                             | 7 %      | rocznie |
| Pozyczki personalne                                                              | 13%      | rocznie |
| Pozyczki hipoteczne                                                              | 11%      | rocznie |
| (\$50 000 pożyczki ubezpieczone na życie)                                        | 13 1/2 % | rocznie |
| Line of credit                                                                   |          | rocznie |

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE  
Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej  
nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union

**EUREKA**  
Szafki kuchenne, importowane z Polski, drzwi i szuflady z litego drewna sosnowego 11 roznych szafek ok 30 stop, cena \$ 1147 Toronto, 5178 Dundas W,  
TEL 233-9211 213-224

**COMPUTERIZED ACCOUNTING BOOKKEEPING INCOME TAX SERVICES**  
ANDRZEJ SZCZERBA  
TEL 762-5891  
Fachowo i solidnie księgowosc i rachunkowosc dla malych przedsiwiorstw  
wypelnianie formularzy do Income Tax 217 239

**SAMOTNY, kulturalny domator lat 37,** pozna pania w celu towarzysko matrymonialnym Oferty wraz z nr telefonu na adres Echa Tygodnia  
**KAWALER lat 39, 179 cm wzrostu,** wykształcenie uniwersyteckie, ustabilizowany i pracujący, pragnie poznać pannę w wieku 25-32 lat, o dobrej prezencji i dużej kulturze osobistej Zdjęcie mile widziane M M 212 214



**sw. Stanisława i sw. Kazimierza**

**CREDIT UNION**

**KONTA DZIENNE (DAILY INTEREST ACCOUNT)**

Interesujące dla operujących pieniędzmi na bieżąco

- Procent kalkulowany dziennie
- Płacony z koncem miesiąca
- Korzystna stopa procentowa
- Dla emerytów w ramach programu 60- o 0.5 % wyższa stopa procentowa

**PYTAJ O KONTA DZIENNE WE WSZYSTKICH ODDZIAŁACH TWOJEJ CREDIT UNION**

220 Roncesvalles Ave tel 537-2181  
12 Denison Ave tel 863-0996  
2987 Bloor Str W tel 236-1225  
4260 Cawthra Rd tel 848-4303

**KLARA MAGILL**  
113 Roncesvalles Ave  
TORONTO, Ont M6R 2K9  
Bus tel 537-6450  
**BIURO MIĘDZYNARODOWE SAMOTNYCH**  
*Samotność jest przykra Pozwólcie Panie i Panowie abysmy mogli byc waszą pomocą w odnalezieniu tego Szczęścia*  
207 219

**SUNSHINE**  
Samotność, potrzeba kogos bliskiego, brak czasu! Wiele pan i panow jest w podobnej sytuacji Pozwol sobie pomoc w znalezieniu szczęścia, składając ofertę w naszym biurze Piszcie po najnowszy fotokatalog (ponad 200 ofert głównie z Polski, również z Kanady i Angli) oraz informator załączając dolarow 3  
Adres Box 339 Station D, Scarborough, Ont M1R 5B8

**"PANI JADWIGA" - POLSKI PROGRAM RADIOWY**  
Nadawany w kazda sobote od godz 1 00 do 2 00 pp ze stacji CHWO 1250 w Oakville  
Program muzyki piosni i slowa polskiego z uwzględnieniem "Kobieta w ognisku domowym" Telefon 691-8789

**Program telewizyjny TELE-POLONICA w Montrealu i okolicy**  
kanal 24  
CF CABLE TV medzela 18-00, sroda 11-00, sobota 21.30  
VIDEOTRON medzela 17.30, wtorek 10:30 i 24-00, sroda 18.30

Korespondencja na adres STEP, 375 Claremont, Westmount, Que H3Z 2P5

**POLSKI PROGRAM MUZYCZNY**  
Niedziele od godz 6 do 7 wiecz CKWR fala FM 98.7 Kitchener Koncert zyczen polskie piosenki i prelekcja ks Kornehana Jan Zuk Kitchener (519) 579 3615

**POLSKA FALA**  
Soboty od 2 4 po poł CFMB Radio Montreal 35 York St Westmount Montreal Que H3Z 2Z5 Tel (514) 483 2362

**"BIAŁY ORZEŁ"**  
Niedziele od godz 5 30 6 30 wiecz Na fali 620 AM CFCL Timmins Pawel Rycaj 340 Ross E Tel (705) 264-8765

**POLISH HOUR**  
Niedziele 8 rano na fali CISD-FM, fala 94 Polski program radiowy w Thunder Bay

**KORPANTY'S POLONIA**  
Od poniedzialku do piatku włączmie od godz 1 2 po poł Fala 1270 Buffalo Tel 892 4267

**PROGRAM RADIOWY "POLONIA" w EDMONTON**  
Na stacji CJSR FM STEREO 88.5 Wiadomosci tygodniowe kronika religijna pogadanka medyczna zgadula muzyczna z nagrodami - w niedziele od godz 17 30 do 19  
Adres 10858 97 St Edmonton T5H 2M5

**POLSKI PROGRAM RADIOWY W VANCOUVER**  
Niedziele od godz 2 30 do 3 30 CJVB fala 1470 Wiadomosci z Polski Kanady i swiata komentarze wywiady ogłoszenia i komunikaty polonijne koncert zyczen oraz ogłoszenia handlowe Jerzy Kusmider P O Box 58262 Stan L' Vancouver B C V2P 6E3 Tel (604) 327 6892

**PROGRAM TELEWIZYJNY "POLONIA REVIEW"**  
Srody - 8 30 pm, czwartki - 9 30 pm, soboty - 2 00 pm  
W dzielnicy Parkdale srody 7 wiecz piatki 9 30 i soboty 3 30 Jest programem telewizyjnym Polonii przedstawiającym wiadomosci z Polski ciekawych ludzi informacje o waznych dotyczących Polonii sprawach

**PROGRAM RADIOWY "ECHO OJCZYZNY"**  
Od poniedzialku do piatku na fali CHIN FM 100 w godz od 10 30 do 11 30 rano  
Program prowadzi KAROLINA KESIK  
W programie koncert zyczen, wiadomosci polonijne i z Polski interesujące wywiady, komentarze, muzyka dla wszystkich 637 College St, Toronto, Ont M6G 1B6, tel 531-9991, dom 247-9755

## PUCHAR UEFA runda rewanżowa

Borussia Moenchengladbach (RFN) Glasgow Rangers (Szkocja) 0-0 (po dwóch grach 1-1 awans Borussia)  
 Hajduk Split (Jugosławia) Dundee United (Szkocja) 0-0 (po dwóch grach 2-0 dla Dundee)  
 Barcelona (Hiszpania) Bayer Uerdingen (RFN) 2-0 (po dwóch grach 4-0 dla Barcelony)  
 Dukla Praga (Czechosłowacja) Inter Mediolan (Włochy) 0-1 mecz przerwano w 77 minucie gry z powodu mgły w pierwszym meczu wynik brzmiał 1-0 dla Interu  
 IFK Goeteborg (Szwecja) Ghent (Belgia) 4-0 (po dwóch grach 5-0 dla IFK Goeteborg)  
 Beveren (Belgia) - AC Torino (Włochy) 0-1 (po dwóch grach 3-1 dla AC Torino)  
 Swarowski Tirol Innsbruck (Austria) Spartak Moskwa (ZSRR) 2-0 (po dwóch grach 2-1 dla Swarowski Tirol)

### 1/8 Pucharu Polski

Odra Wodzisław GKS Katowice 2-3  
 Pogon Szczecin Widzew Łódź 3-2  
 Wisła Kraków Legia Warszawa mecz przerwany ze względu na mgłę

W ramach eliminacji do mistrzostw Europy w grupie gdzie występuje polska drużyna rozegrano spotkanie Cypr Grecja które zakończyło się zwycięstwem Greków 3-1 Oto tabela grupy 5

|                  | pkt | bramki |
|------------------|-----|--------|
| 1 Grecja         | 4   | 6-4    |
| 2 Polska         | 3   | 2-1    |
| 3 Holandia       | 3   | 1-0    |
| 4-5 Cypr i Węgry | 0   | 1-3    |

## PODSŁUCHANE

Jak poinformował wiceprezes PZPN Jerzy Domanski zawodnicy którzy występowali na mistrzostwach świata w Meksyku we wszystkich czterech spotkaniach polskiej reprezentacji otrzymali po ok 2000-2100 dol USA każdy a na sumę tę złożyły się premie za poszczególne spotkania oraz za awans do II rundy

Zgodnie z regulaminem opracowanym jeszcze przed Mundialem a skonsultowanym z kierownictwem reprezentacji i radą zawodniczą drużyny premia dla każdego piłkarza za wygranie spotkania w I rundzie finałów wynosiła 500 dol za remis 250 Na premię za awans do II rundy przeznaczono 10 tys dol do podziału na wszystkich członków drużyny Stawka premii dla trenerów wynosiła odpowiednio dla pierwszego trenera - 100 proc premii dla grających najlepiej i najdłuższemu zawodnikowi drugiego trenera 60 proc i trzeciego trenera - 40 proc

Jak wiadomo udział reprezentacji w finałach Mexico 86 przyniósł polskiemu sportowi zysk w ogólnej kwocie 1 mln 28 tys 721 dolarów

## WIADOMOŚCI

\* Jak podawaliśmy polski maratonczyk został zdyskwalifikowany przez międzynarodową organizację lekkoatletyczną IAAF za używanie sterydów anabolicznych Zgodnie z regulaminem IAAF nałożyła na Niemczaka karę bezterminowej dyskwalifikacji która może być

# SPORT

skrócona do 18 miesięcy o ile macierzysta federacja lekkoatletyczna Niemczaka (czyli Polski Związek Lekkiej Atletyki) wystąpi do IAAF z prośbą o przywrócenie Niemczakowi praw zawodnika

\* Angielskie pismo piłkarskie World Soccer ustaliło listę najlepszych graczy i trenerów w tym sezonie

Z góry można było przewidzieć że piłkarzem 1986 roku będzie Diego Maradona (Napoli Argentyna) Drugie miejsce zajął Igor Biełanow (Dynamo Kijow ZSRR) trzecie Gary Lineker (Barcelona Anglia) Dalsze miejsca 4 Emilio Butragueno (Real Madryt Hiszpania) 5 Jan Ceulemans (FC Brugge Belgia) 6 Michael Laudrup (Juventus Dania) Platini jest dopiero 11 Rush 12 Menazerem roku wybrano trenera reprezentacji Belgii Guya Thyssa 2 Walery Łobanowski (Dynamo Kijow ZSRR) 14 7 3 Kenny Dalglish (Liverpool) 14 4 dopiero 4 Carlos Bilardo (Argentyna) 5 Franz Beckenbauer (RFN) 6 Sepp Piontek (Dania)

\* Polska liga hokeja na lodzie Wyniki

Podhale N Targ Polonia Bytom 4-2  
 Podhale GKS Tychy 5-2  
 Cracovia Zagłębie 3-1  
 Stocznowiec GKS Katowice 5-1  
 Polonia Bydgoszcz ŁKS Łódź 3-4  
 Polonia Bytom Naprzód Janów 1-7

### TABELA I LIGI

"Spokojni"

|               |       |        |
|---------------|-------|--------|
| 1 Podhale     | 30 8  | 101-45 |
| 2 Zagłębie    | 29 9  | 101-55 |
| 3 Polonia Byt | 28 10 | 96-54  |
| 4 Naprzód     | 28 10 | 102-65 |
| 5 Cracovia    | 20 18 | 64-67  |
| 6 GKS Tychy   | 18 20 | 81-73  |

"Niepewni"

|                |       |        |
|----------------|-------|--------|
| 7 Łódzki KS    | 14 24 | 72-108 |
| 8 Stocznowiec  | 11 27 | 52-93  |
| 9 GKS Kat      | 6 32  | 60-109 |
| 10 Polonia Bdg | 6 32  | 44-104 |

\* Zakończyła się liga piściarska w Polsce Jak już podawaliśmy tytuł mistrzowski zapewniła sobie wcześniej warszawska Legia Oto ostateczna tabela I ligi w sezonie 1986

### TABELA I LIGI

|             |    |    |         |
|-------------|----|----|---------|
| 1 Legia     | 14 | 21 | 169-107 |
| 2 Igloopol  | 14 | 18 | 161-119 |
| 3 GKS       | 14 | 16 | 149-131 |
| 4 Gornik    | 14 | 15 | 141-139 |
| 5 Czarni    | 14 | 15 | 137-143 |
| 6 Gwardia W | 14 | 14 | 143-137 |
| 7 Zagłębie  | 14 | 12 | 139-139 |
| 8 Gwardia Ł | 14 | 1  | 77-201  |

\* We francuskiej miejscowości Rennes odbyły się mistrzostwa świata w akrobatyce sportowej Udamie wypadli Polacy Andrzej Garstka zdobył złoty medal w układzie saltowym i srebrny w wieloboju zaś para Magdalena Krzyżanowska i Małgorzata Głuszek wywalczyły złoto w układzie dynamicznym oraz brązowe medale w układzie statycznym i wieloboju

\* Najlepszym tenisistą roku 1986 uznano Ivana Lendlę Czechosłowaka mieszkającego w USA który w finale turnieju Masters pokonał Borisa Beckera (RFN) Wśród pan nalepszą okazała się Martina Navratilova (USA) która pokonała w finale Stefi Graff z RFN

## ANDRZEJ z Warszawy ZAPRASZA

do swojego nowo otwartego Salonu Piękności  
 "Paris Studio"

oferując swoje usługi fryzjerskie i kosmetyczne przy dobrej muzyce i dobrej atmosferze

2007 Bloor St W, Toronto (Subway Station Runnymede)

2 minuty w stronę High Park  
 TEL 766-0660

214-226

## INSTITUTE OF TECHNICAL ZAWÓD SPAWACZA (WELDER)

możesz zdobyć w ciągu 1 tygodnia do 6 miesięcy w zależności od twoich wstępnych wiadomości

KWALIFIKOWANY SPAWACZ ZARABIA W KANADZIE 8-20 \$ na godzinę I NIE MA PROBLEMU ZE ZNALEZIENIEM PRACY

Zdobycie potrzebnych uprawnień spawalniczych zapewni ci udział w KURSACH organizowanych przez naszą SZKOŁĘ TECHNICZNA Adres 734 KIPLING AVE TORONTO TELEFON 255-2369

Prowadzimy kursy w zakresie nauki czytania rysunku technicznego w j. angielskim (BLUEPRINT READING) i praktyczną naukę technik spawalniczych MIG TIG ARC Uczymy spawac Stal, aluminium, stале specjalne i nierdzewne (Stainless Steel), rury (pipe) i konstrukcje (structural welding) CWB, MCCR pressure tickets (CI 69) etc Przy ograniczonych środkach można na cel nauki zawodu łatwo uzyskać pomoc Rządu poprzez Urząd Imigracji i Zatrudnienia

213-225

## KINGSWAY MEAT PRODUCTS AND DELICATESSEN Ltd.

HUBERT WESIERSKI, IVAN GRGIC  
 2342 Bloor St West Toronto  
 TEL 762-5365

### ZAWIADAMIAJĄ

całą Polonię o wznowieniu najwyższej jakości produkcji wędlin oraz mięsa, wykrojonego na życzenie klienta  
 Posiadamy również wysokiej jakości wyroby garmazeryjne oraz delikatesy  
 CENY KONKURENCYJNE

214-226

## NEW YORK LIFE INSURANCE COMPANY

FINANCIAL PLANNING - UBEZPIECZENIA  
 Life Insurance - na życie • Disability - chorobowe  
 • Mortgage - hipoteczne • Business - handlowe  
 • RRSP, Annuity - emerytury  
 SOLIDNIE, TANIO I SZYBKO  
 Po bliższe informacje proszę dzwonić  
 Andrzej Krysiak  
 TEL Biuro 226-6515, dom 247-8326

180.

## ADWOKACI I KONSULTANCI

### DIVORCE AID

### ROZWÓD

### BEZ ADWOKATÓW

290 dol dla małżeństwa bezdzietnego  
 390 dol z dziećmi

Informacje 226-0335  
 KAROL BELDOWSKI

## BIURO POMOCY SPOŁECZNEJ 30 Marmaduke Str (budynek szkoły HOWARD PARK) TEL 533-9471

Czynne poniedziałki, wtorki  
 czwartki i piątki, godz 10 00-4 00  
 POMOC I PORADY WE  
 WSZYSTKICH SPRAWACH  
 Legalizacja dokumentów  
 i uwierzytelnianie podpisów

Adwokat  
 Specjalista  
 w sprawach kryminalnych  
**KRYSZTOF  
 PREOBRAZEŃSKI**  
 99 Charles St East  
 TORONTO, Ont M4Y 1V2  
 TEL 964-1717  
 Res 537-8842

## MIRROR IMAGE TRANSLATIONS

Jan Weinsberg  
**TŁUMACZ  
 PRZYSIĘGŁY**  
 309 Crichton Street,  
 OTTAWA, KIM 1W3  
 Tel (613) 741-8680

172-183

**LESŁAW SOSNOWSKI**  
 Mgr Prawa (Unwersytet Warszawski)  
 Bachelor Of Law (University of Ottawa)  
**ADWOKAT - NOTARIUSZ**  
 Firma adwokacka pod nazwą  
**SOSNOWSKI, McNUTT**  
 1445 Woodroffe Ave NEPEAN  
 (Ottawa)  
**TEL (613) 727-5662**  
 Porady prawne i korespondencja  
 po polsku i po angielsku

## CINEMATIC

### Produkcja filmów VIDEO

Najwyższej jakości,  
 po najniższej cenie -  
 to najlepszy sposób na ocalenie  
 niepowtarzalnych chwil  
**743-8142**

## HALINA BARANOWSKA M.A.I.C

Ubezpieczenia wszelkiego rodzaju  
 Biuro 622-1115, dom 746-5270

## DOSKONAŁA REKLAMA DLA TWOJEJ FIRMY! EM GOLD PRINT

elegancja, prestiżowe wzytówki  
 w różnych kolorach i wzorach,  
 kalendarzyki, karty do gry, zapalki  
 książeczkowe z nadrukiem  
 reklamowym, itp  
**TEL. (416) 247-6411, prosic Ewę**

## PTASIE MLECZKO

cukierki bajeczne, polskie zupy (zur, czerwony barszcz, itp) oraz inne smakołyki prosto z Polski dostarczyć po cenach hurtowych jedyna polska hurtownia w Toronto  
**TEL (416) 742-6039 albo (416) 783-0579**

216-217

## BARBARA SAWALA

udzieli wszelkiej pomocy i informacji w zakresie sprzedaży, kupna i wynajmu posiadłości w Burlington, Hamilton i okolicach  
 Prosimy dzwonić  
**Alec Murray Real Estate Co Ltd**  
**(416) 639-8004 - czynny całą dobę**  
**TEL domowy (416) 632-8119**  
**1259 Brant St, BURLINGTON, L7P 1X7**



## POLSKI ZŁOTNIK

zawiadamia o otwarciu nowego sklepu złotniczego przy  
 87 Roncesvalles Ave, Toronto,  
 Ont M6R 2K6,  
**TEL (416) 532-6439**

WYKONUJEMY USŁUGI ZŁOTNI  
 CZE JAK

• grawerowanie  
 • naprawa biżuterii złotych i srebrnych  
 • wykonywanie wyrobów z powierzonego materiału według życzeń Klienta

214-226

## LECH W. PRUSIŃSKI Immigration Consultant

Porady w sprawach emigracyjnych  
 Bezpłatnie tylko we wtorki - godz 12-7  
 Prosimy o telefoniczne uzgadnianie wizyt  
**Biuro. 192 Garden Ave  
 TEL.: 588-1659**

**JULIA  
 DZIWIŃSKA LL M**  
 Adwokat z polski z długoletnią praktyką  
**TEL (416) 864-1182  
 od 4 do 7 po południu**  
 Udziela porad i pomocy we wszelkich sprawach na terenie Polski m.in. małżeństwa przez pełnomocnika rozwody w Polsce wszelkie notarialne pełnomocnictwa do Polski notarialne kupna i sprzedaże domów gruntów i mieszkań dzierżawy spadki i inne sprawy majątkowe w Polsce pisanie pism do polskich sądów i urzędów sprowadzanie krewnych i odwołania od odmowy wydania paszportów tłumaczenia dokumentów  
 Biuro Polish Consulting Bureau  
 618A Queen Street West,  
 Toronto, Ont M6J 1E4



**OGŁOSZENIA  
O PRACY**

Wszystkie ogłoszenia osób oferujących pracę lub poszukujących pracy zamieszczamy bezpłatnie trzykrotnie Ostatni termin wtorek godz 3 00

EXPERIENCED baby sitter housekeeper live in some English required non smoker tel 444 2958  
214-216  
PERSON to work in frame factory full time work some experienced and English necessary Call 789-7156 betw 8am-5pm Peter  
215-217

ODPOWIEDZIALNA pani przyjmuje każdą pracę tel 251-4045 od 9 do 11 wiecz  
215 217

MĘŻCZYNA podejmuje każdą pracę Tel 766-0535  
215 217

PRZYJMĘ szyćce u siebie w domu tel (514) 253-5050 proszę Jadwiga  
215-217

ROSLI mężczyzna potrzebny do tapetowania TEL 291 4949  
215-216

SZUKAM pomocy domowej Okolice Dawrance i Bathurst dzwonic od 7 wiecz tel 881-6208  
215 217

DWIE pane potrzebują pilnie jakiegokolwiek pracy Tel 626-3590  
215 217

UKŁADAM płytki podłogowe i ściennie Toronto TEL 267-8588  
215 217

LATWA praca do podjęcia od zaraz tel 233-0900  
215 217

POTRZEBNI stolarze oraz pracownicy do obsługi maszyn stolarskich i do wykarczania mebli wysokiej jakości Dobre wynagrodzenie płacimy wszystkie ubezpieczenia Język angielski niewymagany Doświadczenie tak Leif Jacobsen Ltd 491 3333 Stanley  
213 217

POTRZEBNY pomocnik (pomocniczka) przy remontach moteli niewykwalifikowani może też być emeryt lub chłopak Stala praca z możliwością nauki czenia się fachu dalej od Toronto gdzie trzeba spać ale majster przywozi co tydzień lub co kilka dni do Toronto Sześć dni w tygodniu wypłata co tydzień gotówką TEL 255 3262 Z poważaniem majster  
217 219

POTRZEBNA szefowa lub szef do prowadzenia stolarki etc poza Toronto Oddzielny domek jako mieszkanie do dyspozycji może być z rodziną dużo miejsca TEL 255 3262  
P S Uwaga zostawiając zlecenie na aparacie nie za pomoc zostawic słowo stolówka

MĘŻCZYNA podejmuje jakiegokolwiek pracę TEL 261 2869  
217 219

POTRZEBNI pracownicy w zawodach szlusz mechanicznych tel 243-8891 Wieczorem  
217

KOREPETYCJE z matematyki i programowania komputerów w języku polskim i angielskim TEL 635 5768  
217 219

POTRZEBNA kobieta do lekkich prac domowych okolice Bathurst i Steels Tel 665 3615  
217 219

DOSWIADCZONA kobieta przyjmuje sprzątanie TEL 534-8361  
217 219

ELEKTRYK z dużym doświadczeniem w instalacjach i urządzeniach elektrycznych silno i słabo prądowych oraz w naprawie i remontach urządzeń gospodarstwa domowego i ogrzewania elektr. poszukuje pracy tel 749 7728  
214-216

SZYJE firany i zasłony z powierzonego materiału Toronto tel 273 4482  
214-217

ENERGICZNA pani poszukuje pracy w tygodniu w godzinach popołudniowych i w weekendy (over time) Tel 766 3774  
xxx

ENERGICZNA Polka poszukuje pracy posiada doświadczenie w sprzątaniu domów w opiece nad dziećmi i chorymi Tel 533-0173 proszę dzwonic 5 30 7 30 po poł i od 9 30 wiecz  
213 215

PRZYJMĘ do stałej pracy tynkarzy betonarzy kafelkarzy z praktyką z Polski Toronto tel 251-0646 do 10 p m  
216-217

DOCHODZĄCA opiekunka do 2 dzieci 3 1/2 i 9 miesięcy potrzebna od zaraz Okolice Don Mills i Eglinton TEL 425-0895  
116-118

POTRZEBNA pani do dwójga dzieci z zamieszka niem na miejscu TEL 749-4584  
216-218

PRZYJMĘ szyćce sukien wizytowych ślubnych i różnych innych Najmodniejsze fasony bogaty wy bór Toronto tel 266-6058  
216-218

NAUCZYCIEL posiadający B E d & MSc&Mech inż udziela korepetycji w zakresie Mat Fiz i Sienc 8-13 klasa proszę dzwonic tel 960-1946 246-9181  
216-218

KIEROWCA kategorii A poszukuje pracy TEL 233-2791  
216-218

PODEJMĄ się opieki nad dzieckiem w okolicy Dundas-Hurontario Mississauga Tel 896-1064  
216-218

PODEJMĘ każdą pracę na weekendy TEL 588-4416 w g 7 4 po poł  
217 219

POTRZEBNA opiekunka do 2-letniej dziewczynki dochodząca okolice Don Mills i Lawrance TEL 443-9048  
217 219

SZUKAM pracownika budowlanego Tel 881-6208  
217 219

THORNHILL  
**SUZUKI** awb  
POSZUKUJE POWAŻNYCH NABYWCOW DO KUPNA  
1 SUZUKI FORSA  
● Najbardziej ekonomiczny samochód na rynku  
2. SUZUKI SAMURAI  
● Najtanszy 4WD Jeep w Kanadzie  
Po dalsze informacje proszę dzwonic KRIS KRZEMINSKI 733-1717 7756 Yonge Street, Thornhill

SPRZEDAM bilet czarterowy do Polski z Toronto cena \$200, telefon 746-3191, Ottawa  
217 218

SPRZEDAM meble prawie nowe- sofa \$400 segment 3-częściowy \$ 300 stół kuchenny i 4 krzesła \$ 100 TV Sanyo 21 z 2-letnią gwarancją \$ 400  
TEL 252-9900 po 6 wiecz

SZUKAM partnera lub partnerki z niewielkim wkładem finansowym z dobrą znajomością języka angielskiego do założenia wspólnego interesu  
TEL 625-3539  
217 219

SPRZEDAM 85 MACK TRUCK R Model 350 9-biegowy z pracą jesh się osoba kwalifikuje  
Tel 453-5396  
216-218

WARSZAWA!  
SPRZEDAM komfortowe, słoneczne, ciche mieszkanie na Sadybie, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, telefon, ca 50 m kw  
Oferty T Więkowski, 1435 Hastings Dr London, Ont N5X 2C2, tel (519) 673-6116  
216-218

10 najpopularniejszych polskich kołed na fortepian w łatwym układzie w opracowaniu Anny Pacanowskiej, Jana Wyzutego, w zbiorze teksty kołed i wiersze Boguszewskiego do nabycia w aptece Solarskiego w Toronto

POSZUKUJE współnika(czki) do Taverno sklepu Deli etc Interes jest w toku formowania się Duzo mieszkan do uzytku, przeszło 100 km od Toronto TEL 255 - 3262  
214-216

BILET do Polski, Toronto-Warszawa na 19 grudnia 86 - SPRZEDAM, 200 dol (604) 669-1705  
215-217

**Dr JANINA DUTKIEWICZ**  
Family physician  
zawiaadamia o otwarciu gabinetu lekarskiego  
3095 Glen Erin Dr , suite 7  
MISSISSAUGA  
TEL 828 - 0038

**Dr BOGDAN PIETRASZEK**  
rozpoczął praktykę lekarską w Toronto jako lekarz ogólny "FAMILY DOCTOR" w gabinecie przy 190 FERN AVENUE naprzeciwko Credit Union  
TEL 532 - 4317  
Przyjmuje od poniedziałku do piątku od 10 do 18, sobota 10 - 13  
ODBYWA TEŻ WIZY IYI DOMOWE 160-171

**Dr. Teresa Wrzesińska**  
Specjalista  
Ginekolog i Położnik  
5025 Sherbooke St W pok 565  
TEL. 481 - 1752  
MONTREAL, QUE H6A 1S4 151 202

**DR WALDEMAR KOZERAWSKI**  
ma przyjemność oglosic otwarcie nowego gabinetu lekarskiego w Toronto przy 2299 DUNDAS ST W suite 102, TEL 532 - 6837 oraz 45 Overlea Boulevard, suite B-9 TEL 425 - 4114 (przy Ontario Science Centre) Poprzednio pracował w Sick Children Hospital  
140-133

**Dr. Krystyna SALACH-MARKIEWICZ**  
"Family physician" uprzejmie zawiadamia o otwarciu praktyki lekarskiej  
Porady ginekologiczne, pediatryczne i ogolne  
od poniedz do piątku 10 - 18, soboty 10 - 13  
2333 Dundas Str W Suite 410  
TEL 588 - 5929  
206-217

**Dr V T. BLOK GŁOWCZYŃSKA, M A O D OPTOMETRYSTKA**  
2391 A Bloor St W (Jane Subway)  
TEL 766 - 5580

**DENTURE THERAPY CLINIC**  
JAN M WISNIEWSKI D T  
Pierwsza Polska Protezownia  
Dentystyczna  
2337 Dundas St W , Toronto (Bloor Dundas Square Bldg )  
TEL (416) 533-8811 M6P 1W7

**DENTYSTYCZNE PROTEZY**  
G RYTWINSKI D T  
z 25 letnim doświadczeniem  
404 A Roncesvalles Ave , TORONTO (obok kina Revue)  
TEL 531 - 8545

**DR WOJCIECH FILIPOWICZ**  
z długoletnią praktyką w zakresie akupunktury chunskiej u dzieci i dorosłych oraz doświadczeniem zdobytym w AKADEMII MEDYCYNY TRADYCYJNEJ W PEKINIE  
ma przyjemność zawiadomic o otwarciu ACUPUNCTURE CLINIC  
MISSISSAUGA,  
3460 Cawthra Rd L5A 2X7  
TEL 270 - 9621 207 233

**Dr. Elzbieta SZULC**  
FAMILY PHYSICIAN  
zawiaadamia o otwarciu gabinetu lekarskiego  
9780 BRAMALEA RD North, Suite 308  
BRAMPTON-BRAMALEA  
TEL 792 - 2906  
211 215

**Dr. MARY DONNA PIETRASZEK**  
młoda, polonijna lekarka, otworzyła nowy Gabinet Lekarski w budynku Jane-Bloor Centre, 2 Jane St suite 203  
TEL 763 - 5956  
Poprzednio pracowała w St Joseph's Health Centre

**SOLARSKI PHARMACY Ltd.**  
(naprzeciw kościoła sw Kazimierza)  
149 Roncesvalles Ave  
TEL 536 - 5452  
Wlasciciele  
J SOLARSKI i S SALAPATEK  
Szybka i tania wysyłka lekarstw do Polski ● Agencja Pekao ● Wysyłka paczek i pieniędzy do Polski ● Polskie kartki i czasopisma ● Ziola Zakonnika ● Urząd Pocztowy ● Sprzedaz biletow

**Tower REALTY LTD**  
**METRO TORONTO SPRZEDAZ-KUPNO, WYNAJEM DOMÓW, INTERESÓW I APARTAMENTÓW.**  
Solidna i fachowa pomoc w załatwianiu formalności prawnych i finansowych.

Dundas/Bloor 4-sypialniowy murowany dom z częściowo wykończoną piwnicą dwiema kuchniami i dwoma łazienkami Zajazd z tyłu działki \$ 139 000  
Keele/Annetee trzy sypialniowy wolnostojący dom z podwójnym garażem i wykończoną piwnicą dobry dochód z wynajmu + mieszkanie dla właściciela musi być sprzedany!  
Howard Park/Dundas legalny Triplex z trzema garażami tylko \$209 000  
B Ładny cottage na Kaszubach z bezpośrednim dostępem do jeziora  
Scarlett/Dundas legalny Triplex z trzema garażami tylko \$ 209 000!  
22 akry w pobliżu jeziora okolice domków letniskowych tylko 19 900  
Bloor/Landsdowne trzy piętrowy dom w super lokalizacji \$ 159 900

**KAMIL KOWALCZYK**  
Biuro 536 - 5000 Dom 690 - 4182  
24-godzinny serwis

**R. CHOLKAN & CO. LIMITED • REALTOR**  
REAL ESTATE APPRAISALS MORTGAGES INVESTMENTS  
2336 BLOOR STREET WEST TORONTO ONTARIO M6S 1P3 (416) 763 5555

Centralne Etobicoke - 2-sypialniowy apartament, duza kuchnia i balkon, cichy i czysty budynek, \$ 74,900  
Centrum High Park - 4-sypialniowy, dochodowy dom, 2 mieszkania, jedno do objęcia od zaraz 4 łazienki, sauna 2 garze, dom odnowiony, w idealnym stanie, \$ 259 000

**ELŻBIETA KAUPÉ**

**RE/MAX**  
M Sc, Mech Eng Sales representative  
**Bohdan (Bob) SZEWCZYK**  
4195 dundas street west toronto ontario M8X 1Y4 bus 231-0600  
res.: 247 - 4437  
● Wright Ave licencjonowany dom z pokojami do wynajęcia 12 pokoi 9 sypialni 2 łazienki  
● Constitation Mississauga Townhouse 4-sypialniowy świezo odnowiony bardzo dobra cena!

**HIGH PARK Real Estate Ltd Realtor**  
217 RONCESVALLES AVE. TORONTO ONT M8R 2L6

1000 sprzedanych domów.  
Istniejąca od 1972 r. firma 40 agentów poleca Panstwu wszelkiego rodzaju domy i interesy, 3-dniowe, komputerowe wyprzedzenie w informacji gwarantuje najlepsze okazje.  
**Proszę dzwonić całą dobę 532 - 4441**

**DARRELL KENT REAL ESTATE LIMITED**  
ETOBICOKE, MISSISSAUGA, TORONTO, SCARBOROUGH  
Kupno-sprzedaz nieruchomosci Bogaty wybór z komputera.  
Solidna i fachowa obsługa. Pomoc w finansowaniu i załatwianiu formalności prawnych

Bloor i Baby Point, sklep z apartamentem i garażem 269 000  
Bloor przy High Park apart i sypialniowy do objęcia od zaraz od 62 000 w górę  
Bloor przy High Park i sypialniowy wolny apartament cena \$ 62 000  
Triplex centrum b duża lota 199 000  
Znana polska restauracja 215 000  
Lakeshore Bd W 40 pokoi motel nad samym jeziorem \$ 185000

**ZYGMUNT PRZETAKIEWICZ**  
Biuro 766-4088 Dom 769-9494



# WIGILIA z mych dziecięcych wspomnień...

**JERZY ROZWADOWSKI**

(Wyjątek z książki "Ostatnie pokolenie")

Święta Bożego Narodzenia obchodzono u nas zawsze uroczysto. Gdzie jak gdzie, ale właśnie po dworach ziemiankich tradycja obchodu tego bezsprzecznie najpiękniejszego święta w roku zachowała się najdłużej. Czyż można było równać Boże Narodzenie, obchodzone w mieście z urokiem przyjscia na świat Pana, świętowanym na wsi?

Przed dniem świętej Barbary zaczynały się niepokoje: jaką też pogodę będziemy mieli na Wigilię? Stara przepowiednia "Święta Barbara po wodzie - Boże Narodzenie po lodzie" i na odwrot prawie zawsze się sprawdzała. Przez cały okres mego dzieciństwa raz tylko święta się pomyliła. Gdy przepowiednia zapowiadała słotę, martwilimy się na potęgę. Coż to bowiem za Boże Narodzenie bez sniegu i lodu?

Juz na kilka dni przed Wigilią zaczynał się w domu ruch. Na stołach i w kuchni rosły stopy strucli z makiem, masą orzechową, pistacjową i powidłami, przerozne torty i ciastka. W wielkiej wannie, stojącej w piwnicy, pluskały się niespokojnie wielkie karpie, przeczuwające rychły kres swego rybiego żywota. Matka, kucharka i służ-

ca wyganiały nas z kuchni, gdzie lasowaliśmy figi, migdały i rodzynki, narzucając się z natarczywą pomocą. Jedną z funkcji spełniałem jednak zawsze Obrzędowo. Było to tarcie maku z miodem w wielkiej, glinianej misie. Nie była to bynajmniej lekka praca i porządnie bolały mnie po niej ręce. Odebrać jednak tej funkcji nie dałbym sobie za nic w świecie.

W przeddzień Wigili zjawiał się w kuchni gajowy Pietrzak i szliśmy razem wybierać choinkę. Choc wybor był wielki, zawsze mieliśmy z tym całą masę kłopotu. Świerki były wysokie i zaden z nich nie zmieściłby się w salonie. Po ścięciu drzewka przepiłowywało się je w połowie wysokości. Innej rady nie było.

Gdy Pietrzak umocowywał choinkę w stojaku i wnosił ją do salonu szliśmy z siostrą na strych, gdzie w olbrzymim, wyprawnym jeszcze kufrze matki, leżały w tekturowych pudłach zabawki do przybrania drzewka. Kufer ten był dla nas źródłem niewyczerpanych odkryć. Czego też w nim nie było! Stopy listow i kart, z których odlepiłem przerozne, egzotyczne znaczki, stare kapelusze i stroje, różne graciki, fotografie panów z sumiastymi wąsami i brodami, odzianych w uroczyste tuzurki, pan o wciętej talii i potężnych biustach, jakies butelki z wiekową starką i setki innych rzeczy, pachnących naftaliną i zwiertzałymi perfumami. Wszystko to było dla nas wyjątkowo interesujące.

W dniu przedwigilijnym nie było jednak czasu na przesiadywanie nad kufrem. Spiesznie zabieraliśmy pudła z zabawkami i wracaliśmy do salonu ubierać drzewko. Większość zabawek znalazłem na pamięć wielkiego, białego anioła z rozłożonymi skrzydłami, którego umieszczało się na szczycie, tłoczone w srebrnym i złotym kartonie zwierzęta, szklane, rozno-barwne kule, oblepione solą szyszką, lancuchy, szklane sople lodowe, lichtarzyki do świec, papierowe bomby. Co roku dorabiała się trochę nowych ozdób, większość jednak witałem od najmłodszych lat jak starych, dobrych znajomych.

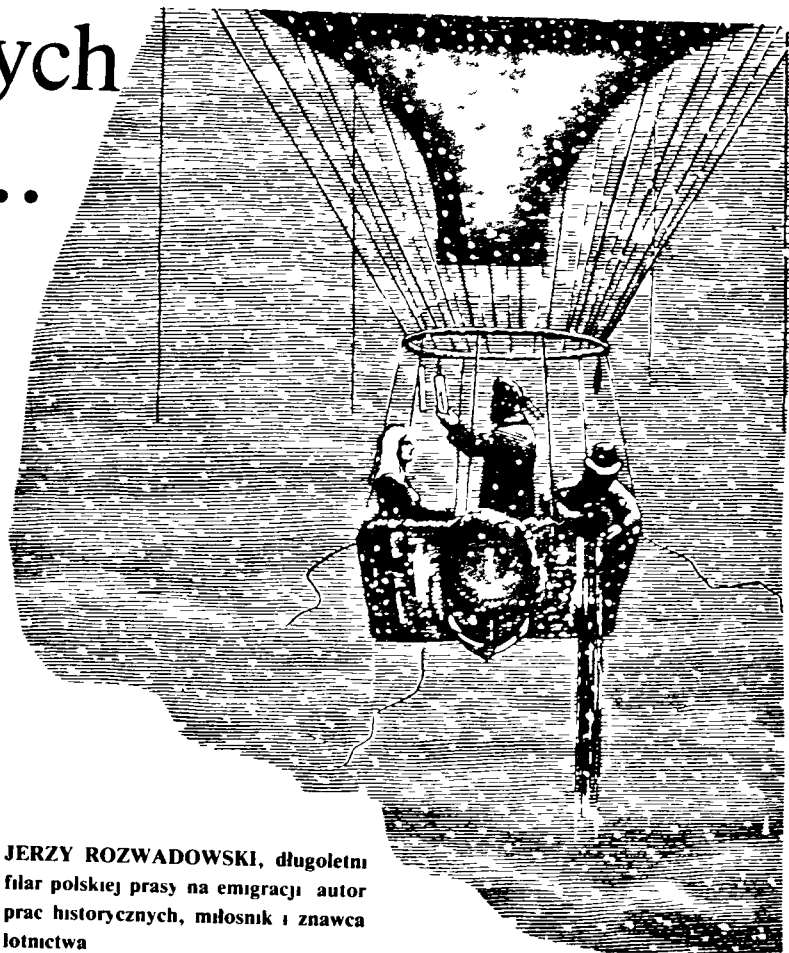
Po rozwieszeniu wszystkiego jak należy i obciążeniu gałązek drzewka "anielskimi włosami", na wszystkich wolnych miejscach wieszano się małe, czerwone jabłuszka, kolorowe cukierki i rozne czekoladowe stwory, a przede wszystkim "zimne ognie". Tych ostatnich musiało być zawsze jak najwięcej - lubiliśmy je wszyscy ogromnie.

Ktoregos roku przyjechali do nas na Wigilię zaproszeni krewni. Ponieważ przybyli samochodem, powstał projekt oświetlenia choinki rozno-kolorowymi zaroweczkami, które będzie można zasilić prądem z akumulatora. Rezultat był taki, że jeszcze szybciej zdjęto sznur zarówek z choinki, niż założono. Nie pasowały one do wiejskiego drzewa wigilijnego, raziły nasz wzrok. Świeczki wrocili triumfalnie na swoje miejsce.

Do dziś nie lubię drzewka ubranego nowoczesnie. W pojęciu moim święta Bożego Narodzenia są tradycją i nie godzi się wprowadzać w ten obrząd żadnych zmian. Inna sprawa, że od tylu już lat nie obchodziłem świąt tak, jak należy je obchodzić. I zaczynam wątpić, czy dane mi będzie choć raz jeszcze w życiu świętować je w Polsce, jak za mych lat. "Zięcinnych Zresztą i w niej już też bardzo wiele się zmieniło.

Niektórych tradycji nie obchodziliśmy jednak, na przykład nie przyrządzało się słynnej kutii. Nikt nie chciał jesc tego szkaradziestwa, po co więc było stawiać je na stole? Nie było również dwunastu potraw, bo nikt nie byłby w stanie ich skosztować.

Mimo to wigilijne menu było bogate i tradycyjne. Jednakowe co roku. Jako pierwsze wjeżdżały na stół marynowane śledzie z opiekany kartoflami i karp w galerecie, które zakrapiało się "wyborową". Po nich szedł barszcz czerwony z grzybowymi uszkami (ktorejs Wigili zjadłem ich tyle, że nie byłem w stanie nic więcej jesc), smazona ryba, do której podawano białe wino i starke, kluski z makiem, tarty z miodem mak i na zakończenie czarna kawa, herbata, wina, likiery, strucla, ciasta, bakalie i cały szereg innych słodczy.



**JERZY ROZWADOWSKI**, długoletni filar polskiej prasy na emigracji, autor prac historycznych, miłośnik i znawca lotnictwa

Obzarstwo odchodziło na "pełny regulator" i godnie, jak nakazywała tradycja. Oczywiście przed zajęciem miejsc przy stole ojciec ujmował talerzyk z opłatkami i zaczynając od matki przełamywał się z każdym, nie szczędząc nam, rzecz jasna, roztropnych i mądrych życzeń. Były one jednakowe co roku - byśmy byli grzeczni, dobrze się uczyli i nie sprawiali rodzicom zmartwienia.

Nie pamiętam świąt w Książenicach, by nie było na nich gości. Zjeżdżali się zawsze dalsi i bliżsi krewni, znajomi, siostra przywoziła ze sobą koleżanki, ja kolegów. Gwaro było zawsze i wesoło przy wigilijnym stole, zasłanym białym obrusem z sianem pod spodem. Tradycyjnych snopów zboża w czterech rogach pokoju nie stawało się - zasmiecały go i zryzygnowaliśmy z tego zwyczaju.

Pod koniec wieczery otwierano drzwi do salonu, gdzie stała jarząca się światłem świeczek i tryskająca złotymi gwiazdkami "zimnych ogni" choinka. Pod nią, przewiązane kolorowymi wstążeczkami, leżały prezenty. Cieszyliśmy się i radowali, witając z podziwem dary, była to jednak radość nieco obłudna, by nie robić rodzicom przykrości - od dawna bowiem wiedziliśmy co które z nas dostanie. Tak siostra, jak i ja znaleźliśmy zwyczaj matki chowania prezentów do wielkiej szafy-bielizniarki, stojącej w sypialnym pokoju rodziców. Potwarzało się to nieodmiennie z roku na rok.

Wiszących na choince smakołyków nikt już nie jadł. Było to fizyczną niemożliwością po wstaniu od stołu.

Ktos z grających zasiadał do pianina i wszyscy śpiewaliśmy chorem kolędy. Niedługo to trwało. Świst płóz i parskanie koni przed gankiem dawały znac, że najwyższy już czas, by zbierać się na Pasterkę.

Kilka par sani mknie po wyslizganej powierzchni, pokrytej śniegiem szosy. Białe obłoki pary, wyrzucanej z nozdrzy konskich, owiewają twarze. Na baranicy siedzącego na kozle stangreta Jozefa osiadł

biały szron, sopelki lodu zwisają z ojca wąsów. Pod grubą wilczurą, którą okryte są nasze nogi, weiska się mroz, szczypiąc w palce. Białe i ciche są pola. Raz po raz migają z boku jak duchy cienie drzew i krzaków. Nad głową wisi ciemnogranatowy kłosz nieba, nabity złotymi cwieczkami skrzących się gwiazd.

Skęcemy w lewo. Z prawej strony szosy ciągnie się las kostowieckiego klasztoru. Znow zakręć i wpadamy między zabudowania. Na wprost chłusta ku nam z otwartych na szejaz drzwi kościoła jarząca smuga światła. Uroczyste huczenie organów przerywają raz po raz perliste dźwięki dzwonek. Przez zbity tłum przeciskamy się zwolna ku ołtarzowi. Ubrany zielenią swierkową kościół nabity jest do ostatniego miejsca. Mieszkańcy wszystkich okolicznych, a nawet bardziej odległych dworów i wsi, przybyli na Pasterkę. W ławkach siedzą księża, zakonnice i ziemianie.

Huk organów potężnie, grzmi w akordach jak burza. Milknie nagle. Po stopniach katedralnicy pnie się ku gorze odziana w białą komżę postać kaznodziei. Szerokim ruchem dłoni zęga zgromadzony w dole tłum.

- Najukochans! w Chrystusie bracia i siostry! I oto Słowo Ciałem się stało i w Betlejem Panna porodziła Syna.

Płyną nad głowami zasłuchanego tłumu słowa miłości i wiary, słowa przebaczenia, miłosierdzia i ufności w moc Zbawiciela, Który przyszedł dziś na świat, by umrzeć na krzyżu za ludzkie grzechy.

- Raduje się dziś wszelkie stworzenie wesołej nowinie - Bog się rodzi. Podnies rękę, Boże Dziecię, błogosław krainę miłą. Amen.

Jakże smutno brzmią dziś dla nas te słowa. Oddaleni od Ojczyzny tysiącami mil, zagubieni może w przyjaznym, ale obcym środowisku, wspomnieniami tylko wracac możemy do miejsc rodzinnych, w których żyło się tyle długich, szczęśliwych i jasnych lat.



## ZARZĄD GŁÓWNY KPK

Z OKAZJI NADCHODZĄCYCH  
SWIĄT BOŻEGO NARODZENIA I NOWEGO ROKU  
SKŁADA  
NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA  
Wielbnemu Duchowienstwu, Organizacjom  
Członkowskim KPK i całej Polonii  
288 Roncesvalles Ave., Toronto

WIELEBNEMU DUCHOWIENSTWU  
CZŁONKOM ORGANIZACJI KONGRESOWYCH  
I CAŁEJ POLONII W KANADZIE  
WESOŁYCH SWIĄT BOŻEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
ZYCZY

## ZARZĄD OKRĘGU KONGRESU POLONII KANADYJSKIEJ

w Toronto  
J B U R S K I - prezes

NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA  
ZDROWYCH WESOŁYCH SWIĄT  
BOŻEGO NARODZENIA I SZCZĘSLIWEGO  
NOWEGO ROKU

WIELEBNEMU DUCHOWIENSTWU,  
POLONIJNYM ORGANIZACJOM ORAZ  
CAŁEJ POLONII W HAMILTON I OKOLICY  
SKŁADA

## ZARZĄD KONGRESU POLONII KANADYJSKIEJ OKRĘG HAMILTON

WESOŁYCH SWIĄT BOŻEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU

ZYCZA  
POLSKI INSTYTUT  
NAUKOWY W KANADZIE  
I BIBLIOTEKA POLSKA  
W MONTREALU

WESOŁYCH SWIĄT BOŻEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
ZDROWIA, SZCZĘSCIA I POMYSLNOSCI  
DLA REDAKCJI, CZYTELNIKOW(NICZEK)  
ORAZ DUCHOWIENSTWU I CAŁEJ POLONII  
ZYCZY

## ZARZĄD KOŁA NR 4 Polskich Kombatantów w Brantford, Ont.

NA SWIĘTA NARODZENIA PANSKIEGO  
WIELEBNYM KSIĘZOM  
I SIOSTROM URSZULANKOM  
ORAZ CAŁEJ POLONII WINDSORSKIEJ  
WESOŁYCH SWIĄT I DOSIEGO ROKU  
ZYCZY

## ZARZĄD KARUZELI 87



## KASA POŻYCZKOWA PRZY KOŁE SPK Nr 20

206 Beverley St., Toronto  
zyczy swym Członkom, ich Rodzinom  
i całej Polonii wesołych Swiąt  
i szczęśliwego Nowego 1987 Roku  
Zarząd Kasy

WSZYSTKIM RODAKOM, ZACNEMU  
DUCHOWIENSTWU, DROGIM  
SIOSTROM, POLONIJNYM  
ORGANIZACJOM, HARCERSTWU  
I DROGIM CZŁONKINIOM  
NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA

SKŁADA

FEDERACJA POLEK  
W KANADZIE

Z OKAZJI SWIAT BOŻEGO NARODZENIA I NOWEGO ROKU  
najlepsze i serdeczne zyczenia zasyła Kolegom Weteranom, ich Rodzinom  
Paniom z Korpusow Pomocniczych, swoim przyjaciolom i ludziom dobrej woli



PLACOWKA 114 S W A P z KORPUSEM POMOCNICZYM PAN

783 College St., Toronto, Ont M6G 1C5 — Tel 534-7231



## KOŁO BYŁYCH ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ

ODDZIAŁ W TORONTO

SKŁADA SERDECZNE ZYCZENIA SWIĄTECZNE I NOWOROCZNE  
AKOWCOM I WSZYSTKIM BYŁYM ŻOŁNIERZOM ARMII POLSKIEJ

## ZYCZENIA Z MONTREALU

## KONGRES POLONII KANADYJSKIEJ QUEBEC W MONTREALU

składa  
NAJLEPSZE ZYCZENIA  
RADOSNYCH SWIĄT BOŻEGO NARODZENIA  
I SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
Duchowienstwu, Prezeskom i Prezesom organizacji  
polonijnych, Członkom organizacji, nowo  
przybyłym emigrantom i także wszystkim  
Rodakom na terenie Quebec'u  
JERZY RAWICZ

NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA  
WESOŁYCH SWIĄT BOŻEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
składa

## POLONIJNA KASA KREDYTOWA W MONTREALU

65 Sherbrooke Str E. Suite 103

Dyrektor Biura Reklamy

## ODDZIAŁ KOŁA B ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ W MONTREALU

przesyła ZYCZENIA WESOŁYCH SWIĄT  
BOŻEGO NARODZENIA ORAZ SZCZĘSLIWEGO  
NOWEGO ROKU  
Polonii Montrealskiej oraz Członkom Oddziału Koła,  
a także wszystkim Akowcom rozszanym po całej  
Kanadzie  
ZARZĄD ODDZIAŁU AK

## POLSKA FUNDACJA SPOŁECZNO— KULTURALNA w QUEBECU'U

składa tą drogą  
ZYCZENIA ZDROWYCH I RADOSNYCH SWIĄT  
BOŻEGO NARODZENIA I SZCZĘSLIWEGO  
NOWEGO ROKU  
wszystkim Członkom Fundacji, sympatykom Fundacji  
oraz całej Polonii z Kongresem na czele  
ZARZĄD FUNDACJI



Wszystkim Rodakom Dobrej Woli,  
Redakcji i Czytelnikom ECHA TYGODNIA

oraz wszystkim naszym Klientom  
Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku  
zyczą

**Stefan Malicki**  
**Marek Malicki**

**ADWOKACI**

*RADOSNYCH ŚWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU  
SWEJ KLIENTELI CAŁEJ POLONII  
Z Y C Z Y*

**LECH**  
**W. PRUSIŃSKI**

**Immigration Consultant**

Porady w sprawach emigracyjnych

Prosimy o telefoniczne uzgadnianie wizyt

**Biuro 192 Garden Ave, Toronto, Ont**  
**TEL. 588 - 1659**

*NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA Z OKAZJI  
ŚWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ NOWEGO ROKU  
S K Ł A D A*

**UREK PHOTOGRAPHY**

Poleca swoje usługi

**TEL. (416) 244 - 8903**

**ANDRZEJ**  
**z Warszawy**

**szef nowo otwartego Salonu Piękności  
PARIS STUDIO**

*S K Ł A D A*

*NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA Z OKAZJI  
ŚWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ NOWEGO ROKU  
WSZYSTKIM SWOIM KLIENTOM  
I CAŁEJ POLONII*

polecając swoje usługi fryzjerskie i kosmetyczne  
przy dobrej muzyce i dobrej atmosferze

**2007 Bloor St West, Toronto, Ont**

(Subway station Runnymede 2 minuty w stronę High Park)

**TEL. 766 - 0660**

*NAJLEPSZE ZYCZENIA Z OKAZJI ŚWIĄT  
BOZEGO NARODZENIA ORAZ NOWEGO ROKU  
Z Y C Z Y*

**PETIT PARIS**

KAWIARNIA I CUKIERNIA

**2384 Bloor Street W, Toronto, Ont**

**TEL. (416) 769 - 9881**

*NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA Z OKAZJI  
ŚWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ NOWEGO ROKU 1987  
S K Ł A D A  
CZYTELNIKOM I KLIENTOM*

**MARCIN CHŁAPOWSKI**  
**i ROBERT WAGNER**

**MASTER PRINTING**  
**i POLSKI PRZEWODNIK**  
**HANDLOWY**

**251 Sorauren Ave, Toronto, Ont., M6R 2G3**

**TEL (416) 536 - 6638**

**KONCERT  
KOŁĘDOWY**

**Polskiego Towarzystwa  
Muzycznego w Toronto**

Polskie Towarzystwo Muzyczne w Toronto zaprasza na **KONCERT KOŁĘD** w wykonaniu solistów i chóru parafii p w Sw Kazimierza pod dykcją Lecha Placewi - cza Koncert odbędzie się w **PIĄTEK, 26 GRUDNIA 1986 r.**, w Domu Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, 206 Beverley Street Początek o godzinie 8 wieczorem

**B A L  
SYLWESTROWY**

Powitaj Nowy Rok na tradycyjnym Balu Sylwestrowym, 31 grudnia 1986 r w godz od 8 wiecz do 1 po pln w Grupie 5 ZPwK, 28 Heintzman Ave, Toronto Wstęp tylko \$30 od osoby Do tanca przygrywa orkiestra "Transfer"

W cenie biletu zapewniamy

- powitalną lampkę wina
- orkiestrę 5-osobową
- gorącą, domową kolację
- szampan francuski (na 8 osob)
- atrakcyjny program
- konkursy z nagrodami
- bezpłatny parking

Rezerwacja i odbiór zaproszeń 28 Heintzman Ave w godzinach od 3 do 10 wiecz gospodarz Grupy F Komka, tel 769-0017, sekretarz fin A Przybyszewska, tel 259-3608 po 6 wiecz Dzwon dzis Ilość miejsc ograniczona

**KOMUNIKAT**

Szkoła języka angielskiego dla Polaków przy 100 Indian Road (High Park Curling Club) rozpoczyna nową serię zapisów na kursy podstawowy i średnio-zaawansowany od 5-go stycznia 87 r Zapisywać można się już w tej chwili - tel 534-1869, udziela się informacji i przyjmuje zgłoszenia

Zajęcia odbywają się od 9-iej rano do 2 30 po południu od poniedziałku do piątku Szkoła, która istnieje już rok pod egidą Katolickiego Wydziału Oświaty miasta Toronto jest bezpłatna Zgłaszac mogą się wszyscy Klub znajduje się między ulicami Garden i Wright Można dojsc lub dojechać od Roncesvalles Ave lub od Parkside Drive

**KOMUNIKATY**

City of Toronto

Zmiana terminu odbioru smieci  
Czwartek, 25 grudnia 1986, piątek 26 grudnia 1986,  
czwartek 1 stycznia 1987

są dniami świątecznymi dla pracowników służb miejskich Smiecie nie będą odbierane w tych trzech dniach

Większe przedmioty i gazety odbierzemy w **srode 24 grudnia 1986 i w srode 7 stycznia 1987**

Nie będziemy ich natomiast zabierac w srode 31 grudnia 1986

Smieci, ktore zabieramy zwykle w czwartek 1 stycznia zabierzemy w **srode 31 stycznia 86**

Prosimy o wystawianie workow ze smieciami w podanych terminach

Przypominamy w Toronto mamy 18 punktow odbioru szkła i opakowan z metali niezelaznych We wrzesniu zebralismy 320 ton gazet, 38 ton szkła i 7 ton cyny

Informacja, tel 392 - 7742

Prosimy o nie wykladanie do plastikowych workow stluczonego szkła i innych ostrzych przedmiotow

R M Bremner, P Eng, F I C E,  
Commissioner of Public Works

**Groźba deportacji Polaka**

Znany w srodowisku polonijnym Tadeusz Jan Grudzien zagrozony jest deportacją Przez 5 lat i 4 miesiace pan Grudzien nie moze uzyskac azylu politycznego w Kanadzie W dniu 28 stycznia o godz 9 30 rano odbędzie się rozprawa przeciwko decyzji deportowania w Imigracyjnym Sądzie Apelacyjnym w Toronto, przy 1235 Bay Street, 2 piętro

Wszystkich zainteresowanych tą bolesną sprawą, ktorzy chcieliby pomoc Rodakowi w jego trudnej sytuacji prosi się uprzejmie o przybycie do Sądu i uczestnictwo w rozprawie Od ponad 5 lat Urząd Imigracyjny nie pozwala znanemu ze swych antykomunistycznych poglądow Polakowi na zyciową stabilizację, odwlekając w nieskonczonosc moment przyznania mu prawa azylu Przerwijmy ten lancuch biurokratycznych utrudnien! Swym licznym udziałem w rozprawie przed Sądem Apelacyjnym pomozmy Rodakowi Jest to naszym moralnym obowiązkiem, także wówczas, gdy nie w pełni zgadzamy się z formą manifestowania przezeń Jego poglądow i przekonan Jak dotąd - pomagają Mu przedstawiciele innych grup etnicznych, pytając gdzie w tej sprawie znajdują się Polacy?

**WŁODZIMIERZ MARCINIAK**

Tel 251 - 3903

Ogłoszenie płatne 218 222

*WESOŁYCH ŚWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU  
Z Y C Z Y*

Wielbnemu Duchowienstwu, Prezesom Organizacji  
i ich Zarządom oraz Członkom, całej Polonii,  
a szczególnie naszym Klientom  
Z Y C Z Y

**Kierownictwo  
HIGH PARK TRAVEL  
Centre Ltd.**

**1592 Bloor Str West, Toronto, Ont M6P 1A4**  
**TEL 533-9496, 533-9497**



*WESOŁYCH ŚWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
I POMYSLNEGO NOWEGO ROKU  
SWOIM KLIENTOM I CAŁEJ POLONII  
W KANADZIE  
Z Y C Z Y*

**JOHN (JAN)  
BARANOWSKI**



**WRAZ Z 40 SPRZEDAWCAMI**

|                   |                  |
|-------------------|------------------|
| STAN HAJDUKIEWICZ | MAŁGOSIA CELUCH  |
| PIOTR EJSMONT     | ROBERT CLARKE    |
| HELEN TRUSZKOWSKA | TONY PACIOREK    |
| HENRY KACPRZAK    | ROCCO GENNARO    |
| ROMAN KOLDER      | JIM KSIĄZKIEWICZ |
| JOHN HUBA         | JOHN NISIEWICZ   |
| HALINA FIRGAN     |                  |

I INNI

**217 Roncesvalles Ave, Toronto, Ont. M6R2L6**  
**TEL 532 - 4441**

PREZYDENTOWI RZECZYPOSPOLITEJ  
I JEGO RZĄDOWI  
ORAZ WSZYSTKIM RODAKOM W KRAJU  
I NA WYCHODZCTWIE

BŁOGOSŁAWIONYCH I PEŁNYCH NADZIEI  
ŚWIĄT I SZCZĘSLIWEGO 1987 ROKU

W SŁUŻBIE BOGU I OJCZYZNY  
Z Y C Z Y

Delegat Rządu Rzeczypospolitej Polskiej  
na Kanadę

**KS. PRAŁAT  
FRANCISZEK J. PLUTA**

### Polskie Rzymsko-Katolickie Parafie w Toronto i okolicy

#### SPowiedz ADWENTOWA

Sw. Jadwigi w Oshawa - GRUDZIEN 20 o godz 3 30 po  
południu  
Matki Boskiej Królowej Polski w Toronto GRUDZIEN  
14 i 21 o godz 6 wiecz  
Sw. Stanisława Kostki w Toronto GRUDZIEN 21 o  
godz 7 wiecz  
Sw. Teresy w New Toronto GRUDZIEN 18 o godz  
7 wieczorem  
Sw. Maksymiliana Kolbe w Mississauga GRUDZIEN 20  
o godz 7 wiecz (angielskie), GRUDZIEN 21 o godz 7  
wieczorem (polskie)  
Sw. Kazimierza w Toronto GRUDZIEN 22 o godz 7  
wieczorem  
M B Częstochowskiej w Toronto GRUDZIEN 23 o godz 7 wieczorem



Z OKAZJI ŚWIĄT  
BOZEGO NARODZENIA  
I NOWEGO ROKU 1987  
NAJSERDECZNIJSZE ZYCZENIA  
ZBOROWNIKOM I CAŁEJ POLONII  
S K Ł A D A

## Pierwszy Polski Kościół Baptystów

2611 Dundas St W - Tel 239-3305  
Toronto, Ont M6P 1X8  
Rev A Pashko, 43 Cliveden Ave  
Toronto, Ont, M8Z 3M7

Pismo Święte Nowego Testamentu w nowym przekładzie wysyłamy  
w okresie świątecznym wszystkim na życzenie bez opłaty  
Pisać na adres kościoła

#### NABOZENSTWA

W niedzielę o 11 rano i 6 wieczór  
w środę o 7 wieczorem

NAJSERDECZNIJSZE ZYCZENIA  
Z OKAZJI ŚWIĄT  
BOZEGO NARODZENIA  
I NOWEGO ROKU 1987  
S K Ł A D A



## PARAFIA KATEDRALNA

pod wez. Sw. JANA CHRZCICIELA  
186 Cowan Avenue, Toronto, Ont M6K 2N6  
TEL (416) 532-8249 lub 532 - 9576  
Ks Biskup Dr Jozef Nieminski, proboszcz  
Ks Jan Scott-Buccleuch  
Ks Michał Kruppe  
PARAFIA KATEDRALNA PNKK pod wez SW JANA  
186 Cowan Ave, Toronto Ont M6K 2N6

#### PROGRAM ŚWIĄTECZNY

**PARAFIA PERSONALNA  
p. w. M.B. KRÓLOWEJ POLSKI  
OUR LADY QUEEN OF POLAND MISSION  
2661 Kingston Rd, Scarborough, Ont  
TEL (416) 289 - 0505 (nowy numer telefonu)  
P O BOX 2025 STN B Scarborough, ONT.  
M1N 2E5**

|             |                           |                                                                         |
|-------------|---------------------------|-------------------------------------------------------------------------|
| SPowiedz    | NIEDZIELA 14 GRUDNIA      | od 18 00 do 19 00                                                       |
|             | NIEDZIELA 21 GRUDNIA      | od 18 00 do 19 00                                                       |
| MSZE ŚWIĘTE | 25 grudnia - Boże Narodz  | PASTERKA o północy<br>(wigilia poetycka od 23 30 do 24 00)              |
|             |                           | Msze święte w dzień o 9 00 i 11 00<br>(nie będzie Mszy sw o godz 19 00) |
|             | 26 grudnia - Sw SZCZEPANA | 11 00 i 19 00                                                           |
|             | 1 stycznia Nowy Rok       | 9 00 11 00 i 19 00                                                      |



#### PROGRAM ŚWIĄTECZNY

**PARAFIA ŚW. MAKSYMILIANA  
KOLBE, Mississauga**

|                                                                                                                   |                                                                                                                         |                                                                                                                     |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <u>SOBOTA 20 GRUDNIA</u><br>19 00 Nabozenstwo Pojednania<br>w języku angielskim                                   | <u>BOŻE NARODZENIE</u><br>0 00 PASTERKA<br>Program niedzielny                                                           | 17 00 OPŁATEK PARAFIALNY<br>i sw Mikołaj dla dzieci                                                                 |
| <u>NIEDZIELA 21 GRUDNIA</u><br>Program niedzielny<br>19 00 Nabozenstwo Pojednania<br>w języku polskim             | <u>PIĄTEK 26 GRUDNIA</u><br>10 00 Msza sw i Nabozenstwo<br>dla dzieci ze specjalnym<br>błogosławieństwem przy<br>złobku | <u>ŚRODA 31 GRUDNIA</u><br>18 30 Błogosławieństwo na zakon-<br>czenie Starego Roku<br>i Msza sw Noworoczna          |
| <u>WIGILIA, ŚRODA 24 GRUDNIA</u><br>9 00-11 00 Spowiedz<br>10 00 Msza sw po polsku<br>22 00 PASTERKA po angielsku | 19 30 Msza sw po polsku                                                                                                 | <u>CZWARTEK - NOWY ROK 1987</u><br>10 00 Msza sw po angielsku<br>11 15 Msza sw po polsku<br>12 45 Msza sw po polsku |
|                                                                                                                   | <u>NIEDZIELA 28 GRUDNIA</u><br>Program niedzielny                                                                       |                                                                                                                     |

**PARAFIA ŚW. JADWIGI**  
411 Olive Ave, OSHAWA, ONT L1H 2P9  
TEL. 416 - 576-0434

#### PORZĄDEK NABOZENSTW

SPowiedz SOBOTA 13 grudnia 4 00 PM - 5 00 PM  
SOBOTA 20 grudnia 4 00 PM - 5 00 PM  
NIEDZIELA 21 grudnia spowiedzi NIE będzie  
PONIEDZIAŁEK 22 grudnia 5 00 PM - 7 00 PM  
WTOREK 23 grudnia 5 00 PM - 7 00 PM  
ŚRODA (Wigilia) 24 grudnia 9 00 AM - 12 00 AM  
(w wigilię po południu oraz w święta NIE będzie spowiedzi)

MSZE ŚWIĘTE 25 grudnia - BOŻE NARODZENIE - PASTERKA O PÓŁNOCY  
Msze w dzień o 9 00 AM (po polsku)  
10 30 AM (po angielsku)  
12 00 AM (po polsku)  
26 grudnia Świętego SZCZEPANA 10 00 AM (po polsku)  
31 grudnia Świętego Sylwestra 5 00 PM (po polsku)  
1 stycznia NOWY ROK 9 00 AM (po polsku)  
10 30 AM (po angielsku)  
12 00 AM (po polsku)



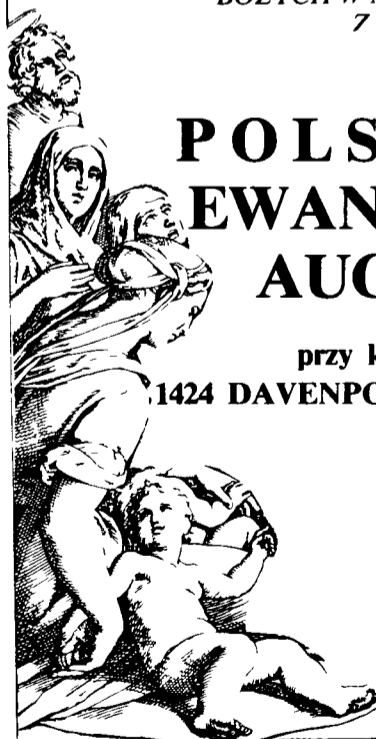
DZIELAĆ SIĘ NASZYM POLSKIM ZWYCZAJEM —  
OPŁATKIEM, BŁOGOSŁAWIONYCH ŚWIĄT  
BOZEGO NARODZENIA ORAZ OBFITYCH ŁASK  
BOŻYCH W NOWYM ROKU 1987  
Z Y C Z Y

## POLSKI ZBÓR EWANGELICKO— AUGSBURSKI

przy kościele sw Pawła  
1424 DAVENPORT ROAD TORONTO, ONT.

Rada Kościelna -

Ks Jan E. Malina, Pastor



## PARAFIA ŚW. TERESY

123 - 11th Street, Toronto, Ont. M8V 3G6  
TEL 259 - 2933

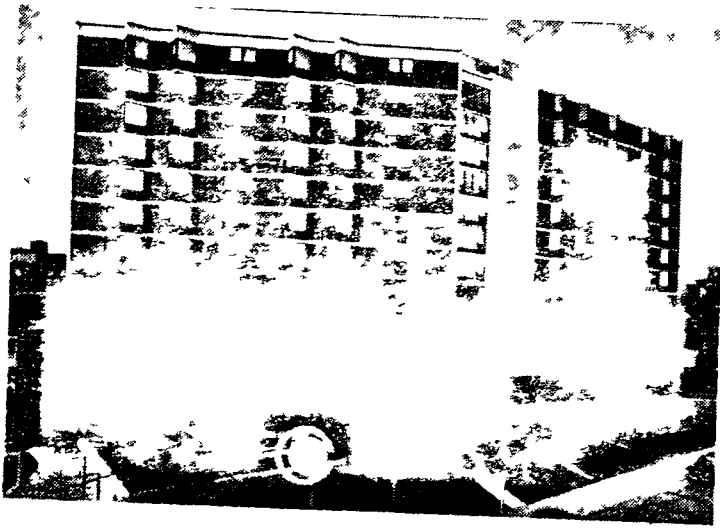
#### SPowiedz W ADWENCIE

W poniedziałki, środy, piątki od 6 30 - 7 00 wiecz w soboty od 4 - 5 pp  
w niedzielę 11 30 - 12 w Wigilię 3 - 4 pp

#### MSZE SW

24 grudnia PASTERKA godz 10 00 wieczorem  
25 grudnia BOŻE NARODZENIE godz 12 w południe  
31 grudnia Sylwestra godz 7 wieczorem  
1 stycznia Nowy Rok godz 12 w południe

Z OKAZJI SWIĄT BOŻEGO NARODZENIA I NOWEGO ROKU 1987  
RADA DYREKTORÓW, PERSONEL I OCHOTNICY COPERNICUS LODGE  
SKŁADAJĄ NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA ZDROWIA, SZCZĘSCIA  
I WSZELKICH POMYSLNOSCI DUCHOWIENSTWU,  
KONGRESOWI POLONII KANADYJSKIEJ, DROGIM MIESZKANCOM  
NASZEGO DOMU, SZCZODRYM OFIARODAWCOM I CAŁEJ POLONII



## COPERNICUS LODGE

66 Roncesvalles Ave, Toronto, Ont M6R 3A7  
TEL 536 - 7122

WESOŁYCH SWIĄT BOŻEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
Z Y C Z Y

## Elżbieta KORZYCKA

PRZEDSTAWICIEL COOKSVILLE  
DODGE CHRYSLER  
Najlepszy sprzedawca miesiąca  
290 Dundas St E Mississauga, Ont  
TEL bus (416) 279 - 3031, Res 625 - 1961

NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA Z OKAZJI  
SWIĄT BOŻEGO NARODZENIA  
ORAZ NOWEGO ROKU 1987  
s k ł a d a

## B E V E L

STAMPING CO. LTD.  
Mr R PIĄTKOWSKI - President  
111 Oakdale Road - Downsview, Ont  
TEL 742 - 9485

Manufacturing from steel and other metals a variety of  
forms for cars and many other items, also residential  
prepainted siding from aluminum and Steel

NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA  
ZDROWYCH I WESOŁYCH SWIĄT  
BOŻEGO NARODZENIA  
ORAZ POMYSLNEGO NOWEGO ROKU  
S K Ł A D A  
WSZYSTKIM SWOIM KLIENTOM  
ORAZ CAŁEJ POLONII

## DANUTA KOTAPKA

ADVANCE REAL ESTATE  
LTD.

TEL biuro. 534 - 9246, dom 769 - 5394

WESOŁYCH SWIĄT BOŻEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
Z Y C Z Y

## ANKA & PETER

2374 Bloor Str W Toronto, Ont  
TEL. 769 - 4488

Zdjęcia i portrety na różne okazje

NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA Z OKAZJI  
SWIĄT BOŻEGO NARODZENIA  
ORAZ NOWEGO ROKU 1987

## ART PIANOS

Właściciel J BARTKOWIAK

Pianina i fortepiany Duży wybór Niskie ceny  
Faehowa obsługa z wieloletnim doświadczeniem  
Instrumenty nowe i używane firm  
"Knabe" Heintzman, "Mason & Risch",  
"Sherlock-Manning", "Steigerman", "Samick",  
"Weber-Berlin", "Pianola", "Ed Seiler"  
Wykonujemy reperacje i strojenie  
Usługi gwarantowane

1410 Dundas St W - Toronto, Ont  
Tel 533 - 8809

## Wawel villa, inc.

SENIOR CITIZENS CENTRE

składa

NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA  
WESOŁYCH SWIĄT BOŻEGO NARODZENIA  
I SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU

całej Polonii i wszystkim sympatykom i członkom  
w podzięce za dotychczasową pomoc



WESOŁYCH SWIĄT BOŻEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
z y c z y

## LISA BURAKIEWICZ dermatone

ZAKŁAD KOSMETYCZNY

- Pielęgnacja twarzy, rąk i stóp
- Usuwanie zbędnego owłosienia
- Specjalistyczna aparatura
- Jakosciowe kosmetyki
- Wizyty prosimy zamawiac telefonicznie

2198 Bloor St. W., Toronto  
TEL. 766 - 1867

WESOŁYCH SWIĄT BOŻEGO NARODZENIA  
ORAZ POMYSLNEGO NOWEGO ROKU  
Z Y C Z A

## TOMEK KOWALSKI I ROMAN MIRSKI HIGH PARK HOUSE RENOVATION

UWAGA! NOWOSC WYDAWNICZA  
PRZEGLĄD POLSKO KANADYJSKI — POLISH CANADIAN REVIEW

ATTENTION! NEW PUBLICATION!

Bi lingual Popularly scientific Monthly

POZNAJ SWOJ NOWY KRAJ!  
UCZ SIĘ ANGIELSKIEGO SZYBKO I LATWO!

Do nabycia w lepszych sklepach rozmatosci  
LUB ZA PRENUMERATA

Prosimy dzwonic na numer 535 4013  
W godzinach 8 00 do 11 00 i 20 00 do 22 00

GET TO KNOW YOUR NEW COUNTRY!  
LEARN ENGLISH QUICKLY AND EASILY!

Available in better Variety stores

OR BY SUBSCRIPTION

Please call 535 4013

between 8 00 & 11 00 and 20 00 & 22 00



Z całego serca dziękuję wszystkim moim Klientom  
za poparcie w roku 1986  
Niechaj Dzieciątko Jezus ma w opiece Wasze domy  
i rodziny i błogosławi Wam przez cały nadchodzący rok  
WESOŁYCH SWIĄT I SZCZĘSLIWEGO  
NOWEGO 1987 ROKU Z Y C Z Y



JOHN WOLWICZ

BIURO - 236 - 2666

DOM - 251 - 8161

JAN WOLWICZ - 15 LAT DOSWIADCZENIA W "REAL ESTATE"





=====  
**PIGUŁKI PCAG**  
=====

**Dziś gigantyczny,  
podwójny,  
świąteczny numer**

rownież i liczni CZYTELNICZY nieraz mieli wątpliwości co do nazwy naszego organu Czy przez wybranie nazwy PIGUŁKI nie osmieszamy się w oczach naszych wrogów, a co gorsza przyjaciół? A jeżeli tak, to czy przynosi to nam szkodę, czy może pożytek? Śmiech to zdrowie, a co więcej - potęga Tradycja podaje, że błazen dworski Stanczyk miał przemożny (i bardzo pozytywny) wpływ na politykę swego króla Z drugiej strony wystarczy jedno spojrzenie na fotografię miłościwie nam panującego generała Jaruzelskiego, aby nabrac absolutnej pewności, że ten nasz towarzysz od urodzenia nie usmiechnął się jeszcze ani razu Osmieszanie wrogów jest potężną bronią, zaś osmieszanie samego siebie, często pozbawia naszych wrogów tej przyjemności Takimi przesłankami kierowaliśmy się w wyborze tytułu Czy są jakieś alternatywy? Na pewno!

Ktos wspomniał tytuły BEZ OKOWOW, lub STRAZNICA Kazdy z nich doskonale pasują do ekskluzywnego miesięcznika

drukowanego na kredowym papierze z kolorowymi ilustracjami Ale biuletyn o objętości JEDNEJ strony maszynopisu? Nazwy takie zakrawają na zalosną parodię To już nie osmieszanie się, ale wystawianie się na kpiny!

Może wobec tego coś bardziej przyziemnego? Niestety bardziej atrakcyjne tytuły już zostały pozajmowane ECHO, PCAG lub GŁOS PCAG brzmią całkiem dobrze, ale obawiamy się, że pewne giganty prasowe mogą mieć zastrzeżenia PCAGOWIEC? Ta nazwa pachnie męskim szowinizmem Panie mogą się domagać zmiany nazwy na "PCAZANKA", a te, które są na bakier z regułami gramatycznymi języka polskiego mogą myśleć, że chcemy je obrazić Nazwa KRONIKA TYGODNIOWA PCAG w zasadzie nie brzmi źle, ale nasuwa nam brzydkie skojarzenia

Redakcja PIGUŁEK jest niewątpliwie stronnica Wybraliśmy PIGUŁKI, jesteśmy już do nich przywiązani Wydaje nam się, że nazwa ta dość dobrze określa

nasz mini-organ Wiadomości są skoncentrowane, skompromowane, podawane bez wody Zawartość PIGUŁEK może mieć działanie koncepcyjne, odzywczące, rozweselające itp Działanie to jest zawsze mocne i wystarcza na cały tydzień Zdajemy sobie jednak sprawę, że nazwa naszego mini-organu nie jest idealna Jesteśmy więc zdecydowani ją zmienić OGŁASZAMY WIELKI PLEBISCYT PIGUŁEK Prosimy o nadsyłanie propozycji nazwy naszego mikro-organu Proponowane nazwy ogłosimy w PIGUŁKACH i urządzimy głosowanie Tytuł najbardziej popularny wśród Czytelników zastąpi dotychczasową nazwę, a jego proponent otrzyma wielką nagrodę PIGUŁEK

=====  
Redagują z ramienia Polish Canadian Action Group, Anna i Stanisław Dubiscy, tel 925-8128 Biuro PCAG, 192 Garden Ave, czynne jest we wtorki od 10 do 18 Tel 588-1659 P O Box 55, Station "V", Toronto M6R 3A4  
=====

Wierna tradycji Redakcja PIGUŁEK składa wszystkim swoim Czytelnikom i Przyjaciółom najlepsze życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku

W szczególności PIGUŁKI ŻYCZA LECHOWI WAŁĘSIE - Zeby Polska Była Polską

GENERAŁOWI JARUZELSKIEMU - wszystkiego tego, czego on życzy Lechowi Wałęsie

NOWO WYBRANEMU ZARZĄDOWI GŁÓWNEMU KONGRESU POLONII KANADYJSKIEJ - owocnej pracy przy współdziałaniu wszystkich organizacji polonijnych i całej Polonii

KSIĘDZU PRAŁATOWI FRANCISZKOWI PLUCIE - spełnienia Jego najgorętszego marzenia nawrócenia Rosji

PREMIEROWI MULRONEY - zeby w swojej polityce zawsze kierował się wskazówkami PIGUŁEK

MINISTROWI SPRAW ZAGRANICZNYCH p JOE CLARK - zeby jak najdłużej zachował przyznany mu tytuł "Przyjaciela PIGUŁEK" (a to nie tak łatwo!)

NASZYM POSŁOM DO PARLAMENTOW FEDERALNEGO I PROWINCJONALNEGO - zeby nas dobrze reprezentowali, pilnowali naszych spraw i zawsze pamiętali, że w przeciwieństwie do wielu innych krajów, w Kanadzie my wyborcy jesteśmy NOSEM, a oni - wybierani posłowie - TABAKIERA, a nie odwrotnie

PANU ROGER KENNEDY - KIEROWNIKOWI SEKCJI REKLAMY CBC - orderu Lenina za jego stanowisko wobec BLACK RIBBON DAY i inne zasługi dla Wielkiego Brata

ECHU TYGODNIA i GŁOSOWI POLSKIEMU - milionowych nakładów, intratnych ogłoszeń i zwiększenia objętości o co najmniej 100%

CZYTELNIKOM ZWIĄZKOWCA - zeby w 1987 roku mogli zazywać PIGUŁKI

CZYTELNIKOM PIGUŁEK - zeby zazywali PIGUŁKI regularnie Regularność zazywania leków jest bowiem podstawową zasadą medycyny

WAM WSZYSTKIM - zeby w Nowym 987 Roku wszystko szło trochę lepiej niż w 1986, czyli DOSIEGO ROKU!

Specjalną nagrodę PIGUŁEK wraz z dyplomem pamiątkowym otrzymuje p ZS z Scarborough za nadesłane życzenia dla ZECZNIKA RZĄDU PRL, JERZEGO RRBANA Niestety treść życzeń nie nadaje się do druku

DCZTA PIGUŁEK Pan A B z Hamiltonu Artykułu "Konieczność dziejowa grudnia czyli współczesny Konrad Allenrod" nie wydrukujemy Radzimy obowac umieszczyć w "Zołmerzu Wolsci"

WIELKI PLEBISCYT PIGUŁEK  
Rząd PCAG. Redakcja PIGUŁEK jak

**ZNACIE?  
NO TO POCZYTAJCIE**

KONSTANTY ILDEFONS GAŁCZYŃSKI



**„Nieznany rękopis  
St Wyspiańskiego”**

|                                                                                                                                                                                                                                    |                                                                                                              |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| POSEJDON<br>Kiedys byłem scichapek,<br>Kiedys miałem dwoje szczęk,<br>Gdym cię po raz piersy ujął,<br>Dzisiaj me został tylko trojząb,<br>Ślucne zęby, ślucny świat,<br>Lecz tys moja, tys moj kwiat<br><i>(wychodzi z trumny)</i> | CHÓR<br><i>(skacząc przez trumnę)</i><br>Trza sposobie smolnych wiech<br>Trza toporem prac po łbiech         |
| MOJA<br>Czym ja twoja, czy nie twoja,<br>Nie mam ja z tobom spokoja<br><i>(wychodzi do trumny)</i>                                                                                                                                 | WIECH<br>Kazdą wzmiankę człek ocenia<br>B dziękuję G jak Grenja                                              |
| GZEGZÓŁKA<br><i>(wychodzi z trumny)</i><br>O co chodzi, nie wiem sam,<br>Ale sercem Polską gram<br>Muchy brzęczą W niebie grzmi<br>Słońce świeci Pada dżdż                                                                         | Kurtyna<br>PUBLICZNOŚĆ<br><i>(patriotycznie zamysłona z dostojenstwem a bolesnie rozchodzi się do domów)</i> |

DZIĘKUJĄC ZA POPARCIE NASZYCH  
TEGOROCZNYCH AKCJI

**PCAG**

(Polish Canadian Action Group) z y c z y  
Rodakom w kraju i za granicą  
ZDROWYCH, POGODNYCH ŚWIĄT  
BOŻEGO NARODZENIA  
I DOBREGO ROKU 1987

**ZARZĄD**

**„Pozyczkę polską”**

czyli

**„Zyg-zyg marchewka”**

Występują

RZĄD AMERYKAŃSKI  
RZĄD POLSKI  
SOWY  
PUCHACZE  
i KRUKI

RZĄD AMERYKAŃSKI

Fatalny rok 1948! Katastrofy żywiołowe strajki i zamieszki dla p Roba-Jegierowskiego doprowadziły nas do ruiny Wszystkie narody odwróciły się do nas plecami Pozostaje nam tylko jedno zwrócić się o pożyczkę do bohaterskiego rządu polskiego Polska ten kraj wiatraków i tęsknych równin Kosciuszko Pułaski Paderewski Stop Prosimy o pożyczkę

RZĄD POLSKI  
*(przynajmniej pożyczkę)*

RZĄD AMERYKAŃSKI

Odwieczna przyjaźń amerykańsko-polska, która

RZĄD POLSKI  
*(cofa pożyczkę)*

RZĄD AMERYKAŃSKI

Och! Nikczemne intrygi znanych amerykańskich grup emigracyjnych na żołdzie Moskwy i Warszawy, która

RZĄD POLSKI  
*(przynajmniej pożyczkę)*

RZĄD AMERYKAŃSKI

Ach! Odwieczna przyjaźń amerykańsko-polska

RZĄD POLSKI  
Zyg-zyg marchewka

*(cofa pożyczkę)*

RZĄD AMERYKAŃSKI

Litosci!

SOWY PUCHACZE I KRUKI

Hej, sowy, puchacze kruk! (Nie znajes, panie, litosci) Szarpajmy ciało na sztuki Niechaj nagie sterczą kosci

Kurtyna

*zapada złowieszczą*

Uwaga! W teatrach młodzieżowych należy słowo nagie zastąpić przez ubogo ale schludnie odziane czyli że powinno być

Hej, sowy, puchacze, kruk! (Nie znajes, panie, litosci)

Szarpajmy ciało na sztuki,

Niechaj ubogo ale schludnie odziane sterczą kosci

Na Święta Bozego Narodzenia  
**OWOCE CYTRUSOWE**

najlepiej wyslij przez



**POLIMEX**

PACZKI DO POLSKI

2053 Dundas St W, Toronto, Ont  
M6R 1W8 Tel 537-7914

1575 Sismet Rd Unit 7, Mississauga, Ont  
Tel 624-1965



Oficjalny przedstawiciel

PACZKI MORSKIE • PACZKI LOTNICZE  
• OWOCE CYTRUSOWE • SAMOCHODY  
• GOTOWKA DO RĄK • LEKI • BONY  
• KONTA

POLIMEX to najstarsza wyspecjalizowana firma  
wysyłkowa z Toronto Skorzystaj z jej usług



**ADVANCE REAL ESTATE LTD**



Transakcje kupna i sprzedaży nieruchomości  
dokonasz łatwo i w miłej atmosferze korzystając z fachowej obsługi

DO SPRZEDAŻY

**DANUTA KOTAPKI**

Oakville (Lakeshore Winston Churchill Blvd) piętrowy wolnostojący luksusowy dom 9 pokoi 4 sypialnie 3 łazienki pięknie wykonany basen Kominek podwójny garaż centralna klimatyzacja Spokojna elegancka dzielnica Bardzo dobra okazja

Mississauga (Dundas Hurontario) murowany bungalow 3 sypialnie 2 łazienki Wykonany basen z oddzielnym wejściem nadaje się do wynajęcia Garaż prywatny zajazd duża parcela Spo

kojna ulica Blisko szkoły

Mississauga (Cawtra Burnhamthorpe) wolnostojący murowany piętrowy prawie nowy dom 4 sypialnie 3 łazienki garaż prywatny zajazd

PO BLIŻSZE INFORMACJE PROSZĘ DZWONIĆ  
Biuro 534-9246 Doń 769-5394

**UWAGA!**

**OSOBY ZAPRASZAJĄCE KREWNYCH  
Z POLSKI NA WIZYTĘ W KANADZIE**

**ZALATWIAJĄC UBEZPIECZENIE CHOROBOWE DLA WIZYTATORA  
W POLSKIM BIURZE PODRÓŻY SAVE-O-WAY, KOSZT  
ZAPROSZENIA—POTRZEBNEGO DO UZYSKANIA PASZPORTU WYNIESIE WAS**

TYLKO:

**\$10.00**

Po bliźsze  
informacje  
proszę dzwonić  
**532-3042**

**331 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont. M6R 2M8**  
Szybko i sprawnie wysyłamy do Polski i na cały świat lekarstwa,  
paczki morskie i lotnicze oraz pieniądze i artykuły domowe —  
tanie przeloty do Polski czarterami „LOT”



**OVERSEAS SERVICES**



**PACZKI  
do  
POLSKI**

Enterprises Ltd

121 Roncesvalles Ave.  
Toronto, Ont M6R-2K9

TEL 531-8786

**UWAGA!**



Paczki lotnicze (4 - 14 dni) już od 4 90 za kg  
Nie pobieramy dodatkowych dopłat do naszych cen  
na wysyłkę paczek LOTNICZYCH i MORSKICH.  
Na życzenie odbieramy paczki z domu i pakujemy

Na życzenie wysyłamy nasz  
nowy 1986-1987 katalog za-  
wierający "Paczki do wyboru"

FIRMA PIAST PRAGNIE ZŁOZYĆ  
WSZYSTKIM SWOIM KLIENTOM  
NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA  
ZDROWYCH I WESOŁYCH ŚWIĄT  
BOZEGO NARODZENIA ORAZ POMYSLNOCI  
W NOWYM ROKU

Firma będzie zamknięta od 23 grudnia do 4 stycznia 87

Wszystko można załatwić listownie  
lub telefonicznie (416) 531-8786

Pomoczą grono zadowolonych klientów  
- skorzystaj z naszego skomputeryzowanego serwisu



PRZEZ WISŁĘ DO KRAJU



49 Roncesvalles Avenue  
Toronto, Ontario M6R 2K5  
Tel 534-9864

**PACZKI DO POLSKI**

LOTNICZE dostawa do 3 tygodni  
MORSKIE dostawa do 3 miesięcy

OWOCE CYTRUSOWE,  
ZYWNOŚĆ, ARTYKUŁY GOSPODARCZE,  
KWIATY, LEKARSTWA

Przedstawiciele w Burlington, Ont  
**BIG WIN CENTRE, 760 Brant Str.**  
**BOGDAN I STANISŁAWA  
ADAMCZYK**  
TEL. 639-7547

WISŁA PARCEL SERVICE SKŁADA  
WSZYSTKIM SWOIM KLIENTOM  
NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA  
ŚWIĄTECZNE



100 University Ave Suite 807  
Toronto Ont Canada M5J 1V6  
Telephone (416) 595-1244  
Telex 06-22186-Pedersen W T

**UNITY TRAVEL**

**OFERUJEMY PANSTWU  
WYCIECZKI ŚWIĄTECZNE**

DO POLSKI - o 11 grudnia - p 22 stycznia, przelot  
STERLING AIRWAYS 729 00  
DO KOPENHAGI - NA ZAKUPY ŚWIĄTECZNE i  
wystawny DUNSKI LUNCH 699 00  
o 11 grudnia - p 17 grudnia  
w cenę wliczone przelot STERLING AIRWAYS,  
HOTEL MAYFA (centrum), śniadanie dzienne,  
LUNCH ŚWIĄTECZNY  
DO KOPENHAGI - Delux Hotel Scandinavia -  
NA BAL NOWOROCZNY 799 00  
o 27 grudnia - p 02 stycznia  
w cenę wliczone przelot TORONTO-KOPENHAGA  
-TORONTO, zakwaterowanie w luksusowym hotelu  
SCANDINAVIA (Centrum), śniadanie dzienne,  
WYSTAWNA KOLACJA BAL SYLWESTROWY  
ZAPRASZAMY, PROSIMY DZWONIĆ  
PO REZERWACJE I INFORMACJE  
Tel 595-1244 (Anna) 213 2 5

192 203

**FIRMA PRZEWOZOWA  
JANOSIK**

Poleca swoje usługi w zakresie przewozu osób na linii  
**TORONTO - MIRABEL - TORONTO**  
jak również na Stefana Batorego  
Telefon Toronto - 247-0817  
UMIARKOWANE CENY, SPECJALNA ZNIŻKA  
DLA RODZIN

**MAX CARPET CLEANING**

Czyszczenie dywanów i mebli tapicerskich  
NAJNIZSZE CENY! PEŁNE GWARANCJE!

TEL 255-0350

(dzwonic najlepiej po 8 pm)



*Alana's Flowers*

290 The West Mall Etobicoke M9C 1C6  
tel 626-6366

Artystycznie ułożone bukiety z kwiatów  
na wszystkie okoliczności

Kwiaty świeże na okazje weselne lub pogrzebowe,  
sztuczne wieniec cmentarne

Bezpośrednia dostawa na terenie miasta Toronto

Kwiaciarnia otwarta 7 dni w tygodniu

Karty kredytowe mile widziane

**PHOTO  
GLINSKI**

Wszelkiego rodzaju  
usługi  
fotograficzne

252-9934

PRZYJDŹ  
Z TYM OGŁOSZENIEM  
DOSTANIESZ 30%  
ZNIŻKI



**Parcel Service**

HAMILTON

151 Queen St N, Suite 2501  
L8R 2V7, Tel 522-2777

■ Tanie ubezpieczenia dla  
wizytujących (od \$95 za 3  
miesiące)

■ Paczki morskie

■ Paczki lotnicze

■ Owoce cytrusowe i paczki  
święteczne

**Campanale**

REAL ESTATE LTD, Realtor  
KUPNO i SPRZEDAŻ  
wszelkiego rodzaju  
nieruchomości  
na terenie Ottawy i okolic  
Z JAN CHMIELA  
1169 Bank St OTTAWA, ONT  
TEL 236-5854, d 232-2501

**Praca emigracji dla dobra osieroconych dzieci tradycją przekazaną przez pokolenia**

W związku z nadchodzącymi Świętami Bożego Narodzenia - zwyczajem lat ubiegłych - składamy naszym Członkom, Członkom i Ofiarodawcom, serdeczne życzenia Błogosławieństwa Jezusowego oraz Jego przemożnej opieki w całym Nowym Roku 1987

Dziękujemy jednocześnie za dotychczas nadesłane ofiary, które przyczyniły się do rozwoju organizacji. Obecnie - zgodnie z naszą prośbą - Rząd Federalny zatwierdził "TRUST" do Funduszu pod tym samym imieniem. Mamy więc Fundusz Wieczysty Papieża Jana Pawła II Dla Polskich Sierot i Opuszczonych Dzieci z prawem kumulowania kapitału, bez konieczności wydatkowania 80% zebranej sumy w każdym roku kalendarzowym.

Zadaniem Funduszu Wieczystego jest zgromadzenie kapitału, od którego odsetki mogłyby zapewnić stałą pomoc finansową osieroconym dzieciom będącym pod opieką kościoła w Polsce lub pod opieką polskich ośrodków misyjnych.

Wraz z decyzją Rządu przyznającego prawo Funduszu Wieczystego zbiegła się duszpasterska wizyta Prymasa Polski w Kanadzie.

Ksiądz Józef Kardynał Glemp w homilii wygłoszonej w kościele Świętego Stanisława Kostki przypomniał nazwiska sławnych Polaków, którzy przyczynili się tworząc i ofiarną pracą na emigracji do rozwoju chrześcijańskiej kultury narodo-

wej, podczas gdy Polska jako kraj wymazana była z mapy Europy.

Ksiądz Kardynał wymienił między innymi osobę Urszuli Ledochowskiej, która w czasie pierwszej wojny światowej razem z emigracją - szczególnie z pomocą kobiet - zbierała wszędzie pieniądze na osierocone dzieci. Przypomniała również osierocone dzieci. Zaraz po odzyskaniu niepodległości narodowej, zebrany kapitał wraz z dziećmi przewiozła do Polski. Właśnie wtedy powstało nowe zgromadzenie zakonne siostr Urszulanek Szarych, które do dnia dzisiejszego opiekują się dziećmi.

Praca emigracji dla dobra osieroconych dzieci jest więc tradycją przekazywaną przez pokolenia rodaków. Obecnie Ojciec Święty, Jan Paweł II zobowiązuje moralnie do nieustannej pracy - twórczej i ofiarnej - zmierzającej do dalszego rozwoju tego wymiaru kultury chrześcijańskiej, który przejęliśmy w dziedzictwie po wielkich emigrantach.

Ksiądz Kardynał Glemp pozostawił osobisty list do zarządu Funduszu w którym wyraził uznanie dla troski o dzieci polskie. W liście otrzymaliśmy również wskazanie dotyczące potrzeby pomocy dla ośrodka w którym przychodzą na świat dzieci uratowane dla życia. Ośrodek jest pod opieką Kurii Metropolitalnej w Warszawie, na wyłącznym utrzymaniu kościelnym.

Wskazanie Księcia Kardynała zrealizowaliśmy częściowo przekazując \$ 10,000 00 kanadyjskich na zaspokojenie pilnych potrzeb. W miarę naszych możliwości finansowych realizować będziemy w przyszłości dalszą pomoc dla ośrodka, który polecił naszej pamięci Prymas Polski.

Obecnie co piąte dziecko rodzące się w Europie - jest dzieckiem polskim. Fakt ten napełnia radością, ponieważ narodem, któremu dane jest życie w sercu Europy, musi być narodem silnym i liczebnym. Przyszłość narodów i świata spoczywa w kruchych ramionach dziecięcych. Od nas zależy jakie duchowe i kulturowe wartości włożymy do ich serc.

Na koniec zwracamy się z gorącą prośbą do każdego ofiarodawcy indywidualnie oraz do polskich organizacji w Kanadzie o włączenie się z wydatną pomocą do budowania wspólnego dzieła miłości jakim jest niewątpliwie Fundusz Wieczysty Papieża Jana Pawła II Dla Polskich Sierot i Opuszczonych Dzieci. Niechaj nikogo nie zabraknie na liście fundatorów tej na wskros polskiej organizacji charytatywnej, której celem jest troska o samotne dziecko.

Każda ofiara złożona na konto Funduszu przyczyni się do wspólnego uczestnictwa ludzi dobrej woli w spełnianiu opieki nad dziećmi, których życie jest cenne dla Boga i Narodu.

Listę Ofiarodawców ogłosimy w prasie polskiej zaraz po 1 stycznia 1987 r.

Kwity upowazniające do zwolnień podatkowych wysłamy osobnym listem. Na czekach wystarczy napisać "Fundusz Wieczysty dla sierot" i przesłać na adres parafii Sw. Stanisława Kostki, 12 Denison Ave., Toronto, Ontario M5T 2M4 (na kopercie dopisać - dla Funduszu).

Z serdecznym pozdrowieniem oraz Błogosławieństwem Bożym,

Za Zarząd  
Ks. Edward Świątek OMI -  
prezes funduszu

Toronto, dn. 25 listopada 1986 r.



**ISTY DO REDAKCJI**

Szanowna Redakcjo!

Przebywająca w Kanadzie siostra zakonna z Polski przekazała nam adresy dwóch rodzin w Polsce, które opiekowała na ostatniej pielgrzymce na Jasną Górę, a które borykają się z dużymi problemami finansowymi. Problemy te wynikają z bardzo wysokich cen podstawowych nawet produktów żywnościowych oraz z liczebności dzieci w tych rodzinach. Gdyby ktos z Czytelników mógł przekazać używaną odzież lub zaoferować inna formę pomocy, sprawiłby dużą radość potrzebującym w Kraju.

Katarzyna Kinel, ul. Zadwor 48c, 38-440 IWONICZ, 1 Krosno  
3 dzieci dziewczynka - 3 lata, dziewczynka - 16 lat, dziewczynka - 18 lat, chłopiec 19 lat, chłopiec 21 lat

Bożena Budzioch, 32-432 PCIM 35, woj. Kraków  
3 dzieci dziewczynka - niemowlę, chłopiec - 3 lata, dziewczynka - 5 lat, dziewczynka - 7 lat, dziewczynka - 13 lat, dziewczynka 15 lat, dziewczynka 18 lat

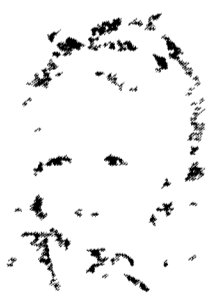


**Wystawa polskiego malarstwa współczesnego "Sztuka Niepokornych" otwarta będzie w Toronto w Credit Union przy Roncesvalles Ave 12, 13 i 14 stycznia '87 W godzinach od 4 po poł do 10 wieczorem Wstęp wolny**



Kongres Polonii Kanadyjskiej Okręg Toronto i SPK Koło № 20 zapraszają na **KOLACJĘ WIGILIJNĄ** samotne rodziny i pojedyncze osoby we środę 24 grudnia o godz. 6 wieczorem w domu SPK (206 Beverley Street) Koszt Kolacji \$8 od osoby. Prosimy zgłaszać się do biura informacyjnego, tel. 979-9634 do dnia 19 grudnia 1986

KPK Okręg Toronto i SPK Koło № 20



**UWAGA KOBIETY IMIGRANTKI AKTUALNIE NIEPRACUJĄCE**

1. W najbliższej przyszłości rozpoczną się następujące kursy zawodowe:

- 1 CLERICAL - BOOKKEEPER
- 2 COMPUTER AIDED DESIGN DRAFTING
- 3 RETAIL MEAT CUTTING
- 4 ELECTRONIC ASSEMBLY

Kandydatki muszą wykazać się podstawową znajomością języka angielskiego, zdać test i uzyskać kwalifikacje Canada Employment Centre.

Po bliższe informacje i skierowania proszę zgłaszać się do Ośrodka Pomocy Imigrantom, 206 Beverley St. lub telefonicznie pod nr 979-9634.

2. Ośrodek Pomocy Polakom Imigrantom prosi następujące osoby o zgłaszanie się do Biura przy 206 Beverley St. lub telefonicznie pod nr 979-9634:
- 1) aktorów z Polski, zainteresowanych występowaniem w teatrze,
  - 2) pielęgniarki, pragnące nostryfikować dyplom,
  - 3) rzemieślników, starających się o licencje

Z szacunkiem  
Krystyna STADEN,  
Dyrektor Ośrodka

**SPRZEDAM**  
Niemal nowe king size water bed komplet, sprzedam tanio  
TORONTO tel 447 0886 218-219

**Komisja Skarbu Narodowego Na Kanadę**

składamy najserdeczniejsze życzenia

Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej  
Polskim Władzom Legalnym na uchodźstwie  
Przewielebnemu Duchowieństwu płatnikom Skarbu Narodowego, oraz wszystkim Polakom, którzy walczą o Polskę całą, wolną i niepodległą

WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA ORAZ SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

**TYLKO DLA NOWYCH PRENUMERATORÓW**

**SPECJALNA OFERTA TYGODNIA! SPECJALNA OFERTA TYGODNIA! SPECJALNA OFERTA TYGODNIA!**

Tylko \$ 39,50 za 52 numery (normalnie \$ 50)

10 centów za numer (normalnie \$ 1)

Oferta ważna tylko do 31 stycznia 1987

Zamowienia wraz z czekiem prosimy przysyłać na adres Redakcji

862 Tanderidge Crescent, REXDALE, ONT M9W 2P2





WESOŁYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
I SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
wszystkim swoim Klientom i całej Polonii z y c z y

## Cheese Boutique Delicatessen

Jedyny sklep posiadający największy wybór serow importowanych z Europy. Posiadamy również importowane towary żywnościowe oraz miejscowe pierwszej jakości wędliny, pieczywo, sucharki itd.  
2286 Bloor St W - Toronto, Ont M6S 1N9  
TEL. 762 - 6292



NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA Z OKAZJI  
SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
I NOWEGO ROKU 1987

S K Ł A D A

## W.PIÓRKOWSKI

AMERYKANSKI TANIEC TOWARZYSKI

WALCE, TANGO, FOXTROTY, RUMBY,  
CHA—CHA, SAMBY, SWING

TEL (416) 782 - 9776

NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA  
WESOŁYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
wszystkim swoim Klientom oraz całej Polonii s k ł a d a

## ONTARIO BREAD Co. Ltd.

178 Ossington Ave , Toronto, Ont.  
TEL 532 - 4929

WESOŁYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ POMYŚLNEGO NOWEGO ROKU  
Z Y C Z Y

## PEDERSEN WORLD TOURS i UNITY TRAVEL

100 University Ave , Suite 807, Toronto  
TEL. (416) 595 - 1244

WESOŁYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
Z Y C Z Y

## ALICE COLODY COLODY TRAVEL LTD.

415 Yonge St , Suite 104 TEL. 598-3337  
DON'T LEAVE TOWN UNTIL YOU CHECK  
WITH US

Z OKAZJI ŚWIĄT  
BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ NOWEGO ROKU 1986  
NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA

wszystkim swoim Klientom i całej Polonii  
zasyła

## Polimex

●Paczki do Polski

paczki morskie - lotnicze  
● oficjalny przedstawiciel PEKAO

2053 Dundas St W , Toronto, tel 537-7914  
1575 Sismet Rd Unit 7 Mississauga, tel 642-1965

NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA Z OKAZJI  
SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ NOWEGO ROKU  
S K Ł A D A

## MORROW'S

KWIACIARNIA

2354 Bloor Str W , Toronto, M6S 1P3  
TEL 769 - 1187

WESOŁYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ POMYŚLNEGO NOWEGO ROKU  
Z Y C Z Y

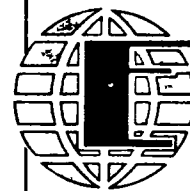
CAŁEJ POLONII



## POLISH ALLIANCE TORONTO CREDIT UNION LTD.

Służy Polakom ponad 30 lat

2150 Bloor St W , Toronto, Ont  
(Wejście od wschodniej części budynku)  
TEL 762 - 9523



RADOSNYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
Z Y C Z Y

## EMPRESS TRAVEL AGENCY Ltd

185 Roncesvalles Ave , Toronto,  
TEL (416) 536 - 3554

WESOŁYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
I SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
Z Y C Z Y



przedstawicielka firmy RE/MAX West  
Realty Inc  
ZAPEWNIAM

● sprzedaz kazdej nieruchomości w najkrótszym czasie, za najlepszą cenę,  
● kupno odpowiedniej nieruchomości zgodnie z życzeniami klienta  
FACHOWO I SOLIDNIE!

## IRENA STOCKI

Biuo 745 - 2300  
Dom 793 - 5902

Come and See Our New Larger  
Store to Serve You Better!

### KRAKUS SUPERSAM Meat and Delicatessen

1570 Bloor St. W 534 2023  
(1/2 block west of Dundas St. W)

● OUR SLOGAN "First Try Then Buy"

W produkcie 100 Kinds of Meat Products by Our Highly Qualified European Butchers under the supervision of the Owner (3rd generation in the meat business)

● REMEMBER "No Limit on Purchases"

Grand Opening Specials valid Monday Dec. 15 1986 to Tuesday January 6 1987 while quantities last

|                                                               |                                                                           |                                                                                                             |                                                                      |                                                                                                         |
|---------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| SMOKED POLISH KIELBASA<br>2.99 lb. 1.20<br>OUR OWN PRODUCTION | WEDEL BITTER MILK CHOCOLATE<br>.89 100 g. 80c<br>EUROPEAN IMPORT          | HAMS BLACK FOREST VIRGINIA<br>3.69 lb. 2.50<br>OUR OWN PRODUCTION                                           | PLUMS IN CHOCOLATE<br>4.89 lb. 1.20<br>EUROPEAN IMPORT               | ROAST BEEF Ready to Eat<br>3.79 lb. 2.20<br>OUR OWN PRODUCTION                                          |
| VEAL CHOPS AI<br>3.35 lb. 2.30<br>ONTARIO FARMS               | ROAST BEEF AI INSIDE OUTSIDE SIR ON TIP<br>2.99 lb. 1.00<br>ONTARIO FARMS | FRESH BACK RIBS<br>2.49 lb. 2.00<br>ONTARIO PORK                                                            | KIELBASA NO 1<br>2.99 lb. 1.30<br>OUR OWN PRODUCTION                 | FRESH PORK SIDE RIBS<br>1.69 lb. 1.20<br>ONTARIO PORK                                                   |
| CABBAGE ROLLS Ready to Eat<br>2.80<br>OUR OWN PRODUCTION      | MILK CHOCOLATE with Hazel Nuts<br>1.59 150 g. 1.20<br>EUROPEAN IMPORT     | MEAT PATE HERB COGNAC CHICKEN MUS ROOM<br>1.89 lb. 1.80<br>OUR OWN PRODUCTION                               | JELLY IN CHOCOLATE<br>1.89 lb. 1.00<br>EUROPEAN IMPORT               | FRESH COUNTRY HAM<br>2.89 lb. 1.50<br>OUR OWN PRODUCTION                                                |
| CREAM FUDGE CANDY<br>1.69 lb. 50c<br>EUROPEAN IMPORT          | BEEF TRIPE Ready to Eat<br>2.39 lb. 1.80<br>OUR OWN PRODUCTION            | SHOULDER HAM (BALERON)<br>2.99 lb. 1.20<br>OUR OWN PRODUCTION                                               | FRIED BACON Ready to Eat<br>2.69 lb. 1.50<br>OUR OWN PRODUCTION      | INKA NATURAL INSTANT COFFEE<br>1.65 250 g. HALF PRICE<br>EUROPEAN IMPORT                                |
| HOMEMADE BIGOS<br>1.29 lb. 80c<br>OUR OWN PRODUCTION          | SAUERKRAUT IN WINE<br>.79 796 mL 60c<br>POLISH IMPORT                     | HUNTER'S DRY KIELBASA<br>3.89 lb. 1.50<br>OUR OWN PRODUCTION                                                | Assorted WEDEL CHOCOLATE CANDIES<br>2.29 lb. 1.00<br>EUROPEAN IMPORT | HOMEMADE Pot Ice PEROGI & Cheese Sausage 1 with M. n. ooma Meat<br>2.79 One Dozen<br>OUR OWN PRODUCTION |
| 28 g-80 g KROKUS SOUP MIXES<br>.79 Pkg<br>EUROPEAN IMPORT     | EUROPEAN STYLE RYE BREAD<br>.69 18 oz. 450 g. 1.00<br>BAKED FRESH DAILY!  | KRAKUS JAM Raspberry Morel Cherry Strawberry Plum Butter Black Currant<br>.89 375 mL Jar<br>EUROPEAN IMPORT | SALTED SMALZ HERRINGS<br>.89 Each 1.00<br>EUROPEAN IMPORT            | FREE FOOD SAMPLES COFFEE & CAKE<br>OPENING DAY ONLY                                                     |

CHRISTMAS AND NEW YEAR'S SPECIALS From Dec 22 1986 to Jan 6 1987

|                                                                                        |                                                                                                                                 |                                                                  |                                                                           |
|----------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------|
| FREE 1987 CALENDAR & 1/2 lb DELICIOUS CHICKEN LIVERS OR CHICKEN PATE WITH ANY PURCHASE | DELICIOUS TURKEYS IN WINE Ready to Eat<br>2.39 lb. 12 14 lbs. or Half<br>WHOLE TURKEY<br>W to orders call Dec 15th Dec 20th 5pm | BOROWIK DRY MUSHROOMS 100 g.<br>8.36 Lb. 1.00<br>EUROPEAN IMPORT | CHRISTMAS HAMS Old Fashioned Style<br>1.89 lb. 1.20<br>OUR OWN PRODUCTION |
|----------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------|



WESOŁYCH I ZDROWYCH SWIĄT  
BOZEGO NARODZENIA ORAZ  
POMYSLNEGO NOWEGO ROKU  
Z Y C Z Y

## DENTURE THERAPY CLINIC

Jan M WIŚNIEWSKI D T  
Pierwsza polska protezownia dentystyczna  
2337 Dundas St. W. - Toronto, Ont.  
(Bloor - Dundas Square Bldg )  
TEL. (416) 533 - 8811

NAJSERDECZNIJSZE ZYCZENIA Z OKAZJI  
SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ NOWEGO ROKU 1987 SKŁ A D A

## Dr BOGDAN PIETRASZEK

"FAMILY DOCTOR"  
przyjmuje w gabinecie przy  
190 FERN Ave., Toronto  
naprzeciwko Credit Union  
TEL. 532 - 4317  
od poniedziałku do piątku od 10 do 18,  
sobota 10 - 13  
ODBYWA TEZ WIZYTY DOMOWE



WESOŁYCH ŚWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
WSZYSTKIM SWOIM KLIENTOM  
I CAŁEJ POLONII z y c z y

## SOLARSKI PHARMACY Ltd.

(naprzeciw kościoła sw. Kazimierza)  
149 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont  
TEL 536 - 5452

Właściciele  
J SOLARSKI i S SALAPÁTEK

Szybka i tania wysyłka lekarstw do Polski • Agencja  
Pekao • Wysyłka paczek i pieniędzy do Polski • Pol-  
skie kartki i czasopisma • Zioła Zakonnika • Urząd  
Pocztowy • Sprzedaż biletów

WESOŁYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
z y c z y

## Dr. V.T. BLOK GŁOWCZYŃSKA, M.A., O.D.

Optometrystka  
2391 - A Bloor St. W (Jane Subway)  
TEL. 766 - 5580

RADOSNYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
z y c z y

## Dr. TERESA WRZESIŃSKA

Specjalista  
Ginekolog i Położnik  
5025 Sherbooke St. W., pok. 565  
Montreal, Que. H6A 1S4  
TEL. 481 - 1752

WESOŁYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
z y c z y  
WSZYSTKIM PRZYJACIOŁOM PACJENTOM  
I CAŁEJ POLONII

## JERZY RYTWIŃSKI, R.D.T., L.D.T.

z rodziną  
Właściciel Laboratorium Dentystycznego  
404 1/2 Roncesvalles Ave., Toronto,  
TEL. 531 - 8545

WESOŁYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
z y c z y  
SWOIM PACJENTOM I POLONII

## Dr. MARIA D. PIETRASZEK

oraz uprzejmie zawiadamia o otwarciu  
nowego gabinetu lekarskiego w budynku  
Jane Bloor Centre - 2 Jane St., suite 203  
(naprzeciw Bloor - Jane Subway)  
TEL. 763 - 5956

ZDROWYCH, SPOKOJNYCH SWIĄT BOZEGO  
NARODZENIA ORAZ SZCZĘSLIWEGO  
NOWEGO ROKU Z Y C Z Y

## Dentystka Dr. Barbara KUJAWA-CIEŚLIŃSKA

Andrew CIEŚLIŃSKI L.T.  
A & B DENTAL STUDIO

25 Elm Str., Toronto, Ont  
TEL 977 - 0344  
Naprawy protez dentystycznych

WESOŁYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
WSZYSTKIM SWOIM PACJENTOM  
SKŁ A D A

## Dr. Henry T. MARZEC

LEKARZ - CHIROPRAKTYK  
2331 Dundas St W., Toronto, Ont  
TEL 532 - 1397

WESOŁYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
z y c z y

## Dr Waldemar KOZERAWSKI

2299 Dundas St. W., suite 102,  
TEL. 532 - 6837 oraz  
45 Overlea Boulevard, suite B-9

(przy Ontario Science Centre)  
TEL. 425 - 4114

WESOŁYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
Z Y C Z Y

## Dr. Krystyna Salach-Markiewicz

Porady ginekologiczne, pediatryczne i ogólne  
233 Dundas Str W. Suite 410, tel 588-5929



RADOSNYCH SWIAT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ POMYSLNEGO NOWEGO ROKU 1987  
Z Y C Z Y

## M. GRANOWSKA

Wlasnego wypieku torty, pierniki, makowce, serniki,  
paczki Przyjmuje zamowienia na torty weselne,  
urodzinowe Doskonale lody własnej produkcji

175 Roncesvalles Ave , Toronto, Ont  
Tel 533 - 7755

WESOLYCH SWIAT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ POMYSLNEGO NOWEGO ROKU  
Z Y C Z Y  
SWEJ KLIENTELI I CALEJ POLONII

## ANITA'S BAKERY & DELICATESSEN

Wlasciciel B W SZUMSKI

Znana całej Polonii nasza piekarnia - zawsze  
zapewnia swieze pieczywo, przerozne ciasta  
Specjalnosc - pierogi, flaczki i paczki  
2230 Bloor St W (przy Runnymede)  
TEL 769 - 5851

RADOSNYCH SWIAT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZESLIWEGO NOWEGO ROKU  
z y c z y  
SWOIM KLIENTOM I CALEJ POLONII

## John Czechowski UNIQUE POLISH SAUSAGE

Wędliny o niezastąpionym smaku  
650 The Queensway, Toronto  
(Czwarty blok na wschod od Royal York)  
TEL. 252 - 4567

WESOLYCH SWIAT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZESLIWEGO NOWEGO ROKU  
WSZYSTKIM SWOIM KLIENTOM  
I CALEJ POLONII  
Z Y C Z Y

Szef i personel

## KARL'S BUTCHER

105 Roncesvalles Ave , Toronto, Ont  
TEL 531 - 1622

Posiadamy na składzie zawsze swieze mięsa,  
wędliny własnego wyrobu smaczne i swieze,  
oraz importowane z Polski i Europy artykuły spozywcze

105 Roncesvalles Ave.  
TEL. 531 - 1622

WESOLYCH SWIAT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZESLIWEGO NOWEGO ROKU  
z y c z y  
CALEJ POLONII

## SUPERIOR SAUSAGE CO.

Wlasciciel

EMANUEL MIKA i STASZEK HEJNO

Dostarczamy doskonale wędliny do sklepów,  
na wesela i zabawy po cenach hurtowych

1004 Dundas St. W. - Toronto, Ont.  
TEL.: 531 - 8422, 531 - 3022

ZDROWYCH I WESOLYCH  
SWIAT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZESLIWEGO NOWEGO ROKU  
z y c z y

## ANNA'S DELICATESSEN

Wlasciciel S K FRĄTCZAK

Posiadamy codziennie

swieze pieczywo własnej produkcji

2394 BLOOR St W - TORONTO, ONT.  
TEL. 769 - 6441

RADOSNYCH SWIAT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZESLIWEGO NOWEGO ROKU  
z y c z a

Wlasciciele

Jerzy ZOFNIAK i Stefan PAKUS

I ZAPRASZAJĄ  
NA ZAKUPY SWIATECZNE

## PACIFIC WHOLESALE MEATS LTD.

Ceny umiarkowane

Otwarty w czwartki, piątki i soboty

2986 DUNDAS Str W TORONTO,  
TEL 767 - 0000

WESOLYCH SWIAT BOZEGO NARODZENIA  
I SZCZESLIWEGO NOWEGO ROKU

WSZYSTKIM SWOIM KLIENTOM  
I CALEJ POLONII  
Z Y C Z A

Wlasciciele

## MIDLAND MEATS i SOLIDAR MEATS

Wędliny własnego wyrobu według najlepszych receptur  
Zawsze duży wybór swiezego mięsa i wędlin  
Szybka i miła obsługa

289 Roncesvalles Ave , Toronto, Ont M6R 2M3  
TEL 532 - 3801

415 Roncesvalles Ave , Toronto, Ont M6R 2N1  
TEL 588 - 3803

RADOSNYCH SWIAT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZESLIWEGO NOWEGO ROKU  
z y c z y  
SWEJ KLIENTELI I CALEJ POLONII

## Copernicus Meat Products

Posiadamy swieze mięso wykrojone na zyczenie  
Szynki, boczki, balerony, kielbasy na sposob polski  
oraz wiele innych wędlin i delikatesow - ogorki kiszane,  
kapuste z beczi, sledzie, pierogi

T.S PAKULSKI

79 Roncesvalles Ave , Toronto  
TEL 536 - 4054

NAJSERDECZNIJSZE ZYCZENIA  
WESOLYCH SWIAT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZESLIWEGO NOWEGO ROKU  
S K Ł A D A

K. B. DELI LTD.

## QUALITY SAUSAGE

POLSKIE DELIKATESY

Swieze mięsa, apetyczne wędliny,  
bezkonkurencyjne kielbasy, sery i inne pysznosci

- 131 Roncesvalles Ave , Toronto  
TEL 533 - 7054

WESOLYCH SWIAT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZESLIWEGO NOWEGO ROKU  
z y c z y



**ASTRA**  
MEAT PRODUCTS  
&  
DELICATESSEN

2238 Bloor St. West  
763 - 1093

Posiada duży wybór wspaniałych zawsze swiezych  
wędlin, smaczną polską kielbasę oraz wiele  
importowanych artykułów spozywczych

EDWARD REMBACZ  
ZAPEWNIĄ PANSTWU MIŁĄ  
I UPRZEJMĄ OBSŁUGĘ



NAJSERDECZNIJSZE ŻYCZENIA Z OKAZJI  
SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ NOWEGO ROKU  
SKŁADA

## RICHARD'S MEAT PRODUCTS & DELICATESSEN

Własnego wyrobu kielbasy, szynki  
i inne wędliny

307 Roncesvalles Ave Toronto, M6R 2M6  
TEL. 533 - 5165

WESOŁYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ POMYSLNEGO NOWEGO ROKU  
ŻYCZY

## PASTRY CHEF

EUROPEJSKA PIEKARNIA I DELIKATESY  
Własnego wypieku wszelkiego rodzaju torty,  
ciasta, makowniki i inne smakołyki,  
wszystko na sposób europejski  
Domowego wyrobu pierogi i salatkę

2202 Bloor St W, Toronto, Ont  
TEL 763 - 2521

RADOSNYCH SWIĄT  
BOZEGO NARODZENIA  
ŻYCZY

RICHARD HALENDA

wiceprezes

**M & D**

EUROPEAN MEATS LTD  
OSHAWA

Sprzedajemy najlepsze  
europejskie wędliny  
tel 723 - 1602



WESOŁYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
I SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
ŻYCZY  
WSZYSTKIM SWOIM KLIENTOM  
I CAŁEJ POLONII

## M.C. DAIRY Co. Ltd.

Polecamy świeże produkty nabiałowe

212 Mavety Str, Toronto, Ont.  
TEL 766 - 6711

SERDECZNE ŻYCZENIA  
Z OKAZJI SWIĄT WIELKIEJ NOCY  
SKŁADA

## ARMADALE MEAT PRODUCTS LTD.

Własc J LECHNOWSKY

Najlepszej jakości wędliny w Toronto i okolicy

Tel. (416) 767 - 3424

2404 Bloor St W. - Toronto, Ont.



## MSZA ŚW. ZA OJCZYZNĘ

Dnia 28 grudnia 86, w niedzielę, o godz 5 po  
poł odprowadzona zostanie uroczysta Msza Św  
za Ojczyznę

Koncelebrowana przez duchownych wszystkich kościo-  
łów polskich w Toronto  
Kościół św. Teresy, 10th Str i Lakeshore Blvd West

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia po Mszy Św  
odbędzie się koncert koled. Wykonawcą będzie

### ARS ANTIQUA

chor kameralny i zespół instrumentalny  
Polskiego Towarzystwa Muzycznego  
w Toronto pod dyrekcją  
Macieja Jaskiewicza

### SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Duchowienstwo Rzymsko-Katolickie

i Komitet Organizacyjny

KPK-Okreg Toronto

# Wesołych Świąt

SERDECZNE ŻYCZENIA WESOŁYCH SWIĄT  
BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
WSZYSTKIM SWOIM KLIENTOM ORAZ  
CAŁEJ POLONII  
ŻYCZA

IRENE GERLICZ  
i JADWIGA HOCH  
z Amber Restaurant

2372 Bloor St W, Toronto, Ont  
TEL 763 - 6164

WESOŁYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
CAŁEJ POLONII ŻYCZY  
KLIENTELI I CAŁEJ POLONII  
M.GRANOWSKA  
SPECIALTIES

Własnego wypieku torty, pierniki, makowce,  
serniki, pączki. Przyjmujemy zamówienia na torty  
weselne, urodzinowe. Doskonałe lody własnej  
produkcji

175 Roncesvalles Ave Toronto, Ont.  
TEL. 533-7755

WESOŁYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
CAŁEJ POLONII ŻYCZY

## ONTARIO MEAT PRODUCTS LTD

783 Queen St W Tel 364 - 7720  
157 Roncesvalles Ave Tel 535-4648

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ  
KONKURENCYJNE CENY!

## OLD POLAND RESTAURANT

Własciciele. K i S. KOSAŁKA

Polska kuchnia - smaczne i świeże polskie  
i europejskie dania

Zawsze dobrze zjesz w naszej restauracji  
299 Roncesvalles Ave, Toronto, Ont.  
Tel 537 - 8850

SERDECZNE ŻYCZENIA WESOŁYCH SWIĄT  
BOZEGO NARODZENIA ORAZ SZCZĘSLIWEGO  
NOWEGO ROKU  
SWOIM KLIENTOM I CAŁEJ POLONII  
ŻYCZY

## HUBERT WESIERSKI I IVAN GRIGIC KINGSWAY MEAT PRODUCTS AND DELICATESSEN LTD.

2342 Bloor St W, Toronto, Ont M6S 1P3  
TEL 762 - 5365

WESOŁYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘSLIWEGO NOWEGO ROKU  
WSZYSTKIM SWOIM KLIENTOM ŻYCZY

## QUALITY SAUSAGE

Meat Production Ltd

Nowo otwarta wytwórnia wędlin oferuje  
po najniższych hurtowych cenach wyroby wędlinarskie  
i świeże mięsa

78 Six Point Rd., Etobicoke, Ont. M8Z 2X2  
TEL. 239 - 1281



WESOŁYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ POMYSLNEGO NOWEGO ROKU  
Z Y C Z Y

## Jolanta Interiors

POLECA

- konsultacje w urządzeniu wnętrz
- modne zasłony poziome i pionowe blinds
- wyposażenie nowoczesnej kuchni i łazienek
- srebrna biżuteria
- europejskie oświetlenie wnętrz
- pełny asortyment zabawek firmy BRIO LITTLE TIKES i AMBI
- szeroki asortyment importowanych prezentów

2368 Bloor St W, Toronto, Ont M6S 1P5  
TEL 762 - 9638, 762 - 9880

WESOŁYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU  
Z Y C Z Y

## Andrzej Krysiak NEW YORK LIFE INSURANCE COMPANY

FINANCIAL PLANNING -  
UBEZPIECZENIA

TEL biuro 226 - 6515, dom 247 - 8326

WSZYSTKIM WSPÓLPRACOWNIKOM,  
SUB-KONTRAKTOROM, POTENCJALNYM  
KLIENTOM  
NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA WESOŁYCH  
SWIĄT BOZEGO NARODZENIA ORAZ  
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU  
Z Y C Z Y

## JERZY HOCH HOCH TECHNICAL SERVICES

CONSTRUCTION MANAGEMENT

1490 Appelwood Rd, Toronto,  
Tel 274 - 7695

WESOŁYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU  
CAŁEJ POLONII Z Y C Z Y

## MONTREAL EXPRESS

KLIENTOW ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA  
1110A Wilson Ave, pokój 209, Toronto, godz 8-6  
lub prosimy o telefon na nr (416) 638 - 7112,  
wieczorem (416) 255 - 6455

Odbieramy także pasażerów z okolic Toronto  
m in Oshawa, Hamilton, Burlington, Oakville

NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA  
Z OKAZJI SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ NOWEGO ROKU  
SKŁADA  
SWEJ KLIENTELI I CAŁEJ POLONII

## HUMBERVIEW INSURANCE

337 Roncesvalles Ave, Toronto, Ont  
TEL 531 - 4647

Ubezpieczenia chorobowe dla odwiedzających  
Kanadę

NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA  
ZDROWYCH, WESOŁYCH SWIĄT  
BOZEGO NARODZENIA ORAZ  
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU  
SKŁADA  
WSZYSTKIM KLIENTOM ORAZ CAŁEJ POLONII

## Eliz FROM EUROPE DRESS SHOP

2422 Bloor St W (at Jane), Toronto, M6S 1P9  
TEL (416) 762 - 4740

WSZYSTKIM WSPÓLPRACOWNIKOM,  
KLIENTOM I CAŁEJ POLONII  
NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA WESOŁYCH  
SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU  
Z Y C Z Y

## GEORGE W. GERLICZ President CONSTRUCTION INC.

1755 Rathburn Rd East, Unit 53, Mississauga  
Ontario L4W 2M8, tel (416) 624-7311

NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA Z OKAZJI  
SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ NOWEGO ROKU  
SKŁADA

## INSTITUTE OF TECHNICAL TRADES

734 Kipling Ave, Toronto, Ont M8Z 5G5  
TEL (416) 255 - 2369

WESOŁYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
I WSZELKIEJ POMYSLNOCI W NOWYM ROKU  
1987  
WSZYSTKIM SWOIM KLIENTOM  
Z Y C Z Y

## KOMIS - CHANCE

305 Roncesvalles Ave., Toronto  
TEL. 533 - 0751

NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA  
WESOŁYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU  
SWOIM KLIENTOM ORAZ CAŁEJ POLONII  
Z Y C Z Y

## POLSKI ZŁOTNIK

87 Roncesvalles Ave, Toronto, Ont M6R 2K6  
TEL (416) 532 - 6439

NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA  
WESOŁYCH SWIĄT BOZEGO NARODZENIA  
I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU  
wszystkich Klientom polskiego pochodzenia  
składa

## MIN-A-MART

STONEGATE PLAZA, PARKLAWN/BERRY Rd  
ETOBICOKE

Sklep nasz czynny jest do późnego wieczora  
Polecamy nasze wyroby oraz artykuły spożywcze  
i inne, gazety, w tym polskie czasopisma

WESOŁYCH I ZDROWYCH SWIĄT  
BOZEGO NARODZENIA  
ORAZ SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU  
Z Y C Z Y  
WSZYSTKIM SWOIM KLIENTOM

## APPLIANCE CLINIC CO.

Oferuje naprawę lodówek pralek suszarek pieców elektrycznych  
i automatycznych zmywarek do naczyń  
• Zniżka dla rencistów • Gwarancja na 1 rok • Obsługa 7 dni w  
tygodniu • Dzwonic całą dobę

TEL Toronto 261 - 7619

Kupuje i sprzedaje w/w sprzęt używany

## Z & G REFRIGERATION CO. INC.

Duży wybór nowych i używanych pieców elektrycznych  
i gazowych, lodówek, pralek i suszarek  
Najniższe ceny w Toronto

629 Queen St W, Toronto, Tel 363-9755  
5141 Tomken Rd - Mississauga, Ont  
Tel 624 - 0849